

ISSN 1642- 9613

**ZESZYTY NAUKOWE
NR 31**

Wydawnictwo Naukowe
Wyższej Szkoły Handlu i Usług
w Poznaniu

**WYŻSZA SZKOŁA HANDLU I USŁUG
W POZNANIU**

**ZESZYTY NAUKOWE
NR 31**

Poznań 2015

Redaktor naczelny

Kamila Wilczyńska

Rada Programowa

*Adam Budnikowski, Bogusław Fiedor, Bohdan Gruchman (przewodniczący),
Waldemar Frąckowiak, Wacław Jarmołowicz, Aleksander Panasiuk, Ireneusz P. Rutkowski*

Komitety redakcyjne

*Kazimierz Adamek, (przewodniczący), Anetta Barska, Stefan Bosiacki,
Zbigniew Dziemianko, Krzysztof Kasprzak, Kazimierz Rogoziński,
Bernadeta Holderna-Mielcarek, Joanna Wiśniewska*

Redaktor naukowy

Kamila Wilczyńska

Copyright by Wyższa Szkoła Handlu i Usług
Poznań 2015

ISSN 1642- 9613
eISSN 2300 - 5475

Skład i druk
Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.
ul. Piwna 1
61-065 Poznań
www.mos.pl

Spis treści

<i>Przedmowa</i>	7
-------------------------------	---

Artykuły

Tadeusz Gadkowski

Współczesna treść prawa do samostanowienia narodów

<i>Contemporary meaning of the right to self-determination of peoples</i>	9
---	---

Aleksander Gadkowski

Funkcje kontrolne organów traktatowych w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka na przykładzie Europejskiego Komitetu Praw Społecznych

<i>Treaty bodies and their compliance monitoring mechanisms in the field of the international protection of human rights – the case of the European Committee of Social Rights</i>	23
--	----

Maciej Matusiak

Rating bezpieczeństwa kredytowego państwa-dłużnika

<i>A credit worthiness rating of a state</i>	45
--	----

Oleg Grob

Agrarian logistics: definition, main tasks and conditions of its functioning

<i>Logistyka rolnictwa: definicje, główne zadania i warunki ich funkcjonowania</i>	59
--	----

Dorota Jaźwińska, Anna Stasiuk-Piekarska

Integracja 3E w projektowaniu innowacji przemysłowych

<i>Integration in 3E design innovation industrial</i>	71
---	----

Agnieszka Wartecka-Ważyńska

Zatrudnienie i podnoszenie kwalifikacji zawodowych absolwentów uczelni wychowania fizycznego w Polsce. Studium przypadku Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu

<i>Employment and improvement of professional qualifications among the graduates from the universities of physical education in Poland. The case study of University School of Physical Education in Poznan</i>	83
---	----

Wiesław Siwiński

Atrakcyjność turystyczna ścieżki edukacyjnej „Jary koło Chalina” w Sierakowskim Parku Krajobrazowym

<i>Tourist attraction of educational foothpath in the Sierakowski Natural Landscape Park</i>	95
--	----

Magdalena Górka

Potencjał turystyczny - krajobrazowy oraz możliwości uprawiania turystyki i rekreacji na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego

The tourist and landscape potential of the Sierakowski Natural Landscape Park and opportunities for tourism and recreation 111

Agnieszka Ryczek

Peter Singer: koncepcja natury ludzkiej

Peter Singer: the conception of the human nature 129

Maja Wrzeńska

Mediacja jako szczególna forma zarządzania kryzysem w rodzinie

Mediation as a special form of crisis management in the family 137

Marek Obrusiewicz

Międzynarodowe stosunki wojskowe o charakterze kooperatywnym

Cooperative aspect of international military relations 149

Marcin Wierzbicki

Policja w Systemie Bezpieczeństwa Narodowego RP

Police in the System of National Security of Poland 171

Nina Wieczorek

Rachunki wielkopolskich komór celnych z XVI -XVIII stulecia w zasobach Archiwów Państwowych

The accounts of Wielkopolska Customs Chambers from 16th – 18th centuries in the records of the State Archives 185

Jan Zych

Wspomaganie reagowania kryzysowego aplikacjami typu workflow

Support crisis response applications type workflow.....193

Recenzje, Sprawozdania, Informacje

Informacja dla autorów 207

Przedmowa

Zeszyty Naukowe Nr 31 Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu otwiera artykuł Tadeusza Gadkowskiego, który prezentuje problem treści prawa do samostanowienia w świetle współczesnego prawa i praktyki międzynarodowej. Autor zwraca również uwagę na relacje pomiędzy zasadą samostanowienia narodów a innymi zasadami współczesnego prawa międzynarodowego. Natomiast Aleksander Gadkowski omawia funkcje Europejskiego Komitetu Praw, który został wyposażony w kompetencje do rozpatrywania skarg zbiorowych składanych przez uprawnione podmioty. Zarówno istota skarg zbiorowych, jak również procedura ich rozpatrywania powodują, że funkcje Komitetu można określić jako funkcje quasi-sądowe.

Maciej Matusiak wskazuje na miejsce i rolę agencji ratingowych na współczesnym rynku finansowym. Omawia system ocen wiarygodności kredytowej i konsekwencje wynikające z tych ocen dla emitentów i inwestorów.

Oleg Grob analizuje definicje rolnictwa, jego główne zadania i warunki ich funkcjonowania. Dorota Jaźwińska i Anna Stasiuk-Piekarska konstatują, że ergonomia, ekologia i ekonomia (3E) stanowią w XXI wieku podstawę do podejmowania decyzji w wielu aspektach funkcjonowania organizacji. Autorki w ramach rozważań przedstawiły koncepcję budownictwa pasywnego, zestawiając ją z koncepcją 3E.

Agnieszka Wartecka-Ważyńska stwierdza, że sprawność działania instytucji kultury fizycznej, sportu, rekreacji i turystyki, których programy mają zainteresować społeczeństwo, zależy od zatrudnionej w nich kadry. Wzrost zatrudnienie absolwentów uczelni wychowania fizycznego w Polsce uwarunkowany jest ciągłym podnoszeniem ich kwalifikacji po ukończeniu studiów.

Wiesław Siwiński przedstawia walory turystyczne na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego, którego zadaniem jest edukacja przyrodnicza dzieci i młodzieży. Jedną z form tej edukacji stanowi ścieżka dydaktyczna „Jary koło Chalina”, prezentująca najciekawsze obiekty fauny i flory występujące na obszarze SPK. Natomiast Magdalena Górka opisuje potencjał turystyczny oraz możliwości uprawiania różnych form kultury fizycznej w Sierakowskim Parku Krajobrazowym. Autorka wskazuje na główne czynniki, które generują ruch turystyczny praktycznie przez cały rok na tym obszarze Wielkopolski.

Agnieszka Ryzek bada ludzką naturę i stwierdza, że choć w dużej mierze zdeterminowana jest ona biologicznie, to może być przez człowieka do pewnego stopnia kształtowana i zmieniana. Ludzie potrafią zrozumieć i analizować własne życie i dlatego mogą starać się uczynić je godnym pochwały z punktu widzenia etyki. Maja Wrzesińska pisze, że mediacja, jako forma pomocy rodzinom, pozwala stronom dojść do porozumienia w atmosferze przyjaznej, zarówno samym zainteresowanym, jak i dziecku.

Marek Obrusiewicz zauważa, że międzynarodowa współpraca wojskowa jest najczęściej spotykaną aktywnością sił zbrojnych, aniżeli wykorzystanie ich w konfliktach zbrojnych. Autor stwierdza, że dla zwiększenia możliwości operacyjnych sił zbrojnych konieczna jest międzynarodowa współpraca wojskowa.

Marcin Wierzbicki pisze, że Policja jako najważniejsza instytucja realizująca zadania ochronne w ramach Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP zobligowana jest do znalezienia kompromisu pomiędzy stosowaniem represji a pełnieniem roli opiekuna. Dążenie do optymalnej realizacji powierzonych Policji zadań jest procesem złożonym, na który wpływa wiele czynników.

Nina Michalak-Wieczorek omawia zachowane rachunki wielkopolskich komór celnych z kilku lat z okresu istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Są one cennym materiałem wzbogacającym studia nad handlem miast wielkopolski i pogranicza śląsko-wielkopolskiego, Nowej Marchii oraz Brandenburgii z Wielkopolską.

Jan Zych przedstawia problemy i zyski dotyczące workflow w zastosowaniu sytuacji kryzysowej. Artykuł zawiera też prezentację konkretnych programów komputerowych adaptowanych do wsparcia procesu decyzyjnego w reagowaniu kryzysowym.

Trudności wydawnicze spowodowały, że w niniejszym tomie Zeszytów Naukowych WSHiU znalazły się również artykuły naukowe napisane w roku 2016.

Kamila Wilczyńska

TADEUSZ GADKOWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Współczesna treść prawa do samostanowienia narodów

Contemporary meaning of the right to self-determination of peoples

Uwagi wprowadzające

Introduction

Analizując wcześniej problematykę praw do samostanowienia w kontekście podmiotów uprawnionych do korzystania z niego autor niniejszego tekstu podkreślił, że w literaturze prawa międzynarodowego problematyka prawa do samostanowienia jest postrzegana i prezentowana jako wielowątkowa i wielowymiarowa¹. Bez wątpienia jednym z ważniejszych aspektów tej problematyki jest normatywna treść prawa do samostanowienia. Podobnie jak w przypadku podmiotów uprawnionych do korzystania z prawa do samostanowienia, również w odniesieniu do samej treści tego prawa dostrzegalna jest wyraźna ewolucja sposobu pojmowania i dyskusowania tego zagadnienia, co zapewne jest związane z procesem głębokiej ewolucji istoty samego prawa do samostanowienia². Autor ma na myśli nie tylko te przesłanki ewolucji, które wynikały i wynikają z przyczyn geopolitycznych, powodujących głębokie przeobrażenia w ramach społeczności międzynarodowej, zwłaszcza w okresie po powstaniu znacznej liczby nowych państw niepodległych w wyniku realizacji procesu dekolonizacji, ale również przesłanki, które określają konstrukcję teoretyczną prawa do samostanowienia, która była i pozostaje przedmiotem interesującej dyskusji naukowej³. W dyskusji tej prawo do samostanowienia jest pojmowane zarówno jako zasada prawa międzynarodowego, jak również jako szczególnie ważne prawo w katalogu praw człowieka.

Nawiązując do tego kontekstu należy podkreślić, że zasada samostanowienia była pierwotnie uznawana za zasadę polityczną i w związku z tym długo odmawiano jej charakteru prawnego. Świadczy o tym fakt, że nie znalazła się ona w postanowieniach Paktu Ligi Narodów, chociaż aspekty prawne zasady samostanowienia były dyskutowane

¹ T. Gadkowski, *Podmioty prawa do samostanowienia narodów w świetle prawa międzynarodowego*, Zeszyty Naukowe WSHiU, Poznań 2016, nr 30, s.9.

² Szeroko pisze o tym M. Perkowski, *Samostanowienie narodów w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2001.

³ Dla przykładu patrz: D. French (red.), *Statehood and Self-Determination: Reconciling Tradition and Modernity in International Law*, Cambridge 2013.

na forum tej organizacji⁴. Natomiast do rangi traktatowej zasady powszechnego prawa międzynarodowego samostanowienie narodów zostało podniesione w Karcie Narodów Zjednoczonych, przez co stało się normą powszechnego, pozytywnego prawa międzynarodowego o bardzo wysokiej pozycji⁵. Podstawowym elementem tak określonej zasady samostanowienia, umożliwiającym jej realizację w praktyce, jest prawo narodów do samostanowienia⁶. Z drugiej strony prawo do samostanowienia jest często dyskutowane w kontekście międzynarodowego prawa praw człowieka⁷. Mając na uwadze różne przyczyny takiego stanu rzeczy, należy wskazać zwłaszcza na fakt, że zostało ono ujęte w postanowieniach Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka. Należy ponadto zauważyć, że w obu Paktach znajdujemy identyczne określenie istoty tego prawa. W konsekwencji identyczne w swojej treści postanowienia art. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych stanowią, w p. 1, że: „*Wszystkie narody mają prawo do samostanowienia. Z mocy tego prawa swobodnie określają one swój status polityczny i swobodnie zapewniają swój rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny*”⁸.

Źródła prawa narodów do samostanowienia **Sources of the right to self-determination of peoples**

Podstawowym międzynarodowym źródłem normatywnym prawa do samostanowienia jest Karta Narodów Zjednoczonych. Art. 1 p. 2 Karty stanowi więc, że jednym z celów tej organizacji jest: „*Rozwijać przyjazne stosunki między narodami, oparte na poszanowaniu zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów, i stosować inne odpowiednie środki dla wzmocnienia powszechnego pokoju*”. Do tej zasady odwołuje się również art. 55 Karty, który znajdujemy w jej rozdziale IX, poświęconym międzynarodowej współpracy gospodarczej i społecznej. Mówi on o potrzebie tworzenia „*warunków stałości i dobrobytu, które są niezbędne do pokojowych i przyjaznych stosunków między narodami, opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów*”⁹. Włączenie zasady samostanowienia do postanowień Karty NZ wzmocniło jej dotychczasowy, wyłącznie polityczny charakter i oznaczało, że uzyskała ona w ten sposób charakter zasady powszechnego prawa międzynarodowego. Co prawda, jak piszą niektórzy autorzy, w pierwszych latach obowiązywania Karty zasada ta miała charakter *lex imperfecta*, ale

⁴ Np. dyskusja na forum dwóch komisji Ligi, powołanych do zbadania sprawy Wysp Alandzkich, w wyniku której uznały one zasadę samostanowienia narodów, wykluczając jednak możliwość secesji jako drogi prowadzącej do realizacji prawa do samostanowienia w praktyce; patrz: *Report of the International Committee of Jurists entrusted by the Council of the League of Nations with Task of Giving an Advisory Opinion upon the Legal Aspects of the Aland Islands Question*, League of Nations Council Document B7 21/68/106 (1921).

⁵ Rozważania na ten temat patrz np. L. Dembiński, *Samostanowienie w prawie i praktyce ONZ*, Warszawa 1969, s. 38.

⁶ L. Antonowicz, *Samostanowienie narodów jako zasada prawa międzynarodowego*, Annales UMCS 1996, nr 43, s. 70 i nast.

⁷ M. Kałduński, *Samostanowienie (zasada samostanowienia narodów)*, w: M. Balcerzak, S. Sykuna (red.), *Leksykon ochrony praw człowieka*, Warszawa 2010, s. 442 i nast.

⁸ Tekst Paktów patrz: Dz. U. 1977, nr 38, poz. 167 (MPPOiP) i Dz. U. 1977, nr 38, poz. 169 (MPPGSiK).

⁹ Tekst Karty NZ patrz: Dz. U. 1947, nr 23, poz. 90.

następnie była ona konkretyzowana w kolejnych regulacjach prawa międzynarodowego o zróżnicowanym charakterze, a więc zarówno w regulacjach traktatowych, jak również w regulacjach o charakterze *soft law*¹⁰. Ponadto pamiętać należy o tym, że źródła tej zasady należy poszukiwać również w zwyczajowych normach prawa międzynarodowego.

Ze zrozumiałych względów treść zasady samostanowienia i prawa do samostanowienia była pierwotnie interpretowana na użytek procesu dekolonizacji. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej miarodajną wykładnię postanowień Karty NZ na temat zasady samostanowienia, dokonaną na potrzeby tego procesu, znajdujemy w Deklaracji w sprawie przyznania niepodległości krajom i ludom kolonialnym, uchwalonej jako rezolucja Zgromadzenia Ogólnego¹¹. W literaturze powtarzane jest stanowisko, że postanowienia tej Deklaracji stanowią rozszerzającą interpretację cytowanych wyżej postanowień Karty. Określając istotę tej deklaracji należy zauważyć, że jej postanowienia wychodzą z założenia, iż: „*Uciskanie narodów przez obce państwa, ich panowanie i wyzysk stanowią zaprzeczenie podstawowych praw człowieka, są niezgodne z Kartą Narodów Zjednoczonych i stanowią przeszkodę na drodze do zapewnienia pokoju i współpracy na całym świecie*”. W konsekwencji p. 2 Deklaracji stanowi, że: „*Wszystkie narody mają prawo do samostanowienia; na mocy tego prawa określają według własnej woli swój status polityczny i swobodnie rozwijają swoje życie gospodarcze, społeczne i kulturalne*”. Biorąc pod uwagę zarówno tytuł tej Deklaracji, jak i kontekst, w jakim zostało w niej określone prawo do samostanowienia, możemy sformułować stanowisko, że: po pierwsze – zasada samostanowienia została w jej postanowieniach wyraźnie powiązana z przestrzeganiem praw człowieka oraz po drugie – określone w niej prawo do samostanowienia odnosi się do narodów obszarów kolonialnych i zależnych.

Jak to już zostało zasygnalizowane wyżej, zasada samostanowienia narodów została w sposób szczególnie wyraźny wyeksponowana w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka pod postacią prawa narodów do samostanowienia, które zostało zapisane w jednobrzmiących postanowieniach art. 1 obu Paktów. Na gruncie tych postanowień A. Cassese, formułuje stanowisko, iż Pakty zaprezentowały nową koncepcję samostanowienia narodów, uwzględniającą uniwersalny charakter zasady samostanowienia¹². Niektórzy polscy autorzy podkreślają, że te postanowienia są ewidentnym „*skojarzeniem praw człowieka z prawami narodów*”, w związku z czym różne prawa narodów zaczęto coraz częściej określać jako zbiorowe prawa człowieka¹³. Jeszcze inni autorzy podkreślają związek pomiędzy samostanowieniem a prawem do rozwoju, jako jednym z ważniejszych zbiorowych praw człowieka i uważają wręcz, że prawo do samostanowienia stanowi integralną część prawa do rozwoju¹⁴. Na podstawie późniejszej praktyki, a zwłaszcza praktyki Zgromadzenia Ogólnego można sformułować tezę, że

¹⁰ Np. M. Perkowski, op. cit., s. 29 i L. Antonowicz, op. cit., s. 70 i nast.

¹¹ *Declaration on the Granting of Independence to Colonial Countries and Peoples*; UNGA Res 1514 (XV); tekst polski: patrz: Zbiór Dokumentów 1960, nr 11-12, poz. 194.

¹² A. Cassese, *Self-Determination of Peoples – A Legal Reappraisal*, Cambridge 1995, s. 159.

¹³ M. Perkowski, op. cit., s. 128 i C. Mik, *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, Toruń 1992, s. 74.

¹⁴ K. Drzewiecki, *Prawo do rozwoju. Studia z zakresu praw człowieka*, Gdańsk 1988, s. 85-86.

widoczna była dosyć wyraźna tendencja do łączenia prawa do samostanowienia z kategorią zbiorowych praw człowieka. Dobrym przykładem tej tendencji są np. postanowienia Deklaracji o postępie społecznym i rozwoju z 11 grudnia 1969 r.¹⁵, jak również postanowienia Karty Ekonomicznych Praw i Obowiązków Państw z 14 grudnia 1974 r.¹⁶. Jak podkreśla M. Perkowski, ten ewidentny związek pomiędzy zasadą samostanowienia narodów i prawami człowieka oznacza w praktyce możliwość praktycznej implementacji *lex generalis*, a więc zasady samostanowienia, poprzez *lex specialis*, a więc normy z zakresu międzynarodowej ochrony praw człowieka, do wewnętrznego porządku prawnego poszczególnych państw¹⁷.

Nie ulega wątpliwości, że najbardziej reprezentatywną interpretację zasady samostanowienia, podobnie zresztą jak innych zasad podstawowych prawa międzynarodowego, znajdujemy w Deklaracji zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, uchwalonej w formie rezolucji ZO 24 października 1970 r.¹⁸. Należy podkreślić, że Deklaracja ta, podobnie jak powołana wyżej Deklaracja z 1960 r. wyraźnie wiąże zasadę samostanowienia z przestrzeganiem praw człowieka. Stanowi ona bowiem, że: „*Poddanie jakiegokolwiek narodu obcemu panowaniu i wyzyskowi stanowi pogwałcenie tej zasady, jak również zaprzeczenie podstawowych praw człowieka i jest sprzeczne z Kartą NZ*”. W konsekwencji, określając istotę zasady samostanowienia Deklaracja stanowi dalej, że: „*Zgodnie z zasadą równouprawnienia i samostanowienia narodów, wyrażoną w Karcie Narodów Zjednoczonych, wszystkie narody mają prawo swobodnie określać, bez zewnętrznej ingerencji, ich status polityczny i dążyć do swojego gospodarczego, społecznego i kulturalnego rozwoju, zaś każde państwo ma obowiązek szanować to prawo zgodnie z postanowieniami Karty*”. Rozwijając to stanowisko, Deklaracja określa również potencjalnie możliwe sposoby realizacji tego prawa i stwierdza, że: „*[...] powstanie suwerennego państwa, swobodne stowarzyszenie się lub zjednoczenie się z niezależnym państwem bądź wystąpienie w jakiegokolwiek innej postaci swobodnie określonej przez naród, stanowią sposoby realizacji prawa do samostanowienia*”. Oceniając te postanowienia w kontekście prawa do samostanowienia można przyjąć, że stanowią one szczególnie wartościową wykładnię Karty NZ, dokonaną przez jej państwa-strony. Wykładnia ta ma charakter *sui generis* wykładni autentycznej, bo jej źródłem nie jest umowa międzynarodowa, ale rezolucja ZO. Należy również podkreślić, że Deklaracja interpretuje już prawo do samostanowienia poza kontekstem kolonialnym, a więc w wyrażnie szerszym zakresie¹⁹.

¹⁵ UNGA Res. 2542 (XXIV).

¹⁶ UNGA Res. 3281 (XXIX).

¹⁷ M. Perkowski, op. cit., s. 131-132.

¹⁸ UNGA Res. 2625 (XXV), *Declaration on Principles of International Law concerning Friendly Relations and Co-operation among States in accordance with the Charter of the United Nations*; UNGA Res. 2625 (XXV); tekst polski patrz: Zbiór Dokumentów 1970, nr 10, poz. 181.

¹⁹ W. Czapliński, A. Wyrozumski, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2014, s. 182.

Omawiając normatywne źródła prawa narodów do samostanowienia, należy wskazać również na „wątek europejski” w tym zakresie. Pamiętać bowiem należy o tym, że do kategorii regulacji międzynarodowych o charakterze *soft law*, deklarujących i interpretujących prawo narodów do samostanowienia, a wychodzących poza kontekst kolonialny, należy również Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z 1 sierpnia 1975 r. Nie brakuje opinii, że był on „*ostrożnym wprowadzeniem zasady samostanowienia na grunt europejski, charakteryzujący się występowaniem państw wielonarodowych i licznych separatyzmów*”²⁰. Akt Końcowy KBWE proklamował dziesięć zasad prawa międzynarodowego, pośród których jako ósmą (po zasadzie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności) wymieniał zasadę równouprawnienia i prawa narodów do samostanowienia. Wynikające z niej prawo narodów do samostanowienia określał w następujący sposób: „*Państwa uczestniczące będą szanować równe prawa narodów i ich prawo do samostanowienia, działając zawsze zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i odpowiednimi normami prawa międzynarodowego, włączając w to normy odnoszące się do integralności terytorialnej państw. Na mocy zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów wszystkie narody mają zawsze prawo, w warunkach pełnej wolności, określać, kiedy i jak sobie życzą, swój wewnętrzny i zewnętrzny status polityczny, bez ingerencji z zewnątrz, i dążyć, według swego uznania, do rozwoju politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego*”²¹. Interpretacja tych postanowień Aktu upoważnia wielu autorów piszących o zewnętrznym i wewnętrznym aspekcie prawa do samostanowienia do formułowania tezy, że w przeciwieństwie do większości dokumentów ONZ, odnoszących się do zasady samostanowienia i deklarujących prawo do samostanowienia narodów, europejski wymiar zasady samostanowienia miał zwłaszcza charakter wewnętrzny i oznaczał w istocie rzeczy swobodę kształtowania wewnętrznego ustroju politycznego i gospodarczego²².

Jak to już zostało zasygnalizowane wyżej, poszukując w prawie międzynarodowym źródeł prawa narodów do samostanowienia należy odwołać się również do źródeł zwyczajowych. W literaturze prezentowane jest jednoznaczne stanowisko, że do czasu powstania ONZ nie znajdujemy zbiegu *usus* i *opinio iuris* w odniesieniu do samostanowienia narodów, w konsekwencji czego zasada samostanowienia pozostawała zasadą o charakterze politycznym²³. Sytuacja ta uległa zasadniczej zmianie po powstaniu ONZ, której przypisuje się główną rolę w kształtowaniu prawa zwyczajowego odnośnie do samostanowienia. Świadczy o tym fakt, że wskazane wyżej rezolucje ZO, mające co prawda charakter zaleceń, wielokrotnie powoływały zasadę samostanowienia narodów. Można więc przyjąć, że ONZ nie tylko starała się koordynować praktykę państw w tym zakresie, ale również, że taka praktyka torowała drogę do stanowienia prawa

²⁰ M. Perkowski, op. cit., s. 38; patrz też L. Antonowicz, op. cit., s. 70 i nast.

²¹ Tekst patrz: Sprawy Międzynarodowe 1975, nr 10, s. 107-158.

²² Szersze rozważania na ten temat patrz np. R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*. Warszawa 2008, s. 329.

²³ A. Cristescu, *The Right to Self-determination. Historical and Current Development on the Basis of the United Nations Instruments*, New York 1981, s. 23 i nast.

zwyczajowego w dziedzinie ochrony praw człowieka²⁴. Z tego względu zwyczajowy rodowód zasady samostanowienia narodów, zapisanej ostatecznie w Karcie NZ i potwierdzonej w innych regulacjach traktatowych, dla wielu autorów nie budzi wątpliwości²⁵. W opinii innych autorów rezolucje ZO, uchwalone zgodnie z postanowieniami art. 10, 13 i 14 Karty NZ, a potwierdzające zasadę samostanowienia narodów, ustanowiły prawo zwyczajowe w tym zakresie, co najlepiej odzwierciedla powołana wyżej rezolucja 2625 (XXV)²⁶. Żeby katalog takich rezolucji był pełniejszy, należy powołać również rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ, takie jak np. rezolucje w sprawach: Namibii²⁷, Timoru Wschodniego²⁸ czy Zachodniej Sahary²⁹.

Sygnalizując tę problematykę należy jednak pamiętać, że ukształtowana w taki sposób zwyczajowa norma prawa międzynarodowego przyznawała prawo do samostanowienia narodom kolonialnym, ponieważ ówczesna praktyka międzynarodowa odnosiła się w zasadzie wyłącznie do procesu dekolonizacji. Proces dekolonizacji jednoznacznie przesądził o ukształtowaniu się normy prawa zwyczajowego, oznaczającej prawo narodów kolonialnych do samostanowienia, które zostało skodyfikowane i rozwinięte w powołanej wyżej treści Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka. Właśnie na taki zwyczajowy charakter normy prawa międzynarodowego, przyznającej narodom prawo do samostanowienia, powoływał się wcześniej Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Dla przykładu – w opinii doradczej w sprawie Namibii Trybunał potwierdził walor prawny rezolucji ZO 1514 (XV) z 1960 r., jak również inkorporację prawa narodów do samostanowienia do systemu współczesnego prawa międzynarodowego.³⁰ W innej opinii doradczej – w sprawie Sahary Zachodniej, Trybunał uznał zasadę samostanowienia narodów za fundamentalną zasadę prawa międzynarodowego rządzącą procesem dekolonizacji, rozstrzygając zarazem na jej korzyść potencjalną kolizję z zasadą integralności terytorialnej³¹. Wyraźny kontekst prawa do samostanowienia znajdujemy również w wyroku MTS w portugalsko-australijskim sporze w sprawie Timoru Wschodniego, w którym Trybunał podkreślił, że zarówno dla Portugalii, jak i dla Australii, terytorium Timoru Wschodniego stanowi terytorium niesamodzielne, a oba państwa-strony sporu powinny szanować prawo zamieszkującego to terytorium narodu do samostanowienia. Trybunał podkreślił też charakter *erga omnes* zobowiązań wszystkich państw wynikających z prawa narodów do samostanowienia³². Charakter *erga omnes* takich zobowiązań został później potwierdzony przez MTS w opinii doradczej w sprawie prawnych konsekwencji budowy muru na okupowanym terytorium palestyńskim. Uznając

²⁴ Np. J. Tyranowski, *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1990, s. 206.

²⁵ W. Czapliński, *Aktualne problemy prawa do samostanowienia*, Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju 1994-1995, Toruń 1996, z. 3, s. 87.

²⁶ Stanowisko doktryny w tym zakresie prezentuje M. Perkowski, op. cit., s. 34.

²⁷ UN SC Res. 301/1971.

²⁸ UN SC Res. 377/1975.

²⁹ UN SC Res. 1598/2005.

³⁰ W kontekście tej opinii Trybunału charakterystyczne jest powszechnie cytowane stanowisko sędziego Dillarda, który stwierdził, że: „*To naród określa los terytorium, a nie terytorium los narodu.*” ICJ Reports 1971, s. 31-32.

³¹ ICJ Reports 1975, s. 31-33, s. 52-53 i s. 122.

³² ICJ Reports 1995, s. 102, p. 29.

prawo narodu palestyńskiego do samostanowienia Trybunał podkreślił, że żadne państwo nie może uznawać jakiegokolwiek sytuacji niezgodnej z tym prawem jak również podejmować i wspierać działań naruszających prawo narodu do samostanowienia³³. Odwołując się do najnowszego orzecznictwa, dodać do tego należy stanowisko Trybunału wyrażone w opinii doradczej w sprawie zgodności z prawem międzynarodowym deklaracji niepodległości Kosowa z 2010 r.³⁴. Badając i oceniając legalność ogłoszenia niepodległości Kosowa w kontekście rezolucji 1244 (1999) RB ONZ Trybunał wypowiedział się również na temat prawa do samostanowienia stwierdzając, że prawo międzynarodowe nie zawiera generalnego zakazu samostanowienia, w tym również deklaracji niepodległości³⁵.

We wskazanych wyżej regulacjach międzynarodowych, mających zróżnicowany charakter normatywny, a stanowiących źródła prawa do samostanowienia wyraźny jest brak konsekwencji terminologicznej w zakresie posługiwania się pojęciami: zasada samostanowienia narodów i prawo narodów do samostanowienia. Niektóre z tych regulacji mówią jedynie o zasadzie samostanowienia narodów (Karta NZ, Deklaracja zasad prawa międzynarodowego z 1970 r.), inne natomiast określają prawo narodów do samostanowienia (rezolucje ZO 421 (V), 545 (VI), Deklaracja z 1960 r., Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka), a inne jeszcze używają obu pojęć zamiennie (rezolucja ZO 637 A (VII), Akt Końcowy KBWE). Mając na uwadze powoływane już wyżej stanowisko, że podstawowym elementem zasady samostanowienia, umożliwiającym jej realizację w praktyce jest prawo narodów do samostanowienia, można również odwołać się do bardziej „praktycznego” podejścia do tego zróżnicowania terminologicznego, jakie zaprezentowała A. Michalska. Na podstawie analizy najważniejszych źródeł prawa międzynarodowego w tym zakresie sformułowała ona tezę, że analiza ta: „*nie daje podstaw do ustalenia żadnych różnic pomiędzy „zasadą” a „prawem” narodów do samostanowienia*”. W związku z tym autorka podkreśliła, że: „*używanie odmiennej terminologii jest tutaj kwestią przypadku*”³⁶.

Formy realizacji prawa do samostanowienia narodów

Right to self-determination of peoples and the ways it is exercised

Analiza powołanych wyżej źródeł, jak również analiza praktyki międzynarodowej, a także poglądów doktryny pozwala na sformułowanie tezy, że prawo do samostanowienia narodów było utożsamiane przede wszystkim z prawem do utworzenia własnego państwa, co należy rozumieć jako aspekt zewnętrzny w procesie realizacji tego prawa³⁷. Nie jest to jednak teza jednoznaczna, bowiem właściwa dyskusja na temat prawa do samostanowienia narodów powinna uwzględniać oba aspekty realizacji tego prawa, a więc zarówno aspekt

³³ ICJ Reports 2004, s. 171-172, p. 88.

³⁴ Patrz np. A. Potyrała, *Niepodległość Kosowa w świetle opinii doradczej Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości*, Środkowoeuropejskie Studia Polityczne 2010, nr 3, s. 27 i nast.

³⁵ ICJ Reports 2010, s. 403, p. 79.

³⁶ A. Michalska, *Prawa człowieka w systemie norm międzynarodowych*, Wrocław – Poznań 1982, s. 80.

³⁷ M. Lachs, *The Development and General Trends of International Law in Our Time – General Course of Public International Law*, 1980 RCADI, nr 169, vol. IV, s. 43 i nast.

zewewnętrzny, jak i wewnętrzny. W sytuacji, w której art. 1 obu Paktów stanowi w p. 1, że: „*Wszystkie narody mają prawo do samostanowienia*”, to konsekwencją tego stwierdzenia jest kolejne, które obrazuje wewnętrzny aspekt tego prawa i które oznacza, że: „*Z mocy tego prawa swobodnie określają one swój status polityczny i swobodnie zapewniają swój rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny*”. W aspekcie wewnętrznym prawo do samostanowienia może być więc realizowane w ramach istniejącego już państwa, a jego realizacja polegać będzie na swobodnym wybieraniu i budowaniu przez naród własnego statusu politycznego (samostanowienie polityczne), jak również rozwoju gospodarczego (samostanowienie gospodarcze), a także społecznego i kulturalnego. Nawiązując do wyżej zasygnalizowanego kontekstu praw człowieka należy podkreślić, że tak szeroko pojmowane prawo do samostanowienia może być skutecznie realizowane w niejako naturalnym połączeniu z innymi prawami człowieka, a więc zarówno tymi, które należą do kategorii praw obywatelskich i politycznych, jak i tymi, które są tradycyjnie zaliczane do praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Z punktu widzenia możliwości skutecznego realizowania rozwoju, zwłaszcza gospodarczego, szczególne znaczenie ma bez wątpienia prawo narodów do swobodnego rozporządzania swoimi bogactwami i zasobami naturalnymi (art. 47 MPPOiP i art. 25 MPPGSiK).

Jest zrozumiałe, że zarówno w praktyce międzynarodowej, jak i w dyskusji naukowej dominował zewnętrzny aspekt prawa do samostanowienia, co było związane zwłaszcza z realizacją procesu dekolonizacji, opartego w dużej mierze na wskazanych wyżej podstawach prawnych wypracowanych w systemie Narodów Zjednoczonych, a odwołujących się wyraźnie, tak jak np. p. 2 Deklaracji w sprawie przyznania niepodległości krajom i ludom kolonialnym z 14 grudnia 1960 r. do zasady samostanowienia narodów. Bez wątpienia jednak na gruncie współczesnej praktyki międzynarodowej takie łączenie prawa do ustanowienia suwerennej państwowości wyłącznie z realizacją procesu dekolonizacji nie jest uprawnione, o czym jednoznacznie świadczą przykłady realizacji prawa do samostanowienia przez narody byłego Związku Radzieckiego, czy Jugosławii. W szerszym kontekście przykładów rozpadu państw wielonarodowych i tworzenia nowych państwowości w ramach realizacji przez narody ich prawa do samostanowienia należy podkreślić rolę i znaczenie zasady *uti possidetis* w procesie praktycznej realizacji tego prawa. W odniesieniu do niedawnej praktyki europejskiej stanowisko takie zaprezentowała np. Komisja Arbitrażowa do Spraw Jugosławii (Komisja Badintera) stwierdzając jednoznacznie, że granice byłych republik jugosłowiańskich powinny stanowić granice pomiędzy nowymi państwami zgodnie z zasadą *uti possidetis*³⁸. Zasada ta zyskała w prawie międzynarodowym charakter uniwersalny, o czym świadczy odwołujące się często do niej orzecznictwo Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości³⁹.

³⁸ Patrz np. A. Pellet, *The Opinions of Badinter Arbitration Committee. A Second Breath for the Self-Determination of Peoples*, European Journal of International Law 1992, vol. 3, s. 184 i nast.

³⁹ Patrz np. klasyczny wyrok w sprawie Preah Vihear (ICJ Rep. 1962, s. 34) oraz inne wyroki: Burkina Faso v. Mali (ICJ Rep. 1986, s. 554), Benin v. Niger (ICJ Rep. 2005, s. 90) i Honduras v. Salvador (ICJ Rep. 1992, s. 388).

Z drugiej strony, realizacja przez naród prawa do samostanowienia może polegać również na stowarzyszeniu lub zjednoczeniu się z innym, istniejącym już państwem. Ten interesujący aspekt prawa do samostanowienia wynika zarówno z prawa zwyczajowego, jak również został *expressis verbis* wyrażony w powoływanej wyżej rezolucji 2625 (XXV). Należy jednak jednoznacznie stwierdzić, że stowarzyszenie i zjednoczenie oznaczają w istocie rzeczy dwie różne sytuacje - zarówno faktyczne, jak i prawne. Stowarzyszenie można pojmować jako rozwiązanie niejako połowiczne w kontekście klasycznej realizacji prawa do samostanowienia, bowiem stowarzyszone narody otrzymywały zwykle jedynie określony zakres autonomii wewnętrznej, a ochrona ich interesów międzynarodowych należała do metropolii⁴⁰. Stowarzyszenie się narodu kolonialnego, zwykle z byłą metropolią, nie niwelowało bowiem kolonialnego rodowodu takiego terytorium. W literaturze prezentowane jest stanowisko, że treść prawa do samostanowienia obejmuje prawo do stowarzyszenia się z niepodległym państwem, ale jest to możliwe pod warunkiem, że uprawniony do samostanowienia naród dobrowolnie i wyraźnie, a więc np. w referendum niepodległościowym opowie się za taką właśnie postacią samostanowienia w sytuacji, w której ma jednocześnie do wyboru własną państwowość⁴¹. Natomiast zjednoczenie się narodu uprawnionego do realizacji prawa do samostanowienia z innym istniejącym już państwem powinno przebiegać z zachowaniem dobrowolności i równoprawności. W praktyce może ono przybrać postać inkorporacji lub pełnego zjednoczenia. W przypadku inkorporacji państwo inkorporowane przestaje istnieć, a państwo inkorporujące zachowuje swoją międzynarodową ciągłość i identyczność⁴². Natomiast typowe zjednoczenie oznacza rezygnację przez wszystkie jednoczące się państwa ze swojej państwowości, a więc ze swojej tożsamości międzynarodowej na rzecz tożsamości zjednoczonego, ale już nowego podmiotu państwowego⁴³. Dodać należy, że zarówno przy inkorporacji, jak i przy klasycznym zjednoczeniu zmienia się naród, jako dysponent prawa do samostanowienia.

Wskazane wyżej formy realizacji prawa do samostanowienia możemy uznać za najbardziej reprezentatywne, ale nie jedyne w praktyce międzynarodowej. Musimy bowiem pamiętać o tym, że postanowienia rezolucji ZO 2625 (XXV) określają, że realizacja tego prawa może nastąpić w innej jeszcze postaci, swobodnie określonej przez naród. Na bazie tych postanowień stawiane jest często pytanie, czy zasada samostanowienia narodów zawiera prawo do secesji części terytorium państwowego. Nawiązując do wyżej sformułowanych uwag należy podkreślić, że samostanowienie było i jest pojmowane w dwojakim znaczeniu, a więc jest utożsamiane z prawem narodu do swobodnego wyboru formy rządów bez ingerencji zewnętrznej, jak również oznacza prawo ludności określonej części terytorium do wyboru politycznej i gospodarczej organizacji niezależnie od stanowiska pozostałej części społeczności państwa, którego pozostaje integralną częścią.

⁴⁰ L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2000 s. 88 i nast.

⁴¹ Rozważania na ten temat, jak również przykłady z praktyki, patrz np. M. Perkowski, op. cit., s. 77.

⁴² Przykład z praktyki: połączenie się NRD i RFN na podstawie traktatu o przywróceniu jedności Niemiec z 31 sierpnia 1990 r., szeroko pisze o tym: J. Frowein, *The Reunification of Germany*, 86 AJIL 1992, s. 192 i nast.

⁴³ Np. Na temat praktyki międzynarodowej patrz: P. Łaski, *Nabycie i utrata terytorium w świetle prawa międzynarodowego. Zarys problematyki*, Szczecin 2013, s. 124-125.

Uprawnione będzie więc twierdzenie, że poszukiwanie źródeł secesji oznacza w istocie rzeczy konieczność odwołania się do zasady samostanowienia narodów. Nie jest to twierdzenie powszechnie akceptowane, jako że w literaturze znajdujemy zróżnicowane oceny tej instytucji. Możemy więc znaleźć poglądy jednoznacznie uzasadniające zakaz secesji⁴⁴, jak również poglądy, które wychodzą z założenia, że skoro na gruncie tego prawa nie ma generalnego zakazu secesji, to *a contrario* jest ona możliwa⁴⁵. Niektórzy autorzy formułują stanowisko, że chociaż prawo międzynarodowe nie zakazuje secesji, nie jest ona jednak przedmiotem uprawnienia. Natomiast według M. Perkowskiego jest ona niewątpliwie „*możliwą do zastosowania metodą realizacji prawa narodów do samostanowienia*”.⁴⁶ W sytuacji, w której secesja kończy się efektem pozytywnym, jest ona pojmowana jako fakt, z którym prawo międzynarodowe wiąże określone – również pozytywne skutki prawne, takie jak np. uznanie państwa i ewentualne przyjęcie go do organizacji międzynarodowej, o czym świadczą przykłady państw powstałych po rozpadzie Jugosławii, a nawet – oczywiście w innej skali – secesja Kosowa, a w historii najnowszej – przykład Republiki Sudanu Południowego, jako do tej pory „najmłodszego” członka Organizacji Narodów Zjednoczonych. P. Łaski konkluduje w związku z tym, że w praktyce secesja części terytorium państwowego stanowi pośrednio jeden ze skutków realizacji zasady samostanowienia⁴⁷.

Jeżeli w dyskusji na temat realizacji prawa do samostanowienia narodów pojawia się kwestia określenia stosunku zasady samostanowienia do innych podstawowych zasad prawa międzynarodowego, to ważne miejsce w tej dyskusji powinna zajmować zasada integralności terytorialnej. Należy podkreślić, że zasada integralności terytorialnej jest znacznie wcześniej i znacznie bardziej ugruntowaną zasadą tego prawa, aniżeli zasada samostanowienia. Jeżeli odwołamy się do dyskusji na temat relacji pomiędzy tymi zasadami, to możemy z niej wysnuć wniosek, że w praktyce obu tych zasad nie da się pogodzić, a nawet wniosek, że zasada integralności terytorialnej państwa implikuje niedopuszczalność secesji⁴⁸. Gdyby szukać źródeł takiego stanowiska, to należałoby odwołać się do powoływanej już wyżej rezolucji ZO 2625 (XXV) oraz do Deklaracji o niedopuszczalności ingerencji w sprawy wewnętrzne państw, uchwalonej w formie rezolucji ZO NZ w 1981 r.⁴⁹. Formułują one jednoznaczny obowiązek państw w zakresie powstrzymywania się od popierania, zarówno w bezpośredni, jak i pośredni sposób, działalności secesjonistycznej w innych państwach. Należy jednak zauważyć, że praktyka międzynarodowa ostatnich lat dowodzi udanych secesji, co oznacza, że zasada poszanowania integralności terytorialnej nie przesądza o niemożności dokonania skutecznej secesji, a to kolei oznacza, że współczesne prawo międzynarodowe nie daje pełnych

⁴⁴ Patrz np. W. Czapliński, op. cit., s. 95 i nast.

⁴⁵ Patrz np. P. Łaski, *Dezintegracja Związku Radzieckiego i Jugosławii w świetle prawa międzynarodowego*, Annales UMCS 1992, nr 39, s. 65 i nast.

⁴⁶ M. Perkowski, op. cit., s. 81.

⁴⁷ Rozważania na ten temat patrz: P. Łaski, *Nabycie i utrata terytorium w świetle prawa międzynarodowego*, Szczecin 2013, s. 136 i nast.

⁴⁸ Szerokie rozważania na ten temat patrz np. J. Tyranowski, *Sukcesja państw a traktaty w sprawie granic*, Poznań 1969.

⁴⁹ UNGA Res. 36/103.

gwarancji bezwzględnego zachowania terytorialnego *status quo*. W praktyce jest bowiem tak, że na dopuszczalność i skuteczność secesji wpływają rozliczne uwarunkowania geopolityczne, pośród których znacznie ważniejszą rolę odgrywają często polityczne, gospodarcze i militarne interesy wielkich mocarstw, aniżeli uprawnienia konkretnych narodów, wynikające z zasady samostanowienia. Ta konkluzja nie jest może budująca na gruncie prawa, ale dobrze odzwierciedla skomplikowaną rzeczywistość międzynarodową, a zwłaszcza różne uwarunkowania o charakterze geopolitycznym. Wydaje się, że w tej szerokiej i wielowątkowej dyskusji naukowej na temat relacji pomiędzy wskazanymi wyżej dwoma zasadami współczesnego prawa międzynarodowego przekonujące stanowisko prezentuje P. Łaski, który uważa, że uzasadniony jest pogląd o nierozwiązywalności problemu pierwszeństwa pomiędzy tymi zasadami. Autor ten formułuje i uzasadnia tezę, że zasada poszanowania integralności terytorialnej państwa nie może wyłączać realizacji w stosunkach międzynarodowych zasady samostanowienia narodów. Powołuje przy tym bardzo reprezentatywne i ciągle aktualne stanowisko H. Lauterpachta oznaczające, że prawo międzynarodowe nie zakazuje i nie potępia secesji, która w istocie rzeczy oznacza z jednej strony utratę przez określone państwo części jego terytorium, ale z drugiej strony jest drogą prowadzącą do nowej państwowości⁵⁰. Biorąc pod uwagę powyższy kontekst, jak również faktyczne możliwości realizacji prawa narodów do samostanowienia można sformułować stanowisko, że zasada integralności terytorialnej, która w istocie rzeczy odnosi się do stosunków pomiędzy państwami, nie może automatycznie pozbawiać podmiotów uprawnionych, a więc zwłaszcza narodów, możliwości realizacji ich praw wynikających z zasady samostanowienia. Bez wątpienia jednak problem kolizji, nie tylko potencjalnej, pomiędzy zasadą samostanowienia a innymi zasadami współczesnego prawa międzynarodowego jest oczywisty.

Podsumowanie

Conclusion

Analiza regulacji prawnych z systemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak również analiza poglądów doktryny upoważniają do sformułowania tezy, że podstawowym elementem zasady samostanowienia, umożliwiającym jej realizację w praktyce, jest prawo narodów do samostanowienia. Prawo to, coraz częściej pojmowane i komentowane w kontekście międzynarodowego prawa praw człowieka, z uwagi na treść identycznych postanowień art. 1 obu Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka, zostało określone zarówno w wiążących normach prawa międzynarodowego, jak i w regulacjach tego prawa o charakterze *soft law*. Wszystkie te regulacje potwierdzają zwyczajowy charakter prawa do samostanowienia i określają, że może ono obejmować utworzenie suwerennego, niezależnego państwa, swobodne przyłączenie się do państwa już istniejącego, jak również swobodny wybór jakiegokolwiek innego statusu politycznego. Tak szeroko zakreślona treść tego prawa oznacza, że współczesne rozumienie prawa do samostanowienia obejmuje

⁵⁰ P. Łaski, *Nabycie i utrata terytorium...*, op. cit., s. 141.

zarówno samostanowienie zewnętrzne, jak i samostanowienie wewnętrzne. To pierwsze pojmowanie prawa do samostanowienia, eksponowane zwłaszcza w powstawaniu nowych państw niepodległych, obejmuje prawo do posiadania własnego państwa, jak również prawo do połączenia się z innym państwem. Natomiast samostanowienie wewnętrzne obejmuje prawo do samodzielnego określenia własnego ustroju politycznego, gospodarczego i społecznego w państwie już istniejącym.

Jeżeli przez pierwsze dziesięciolecia funkcjonowania wskazanych wyżej regulacji normatywnych ustanowionych w systemie ONZ zdecydowanie dominował zewnętrzny aspekt prawa do samostanowienia, związany zwłaszcza z tworzeniem państwowości nowych państw niepodległych, to dzisiaj, na skutek znaczących przewartościowań w stosunkach międzynarodowych, te proporcje należy zakreślić inaczej. Zasadniczo inne są więc formy realizacji prawa narodów do samostanowienia, a proces tworzenia nowych państwowości, przebiegający w skali nieporównywalnie skromniejszej, jest szczegółowo monitorowany przez społeczność międzynarodową i przebiega zwykle przy wykorzystaniu instrumentów o pokojowym charakterze. Nie oznacza to oczywiście, że realizacja zagwarantowanego przez normy międzynarodowe prawa do samostanowienia jest możliwa przez wszystkie uprawnione podmioty. Realizacja w praktyce uprawnień wynikających z prawa do samostanowienia musi uwzględniać nie tylko szerokie uwarunkowania geopolityczne, ale również konsekwencje, jakie dla członków społeczności międzynarodowej wynikają z innych zasad prawa międzynarodowego o podstawowym charakterze, takich jak np. poszanowanie integralności terytorialnej, zakaz ingerencji w wewnętrzne sprawy państwa, czy zwłaszcza zakaz groźby użycia lub użycia siły.

Literatura

Bibliography

- Antonowicz L., *Samostanowienie narodów jako zasada prawa międzynarodowego*, Annales UMCS 1996, nr 43.
- Antonowicz L., *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2000.
- Cassese A., *Self-Determination of Peoples – A Legal Reappraisal*, Cambridge 1995.
- Czapliński W., *Aktualne problemy prawa do samostanowienia*, Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju 1994-1995, Toruń 1996.
- Cristescu A., *The Right to Self-determination. Historical and Current Development on the Basis of the United Nations Instruments*, New York 1981.
- Czapliński W., Wyrozumska A., *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2014.
- Dembiński L., *Samostanowienie w prawie i praktyce ONZ*, Warszawa 1969.
- Drzewiecki K., *Prawo do rozwoju. Studia z zakresu praw człowieka*, Gdańsk 1988.
- French D. (red.), *Statehood and Self-Determination: Reconciling Tradition and Modernity in International Law*, Cambridge 2013.
- Frowein J., *The Reunification of Germany*, American Journal of International Law 1992.

- Gadkowski T., *Podmioty prawa do samostanowienia narodów w świetle prawa międzynarodowego*, Zeszyty Naukowe WSHiU, Poznań 2015, nr 30.
- Jasudowicz T., Gronowska B., Balcerzak M., Lubiszewski M., Mizerski R., *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010.
- Kałduński M., *Zasada samostanowienia narodów*, w: Balcerzak M., Sykuna S. (red.), *Leksykon ochrony praw człowieka*, Warszawa 2010.
- Lachs A., *The Development and General Trends of International Law in Our Time – General Course of Public International Law*, 1980 RCADI, nr 169, vol. IV.
- Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2008.
- Łaski P., *Dezintegracja Związku Radzieckiego i Jugosławii w świetle prawa międzynarodowego*, Annales UMCS 1992, nr 39.
- Łaski P., *Nabycie i utrata terytorium w świetle prawa międzynarodowego*, Szczecin 2013.
- Mc Corquodale R. (red.), *Self-Determination in International Law*, Dartmouth 2000.
- Michalska A., *Prawa człowieka w systemie norm międzynarodowych*, Warszawa, Poznań 1982.
- Mik C., *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, Toruń 1992.
- Perkowski M., *Samostanowienie narodów w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2001.
- Przyborowska-Klimczak A., Pyć A. (red.), *Leksykon prawa międzynarodowego publicznego*, Warszawa 2012.
- Potyrała A., *Niepodległość Kosowa w świetle opinii doradczej Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości*, Środkowoeuropejskie Studia Polityczne 2010.
- Tyranowski J., *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1990.

Współczesna treść prawa do samostanowienia narodów

Streszczenie

Artykuł prezentuje treści prawa do samostanowienia w świetle współczesnego prawa i praktyki międzynarodowej. Problematyka ta została zaprezentowana na tle źródeł zasady samostanowienia oraz prawa do samostanowienia, jakie możemy znaleźć w systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych. W tym kontekście autor prezentuje najważniejsze formy instytucjonalne realizacji prawa do samostanowienia przez podmioty uprawnione. Podkreśla też wyraźną ewolucję w tym zakresie. Autor zwraca również uwagę na relacje pomiędzy zasadą samostanowienia narodów a innymi zasadami współczesnego prawa międzynarodowego.

*Contemporary meaning of the right to self-determination of peoples**Summary*

The article addresses the problem of the right to self-determination of peoples in the light of contemporary international law and practice. The Author presents this with reference to the sources of the principle of self-determination as well as the right to self-determination of peoples, as can be found in the United Nations system. In this context the main institutional forms of the implementation of the right to self-determination by eligible subjects are referred to. The Author emphasizes the noticeable evolution within this topic. He points to the relations between the principle of self-determination of peoples and other principles of contemporary international law.

ALEKSANDER GADKOWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Funkcje kontrolne organów traktatowych w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka na przykładzie Europejskiego Komitetu Praw Społecznych¹

Treaty bodies and their compliance monitoring mechanisms in the field of the international protection of human rights – the case of the European Committee of Social Rights

Wprowadzenie

Introduction

Regulacje normatywne międzynarodowego prawa praw człowieka są dzisiaj bardzo szeroko rozbudowane, a ich treść jest wielowątkowa. Wynika to zwłaszcza z faktu, że na gruncie prawa międzynarodowego funkcjonują zróżnicowane systemy ochrony praw człowieka co oznacza, że poza uniwersalnym systemem takiej ochrony, a więc systemem Organizacji Narodów Zjednoczonych, funkcjonują dobrze rozbudowane i zwykle bardzo efektywne systemy regionalne². Analizując normy i instytucje międzynarodowego prawa praw człowieka można zauważyć, że w praktyce implementacji jego norm ochrona podstawowych praw i wolności jest często silniejsza i bardziej rozbudowana w systemach regionalnych. Nie ma więc żadnego powodu aby kwestionować, a nawet kontestować potrzebę rozbudowywania i udoskonalania takich systemów, w ramach których funkcjonują rozwiązania prawne dobrze oddające istotę i charakter współpracy regionów. Najlepszym przykładem takich efektywnych regionalnych regulacji normatywnych w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka jest system Rady Europy, którego fragment – odnoszący się do mechanizmów kontrolnych Europejskiego Komitetu Praw Społecznych – będzie przedmiotem dyskusji w niniejszym artykule. Zostanie on zaprezentowany na tle ogólnych uwag na temat innych mechanizmów kontrolnych, jakie znajdujemy zwłaszcza w systemie uniwersalnym, który oparty jest na dwóch filarach.

¹ Artykuł został przygotowany w ramach projektu naukowego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (grant naukowy NCN Preludium 8 nr 2014/15/N/HS 5/00662).

² B. Gronowska, *Instytucjonalne gwarancje ochrony praw człowieka*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010, s. 129 i nast.

Organy traktatowe w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka
Treaty bodies in the field of international protection of human rights

Mechanizm kontrolny Europejskiego Komitetu Praw Społecznych oparty jest na dwóch filarach. Pierwszy z tych filarów ma charakter wyraźnie polityczny i oparty jest na Karcie Narodów Zjednoczonych. Jego organem kontrolnym jest Rada Praw Człowieka, która w 2006 r. zastąpiła działającą od 1946 r. Komisję Praw Człowieka i która jest organem pomocniczym Zgromadzenia Ogólnego³. Rada Praw Człowieka ma swoją siedzibę w Genewie i składa się z 47 członków wybieranych przez to Zgromadzenie według klucza geograficznego oraz oceny osiągnięć państw w dziedzinie promocji i ochrony praw człowieka⁴. Oprócz działalności na rzecz szeroko pojmowanej promocji praw człowieka oraz dialogu i współpracy w tej dziedzinie Rada realizuje szczegółowe zadania, określone w pkt 5 powołującej ją do życia rezolucji Ogólnego Zgromadzenia. Do najważniejszych jej zadań należy przedstawianie rekomendacji na forum Zgromadzenia na temat dalszego rozwoju międzynarodowego prawa praw człowieka oraz wspieranie realizacji zobowiązań podjętych przez państwa w zakresie przestrzegania praw człowieka. Rada przejęła wcześniejszy system specjalnych procedur kontrolnych stosowanych w czasie działalności Komisji Praw Człowieka, a także dysponuje nowym mechanizmem w tej dziedzinie, czyli mechanizmem powszechnych, okresowych przeglądów, którymi objęte są wszystkie państwa członkowskie ONZ⁵. Takie okresowe przeglądy mają charakter uzupełniający do procedur funkcjonujących już w ramach działalności innych organów traktatowych, a niewątpliwym pozytywnym skutkiem ich uruchomienia jest stworzenie kolejnego, ważnego forum dyskusji nad problematyką praw człowieka zarówno w ramach całej społeczności międzynarodowej, jak również w poszczególnych państwach⁶.

Drugi z kolei filar systemu uniwersalnego jest określany mianem traktatowego. Jest on więc – w przeciwieństwie do filara politycznego – filarem prawnym. Wynika to zwłaszcza z faktu, że w jego ramach znajdujemy specjalne organy kontrolne, nazywane organami traktatowymi. Organy takie zostały utworzone w ramach systemów traktatowych

³ Patrz rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ o utworzeniu Rady Praw człowieka z 15 marca 2006 r. (A/RES/60/251).

⁴ Warto podkreślić, że Polska została wybrana do pierwszego składu Rady w 2006 r. Ta pierwsza kadencja Polski została w drodze losowania określona na rok. Natomiast kolejna kadencja Polski w Radzie upłynęła z końcem 2013 r. Warto podkreślić ponadto, że Polska sprawowała rotacyjne roczne przewodnictwo w Radzie w 2013 r. Przewodniczącym Rady był Ambasador – Stały Przedstawiciel RP przy Biurze ONZ w Genewie – R. A. Henczel).

⁵ Tytułem przykładu można zauważyć, że sprawozdanie Polski było przedmiotem dyskusji w czasie pierwszego okresowego przeglądu dokonanego przez Grupę Roboczą Rady Praw Człowieka do Spraw Okresowego Przeglądu na 1 sesji w terminie: 7-18 kwietnia 2008 r., a kolejne było przedmiotem dyskusji w czasie przeglądu dokonywanego przez Grupę na jej 13 sesji w terminie: 21 maja-4 czerwca 2012 r., sprawozdania Polski patrz dokumenty Rady: A/HRC/WG.6/1/POL/1 oraz A/HRC/WG.6/13/POL/1.

⁶ Literatura na temat Rady patrz np. A. Bieńczyk-Missala, *Rada Praw Człowieka ONZ – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej*, Polski Przegląd Dyplomatyczny 2006, nr 4, s. 33-47; R. Wiersuszewski, *Reforma systemu ochrony praw człowieka ONZ – Rada Praw Człowieka*, Biuletyn PISM 2005, nr 94, s. 1 i nast. oraz H. Upton, *The Human Rights Council: First Impressions and Future Challenges*, Human Rights Law Review 2007, vol. 7, s. 29-39.

Organizacji Narodów Zjednoczonych, a każdy z nich ma wyraźną podstawę prawną, jaką stanowi konkretna wielostronna umowa międzynarodowa⁷. Są to następujące organy traktatowe:

1. Komitet Praw Człowieka (CCPR) – organ traktatowy w ramach Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r.⁸. Organ ten ma pośród wszystkich organów traktatowych systemu ONZ zdecydowanie najbogatsze doświadczenie, zwłaszcza w procesie rozpatrywania skarg indywidualnych⁹. Był on, obok Komitetu do Spraw Dyskryminacji Rasowej, pierwszym organem traktatowym o charakterze uniwersalnym, któremu powierzono monitorowanie przestrzegania praw człowieka. Podstawę prawną funkcjonowania Komitetu stanowią postanowienia części IV Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, jednakże z wyłączeniem instytucji skargi indywidualnej, której dotyczy postanowienie I Protokołu Fakultatywnego uchwalonego razem z Paktem, a który wszedł w życie 23 marca 1976 r.¹⁰. Na podstawie postanowień art. 28 Paktu państwa-strony 28 września 1976 r. powołały do życia Komitet Praw Człowieka, którego kadencja rozpoczęła się formalnie 1 stycznia 1977 r.
2. Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (CESCR) – organ traktatowy w ramach Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r.¹¹. Organ ten nie został jednak ustanowiony bezpośrednio w postanowieniach tego Paktu. Państwom nie udało się bowiem osiągnąć porozumienia w tej sprawie, stąd w postanowieniach Paktu nie znajdziemy takich, które kreowałyby zinstytucjonalizowany i skuteczny system monitorowania jego stosowania w praktyce, w którym pierwszoplanową rolę odgrywałby odpowiedni organ traktatowy. W tej sytuacji Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych został ustanowiony na mocy postanowień rezolucji Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ z dnia 28 maja 1985 r.¹². Fakt, że został on ustanowiony na podstawie postanowień innych niż umowa międzynarodowa nie ma większego praktycznego znaczenia i CESCR jest powszechnie zaliczany do organów traktatowych w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka w systemie ONZ. Pierwsza sesja Komitetu odbyła się

⁷ Szerzej patrz np. R. Wieruszewski, *ONZ-owski system ochrony praw człowieka*, w: B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wojtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005, s. 61 i nast.

⁸ Tekst Paktu patrz: Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

⁹ Np. A. Michalska, *Komitet Praw Człowieka. Kompetencje, funkcjonowanie, orzecznictwo*, Warszawa 1994 oraz R. Wieruszewski, A. Gliszczyńska, K. Sękowska-Kozłowska, *Komitet Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 2009.

¹⁰ Tekst Protokołu patrz: UNTS 999:171. Aktualnie stronami Protokołu jest 115 państw (stan na dzień 15/06/2015, na podstawie: <https://treaties.un.org/>). Polska ratyfikowała ten Protokół 7 listopada 1991 r., a wszedł on dla Polski w życie 7 lutego 1992 r., tekst patrz: Dz. U. z 1994 r., Nr 23, poz. 80.

¹¹ Tekst Paktu patrz: Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 169.

¹² ECOSOC Res. 1985/17.

w 1987 r. W skład Komitetu wchodzi 18 ekspertów wybieranych przez Radę Gospodarczą i Społeczną ONZ¹³.

3. Komitet do Spraw Eliminacji Dyskryminacji Rasowej (CERD) – organ traktatowy Konwencji w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 7 marca 1966 r.¹⁴.
4. Komitet do Spraw Likwidacji Dyskryminacji Kobiet (CEDAW) – organ traktatowy Konwencji w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 18 grudnia 1979 r.¹⁵.
5. Komitet Przeciwko Torturom (CAT) – organ traktatowy Konwencji przeciwko torturom i innemu okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu z 10 grudnia 1984 r.¹⁶ W związku z wejściem w życie 22 czerwca 2006 r. Protokołu Fakultatywnego do tej Konwencji z 18 grudnia 2002 r., utworzony został Podkomitet Zapobiegania Torturom (SPT)¹⁷.
6. Komitet Praw Dziecka (CRC) – organ traktatowy Konwencji o Prawach Dziecka z 20 listopada 1989 r.¹⁸.
7. Komitet do Spraw Pracowników Migrujących (CMW) – organ traktatowy Konwencji o ochronie praw wszystkich pracowników migrujących i ich rodzin z 18 grudnia 1990 r.¹⁹.
8. Komitet Praw Osób Niepełnosprawnych (CRPD) – organ traktatowy Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych z 30 marca 2006 r.²⁰.

Komitet do Spraw Wymuszonych Zaginięć (CED) – organ traktatowy Konwencji o ochronie wszystkich osób przed wymuszonym zaginięciem z 20 grudnia 2006 r.²¹

Wyliczając organy traktatowe należy mieć na uwadze fakt, że liczba traktatów w ramach uniwersalnego systemu międzynarodowej ochrony praw człowieka jest znacznie większa. Określając podstawowe cele funkcjonowania takich organów traktatowych podkreśla się zwykle, że należą do nich:

- promocja szeroko rozumianej kultury praw człowieka;
- interpretacja traktatów międzynarodowego prawa praw człowieka, zwłaszcza poprzez system sprawozdań i skarg;
- wskazywanie na kluczowe problemy implementacji traktatów poprzez przyjmowanie ogólnych komentarzy i rekomendacji;

¹³ Polskim członkiem Komitetu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych jest Profesor Z. Kędzia, a wcześniej jego członkiem był Profesor A. Rzepliński, aktualny Prezes Trybunału Konstytucyjnego.

¹⁴ Tekst Konwencji: UNTS 660:195

¹⁵ Tekst Konwencji: UNTS 1249:13

¹⁶ Tekst Konwencji: UNTS 1465:85.

¹⁷ Tekst Protokołu: UNTS 2375:237.

¹⁸ Tekst Konwencji: UNTS 1577:3.

¹⁹ Tekst Konwencji: UNTS 2716:3.

²⁰ Tekst Konwencji: UNTS 2220:3.

²¹ Tekst Konwencji: Doc. A/61/488.

- udzielanie pomocy państwom-stronom traktatów w identyfikacji naruszeń praw człowieka oraz w poszukiwaniu sposobów poprawy tej sytuacji poprzez dialog z państwami i formułowanie uwag końcowych;
- tworzenie ofiarom naruszeń praw człowieka platformy dochodzenia ich praw;
- informowanie międzynarodowej opinii publicznej o sytuacji w dziedzinie praw człowieka i mobilizowanie jej do przeciwdziałania zagrożeniom w tym zakresie²².

Odpowiednie organy traktatowe znajdujemy również w regionalnych systemach międzynarodowej ochrony praw człowieka. Najlepszym przykładem takiego systemu regionalnego jest regionalny system europejski, a zwłaszcza jego najbardziej charakterystyczna część składowa, jaką jest system międzynarodowej ochrony praw człowieka w ramach Rady Europy. System ochrony praw człowieka w ramach Rady Europy jest w pewnym sensie systemem dwubiegunowym, co wynika ze zróżnicowanego procesu kodyfikowania praw człowieka w ramach tej organizacji. Proces kodyfikacji praw człowieka w ramach Rady Europy przebiegał bowiem w sposób zróżnicowany czasowo, co oznaczało, że najpierw i szybciej kodyfikowane były prawa obywatelskie i polityczne, a następnie prawa gospodarcze i społeczne, w tym również prawa socjalne²³.

Najważniejszą regulacją normatywną w ramach systemu Rady Europy jest bez wątpienia Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.²⁴ Konwencja ta, inspirowana postanowieniami Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka stanowi wraz z protokołami dodatkowymi, najbardziej zaawansowany system regionalnej ochrony praw człowieka, dysponujący środkami efektywnej kontroli międzynarodowej, włącznie z procedurami sądowymi w ramach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka²⁵. Procedury te nie będą przedmiotem rozważań w niniejszym artykule, natomiast z uwagi na jego wiodącą problematykę, szczególną uwagę należy zwrócić na dorobek kodyfikacyjny Rady Europy w dziedzinie praw człowieka drugiej generacji i funkcjonujący w tym zakresie system kontrolny. Dorobek ten jest określany mianem systemu Europejskiej Karty Społecznej, na który składają się zwłaszcza dwie konwencje Rady Europy: Europejska Karta Społeczna i Zrewidowana Europejska Karta Społeczna. Ta pierwsza została podpisana w Turynie 18 października 1961 r. Weszła ona w życie 26 lutego 1965 r.²⁶ Jej stronami jest aktualnie 27 państw członkowskich Rady Europy²⁷. Polska ratyfikowała Kartę 25 czerwca 1997 r., a weszła ona w życie w stosunku do Polski

²² Tak pisze np. R. Wieruszewski, op. cit., s. 82.

²³ W literaturze dla oznaczenia tych procesów przyjmuje się określenia: *double-track* i *double-speed*; patrz np. A. Gadkowski, *Prawa socjalne w systemie Europejskiej Karty Społecznej*, [w:] Z. Dziemianko, W. Stach, *Bezpieczeństwo i prawa człowieka w badaniach młodych naukowców*, Poznań 2014, s. 73.

²⁴ Tekst Konwencji patrz: Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.. W stosunku do Polski Konwencja weszła w życie 19 stycznia 1993 r. Natomiast 1 maja 1993 r. weszły w życie w stosunku do Polski dwie deklaracje uznające kompetencje Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

²⁵ Szerzej patrz np. M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Warszawa 2009.

²⁶ Tekst Karty patrz: ETS No. 035.

²⁷ Treaty Office of the Council of Europe, <http://www.coe.int/en/web/conventions>.

25 lipca 1997 r.²⁸ Natomiast Zrewidowana Europejska Karta Społeczna podpisana została w Strasburgu 3 maja 1996 r., Weszła ona w życie 1 lipca 1997 r.²⁹. Jej stronami są aktualnie 34 państwa członkowskie Rady Europy³⁰. Polska dotychczas jej nie ratyfikowała. Na system Karty składają się ponadto dwa protokoły dodatkowe i jeden protokół zmieniający. Są to: Protokół Dodatkowy z 5 maja 1988 r., który wszedł w życie 4 września 1992 r.,³¹ a który został przyjęty w następstwie wcześniejszego uchwalenia przez Radę Europy Deklaracji o Prawach Człowieka z 27 kwietnia 1978 r.³². Protokół Dodatkowy z 9 listopada 1995 r., który wszedł w życie 1 lipca 1998 r.³³ oraz Protokół Zmieniający z 21 października 1991 r., podpisany w 30 rocznicę podpisania samej Karty³⁴. Charakteryzując system normatywny Karty należy wskazać jeszcze na cztery ważne konwencje przygotowane i przyjęte w ramach tej organizacji, jakimi są: Europejski Kodeks Zabezpieczenia Społecznego z 16 kwietnia 1964 r.,³⁵ opracowany przy udziale Międzynarodowej Organizacji Pracy, a zrewidowany 6 listopada 1990 r.³⁶, Konwencja o Zabezpieczeniu Społecznym z 14 grudnia 1972 r.³⁷, Konwencja o Pomocy Społecznej i Medycznej z 11 grudnia 1953 r.³⁸ oraz Konwencja o statusie prawnym pracowników migrujących z 24 listopada 1977 r.³⁹.

W systemie normatywnym Europejskiej Karty Społecznej funkcjonuje dobrze rozbudowany i zorganizowany system kontrolny, którego najważniejszą instytucją jest Europejski Komitet Praw Społecznych, jako organ traktatowy o charakterze niesądowym, którego funkcje mają jednak w praktyce charakter quasi-sądowy. Problematyka ta zostanie zaprezentowana niżej.

²⁸ Tekst polski patrz: Dz. U. z 1999 r., Nr 8, poz. 67 ze zm.. Analiza postanowień Karty patrz np. A. Świątkowski, *Prawo socjalne Rady Europy*, Kraków 2006, s. 12 i nast.

²⁹ Tekst Karty patrz: ETS No. 163.

³⁰ Treaty Office of the Council of Europe, <http://www.coe.int/en/web/conventions..>

³¹ Tekst Protokołu patrz: ETS No. 128.

³² Píše o tym A. Świątkowski, *Karty Społeczne Rady Europy*, Państwo i Prawo 2003, nr 8, s. 38. Stronami tego Protokołu jest aktualnie 13 państw członkowskich Rady Europy. Polska dotychczas nie ratyfikowała Protokołu.

³³ Tekst Protokołu patrz: ETS No. 158. Jego stronami jest aktualnie 13 państw. Polska dotychczas nie ratyfikowała Protokołu.

³⁴ Tekst Protokołu patrz: ETS No. 142. Protokół ten nie wszedł jeszcze w życie, a jego stronami są 23 państwa-strony Europejskiej Karty Społecznej. Do wejścia w życie konieczne są, zgodnie z postanowieniami art. 8, ratyfikacje wszystkich państw-stron Karty. Polska ratyfikowała Protokół 25 czerwca 1997 r. (tekst polski patrz: Dz. U. z 1999 r., Nr 8, poz. 67).

³⁵ Wszedł w życie 17 marca 1968 r., tekst patrz: ETS No. 048. Polska nie jest jego stroną.

³⁶ Do tej pory nie wszedł w życie, tekst patrz: ETS No. 139. Polska nie jest jego stroną.

³⁷ Wszedł w życie 1 marca 1977 r., tekst patrz: ETS No. 078. Polska nie jest jej stroną.

³⁸ Wszedł w życie 1 lipca 1954 r., tekst patrz: ETS No. 014. Polska nie jest jej stroną.

³⁹ Wszedł w życie 1 maja 1983 r., tekst patrz: ETS No. 093. Polska nie jest jej stroną.

Kompetencje kontrolne organów traktatowych w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka w systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych
Compliance monitoring functions of treaty bodies in the field of international protection of human rights within the United Nations system

Jak to już zostało zasygnalizowane wyżej, w systemie ONZ, a konkretnie w procesie implementacji postanowień Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka funkcjonują dwa organy traktatowe: Komitet Praw Człowieka (CCPR) i Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (CESCR).

Kompetencje Komitetu Praw Człowieka obejmują: rozpatrywanie sprawozdań składanych przez państwa na podstawie art. 40 Paktu, rozpatrywanie skarg indywidualnych, składanych na podstawie wskazanego wyżej I Protokołu Fakultatywnego, a stanowiących realizację tzw. prawa petycji do organu międzynarodowego oraz skarg międzypaństwowych składanych na podstawie art. 41 Paktu. Jak pisze R. Wieruszewski, który był jednym z osiemnastu członków Komitetu w latach: 1998-2000 oraz 2003-2006, skarga międzypaństwowa „pozostała martwą literą, ponieważ ma zwykle polityczny charakter, a nadto została ukształtowana w sposób, który daje znikomą szansę na skuteczne jej rozstrzygnięcie co do meritum”⁴⁰. Jurysdykcja Komitetu odnośnie do rozpatrywania skarg indywidualnych zależy od ratyfikacji przez państwo-stronę Paktu I Protokołu Fakultatywnego. Z racji członkostwa w Radzie Europy szereg państw, w tym również Polska, złożyło jednak zastrzeżenie, oznaczające wyłączenie jurysdykcji Komitetu do przyjmowania skarg indywidualnych, gdy sprawa została już poddana pod „inną procedurę międzynarodowego badania lub rozstrzygnięcia”, co oczywiście obejmuje rozstrzygnięcie sprawy przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Zastrzeżenia te pozostają w związku z Rezolucją Komitetu Rady Ministrów Rady Europy z 15 maja 1970 r., zalecającą państwom członkowskim Rady korzystanie w pierwszym rzędzie z procedury skargowej przewidzianej w art. 33 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁴¹. Ważną rolę w działalności Komitetu odgrywają nadto komentarze ogólne, w których prezentuje on swoją interpretację poszczególnych norm Paktu w oparciu o realizowaną praktykę, wynikającą zarówno z rozpatrywania sprawozdań państw-stron, jak również skarg indywidualnych⁴².

Oceniając kompetencje kontrolne Komitetu w zakresie rozpatrywania skarg indywidualnych i międzypaństwowych należy zauważyć, że zwłaszcza procedura rozpatrywania takich skarg powoduje, iż w opinii niektórych Autorów zasługuje on na miano organu quasi-sądowego⁴³. Postępowanie skargowe może zakończyć się decyzją o uznaniu skargi za niedopuszczalną lub decyzją o umorzeniu postępowania, np. z uwagi na fakt, że skarga została wycofana. W innych przypadkach Komitet Praw Człowieka, po

⁴⁰ R. Wieruszewski, A. Gliszczyńska, K. Sękowska-Kozłowska, op. cit., s. 11.

⁴¹ Rezolucja nr 70 (17), która formalnie dotyczy skarg międzypaństwowych, a nie indywidualnych.

⁴² Pełna informacja o Komitecie i jego pracach patrz: <http://www.ohchr.org/EN/Pages/Home.aspx> (UN Human Rights Bodies).

⁴³ R. Wieruszewski, A. Gliszczyńska, K. Sękowska-Kozłowska, op. cit., s.10.

merytorycznym rozpatrzeniu zaprezentowanych w skardze zarzutów rozstrzyga, czy doszło do naruszenia postanowień Paktu. Organ ten nie wydaje jednak wyroku, a formułuje jedynie opinię⁴⁴. Pomimo tego, że z formalnego punktu widzenia państwa nie są zobowiązane do uznania opinii Komitetu, skarga indywidualna do CCPR jest oceniana jako bardzo wartościowy środek ochrony praw człowieka w systemie ONZ⁴⁵.

Natomiast kompetencje drugiego organu traktatowego w systemie Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka, a więc Komitetu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych sprowadzają się aktualnie do analizy i oceny sprawozdań państw-stron Paktu, składanych zgodnie z postanowieniami art. 16 i 17, jako sprawozdania początkowe (składane w ciągu dwóch lat od ratyfikacji Paktu) oraz okresowe (składane przez państwa-strony co pięć lat)⁴⁶. Komitet opracowuje ponadto tzw. *General Comments* odnośnie do wybranych zagadnień będących przedmiotem regulacji Paktu⁴⁷. Za bardzo interesującą inicjatywę Komitetu można uznać wprowadzenie tzw. dni ogólnej debaty (*General Discussion Days*) z udziałem członków Komitetu, przedstawicieli państw, organizacji pozarządowych, organizacji wyspecjalizowanych i ekspertów, w ramach których omawiane są szczególnie ważne problemy wynikające z działalności Komitetu. Ponadto Komitet organizuje misje do wybranych państw w celu udzielenia im pomocy w tworzeniu odpowiednich warunków do lepszej realizacji postanowień Paktu⁴⁸. Istotne rozszerzenie kompetencji Komitetu nastąpiło po wejściu w życie Protokołu Fakultatywnego do Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, który został uchwalony przez Ogólne Zgromadzenie 10 grudnia 2008 r.⁴⁹. Przewiduje on w art. 1 i następnych możliwość składania przez jednostki bądź w ich imieniu skarg indywidualnych i rozpatrywania ich przez Komitet. Protokół ten wszedł w życie w dniu 5 maja 2013 r. po uzyskaniu 10 wymaganych ratyfikacji⁵⁰.

Poza Komitetem Praw Człowieka oraz Komitetem Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, które funkcjonują w systemie Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka, do organów traktatowych międzynarodowej ochrony praw człowieka działających w systemie ONZ należy siedem wymienionych wyżej Komitetów i jeden Podkomitet. Szczegółowe omawianie ich składu, kompetencji i praktycznej działalności nie jest konieczne w kontekście tematu niniejszego artykułu. Z tego względu należy sformułować jedynie kilka uwag o charakterze bardziej ogólnym, odnoszących się zwłaszcza do

⁴⁴ Problematykę tę szczegółowo przedstawia J. Rezmer, *Jak korzystać z procedur skargowych w traktatowym systemie ochrony praw człowieka ONZ?*, Warszawa 2011, s. 16 i nast. Patrz też CCPR Rules of Procedure: CCCR/C/3/Rev.10 z 11 stycznia 2012 r.

⁴⁵ Takie stanowisko prezentuje np. M. Balcerzak, *Procedury ochrony praw człowieka i kontroli wykonywania zobowiązań przez państwa*, w: B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010, s. 168.

⁴⁶ Ostatnie sprawozdania Polski były przedmiotem dyskusji na sesjach Komitetu w 2002 r. (11-29 listopada) i w 2009 r. (2-20 listopada).

⁴⁷ General Comments: np. Right of everyone to take part in cultural life (2009). Pełna informacja o Komitecie i jego pracach patrz: <http://www.ohchr.org/en/hrbodies/cescr/pages/cescrindex.aspx>.

⁴⁸ R. Wieruszewski, op. cit., s. 89

⁴⁹ Tekst Protokołu patrz: A/RES/63/117.

⁵⁰ Polska nie ratyfikowała Protokołu; nie jest też jego sygnatariuszem.

wykorzystywanych przez te organy środków kontrolnych. Uwagi te będą przydatne przy bardziej szczegółowym prezentowaniu w dalszej części tego artykułu problematyki funkcji kontrolnych Europejskiego Komitetu Praw Społecznych.

Wszystkie organy traktatowe ONZ, funkcjonujące na podstawie szczegółowych, wyżej wskazanych konwencji międzynarodowego prawa praw człowieka wykorzystują w swojej działalności kontrolnej klasyczny instrument kontrolny, a więc sprawozdania państw-stron. Taka procedura kontrolna polega na sporządzaniu przez państwa początkowych i okresowych sprawozdań z wykonywania zobowiązań przewidzianych w postanowieniach danego traktatu i przesłaniu go do odpowiedniego organu kontrolnego. Takie sprawozdania badane są przez organ traktatowy, a w dyskusji nad nimi udział biorą również przedstawiciele zainteresowanych państw. Ocena sprawozdań przez organy traktatowe przybiera najczęściej postać uwag końcowych, w których formułowane są określone zalecenia pod adresem władz państwowych. System sprawozdań występuje w procedurze kontrolnej wszystkich organów traktatowych, ponieważ jego skuteczność opiera się przede wszystkim na dobrej woli państw, a możliwości „dyscyplinowania” państw przez organy traktatowe są w przypadku tego środka kontrolnego czysto iluzoryczne. Nie oznacza to jednak, że organy traktatowe należy uznawać za wyłącznie biernych adresatów przekazywanych pod ich adresem informacji⁵¹.

Zdecydowanie inaczej wygląda procedura stosowania skarg indywidualnych adresowanych do organów traktatowych. Mechanizm ten pozwala uprawnionym podmiotom na składanie skarg na naruszenie przez państwo i jego organy postanowień określonego traktatu. Skargi takie są zwykle określane jako zawiadomienia, a podmiotami uprawnionymi do ich składania mogą być jednostki, grupy jednostek, czy instytucje. Można wyrazić stanowisko, że możliwość składania takich skarg i ich rozpatrywania przez organy międzynarodowe stanowi realizację prawa petycji, oznaczającego możliwość skutecznego występowania osoby fizycznej w stosunkach międzynarodowych. Niewątpliwie jest więc istotne znaczenie instytucji skarg indywidualnych w procesie implementacji norm międzynarodowego prawa praw człowieka, zarówno w wymiarze podmiotowym, jak i przedmiotowym. Kompetencje większości organów traktatowych, przyjmujących i rozpatrujących skargi indywidualne są uzależnione od zgody danego państwa-strony, wyrażanej zwykle poprzez ratyfikację odpowiedniego protokołu fakultatywnego. Zagadnienie to zostało zasygnalizowane wyżej, przy okazji wskazywania na kompetencje CCPR do rozpatrywania skarg indywidualnych na podstawie postanowień I Protokołu Fakultatywnego do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, jak również na podobne kompetencje CESCR na podstawie Protokołu Fakultatywnego do Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 2008 r. Podobne protokoły przewidziane są również w postanowieniach innych konwencji, np. w art. 17 Konwencji w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (CEDAW) oraz art. 34 Konwencji o prawach osób

⁵¹ Sprawozdania przekazywane przez Polskę organom traktatowym w ramach poszczególnych konwencji międzynarodowego prawa praw człowieka patrz: <http://www.msz.gov.pl/pl/>.

niepełnosprawnych (CRPD). Natomiast kompetencje CERD w tym zakresie oparte są na deklaracjach państw określonych w postanowieniach art. 14 Konwencji w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, kompetencje CAT oparte są na podobnych deklaracjach określonych w postanowieniach art. 22 Konwencji przeciwko torturom i innemu okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, a kompetencje CMW na deklaracjach określonych w postanowieniach art. 77 Konwencji o ochronie praw wszystkich pracowników migrujących i ich rodzin. Należy przy tym pamiętać, że żaden z tych organów traktatowych nie pełni funkcji *stricte* sądowych, a ich orzeczenia przyjmowane w systemie skargowym, a określane zwykle jako opinie, z formalnoprawnego punktu widzenia nie mają mocy wiążącej. Bez wątpienia jednak stanowią orzecznictwo, jako *case law*, stąd często zdarza się nazywanie tych organów organami quasi-sądowymi⁵².

Niektóre ze wskazanych wyżej traktatów międzynarodowego prawa praw człowieka przewidują również instytucję skarg międzypaństwowych i kompetencje organów traktatowych w tym zakresie. Jest to więc sytuacja, w której państwo-strona danego traktatu może tą drogą oskarżyć inne państwo-stronę o naruszenie określonego zobowiązania traktatowego. Procedura składania takich skarg przewidziana została obligatoryjnie w CERD, a fakultatywnie, a więc za dodatkową zgodą państw – w CAT i CMW. W praktyce funkcjonowania tych organów traktatowych, podobnie zresztą jak w zasygnalizowanym wyżej przypadku CCPR, mechanizm skargi międzypaństwowej jest w istocie rzeczy martwy. Przesądzą o tym zwykle względy natury politycznej, a zwłaszcza obawa potencjalnych skarżących państw przed pogorszeniem wzajemnych politycznych i gospodarczych relacji z potencjalnym „oskarżonym”. Warto pamiętać przy tym o innych, ciekawych konstrukcjach prawnych przewidzianych w niektórych traktatach. Dla przykładu, w postanowieniach art. 22 Konwencji w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej znajdujemy klauzulę sądową, umożliwiającą przekazanie sporu do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości⁵³.

W związku z tym należy wyjaśnić, że obok skarg międzypaństwowych składanych do organów traktatowych w systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka występują niejako „klasyczne” skargi międzypaństwowe składane do organów sądowych w ramach procedury pokojowego regulowania sporów międzynarodowych. Najlepszym tego przykładem jest jurysdykcja międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, jako głównego organu stałego sądownictwa międzynarodowego. Jurysdykcja tego Trybunału

⁵² Szerzej np. R. Wieruszewski, op. cit., s. 106-111.

⁵³ Dla przykładu: W 2008 r. Gruzja wykorzystała tę klauzulę w sporze z Federacją Rosyjską, składając w 2008 r. skargę, w której oskarżyła ją o prowadzenie polityki czystek etnicznych na terytorium Gruzji w latach 1991-2008. W kwietniu 2011 r. MTS stwierdził, że nie ma kompetencji co do merytorycznego rozpatrzenia tej sprawy, ponieważ nie została wyczerpana procedura przewidziana w art. 22 Konwencji, przewidująca wcześniejsze wykorzystanie dyplomatycznych środków pokojowego regulowania sporów. Uznał więc za właściwe ewentualne rozstrzygnięcie sprawy w oparciu o postanowienia konwencji, a więc np. przy wykorzystaniu kompetencji CERD w zakresie skarg międzypaństwowych; patrz szerzej M. Balcerzak, *Spór gruzińsko-rosyjski przed sądami międzynarodowymi*, w: S. Sykuna, J. Zajadło (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Szanse i zagrożenia*, Gdańsk 2011, s. 11-26.

w sporach wyłącznie pomiędzy państwami jest co do zasady fakultatywna i opiera się na zgodzie państw-stron sporu. Poza kompromisem i klauzulą fakultatywną z art. 36 Statutu MTS zgoda taka może być oparta na klauzuli sądowej, która może być zawarta również w umowach międzynarodowych z zakresu ochrony praw człowieka

W traktatowych systemach międzynarodowej ochrony praw człowieka w ramach ONZ znajdujemy również instytucję niezależnego śledztwa. Procedura ta realizowana jest w ramach CAT, CEDAW oraz CRPD. Dla przykładu, zgodnie z postanowieniami art. 20 Konwencji przeciwko torturom i innemu okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, procedura ta polega na przeprowadzeniu przez CAT natychmiastowego, poufnego śledztwa, jeżeli Komitet otrzyma wiarygodne informacje o systematycznym stosowaniu tortur na terytorium danego państwa⁵⁴.

Kompetencje kontrolne organów traktatowych w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka w systemie Rady Europy – Europejski Komitet Praw Społecznych
Compliance monitoring functions of treaty bodies in the field of international protection of human rights within the system of the Council of Europe – the case of the European Committee of Social Rights

Podstawowa regulacja normatywna Rady Europy w dziedzinie międzynarodowego prawa praw człowieka, jaką jest Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stworzyła własny, bardzo charakterystyczny i skuteczny system kontrolny. Według pierwotnych postanowień Konwencji funkcje kontrolne wykonywały trzy instytucje: utworzona w 1954 r. Europejska Komisja Praw Człowieka, utworzony w 1959 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka i Komitet Ministrów Rady Europy. Ten system kontrolny uległ istotnej zmianie na mocy postanowień Protokołu 11 do Konwencji, dotyczącego przekształcenia mechanizmu kontrolnego ustanowionego przez Konwencję. Został on podpisany 11 maja 1994 r., a wszedł w życie 1 listopada 1998 r.⁵⁵ Polska ratyfikowała ten Protokół 20 maja 1997 r.⁵⁶ Najważniejsze postanowienia Protokołu dotyczą zniesienia Europejskiej Komisji Praw Człowieka oraz dotychczasowego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, działającego w trybie sesyjnym. Ewolucja systemu kontrolnego Konwencji oznaczała też zmianę roli Komitetu Rady Ministrów, którego aktualna rola w systemie Konwencji polega na nadzorowaniu procesu wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak również na możliwości występowania do Trybunału z wnioskiem o wydanie opinii doradczej⁵⁷. Oznacza to, że aktualnie organem traktatowym w systemie Konwencji jest Europejski Trybunał Praw Człowieka. Kontynuacją procesu reformy systemu skargowego Konwencji,

⁵⁴ Kompetencje kontrolne organów traktatowych w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka w systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wiele państw złożyło takie zastrzeżenie, w tym również Polska; dane patrz: <https://treaties.un.org/>.

⁵⁵ Tekst Protokołu: ETS No. 155.

⁵⁶ Tekst polski patrz: Dz. U. 1998, Nr 147, poz. 962.

⁵⁷ M. Balcerzak, *Procedury ochrony praw człowieka...*, op. cit., s. 170 i nast.

zwłaszcza w zakresie procedury rozpatrywania skarg przez Trybunał są dwa najnowsze Protokoły a mianowicie Protokół 14 i Protokół 14 bis. Są to protokoły zmieniające system kontrolny Konwencji w kierunku ułatwienia i uproszczenia procedury rozpatrywania skarg⁵⁸.

Należy jednoznacznie podkreślić, że pozycja Trybunału, na tle innych traktatowych organów kontrolnych – zarówno w systemie ONZ, jak i w systemie Europejskiej Karty Społecznej – jest zdecydowanie inna. Trybunał bowiem jest organem traktatowym o charakterze sądowym, który może rozpatrywać dwa rodzaje skarg: skargi indywidualne i skargi międzypaństwowe⁵⁹. Jego jurysdykcję określają postanowienia art. 32 Konwencji, zgodnie z którym Trybunał jest właściwy do rozpoznania wszystkich spraw dotyczących interpretacji i stosowania Konwencji i jej protokołów, które zostaną mu przedłożone na podstawie artykułów 33, 34 i 47. Problematyka systemu skargowego i jego funkcjonowania w ramach Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, która ma bardzo bogatą literaturę, nie jest przedmiotem szczegółowych rozważań w niniejszym artykule⁶⁰. Została ona zasygnalizowana tylko w kontekście problematyki organów traktatowych w procesie implementacji międzynarodowego prawa praw człowieka w systemie ONZ oraz innych organów traktatowych w systemie Rady Europy, a zwłaszcza Europejskiego Komitetu Praw Społecznych.

Inna fundamentalna regulacja normatywna Rady Europy w dziedzinie międzynarodowego prawa praw człowieka, a więc Europejska Karta Społeczna, stworzyła własny system kontrolny, który przeszedł wyraźną ewolucję. Pierwotny system kontrolny określały postanowienia części IV Karty z 1961 r. Przepisy te tworzyły mechanizm nadzoru nad przestrzeganiem postanowień Karty. Przewidywały one sprawozdania państw oraz określały status Komitetu Ekspertów, jako organu kontrolnego⁶¹. Swoje wnioski ze sprawowania kontroli nad stosowaniem przepisów Karty Komitet miał przedstawiać specjalnemu Komitetowi Rządowemu, który miał z kolei przedkładać raporty Komitetowi Rady Ministrów Rady Europy, wraz z propozycją zaleceń dla państw, które w jego opinii nie przestrzegały postanowień Karty. Tak określony tryb nadzoru nad przestrzeganiem postanowień Karty zmodyfikował Protokół Zmieniający z 1991 r. Protokół ten zmienił nazwę organu traktatowego Karty na Komitet Niezależnych Ekspertów, zwiększając liczbę jego członków i przyznając mu wyłączne prawo interpretowania i stosowania przepisów Karty. Ponadto rozszerzył kompetencje Komitetu poprzez przyznanie mu prawa

⁵⁸ Protokół 14, podpisany 13 maja 2004 r., wszedł w życie 1 czerwca 2010 r., tekst patrz: ETS 194. Polska ratyfikowała ten Protokół 12 października 2006 r. Protokół 14 bis, podpisany 27 maja 2009 r., wszedł w życie 1 października 2009 r., tekst patrz: ETS 204. Polska do tej pory go nie ratyfikowała.

⁵⁹ M. A. Nowicki, *Reforma systemu kontroli przestrzegania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Biuletyn Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego 1998, nr 3-4.

⁶⁰ Przykładowe publikacje w tym zakresie: A. Bisztyga, *Europejski system ochrony praw człowieka*, w: B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 810 i nast. i R. Hliwa, *Model ochrony praw człowieka w systemie Rady Europy. Mechanizmy Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, w: L. Wiśniewski (red.), *Ochrona praw człowieka w świecie*, Bydgoszcz-Poznań 2000, s. 197 i nast.

⁶¹ Aktualna nazwa: Europejski Komitet Praw Społecznych.

bezpośredniego zwracania się do władz państw członkowskich Rady Europy z żądaniem przedstawienia odpowiednich informacji. Protokół upoważnił też Komitet i jego prezydium do odbywania spotkań z przedstawicielami władz państw członkowskich lub grupami regionalnymi tych państw, a ponadto umożliwił udział organizacji reprezentujących partnerów społecznych w pracach Komitetu Rządowego. Ponadto zmniejszył rolę Zgromadzenia Parlamentarnego i innych instytucji Rady Europy w procesie nadzoru nad stosowaniem postanowień Karty⁶². W 1998 r. Komitet zmienił swoją nazwę na aktualną: Europejski Komitet Praw Społecznych⁶³.

Najbardziej istotną modyfikację systemu kontrolnego Europejskiej Karty Społecznej przeprowadził Protokół Dodatkowy z 1995 r. Wprowadził on bowiem do systemu kontrolnego Karty instytucję skarg zbiorowych. Warto jednak pamiętać, że wprowadzając ten instrument kontrolny, Protokół przyznał międzynarodowym i krajowym organizacjom pracodawców i pracowników oraz określonym organizacjom pozarządowym prawo wnoszenia skarg na państwa członkowskie Rady Europy – strony Karty i Protokołu – w sytuacjach niezgodnego z przyjętymi standardami wykonywania przez nie przyjętych zobowiązań⁶⁴. Niektórzy Autorzy podkreślają w związku z tym, że wyposażając Komitet jako organ traktatowy Karty w kompetencje do rozpatrywania skarg zbiorowych i przewidując w tej mierze określoną procedurę, Protokół upodobił Komitet do organu o charakterze quasi-sądowym⁶⁵. Nie można zapominać o tym, że odpowiednie przepisy w zakresie systemu kontrolnego formułuje też Zrewidowana Europejska Karta Społeczna w części IV. Chociaż Karta ta stanowi istotne *novum* w warstwie materialno-prawnej, to w zakresie procedury kontrolnej stosują się do niej instytucje i mechanizmy wypracowane wcześniej, a więc zwłaszcza w postanowieniach Karty z 1961 r. i Protokołu Dodatkowego z 1995 r.

Gdyby próbować określić najbardziej ogólną charakterystykę Europejskiego Komitetu Praw Społecznych, biorąc przy tym pod uwagę zaprezentowane wyżej rozważania na temat organów traktatowych międzynarodowej kontroli praw człowieka w systemie ONZ należałoby stwierdzić, że w pewnym sensie jest on odpowiednikiem Komitetu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych w systemie Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Można dalej w pewnym uproszczeniu powiedzieć, że z uwagi na swoje quasi-sądowe funkcje, jest on odpowiednikiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w systemie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

⁶² Szerzej o tym Protokole patrz np. A. Świątkowski, *Karty Społeczne Rady Europy...*, op. cit., s. 39-40.

⁶³ Ibidem, s.38.

⁶⁴ A. Gadkowski, *Europejski Komitet Praw Społecznych w systemie organów traktatowych międzynarodowej ochrony praw człowieka*, Adam Mickiewicz University Law Review 2014, nr 3, s. 71 i nast.

⁶⁵ Tak piszą np. A. Brillat, *A New Protocol to the European Social Charter Providing for the Collective Complaints*, European Human Rights Law Review 1996, nr 1, s. 52 i nast. oraz M. Jager, *The Additional Protocol to the European Social Charter Providing for a System of Collective Complaints*, Leyden Journal of International Law 1997, nr 10, s. 69 i nast., a z autorów polskich A. Świątkowski, *Quasi-jurysdykcyjna funkcja Komitetu Praw Społecznych Rady Europy*, Państwo i Prawo 2004, nr 9, s. 46 i nast.

Najbardziej ogólna charakterystyka kompetencji Europejskiego Komitetu Praw Społecznych byłaby następująca. Nadzoruje on przestrzeganie przez państwa członkowskie Rady Europy postanowień traktatowych, składających się na system Europejskiej Karty Społecznej. W tych ramach: ustanawia europejskie standardy w zakresie prawa pracy, zabezpieczenia społecznego i polityki społecznej, analizuje sprawozdania przygotowane i przekazane przez państwa i orzeka o zgodności lub niezgodności przepisów krajowych ze standardami ustanawianymi na podstawie traktatów składających się na system Europejskiej Karty Społecznej. Następnie formułuje konkluzje pozbawione mocy prawnie wiążącej, które są przekazywane do Komitetu Rządowego, a stąd do Komitetu Ministrów Rady Europy. Również rozpoznaje skargi zbiorowe wnoszone przez uprawnione podmioty przeciwko państwom naruszającym zobowiązania przyjęte w systemie Karty, przygotowując końcowy raport w sprawie konkretnej skargi, na podstawie którego Komitet Ministrów Rady Europy uchwala odpowiednią rezolucję lub rekomendację. Wynika z tego, że analizowanie sprawozdań państw oraz rozpatrywanie skarg są to procedury, które upodabniają Europejski Komitet Praw Społecznych do innych organów traktatowych w procesie implementacji norm międzynarodowego prawa praw człowieka. Z drugiej jednak strony status Komitetu na tle innych organów traktatowy jest w sposób szczególnie, jako że w ramach procedury rozpatrywania skarg zbiorowych upodabnia się on do organu sądowego, choć takim w istocie rzeczy nie jest.

Charakteryzując nieco bardziej szczegółowo kompetencje Komitetu można powiedzieć, że podobnie jak w przypadku innych organów traktatowych, podstawowym instrumentem kontrolnym pozostającym w jego dyspozycji są sprawozdania. Państwa-strony Karty mają więc obowiązek składania dwójakiego rodzaju sprawozdań, związanych z zakresem przyjętych przez nie zobowiązań w ramach Karty. Zakres zobowiązań przyjętych przez poszczególne państwa w ramach Karty może być różny⁶⁶. Po pierwsze więc, na podstawie postanowień art. 21 Karty, państwa składają sprawozdania z realizacji ratyfikowanych postanowień Karty. Po drugie natomiast, na podstawie postanowień art. 22 Karty, składają one sprawozdania z realizacji postanowień Karty, którymi się nie zowiązały w procedurze ratyfikacyjnej. Ponadto należy zauważyć, że na podstawie postanowień art. C Zrewidowanej Europejskiej Karty Społecznej ten mechanizm kontrolny ma zastosowanie również w procesie kontroli wykonywania przez państwa zobowiązań przyjętych przez nie w ramach Karty Zrewidowanej w zakresie, w jakim te zobowiązania przyjęły. Na podstawie postanowień art. 21 państwa-strony są zobowiązane do składania wymaganych sprawozdań w odstępach dwuletnich na ręce Sekretarza Generalnego Rady Europy, który przekazuje je Komitetowi. Kopie sprawozdań są przesyłane przez państwa również krajowym organizacjom pracodawców oraz pracobiorców, które mogą zgłaszać do nich uwagi. Badanie oraz merytoryczną ocenę sprawozdań przeprowadza Komitet, w którego

⁶⁶Art. A części III dopuszcza możliwość związania się przez państwo tylko niektórymi postanowieniami Karty, co oznacza przyjęcie co najmniej sześciu spośród dziewięciu artykułów określających tzw. *hard core provisions*. Ponadto państwo jest zobowiązane do przyjęcia określonej liczby artykułów z części III, formułujących tzw. *non-hard core provisions* (inaczej niż np. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, która musi być przyjęta w całości). Szerzej patrz np. A. Gadkowski, *Prawa socjalne...*, s. 82.

obradach bierze udział z głosem doradczym obserwator Międzynarodowej Organizacji Pracy. Formułując ocenę prawną sprawozdania, Komitet niekiedy odwołuje się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka⁶⁷. Pamiętać bowiem należy, że niektóre prawa i wolności, jak np. wolność zrzeszania się, są gwarantowane zarówno w Karcie, jak i w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Swoją ocenę prawną sprawozdań Komitet formułuje w formie konkluzji, które są przekazywane do Komitetu Rządowego, jako politycznego organu doradczego Komitetu Ministrów Rady Europy⁶⁸. Ten organ bada treść konkluzji, zwłaszcza w części sygnalizującej naruszenie przez państwo postanowień Karty. W procesie takiego badania uczestniczą z głosem doradczym zaproszeni partnerzy społeczni – przedstawiciele międzynarodowych organizacji związków zawodowych. Efektem prac Komitetu Rządowego jest sprawozdanie adresowane dla Komitetu Ministrów Rady Europy, który z kolei uchwała rezolucję, uwzględniając dokonania i oceny obu tych organów, a zawierając indywidualne zalecenia pod adresem konkretnego państwa⁶⁹. Zalecenia takie nie mają mocy prawnie wiążącej. Sygnalizując procedurę przedkładania i badania sprawozdań należy pamiętać o tym, że pewną rolę w realizacji tego procesu odgrywa również Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy. Otrzymuje ono bowiem konkluzje Europejskiego Komitetu Praw Społecznych, wynikające z badanych przez niego sprawozdań państw, które wykorzystuje w czasie debat na temat polityki społecznej. Wypracowywane w czasie takich debat stanowisko jest kierowane do Komitetu Rady Ministrów Rady Europy, uchwalającego wspomniane wyżej zalecenia pod adresem państw. Na podstawie postanowień art. 22 Karty Komitet Ministrów może zażądać od władz państw-stron przedstawienia sprawozdania na temat zależności pomiędzy regulacjami krajowymi i praktyką ich stosowania a tymi postanowieniami Karty, które nie zostały przez dane państwo przyjęte. Procedurę rozpatrywania takich sprawozdań, których kopie są przekazywane również podmiotom wchodzącym w skład międzynarodowych organizacji partnerów społecznych, a zwłaszcza organizacjom pozarządowym mającym status doradczy przy Radzie Europy i w związku z tym prawo przedstawiania Sekretarzowi Generalnemu Rady swoich uwag, regulują postanowienia art. 24 i nast. Karty.

Przełomowe znaczenie w procesie ewolucji systemu kontrolnego Europejskiej Karty Społecznej miało wprowadzenie do niego instytucji skargi zbiorowej i wyposażenie Europejskiego Komitetu Praw Społecznych w kompetencje do ich rozpatrywania. Przewidziane w systemie Karty rozwiązania odnośnie do sprawozdań oznaczały, że jej pierwotne instrumenty kontrolne były wyraźnie słabsze od tych, jakie zostały przewidziane w systemie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W procesie

⁶⁷ Pisz o tym szerzej T. Jasudowicz, *Prawa rodziny – prawa w rodzinie w systemie Europejskiej Karty Społecznej. Orzecznictwo Komitetu Niezależnych Ekspertów*, Toruń 1999, s. 8 i nast.

⁶⁸ W skład Komitetu Rządowego wchodzi przedstawiciele państw-stron Karty. Każde z nich ma w Komitecie jednego przedstawiciela, reprezentującego resort właściwy do spraw pracy i polityki społecznej. Państwa, które podpisały Kartę, ale jej nie ratyfikowały mogą wysłać obserwatorów na posiedzenia Komitetu.

⁶⁹ Podstawę rezolucji znajdujemy w postanowieniach art. 28 § 1 Karty w brzmieniu przyjętym w art. 5 § 1 Protokołu zmieniającego z 1991 r. O tej procedurze patrz np. S. Topa, *Polska a konwencje Rady Europy*, w: B. Wizimirska, (red.), *Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1997*, s. 253 i nast.

implementacji postanowień Konwencji przewidziano bowiem bardzo dobrze rozbudowany i skuteczny system skargowy z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka jako organem o charakterze sądowym. Natomiast w procesie implementacji postanowień Europejskiej Karty Społecznej przewidziano pierwotnie tylko klasyczny system sprawozdań, co rodziło oczywiste dysproporcje pomiędzy możliwością korygowania naruszeń przez państwa postanowień obu tych traktatów – z jednej strony przy użyciu metod skargowych przed organem sądowym, a z drugiej przy użyciu metod sprawozdawczych przed klasycznym organem traktatowym. Stąd też, aby w odpowiednim stopniu wyrównać poziom ochrony praw politycznych oraz praw gospodarczych i społecznych w systemie Rady Europy, wprowadzono do tego systemu instytucję i procedurę skargi zbiorowej. Stało się to za sprawą wspomnianego wyżej Protokołu Dodatkowego z 1995 r. Protokół ten przyznał międzynarodowym i krajowym organizacjom pracodawców i pracowników oraz określonym organizacjom pozarządowym prawo wnoszenia skarg na państwa członkowskie Rady Europy – strony Karty i Protokołu w sytuacjach niezgodnego z przyjętymi standardami wykonywania przez nie przyjętych zobowiązań. Na tej właśnie podstawie niektórzy autorzy uważają, iż Protokół – wyposażając Europejski Komitet Praw Społecznych w kompetencje do rozpatrywania skarg zbiorowych i przewidując w tej mierze specjalną procedurę – upodobił ten organ traktatowy do organu o charakterze quasi-sądowym⁷⁰.

Europejski Komitet Praw Społecznych jako organ traktatowy o charakterze quasi-sądowym

European Committee of Social Rights as a treaty body having quasi-judicial competences

Zaprezentowane wyżej uwagi pozwalają na sformułowanie tezy, że Europejski Komitet Praw Społecznych realizuje funkcje kontrolne typowe dla niesądowego organu traktatowego w procesie implementacji norm z systemu Europejskiej Karty Społecznej. Jak to zostało zaprezentowane wyżej, podobne organy traktatowe z systemu Organizacji Narodów Zjednoczonych realizują swoje funkcje kontrolne – zarówno w procesie rozpatrywania sprawozdań, jak również skarg indywidualnych i międzypaństwowych, pozostając przy tym organami traktatowymi o pozasądowym charakterze. Z drugiej jednak strony status Komitetu na tle innych organów traktatowych jest szczególny, jako że w ramach procedury rozpatrywania skarg zbiorowych upodabnia się on do organu sądowego, choć takim z założenia nie jest. Należy pamiętać o tym, że w systemach kontrolnych międzynarodowego prawa praw człowieka skargi mogą być kierowane zarówno do organów traktatowych o charakterze sądowym, jak i do organów traktatowych nie mających takiego charakteru. W przypadku zaprezentowanych wyżej organów traktatowych systemu Organizacji Narodów Zjednoczonych podział skarg jest dosyć czytelny; są one bowiem klasyfikowane jako indywidualne i międzypaństwowe. Podobną klasyfikację skarg znajdujemy w systemie kontrolnym Rady Europy w ramach Konwencji o Ochronie Praw

⁷⁰ Patrz np. D. Harris, J. Darcy, *The European Social Charter*, Ardsley 2001, s. 366.

Człowieka i Podstawowych Wolności. Od tych standardowych rozwiązań dotyczących instytucji skarg odbiega jednak system kontrolny Europejskiej Karty Społecznej. Protokół Dodatkowy z 1995 r. przyznał bowiem międzynarodowym i krajowym organizacjom pracodawców i pracowników oraz określonym organizacjom pozarządowym prawo wnoszenia skarg na państwa członkowskie Rady Europy – strony Karty i Protokołu, w sytuacjach niezgodnego z przyjętymi standardami wykonywania przez nie zobowiązań traktatowych w dziedzinie szeroko pojętych praw społecznych. To ostatnie stwierdzenie bardzo dobrze oddaje istotę skargi zbiorowej na tle klasycznej kwalifikacji skarg na skargi indywidualne i międzypaństwowe. Określa bowiem *locus standi* podmiotów uprawnionych do składania skargi do Europejskiego Komitetu Praw Społecznych w sposób odbiegający od standardów skargi indywidualnej i międzypaństwowej. Konsekwencja tego będzie stwierdzenie, że skarga taka, chociaż nie jest składana przez państwo lub państwa, zbliża się swoim charakterem do *actio popularis*, a to jest cecha skargi międzypaństwowej, a nie indywidualnej⁷¹. Należy również pamiętać o tym, że skargi zbiorowe mogą być składane w interesie wszystkich osób, a nie tylko pracowników lub ubezpieczonych, pozostających pod władzą państwa-strony systemu Karty, jeżeli państwo to nie stosuje się do postanowień Karty i standardów ochrony określonych na podstawie jej postanowień. W związku z tym niektórzy autorzy podkreślają, że skarga zbiorowa może być wniesiona w razie potrzeby ochrony interesów i praw określonej zbiorowości, a nie jednostki. Zauważają przy tym, że uznaniu skargi za zbiorową nie sprzeciwia się możliwość identyfikowania osób, na rzecz których skarga została złożona⁷². Regulacje proceduralne określające sposób rozpatrywania takiej skargi przez Europejski Komitet Praw Społecznych, a więc organ traktatowy, który z istoty swej nie jest organem sądowym powodują, że realizuje on kompetencje organu o charakterze quasi-sądowym.

Równie interesujące są inne cechy skargi zbiorowej kierowanej przez uprawnione podmioty do Europejskiego Komitetu Praw Społecznych. Nie stanowi bowiem formalnej przeszkody do jej rozpoznania ani zarzut sprawy zawisłej przed innym organem, ani nawet zarzut sprawy osądzonej (*res iudicata*). Ponadto w postępowaniu wszczętym skargą zbiorową nie ma zastosowania zakaz powtórnego wyrokowania w jednej sprawie (*ne bis in idem*). Tak więc np. sprawy o naruszenie wolności związkowej są rozpatrywane przez Komitet Wolności Związkowych MOP, a także przez Europejski Komitet Praw Społecznych. Oznacza to w praktyce, że wniesienie skargi do jednego z tych organów kontrolnych nie pozbawia podmiotu skarżącego uprawnienia do domagania się interpretacji i oceny prawnej norm zbiorowego prawa pracy w danym państwie pod kątem ich zgodności czy to z Konwencją Nr 87 MOP z 17 czerwca 1948 r. w sprawie wolności związkowych i ochrony praw związkowych, czy to z Europejską Kartą Społeczną i jej systemem⁷³. Dodatkowo, rozpatrywanie sprawy przez Europejski Komitet Praw Społecznych w ramach procedury sprawozdań nie jest przeszkodą dla wniesienia w tej

⁷¹ Por. np. J. M. Belorgey, *La Charte sociale en pratique: la jurisprudence du Comité européen des Droits sociaux*, Revista Europea de Derechos Fundamentales, N° 13, 1er semestre 2009, s. 245 i nast.

⁷² Np. A. Świątkowski, *Prawo socjalne Rady Europy...*, op. cit., s. 255-256.

⁷³ Tekst Konwencji patrz: Dz. U. z 1958 r., Nr 29, poz. 125.

sprawie skargi przez uprawnione podmioty do tego Komitetu⁷⁴. Ponadto bez znaczenia jest upływ czasu, niepowodujący w tym przypadku utraty prawa do wniesienia skargi. Charakterystyczną cechą skargi zbiorowej jest również brak konieczności wyczerpania drogi postępowania krajowego dla skutecznego wniesienia skargi, co odbiega od tradycyjnej zasady rządzącej systemem ochrony praw człowieka, a więc zasady subsydiarności.

Podniesione wyżej cechy skarg zbiorowych i procedury ich rozpatrywania upoważniają do podtrzymania wyrażonej wyżej tezy, że wyposażając Europejski Komitet Praw Społecznych w kompetencje do rozpatrywania skarg zbiorowych i przewidując w tej mierze określoną procedurę, Protokół Dodatkowy z 1995 r. upodobił Komitet do organu o charakterze quasi-sądowym. To z kolei upoważnia do sformułowania kolejnej tezy, że status Komitetu – organu traktatowego w systemie Europejskiej Karty Społecznej jest szczególnie na tle innych organów traktatowych w procesie implementacji międzynarodowego prawa praw człowieka.

Uwagi końcowe

Concluding remarks

Efektywność systemów kontrolnych w procesie implementacji międzynarodowego prawa praw człowieka zależy w dużej mierze od wykorzystywanych w tym procesie mechanizmów i instrumentów kontrolnych. W ramach poszczególnych systemów kontrolnych ustanowionych zarówno w uniwersalnych, jak i regionalnych regulacjach normatywnych międzynarodowego prawa praw człowieka znajdujemy kontrolne organy traktatowe o różnym charakterze i statusie. Będąca przedmiotem dyskusji w niniejszym artykule Europejska Karta Społeczna stworzyła własny system kontrolny w zakresie implementacji jej postanowień, a najważniejszą jego instytucją jest Europejski Komitet Praw Społecznych. Gdyby chcieć w sposób najbardziej ogólny określić jego charakter prawny, to należałoby powiedzieć, że Komitet ten jest jednym z organów traktatowych, jakie funkcjonują zarówno w uniwersalnym systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka, jak również w systemach regionalnych. Podobnie, jak inne organy traktatowe, Komitet realizuje klasyczne funkcje kontrolne, czyli rozpatruje sprawozdania państw-stron Europejskiej Karty Społecznej i Zrewidowanej Europejskiej Karty Społecznej. Jego pozycja w systemie organów traktatowych jest jednak szczególna. Komitet, jako organ traktatowy międzynarodowej ochrony praw człowieka w ramach Rady Europy nie jest, co do zasady, organem sądowym, takim jak np. Europejski Trybunał Praw Człowieka w systemie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Nie rozstrzyga zatem indywidualnych skarg o naruszenie przez państwa-strony Europejskiej Karty Społecznej postanowień umów, składających się na system Karty. Organ ten dysponuje natomiast unikalnym instrumentem kontrolnym, jakim są skargi zbiorowe, które znalazły się w systemie kontrolnym Europejskiej Karty Społecznej w wyniku procesu

⁷⁴ Szerzej na ten temat patrz: A. Świątkowski, *Prawo socjalne Rady Europy...*, op. cit., s. 256 i nast.

ewolucji tego systemu, której datą przełomową był Protokół Dodatkowy z 1995 r. Istota i charakter skarg zbiorowych, które nie mieszczą się w ramach klasycznego podziału skarg składanych do organów traktatowych na skargi indywidualne i skargi międzypaństwowe, a zwłaszcza procedura ich rozpatrywania powodują, że Komitet pełni funkcję quasi-sądowego. Zarówno status prawny Komitetu jako organu traktatowego, jak również instrumenty kontrolne jakimi dysponuje powodują, że może on w swojej działalności wykorzystywać doświadczenie innych organów traktatowych funkcjonujących w procesie implementacji międzynarodowego prawa praw człowieka, a więc zarówno organów o charakterze sądowym, jak i organów nie mających takiego charakteru. Europejski Komitet Praw Społecznych jest z pewnością szczególnie rozpoznawalnym organem kontrolnym w regionalnym europejskim systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka w ramach Rady Europy.

Literatura

Bibliography

- Balcerzak M., *Procedury ochrony praw człowieka i kontroli wykonywania zobowiązań przez państwa*, [w:] Gronowska B., Jasudowicz T., Balcerzak M., Lubiszewski M., Mizerski R., *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010.
- Balcerzak M., *Spór gruzińsko-rosyjski przed sądami międzynarodowymi*, [w:] Sykuna S., Zajadło J. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Szanse i zagrożenia*, Gdańsk 2011.
- Belorgey J. M., *La Charte sociale en pratique: la jurisprudence du Comité européen des Droits sociaux*, Revista Europea de Derechos Fundamentales, N° 13, 1er semestre 2009.
- Bieńczyk-Missala A., *Rada Praw Człowieka ONZ – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej*, Polski Przegląd Dyplomatyczny 2006, nr 4.
- Biszytyga A., *Europejski system ochrony praw człowieka*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002.
- Brillat R., *A New Protocol to the European Social Charter Providing for the Collective Complaints*, European Human Rights Law Review 1996, nr 1.
- Gadkowski A., *Europejski Komitet Praw Społecznych w systemie organów traktatowych międzynarodowej ochrony praw człowieka*, Adam Mickiewicz University Law Review 2014, nr 3.
- Gadkowski A., *Prawa socjalne w systemie Europejskiej Karty Społecznej*, [w:] Dziemianko Z., Stach W., *Bezpieczeństwo i prawa człowieka w badaniach młodych naukowców*, Poznań 2014.
- Gronowska B., *Instytucjonalne gwarancje ochrony praw człowieka*, [w:] Gronowska B., Jasudowicz T., Balcerzak M., Lubiszewski M., Mizerski R., *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2010.
- Harris D., Darcy J., *The European Social Charter*, Ardsley 2001.

- Hliwa R., *Model ochrony praw człowieka w systemie Rady Europy. Mechanizmy Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w:] Wiśniewski L. (red.), *Ochrona praw człowieka w świecie*, Bydgoszcz-Poznań 2000.
- Jager M., *The Additional Protocol to the European Social Charter Providing for a System of Collective Complaints*, *Leyden Journal of International Law* 1997, nr 10.
- Jasudowicz T., *Prawa rodziny – prawa w rodzinie w systemie Europejskiej Karty Społecznej. Orzecznictwo Komitetu Niezależnych Ekspertów*, Toruń 1999.
- Michalska A., *Komitet Praw Człowieka. Kompetencje, funkcjonowanie, orzecznictwo*, Warszawa 1994.
- Nowicki M. A., *Reforma systemu kontroli przestrzegania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, *Biuletyn Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego* 1998, nr 3-4.
- Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej*, Warszawa 2009.
- Rezmer J., *Jak korzystać z procedur skargowych w traktatowym systemie ochrony praw człowieka ONZ?*, Warszawa 2011.
- Świątkowski A., *Karty Społeczne Rady Europy*, *Państwo i Prawo* 2003, nr 8.
- Świątkowski A., *Prawo socjalne Rady Europy*, Kraków 2006.
- Świątkowski A., *Quasi-jurysdykcyjna funkcja Komitetu Praw Społecznych Rady Europy*, *Państwo i Prawo* 2004, nr 9.
- Topa S., *Polska a konwencje Rady Europy*, [w:] B. Wizimirski, (red.), *Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej* 1997.
- Upton H., *The Human Rights Council: First Impressions and Future Challenges*, *Human Rights Law Review* 2007, vol. 7.
- Wieruszewski R., Gliszczyńska A., Sękowska-Kozłowska K., *Komitet Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 2009.
- Wieruszewski R., *Reforma systemu ochrony praw człowieka ONZ – Rada Praw Człowieka*, *Biuletyn PISM* 2005, nr 94.
- Wieruszewski R., *ONZ-owski system ochrony praw człowieka*, w: Banaszak B., Bisztyga A., Complak K., Jabłoński M., Wieruszewski R., Wojtowicz K., *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005.

Funkcje kontrolne organów traktatowych w dziedzinie międzynarodowej ochrony praw człowieka na przykładzie Europejskiego Komitetu Praw Społecznych

Streszczenie

Europejski Komitet Praw jest jednym z organów traktatowych w procesie implementacji norm systemu Europejskiej Karty Społecznej. Na tle innych organów traktatowych jego pozycja jest szczególna, ponieważ został on wyposażony w kompetencje do rozpatrywania skarg zbiorowych składanych przez uprawnione podmioty. Zarówno istota skarg zbiorowych, jak również procedura ich rozpatrywania powodują, że funkcje

Komitetu można określić jako funkcje quasi-sądowe. Autor prezentuje problematykę funkcji Komitetu na tle funkcji innych organów traktatowych, zarówno w systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i w systemie Rady Europy.

Treaty bodies and their compliance monitoring mechanisms in the field of the international protection of human rights – the case of the European Committee of Social Rights

Summary

The European Committee of Social Rights is one of the main treaty bodies in the process of implementation of the European Social Charter. In comparison to other treaty bodies, its status and position are unique as it has been equipped with a competence to review collective complaints lodged by eligible entities. Both the essence of collective complaints as well as the procedure of their examination justify the stance of the European Committee of Social Rights having quasi-judicial competences. The author discusses the functions and competences of the Committee compared to other treaty bodies, both within the United Nations system and the system of the Council of Europe

MACIEJ MATUSIAK

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

Rating bezpieczeństwa kredytowego państwa-dłużnika

A credit worthiness rating of a state

Wprowadzenie

Introduction

Agencje ratingowe są instytucjami, obok władz monetarnych, instytucji nadzoru oraz instytucji gwarancyjnych, których zadaniem jest czuwanie nad bezpieczeństwem rynku finansowego. Agencje ratingowe są podmiotami, które bezpośrednio uczestniczą w mechanizmach rynku finansowego i poprzez oceny wiarygodności kredytowej emitenta i instrumentu finansowego przezeń generowanego istotnie wpływają na ceny emisyjne i bieżące ceny rynkowe tych instrumentów. Do czasu wybuchu światowego kryzysu finansowego, zapoczątkowanego krachem na rynku kredytów hipotecznych w USA, oceny agencji ratingowych w zakresie wiarygodności kredytowej emitentów cieszyły się zaufaniem inwestorów, pomimo pojedynczych błędów popełnionych przez agencje. Dziś także, pomimo tych błędów, inwestorzy powszechnie wykorzystują te oceny podejmując decyzje alokacyjne, ponieważ na rynku finansowym nie funkcjonują inne podmioty, które dostarczają powszechnie dostępne, wystandaryzowane oceny emitentów i emisji. Dopuszczenie instrumentów do obrotu warunkowane jest nie tylko wymogami prawnymi¹. Powszechnie przyjętą praktyką jest to, że międzynarodowy rynek finansowy żąda wystandaryzowanych ocen przynajmniej przez jedną uznaną agencję ratingową. Celem niniejszego opracowania jest prezentacja agencji ratingowych jako podmiotu rynku finansowego oraz konsekwencji ocen ratingowych dla praktyki rynku finansowego.

Agencje ratingowe jako podmioty rynku finansowego

Rating agencies as subjects of financial markets

Rynek finansowy jest to ogół transakcji kupna i sprzedaży instrumentów finansowych. Jego zasadniczą funkcją jest umożliwienie transferowania oszczędności z gospodarstw

¹ Dopuszczenie przedsiębiorstw lub państw do obrotu na rynku finansowym w USA wymaga oceny przynajmniej dwóch agencji ratingowych. D.Müller, *Crashkurs*, Droemer Verlag, München 2009, s. 114. Szerzej na temat uwarunkowań prawnych credit ratingu w prawodawstwie amerykańskim i europejskim patrz D.Dziawgo, *Credit rating na międzynarodowym rynku finansowym*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s. 108-122.

domowych do przedsiębiorstw². Na pierwotnym rynku finansowym występują dwie grupy podmiotów: podmioty zgłaszające podaż kapitału (inwestorzy)³, którzy są gotowe udostępnić go na pewien czas na określonych warunkach oraz podmioty zgłaszające popyt na kapitał (emitenci)⁴. Udostępnienie to może polegać na tym, że podmioty te samodzielnie podejmą działania zmierzające do zakupu określonych instrumentów finansowych⁵. Mogą również powierzyć swoje oszczędności instytucjom finansowym, które niejako zawodowo trudnią się działalnością na rynku finansowym poprzez inwestowanie w instrumenty finansowe w celach zarobkowych. Innymi słowy tzw. inwestorzy instytucjonalni⁶ to pośrednicy finansowi, którzy posiadając wiedzę, doświadczenie i znajomość rynku profesjonalnie zarządzają oszczędnościami⁷. Oszczędności przejęte przez pośredników finansowych od gospodarstw domowych są następnie przez nich inwestowane w instrumenty rynku finansowego pierwotnego i wtórnego. Występując w tych dwóch rolach inwestorzy instytucjonalni należą zarówno do grona największych inwestorów (na rynku pierwotnym i wtórnym) oraz największych emitentów (na rynku pierwotnym).

Zaprezentowane wyżej podmioty stanowią jądro rynku finansowego. Powstanie i ewolucja rynku finansowego oraz jego historyczne doświadczenia szczególnie w Europie⁸ i USA wymogły na prawodawcach najpierw przede wszystkim regulacje o charakterze podstaw prawnych funkcjonowania rynku. Podstawy te odnosiły się zawsze do określenia reguł i zasad bezpiecznego, w szczególności dla inwestorów, prowadzenia handlu instrumentami finansowymi oraz do tworzenia instytucji stojących na straży tych reguł i wyposażonych w środki przymusu i sankcje w przypadku ich naruszenia przez podmioty tegoż rynku. Do najogólniejszych ram prawnych zaliczyć należy prawo o obrocie instrumentami finansowymi, do regulacji o charakterze szczególnym regulaminy instytucji obrotu instrumentami, takich jak giełdy instrumentów finansowych, platformy obrotu, itp. Równolegle w ślad za tymi regulacjami pojawiły się instytucje, których zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa obrotu instrumentami finansowymi. Część tych instytucji ma charakter zewnętrzny w stosunku do obrotu instrumentami, w tym sensie, że nie uczestniczą one bezpośrednio albo w obrocie albo nie są elementem uczestniczącym w „produkcji” i obrocie instrumentu (nie są elementem technologii generowania instrumentu).

² Por. A. Sławiński, *Rynki finansowe*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006, s.11.

³ Tę grupę podmiotów tworzą gospodarstwa domowe jak również przedsiębiorstwa posiadające czasowe nadwyżki kapitału.

⁴ Autor niniejszego opracowania zdaje sobie sprawę, że termin „emitenci” nie jest dość precyzyjny. Szczególnie na rynku derywatów użycie określenia emitenci nabiera szczególnego charakteru.

⁵ W takim przypadku transakcja kupna/sprzedaży instrumentów finansowych dokonana jest bezpośrednio pomiędzy inwestorem a emitentem instrumentu.

⁶ Zalicza się do nich banki, fundusze inwestycyjne, fundusze emerytalne, towarzystwa ubezpieczeniowe. Warto zauważyć, że niektórzy autorzy nie zaliczają banków do inwestorów instytucjonalnych. Por. A. Sławiński, op. cit. Dla potrzeb niniejszego opracowania banki komercyjne i inwestycyjne zaliczone zostały do inwestorów instytucjonalnych w odróżnieniu od inwestorów indywidualnych. Jako synonimy używane będą określenia „inwestorzy instytucjonalni” i „pośrednicy finansowi”, przy czym ci ostatni rozumiani są jako pośrednicy emitujący własne instrumenty finansowe.

⁷ Udział inwestorów instytucjonalnych w obrotach giełdowych jest równy około 80%. W. Dębski, *Rynek finansowy i jego mechanizmy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s.550.

⁸ Do najbardziej spektakularnych wczesnych, złych doświadczeń ówczesnej Europy zaliczyć można „tulipomanię” w Holandii pierwszej połowy XVII wieku.

Są to, wspomniane już prawne regulacje uchwalane przez parlamenty państw, określające nie tylko normy obrotu, ale również wskazujące sankcje (w tym sankcje o charakterze cywilnym i karnym) i tworzone na ich podstawie instytucje nadzorujące obrót instrumentami finansowymi⁹. Druga część instytucji czuwających nad bezpieczeństwem obrotu to instytucje o charakterze wewnętrznym w stosunku do rynku, które bezpośrednio uczestniczą w mechanizmie rynku stając się jego immamentnymi elementami. Zaliczyć tu można instytucje gwarancyjne¹⁰ oraz instytucje dokonujące rozliczeń transakcji zawartych na rynku finansowym¹¹. Do tej grupy zalicza się także agencje ratingowe.

Agencje ratingowe są instytucjami, które dokonują pomiaru i oceny ryzyka związanego z emitentem i instrumentem finansowym przez niego emitowanym, oceniają więc jakość emitenta i instrumentu, będącego przedmiotem inwestycji. W istocie rzeczy rating jest oceną wiarygodności finansowej na podstawie systemu wyceny ryzyka, którym dysponują agencje ratingowe. Ten system składa się z oceny wszystkich typów ryzyk związanych z inwestycją w określony instrument finansowy. Wynik końcowy stanowi wystandaryzowany produkt, umożliwiający uporządkowanie wszystkich ocenianych instrumentów finansowych z punktu widzenia jakości wiarygodności finansowej wraz z jednoczesną oceną emitenta¹².

Inwestorzy, jako jeden z zasadniczych podmiotów rynku finansowego, od dawna zainteresowani są wystandaryzowanym, syntetycznym systemem ocen rozważanych przez nich inwestycji w instrumenty finansowe. Wzrastający stopień skomplikowania rynku finansowego, w szczególności w ostatnim dwudziestoleciu, stał się dodatkowym czynnikiem wzmacniającym obiektywne zapotrzebowanie na stosunkowo łatwe pozyskanie takich ocen. Dynamiczny, i do pewnego stopnia niekontrolowany rozwój rynku finansowego w skali krajowej i międzynarodowej, a w tym, pojawienie się znacznej liczby nowych produktów o charakterze instrumentów finansowych, przyspieszenie tempa zmian na rynku, zmiany w technologii zawierania transakcji mających wpływ na efektywność inwestycji finansowych, zalew wręcz rynku przez ogromne ilości instrumentów finansowych itp., sprawiły, że nawet profesjonalni inwestorzy nie są w stanie bez „zewnętrznego” wsparcia ocenić ryzyka inwestycyjnego w dany instrument finansowy. W odpowiedzi na to obiektywne zapotrzebowanie społeczne powstały agencje ratingowe.

Agencje ratingowe są prywatnymi przedsiębiorstwami, w związku z czym należy uznać za oczywiste, że nastawione są na generowanie strumieni pieniężnych w celu maksymalizacji wartości przedsiębiorstwa. Głównym źródłem ich przychodów jest wynagrodzenie za ocenę ryzyka inwestycyjnego na zlecenie innych podmiotów. Do

⁹ W Polsce do takich instytucji należy Komisja Nadzoru Finansowego powołana w dniu 19 września 2006 roku. Połączyła ona w jeden organizm dotychczasowe instytucje nadzorujące poszczególne elementy rynku finansowego w Polsce.

¹⁰ W Polsce do takich instytucji zaliczyć można Bankowy Fundusz Gwarancyjny, gwarantujący depozyty bankowe osób fizycznych obecnie do wysokości równowartości w złotych kwoty 100.000 euro.

¹¹ Do takich instytucji w Polsce zalicza się Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych i Krajową Izbę Rozliczeniową.

¹² Wydaje się oczywiste, że oceny instrumentu finansowego nie można ocenić w oderwaniu od wiarygodności jego emitenta. Por. D. Dziawgo, op. cit., s. 70.

głównych uznanych powszechnie agencji ratingowych zaliczyć należy Moody's Investors Services, Standard & Poor's Rating Services oraz Fitch Ratings¹³.

Historia jednej z nich jest typowa dla wszystkich pozostałych. Założycielem Moody's był John Moody, który powołał ją do życia w 1900 roku. Firma od początku swej działalności zajmowała się charakterystyką, a później bardziej szczegółową analizą przedsiębiorstw i emitowanych przez nie papierów wartościowych na potrzeby inwestorów, których finałem był nadawany kod literowy, stanowiący syntetyczną ocenę emitenta i papieru. W kilkanaście lat po rozszerzeniu działalności na bardziej szczegółowe analizy i oceny firma Moody's objęła swoimi analizami prawie cały rynek obligacji w USA¹⁴. Z czasem rozszerzyła swój profil na usługi konsultingowe, tworzenie oprogramowania instrumentów ustrukturyzowanych, baz danych. Moody's jest spółką akcyjną notowaną na giełdzie. Według stanu na miesiąc marzec 2008 roku głównym udziałowcem był amerykański holding Berkshire Hathaway kierowany przez Warren'a Buffetta uznawanego za najbardziej skutecznego inwestora świata¹⁵, następnie - w kolejności - amerykański fundusz Davis Advisors, Bank Barclays London i Goldman Sachs¹⁶.

Na podstawie analizy ryzyka instrumentu i emitenta agencje ratingowe formułują wystandaryzowane oceny wiarygodności kredytowej instrumentów w powiązaniu z podmiotem emitenta¹⁷. Oceny w postaci kodów literowych, wraz z krótkim opisem, przyznawanych przez Moody's i S&P zaprezentowane zostały w tabeli nr 1. Całość ocen podzielona została na dwa poziomy: poziom inwestycyjny i poziom spekulacyjny. Rozróżnienie między jakością obydwu poziomów użyte zostało dla podkreślenia różnic w klasie ryzyka inwestycyjnego związanego z inwestowaniem w dłużne instrumenty finansowe. Poziom inwestycyjny tworzą oceny oznaczające wysoką i średnią jakość instrumentu i emitenta w zakresie wiarygodności kredytowej. Poziom wysokiej jakości oznacza, niskie ryzyko inwestycyjne. Poza instrumentami o kodzie Aaa (Moody's) i AAA (S&P), które oznaczają najwyższy poziom wiarygodności kredytowej (wysoka jakość), pozostałe oceny w ramach danego kodu są ponadto wyróżniane albo przez dodanie liczb 1, 2 i 3 (Moody's) albo znaku plus lub minus (S&P). Liczby bądź znaki pokazują pozycję danej oceny wewnątrz danego kodu literowego¹⁸. Oceny zaliczane do średniej jakości poziomu inwestycyjnego oznaczają wyższe ryzyko inwestycyjne i niższą wiarygodność kredytową. Poziom inwestycyjny kończy się na ocenach Baa (Moody's) i BBB (S&P). Pozostałe oceny, oznaczające znacznie wyższe ryzyko inwestycyjne zaliczane są do poziomu spekulacyjnego. Poziom spekulacyjny „kontynuuje” dwa kody zaliczane jeszcze

¹³ W niniejszym opracowaniu używane są również skrócone, popularne nazwy agencji: Moody's, S&P i Fitch.

¹⁴ D.Dziawgo, op. cit., s. 133.

¹⁵ D.Müller, op. cit., s. 114.

¹⁶ Jedynym udziałowcem Standard & Poor's Ratings Services była firma wydawnicza Mc Graw-Hill Co. Ibidem, s. 115.

¹⁷ Dla potrzeb niniejszego opracowania ograniczony został wachlarz „produktów” agencji ratingowych do tzw. credit rating stanowiącego ocenę wiarygodności kredytowej.

¹⁸ W systemie Moody's rating o pozycji AA+ oznacza niższe ryzyko inwestycyjne niż w tej samej grupie rating o pozycji AA lub AA-. W systemie S&P rating wiarygodności kredytowej Aa3 oznacza wyższe ryzyko inwestycyjne niż ocena Aa1 i Aa2, a najniższe ryzyko inwestycyjne w tej grupie ryzyka (kod Aa) reprezentuje ocena Aa1.

do średniej jakości (Ba i B – Moody's, a także BB i B – S&P). Pozostałe oceny dotyczą niskiej jakości, co oznacza niską jakość instrumentu i emitenta pod względem wiarygodności kredytowej¹⁹. Są one także zhierarchizowane poprzez system liczb (Moody,s) lub plusów i minusów (S&P).

Tabela 1. Rozbudowany credit rating Moody's i S&P

Table 1. Moody's and S&P extended credit rating

Moody's	S&P	Poziomy	Opis oceny
Aaa Aa1 Aa2 Aa3	AAA AA+ AA AA-	Poziom inwestycyjny (wysoka jakość emitenta i papieru)	Poziom Aaa (AAA) jest najwyższą oceną oznaczającą brak ryzyka spłaty zobowiązania (kapitał i odsetki) przez emitenta w terminie. Poziom Aa (AA) jest nieznacznie niższą oceną braku ryzyka.
A1 A2 A3 Baa1 Baa2 Baa3	A+ A A- BBB+ BBB BBB-	Poziom inwestycyjny (średnia jakość emitenta i papieru)	Poziom A (A) – odpowiednia zdolność obsługi emisji, możliwość obniżenia jakości w sytuacji zmiany koniunktury oraz zmian politycznych. Poziom Baa (BBB) – odpowiednia zdolność do obsługi papieru, jako niedostateczne ocenione są pewne elementy emisji.
Ba1 Ba2 Ba3 B1 B2 B3	BB+ BB BB- B+ B B-	Poziom spekulacyjny (średnia jakość emitenta i papieru)	Poziom Ba (BB) - średnia ochrona długu w każdych okolicznościach. Poziom B (B) – papier nie stanowi atrakcyjnej inwestycji. Brak wystarczającej gwarancji obsługi papieru.
Caa1 Caa2 Caa3 Ca1 Ca2 Ca3 C	CCC + CCC CCC- CC+ CC CC- C	Poziom spekulacyjny (niska jakość emitenta i papieru)	Poziom Caa (CCC) – emitent może albo nie obsłużyć zobowiązań albo nie obsłuży ich. Poziom Ca (CC) – emisje spekulacyjne z nowymi, odroczonymi terminami obsługi, spadkiem zyskowności. Poziom C – bardzo niska jakość papieru, zwłoka w obsłudze. Poziom D – bankructwo emitenta, zgłoszenie wniosku o upadłość, zaprzestanie obsługi długu

Źródło: opracowanie własne na podstawie D.Dziawgo, *Credit rating na międzynarodowym rynku finansowym*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s.78-79.

System ocen wiarygodności kredytowej stanowi dla inwestora łatwą do odczytania informację, umożliwiającą podjęcie decyzji inwestycyjnej. W miarę przesuwania się od

¹⁹ W języku potocznym instrumenty charakteryzujące się niską jakością poziomu spekulacyjnego określa się mianem instrumentów śmieciowych.

najlepszych ocen (AAA lub Aaa) umieszczonych na najwyższej pozycji w tabeli 1 do kolejnych ocen umieszczonych niżej maleje wiarygodność kredytowa. Inwestor otrzymuje więc cały wachlarz ocenionych przez agencje ratingowe możliwości inwestycyjnych różniących się wysokością ryzyka inwestycyjnego. Może więc dopasować inwestycje do jego własnej skłonności do podejmowania ryzyka. Jednocześnie rating, prezentując i oceniając ryzyko, informuje inwestorów o wysokości stopy zwrotu rekompensującej ponoszone przez nich ryzyko. W miarę przechodzenia od wyższych do niższych ocen ratingu inwestorzy będą domagać się wyższych stóp zwrotu, ponieważ ryzyko zwrotu kapitału rośnie wraz z obniżaniem się ocen ratingowych. Będą więc domagać się premii za to ryzyko, tym wyższej im niższe będą oceny ratingowe. Warto dodać, że ocena ratingowa jest wyłącznie opinią a nie gwarancją, że na rynku finansowym instrument zostanie dokładnie tak oceniony przez podmioty na nim funkcjonujące, że inwestor zrealizuje oczekiwaną stopę zwrotu.

Przyznana przez agencję ocena ratingowa wpływa na koszt pozyskania kapitału przez emitenta. Pogorszenie ratingu sprawia, że:

1. Rośnie rentowność instrumentu dłużnego na rynku wtórnym. Rentowność rozumiana jest tu jako stosunek nominalnego oprocentowania instrumentu do jego ceny rynkowej. W instrumentach dłużnych, takich jak np. obligacje przedsiębiorstw, nominalne oprocentowanie pozostaje niezmiennie przez cały okres od emisji do wykupu. Wskutek pogorszenia ratingu spadają ceny obligacji na rynku wtórnym. Stałe oprocentowanie, liczone od wartości nominalnej, w stosunku do niższej (obniżona bieżąca cena rynkowa) ceny obligacji sprawia, że rentowność (bieżąca stopa zwrotu z obligacji) rośnie. Z pewnością nie cieszy to emitentów²⁰ i inwestorów, którzy w portfelu posiadali obligacje przed obniżką ratingu.
2. Rosną trudności pozyskania kapitału na rynku pierwotnym w przyszłości, co oznaczać może albo konieczność wzrostu nominalnego oprocentowania obligacji w celu zrekomensowania inwestorom wyższego ryzyka (niższy rating) albo w ogóle problemy w pozyskaniu kapitału²¹. Finalnie rośnie więc koszt pozyskania kapitału²².

²⁰ Rośnie rentowność obligacji portugalskich (6,95%) i włoskich (5,96%). Dla tych krajów oznacza to, że obniżenie ratingu przez wszystkie trzy wspomniane agencje doprowadziło do trudności pozyskania kapitału na rynku obecnie i w przyszłości. Bez wsparcia przez EBC i Europejski Fundusz Stabilizacji Finansowej rolowanie zadłużenia tych krajów na prywatnym rynku finansowym nie jest możliwe. Dla porównania rentowności obligacji polskich na dzień 8.08.2012 wynosiła 4,88%, natomiast obligacji niemieckich 1,41% a francuskich 2,12%. Co ciekawe, po raz pierwszy w historii aukcji rentowność niemieckich bonów skarbowych była ujemna. Oznaczało to, że inwestorzy płacili rządowi niemieckiemu za udzieleniu mu kredytu. Uznali więc, że warto w tak trudnych czasach „zaparkować” gotówkę w Niemczech i dodatkowo za to zapłacić. Źródłem tej ostatniej informacji jest publikacja na stronie www.investio.pl P.Zajac, *Rentowność obligacji państw UE*.

²¹ W takiej sytuacji znajduje się obecnie Grecja, której nikt nie chce pożyczyć pieniędzy ze względu na obniżony do pozycji śmieciowych rating rządowych dłużnych papierów wartościowych.

²² Obniżka ratingu firmy Chrysler z poziomu Baa3 do poziomu Ba3 spowodowało wzrost obsługi zobowiązań o 38 mln rocznie. Obniżka ratingu General Motors i Forda z poziomu inwestycyjnego do spekulacyjnego doprowadziła do spadku notowań akcji. D.Dziawgo, op. cit., s. 89-90.

Rola agencji w światowym kryzysie finansowym

Role of rating agencies in the global financial crisis

Agencje ratingowe w istotnym stopniu przyczyniły się do wybuchu kryzysu na rynku kredytów hipotecznych w USA, który rozprzestrzenił się na cały świat. Brały aktywny udział w sekurytyzacji wierzytelności powstałych w wyniku udzielonych przez banki kredytów hipotecznych. W procesie tym wykreowały papiery wartościowe określane mianem CDO strukturyzując je w transze o różnym stopniu ryzyka - senior, mezzanine i equity.

Ze względu na różny poziom ryzyka, który reprezentowały transze CDO osiągały one różne ceny a stąd różnej wielkości stopy zwrotu. Stopa zwrotu była odwrotnie proporcjonalna do ryzyka. Najwyższe stopy zwrotu osiągała transza equity jako najbardziej ryzykowana, najniższą transza senior. Inwestorzy kupujący CDO ufali agencjom ratingowym i zawierzili w rzetelność systemu oceny ryzyka niewypłacalności. Obligacjami CDO handlowano na szeroką skalę między bankami i innymi instytucjami finansowymi. Pojawiły się CDO, które tworzone były na podstawie wcześniejszych CDO. Powstały w ten sposób CDO kolejnych generacji.

Podstawą generowania ustrukturyzowanych obligacji były wierzytelności z tytułu udzielonych kredytów hipotecznych. Na początku tego łańcucha stały rzesze kredytobiorców, od których zależał sukces inwestycyjny tych wszystkich inwestorów, instytucji finansowych i osób fizycznych, które zakupiły pakiety CDO. Pakiety transzy senior o ratingu AAA kupowali inwestorzy instytucjonalni (np. fundusze emerytalne, banki, ubezpieczyciele, fundacje) w przekonaniu, że w ten sposób dokonują inwestycji redukując ryzyko do zera. Inwestorzy pozostałych transz CDO – we współpracy z agencjami ratingowymi - w szczególności transzy mezzanine, ponownie dokonywali strukturyzacji tej transzy dzieląc ją na trzy znane już transze, po czym sprzedawali je dalej, transferując ryzyko na kupujących. W ten sposób powstało swoiste perpetuum mobile. Znane są przypadki kreacji kolejnych CDO na podstawie wcześniej wykreowanych CDO przekraczające zdrowy rozsądek²³.

Sam koncept obligacji CDO umożliwiał przekształcenie wierzytelności o kiepskiej jakości w papiery o ratingu AAA. Nawet kredyty o podwyższonym ryzyku braku obsługi nie przestaną być obsługiwane wszystkie i w dodatku w tym samym momencie czasu. Kredyty te w swojej masie generują określone statystycznie regularne płatności. Stąd też nawet z najgorszej jakości wierzytelności jakąś ich część można było przekształcić w transzę CDO senior o ratingu AAA, która była obsługiwana w pierwszej kolejności z wpływów uzyskiwanych od pożyczkobiorców. Zaufanie do agencji ratingowych było tak wielkie, że inwestorzy byli przekonani, że kupując AAA nie ryzykują niczym. Początkowo rzeczywistość potwierdzała ich przekonania, ponieważ od dłuższego czasu rynek nieruchomości dynamicznie wzrastał, ceny nieruchomości rosły, przedsiębiorstwa i ludzie

²³ Jeden z pracowników wiodącej agencji ratingowej „zawierzył się” H-W.Sinnowi, że widział CDO, które miało za sobą 24 kroki sekurytyzacyjne. H-W.Sinn, *Kasino Kapitalismus*, Ullstein Buchverlage GmbH, Berlin 2009, s.134.

bogacili się na handlu nieruchomościami i nie było widać końca tych pozytywnych zjawisk. W wyniku zabiegów opisanych powyżej agencje ratingowe swoiście przekształcały średnie jakościowo pakiety kredytów hipotecznych w portfel, który charakteryzował się stosunkowo wysokim udziałem aktywów o ratingu AAA oraz mniejszym udziałem aktywów z wysokim prawdopodobieństwem niewypłacalności²⁴. Całkowicie uzasadnione jest w tej sytuacji pytanie w jaki to sposób agencje ratingowe mogły dokonać oceny ryzyka obsługi stojących na końcu kaskady CDO bez odwołania się do konkretnych pojedynczych ryzyk kredytów hipotecznych udzielonych na początku tego długiego łańcucha przekształceń. Innymi słowy, w jaki to sposób wzięto pod uwagę ryzyko wynikające z kredytu, który przed laty uzyskał pan Smith, Jones i im podobni na zakup domu w ocenie ryzyka, poszczególnych transz CDO. Co więcej, agencje ratingowe nie mogą się tłumaczyć, że nie wiedziały o kredytach typu subprime i Alt-A.

Na anomalie w kreowaniu dobrych jakościowo CDO na podstawie słabej jakości materiału wyjściowego wskazują rezultaty badań empirycznych dwójga ekonomistów harwardzkich. Przebadali oni 4000 CDO. Agencje ratingowe przyznały najwyższy rating (AAA) 70% CDO, podczas gdy przeciętna ocena ABS-ów²⁵, na podstawie których generowano CDO, była równa B+, co w normalnych warunkach czyniłoby niemożliwą sprzedaż CDO na poziomie B+. Poziom B jest poziomem spekulacyjnym i tylko wyjątkowi inwestorzy-hazardziści mogliby zdecydować się na inwestycje w takie papiery²⁶. Wspomniani ekonomiści z Harvardu słusznie określili to zjawisko mianem alchemii, co przypomina próby średniowiecznych alchemików zamiany mało wartościowych substancji w złoto. Współcześni alchemicy finansowi, w przeciwieństwie do średniowiecznych odnieśli sukces. Wyniki badań wskazują albo na złą wolę agencji ratingowych albo na błędne systemy pomiaru ryzyka. Na pewno ukazują ich nierzetelność²⁷.

W roku 2006 kredytobiorcy w skali masowej przestali obsługiwać kredyty hipoteczne, początkowo kredyty typu subprime i Alt-A²⁸. Następnie, ze względu głównie na spadek cen domów, kryzys dotknął pozostałych kredytów, co doprowadziło do całkowitego załamania rynku kredytów hipotecznych a w ślad za tym całej gospodarki USA²⁹. W 2007 roku ceny transz BBB CDO zaczęły gwałtownie spadać i pod koniec roku osiągnęły poziom 3% wartości z połowy roku 2006. W ślad za nimi, w połowie roku 2007, zaczęły spadać ceny transz AAA i osiągnęły poziom 30% wartości sprzed roku. Posiadacze CDO ponieśli

²⁴ H-W. Sinn twierdzi, że nie było to jawne oszustwo, ponieważ obliczenia matematyczne stojące za tą praktyką są zrozumiałe i logiczne. Jednakże u podstaw modeli szacujących ryzyko krachu stało założenie, całkowicie sprzeczne z - jak się okazało później - rzeczywistością, o niezależności różnego rodzaju ryzyk. H-W.Sinn, op. cit., s.135, 145-146.

²⁵ Assets Backed Securities – instrumenty finansowe zabezpieczone wierzytelnościami z tytułu udzielonych kredytów hipotecznych.

²⁶ E.Benmelech, J.Dlugosz, The alchemy of CDO ratings, Working Paper, Harvard Business School, 2008.

²⁷ Wg raportu opracowanego przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy nie mniej niż 80% wolumenu wszystkich wyemitowanych transz CDO posiadało ranking AAA a zaledwie 2% stanowiły transze equity. H-W.Sinn, op. cit., s.142.

²⁸ Stało się to wskutek wzrostu stopy procentowej, upływu okresu łagodnej spłaty kredytów (upływ okresu karencji) oraz kumulacji rosnącej podaży domów i mieszkań.

²⁹ Opisy mechanizmu kryzysu są już stosunkowo dobrze znane. Pominięto więc w opracowaniu szersze ich omówienie.

ogromne straty. Kryzys ogarnął przede wszystkim instytucje finansowe posiadające w bilansach te „toksyczne aktywa”, a następnie rozprzestrzenił się na sferę realnej gospodarki.

Kompromitujący dla agencji jest opublikowany w lipcu 2008 roku raport amerykańskiej Security Exchange Commission, instytucji nadzoru giełdowego, w którym ujawnione zostały, między innymi, dwa maile pracowników jednej ze znanych agencji ratingowych³⁰. W pierwszym z nich jeden ze współpracowników pisał, że agencja nie może dokładnie ocenić (przedłożonych do oceny) papierów wartościowych w oparciu o środki jakimi dysponuje. Jednakże agencja jest wynagradzana przez zlecniodawców i obawia się spadku obrotów w przypadku przyznania papierom gorszego (niż oczekiwany) ratingu. Drugi mail został wysłany w grudniu 2006 roku o takiej treści: „Mam nadzieję, że będziemy wszyscy bogaci i na emeryturze, kiedy ten domek z kart runie”³¹. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że modele matematyczne nie były adekwatne do szacowania ryzyka związanego z transzami CDO. Transze zostały obliczone na bazie założenia statystycznie niezależnych ryzyk, co oznaczało, że prawdopodobieństwo rozkładu strumieni pieniężnych, które generowały transze CDO (kapitał i odsetki) przybrało postać rozkładu normalnego. Stąd, na podstawie rozkładu normalnego tych ryzyk, można było stwierdzić, że transza senior będzie obsługiwana z ekstremalnie wysokim prawdopodobieństwem. Jednakże główny rodzaj ryzyka, którego agencje nie wkomponowały w model, to nie ryzyko tego, czy pojedynczy kredytobiorca (dłużnik) będzie w przyszłości zdolny obsłużyć kredyt, lecz ryzyko powstające w sytuacji załamania całego rynku czyli ryzyko systematyczne. Ryzyko to było świadomie pomijane³².

Agencje ratingowe zawiodły także w ocenie podmiotów, które na rynku finansowym należały do głównych graczy, a mianowicie, banków inwestycyjnych. Jeszcze w 2007 roku przyznały one wysokie oceny bankom, które wkrótce upadły bądź utraciły płynność i zostały przejęte, jak Lehman Brothers (ocena S&P – A+, ocena Moody’s – A1), Bear Stearns (odpowiednio: A i A2), Merrill Lynch (odpowiednio: AA+ i A1). Agencje nie zauważyły zasadniczej słabości tych banków, a mianowicie niedokapitalizowania. W największych bankach inwestycyjnych w USA udział kapitału własnego w całkowitym kapitale był bardzo niski i mieścił się w przedziale 3,2% (Morgan Stanley) i 4,6% (Merrill Lynch)³³. Wcześniej również agencje doświadczały bolesnych pomyłek. Znana jest historia firmy Enron należącej do 2001 do pierwszej dziesiątki największych przedsiębiorstw w USA. Na pięć dni przed upadkiem Enronu, wskutek strat zatajanych przez „kreatywną księgowość”, dwie agencje ratingowe (S&P oraz Moody’s) utrzymywały niezmiennie dobrą ocenę wiarygodności kredytowej³⁴. Enron w końcu ogłosił upadłość ze stratami w wysokości 70 mld dolarów.

³⁰ Nie podano nazwy tej agencji.

³¹ G.Spannbauer, *Finanzcrash*, Jochen Kopp Verlag, Rottenburg 2009, s. 27.

³² H.W.Sinn, op. cit., s.133-134. Autor ten twierdzi wprost, że agencje zdawały sobie sprawę z defektów i nieadekwatności modeli szacowania ryzyka.

³³ Dane wg. stanu na 2006 rok. Ibidem, s. 87.

³⁴ D.Müller, op. cit., s. 118-119.

Obniżenie ratingu Polski przez Standard&Poor's Rating Services Downgrade of Poland's credit rating by the Standard&Poor's Rating Services

W dniu 15 stycznia 2016 roku agencja Standard&Poor's Rating Services (S&P) obniżyła rating Polski w walucie obcej do pozycji BBB+ z A minus³⁵. Zmieniona została także perspektywa zmiany ratingu w ciągu dwóch następnych lat z pozytywnej na negatywną. Oznacza to, że S&P zakłada niejako wyższe prawdopodobieństwo pogorszenia ratingu w przyszłości, niż prawdopodobieństwo polepszenia ratingu w branej pod uwagę perspektywie czasu. Według oceny S&P rating Polski pozostaje w dalszym ciągu na poziomie inwestycyjnym – do osiągnięcia poziomu spekulacyjnego, określanego potocznie jako poziom śmieciowy, pozostaje jeszcze osiem kroków obniżających rating. Dopiero osiągnięcie poziomu CCC lokuje dany kraj w sferze niewiarygodnego kredytobiorcy wraz ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z tej pozycji. Wydaje się, że Polsce nie grozi - w dającej się przewidzieć perspektywie – aż tak degradujące obniżenie ratingu, jakkolwiek z przykrością trzeba zauważyć, że wydarzenie to ma charakter historyczny w tym znaczeniu, że po raz pierwszy w historii wolnej Polski agencja ratingowa obniżyła rating naszego kraju. Do tej pory wspinaliśmy się po szczeblach ratingu trzech najważniejszych agencji ratingowych.

W uzasadnieniu obniżenia ratingu S&P podaje następujące powody:

1. Przedsięwzięcia legislacyjne osłabiające, zdaniem agencji, prawidłowe i niezakłócone funkcjonowanie instytucji takich, jak Trybunał Konstytucyjny.
2. Wskazano również na zagrożenie niezależności mediów publicznych.
3. Zagrożenie wzrostem deficytu finansów publicznych. Agencja zmodyfikowała swoją prognozę dla Polski w zakresie deficytu sektora finansów publicznych i oszacowała jej wysokość na poziomie 3,2% PKB. Zdaniem agencji planowany przez rząd deficyt sektora finansów publicznych zostanie przekroczony do wyżej oszacowanego poziomu ze względu na socjalną część programu wyborczego partii rządzącej. Dotyczy to zapowiedzianego obniżenia wieku emerytalnego do 60 i 65 lat, wydatki wynikające z programu 500+, podwyższenia kwoty wolnej od podatku, podwyższenia płacy minimalnej, obietnicy darmowych leków dla osób w wieku ponad 75 lat. Zdaniem S&P znaczne wydatki zaprezentowane powyżej nie mogą być zrównoważone podatkiem od wysokości aktywów banków³⁶ oraz podatkiem od sklepów wielkopowierzchniowych.
4. Przygotowana przez rząd istotna poprawka tzw. reguły wydatkowej ograniczającej nadmierne forsowanie wydatków. W regule tej zastąpiony będzie wskaźnik inflacji celem inflacyjnym NBP w wysokości 2,5%, co umożliwi wyższy niż inflacyjny, w dzisiejszych warunkach wzrost wydatków.

³⁵ W kilka dni później Moody's Investors Service, nie obniżając dotychczasowego ratingu Polski sformułowało zagrożenia dla ratingu głównie z powodu oczekiwanego wyższego deficytu finansów publicznych i zmiany reguły wydatkowej. Można to potraktować jako ostrzeżenie przed zmianą ratingu.

³⁶ W wysokości 0,44% wartości aktywów rocznie.

Reasumując S&P dokonała krytycznej oceny zmian instytucjonalnych w Polsce oraz projektów grożących powstaniem nadmiernego deficytu sektora finansów publicznych.

Bezpośrednią reakcją, którą odnotowano natychmiast po ogłoszeniu komunikatu o obniżeniu ratingu było gwałtowne osłabienie złotego. Kurs złotego osiągnął niespotykaną od dawna wysokość: około 4,50 zł za jedno euro, za jednego franka szwajcarskiego 4,10 zł, za jednego dolara amerykańskiego 4,12 zł. W kolejnych dniach następujących po 15 stycznia złoty odnotowuje poziom o kilka groszy niższy od tego, który osiągnął po ogłoszeniu komunikatu o obniżce ratingu³⁷ i to pomimo interwencji na rynku walutowym przeprowadzonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Warto zauważyć, że Narodowy Bank Polski nie interweniował dotąd na rynku walutowym w celu umocnienia złotego. Dotychczasowe doświadczenia w zakresie interwencji na tym rynku nie mogą być uznane za udane. Kończyły się one zazwyczaj utratą walut przez instytucje interweniujące bez uzyskania pozytywnych rezultatów. Stąd też, wydaje się, Narodowy Bank Polski nie kwapi się z uruchomieniem rezerw walutowych w celu umocnienia złotego.

Tak silne i gwałtowne osłabienie złotego skutkuje powiększeniem długu publicznego wyrażonego w złotych. Na koniec 2014 roku według danych GUS dług publiczny osiągnął kwotę 826,672 mld złotych w tym 291,982 mld stanowiło zadłużenie zagraniczne³⁸, co stanowiło 35,32% całości zadłużenia. Jeśli ponad jedną trzecią naszego długu publicznego stanowi zadłużenie wyrażone w walutach obcych, to oczywistym skutkiem osłabienia złotego jest nie tylko powiększenie sumy długu, ale również wzrost kosztów jego obsługi. Wzrośnie kwota oprocentowania obligacji wyrażona w złotych, które Polska wypłaca wierzycielom zagranicznym w walutach obcych. Wprawdzie nie wzrośnie kwota odsetek w walutach obcych (nominalne oprocentowanie obligacji nie wzrośnie), ale wzrośnie koszt pozyskania walut wyrażony w złotych. Budżet będzie musiał udźwignąć wyższy koszt obsługi zadłużenia będący rezultatem osłabienia złotego wobec walut obcych.

Obniżenie ratingu przez agencje³⁹ doprowadzić może do wzrostu rentowności obligacji funkcjonujących na rynku wtórnym, co byłoby rezultatem spadku cen bieżących obligacji skarbowych. Gdyby tak się stało, to przyszłe emisje obligacji musiałyby uwzględnić oczekiwania potencjalnych inwestorów w zakresie wyższego oprocentowania. Oznaczałoby to wzrost kosztów obsługi długu publicznego.

Wydaje się, że gdyby rząd i sejm w dalszym ciągu forsował realizację socjalnych obietnic wyborczych to utrzymanie deficytu w wysokości nie przekraczającej 3% PKB musiałyby wymusić podwyższenie podatków w roku 2017.

Wprawdzie Ministerstwo Finansów wyraziło opinię, że ocena S&P „... jest niezrozumiała z punktu widzenia analizy ekonomicznej i finansowej”⁴⁰, to jednak należy się liczyć z tym, że Moody's oraz Fitch w swoich komunikatach, nie zmieniając dotychczasowej oceny ratingowej, praktycznie ostrzegły o możliwości obniżenia ratingu

³⁷ W dniu 25 stycznia o godzinie 9,45 rynkowe kursy euro był równy 4,4635 zł, dolara 4,1227 zł, franka szwajcarskiego 4,0557 zł.

³⁸ www.stat.gov.pl/wskazniki-makroekonomiczne/ z dnia 25 stycznia 2016 roku.

³⁹ Również i Fitch Ratings poinformowała, że podwyższenie deficytu do wysokości przekraczającej 3% PKB oraz słabnący wzrost gospodarczy może doprowadzić do obniżenia ratingu Polski.

⁴⁰ www.finance.mf.gov.pl/web/bip/ministerstwo-finansow/wiadomosci/komunikaty/-/

w dającej się przewidzieć przyszłości. Ministerstwo Finansów w swoim oświadczeniu odwołało się do dobrej obecnej kondycji gospodarki Polski. Jednakże agencje ratingowe dokonując oceny ratingu oceniają zdolność obsługi zadłużenia w przyszłości. Bez względu na to, że w przeszłości agencje popełniały błędy w ocenach, w szczególności instrumentów CDO, to jednak inwestorzy kierują się w swych decyzjach tymi właśnie ocenami.

Podsumowanie ***Conclusions***

Agencje ratingowe są szczególnym elementem rynku finansowego, który winien zapewnić bezpieczeństwo obrotu w zakresie instrumentów finansowych. Jest podmiotem szczególnym, ponieważ - w odróżnieniu od innych podmiotów, których zadaniem jest monitoring i utrzymanie bezpieczeństwa rynku - uczestniczą w „technologii” generowania instrumentów finansowych i w tym znaczeniu ponoszą odpowiedzialność za oceny wiarygodności kredytowej nadawane emitentowi i instrumentowi. Zaufanie do agencji ratingowych, jako do podmiotu szacującego ryzyko związane z instrumentami finansowymi zostało mocno nadwyżężone w czasie światowego kryzysu finansowego zapoczątkowanego załamaniem na rynku nieruchomości w USA. Uczestnicząc czynnie w procesach sekurytyzacji, początkowo opartych na wierzytelnościach hipotecznych, a później na wierzytelnościach innych rodzajów agencje ratingowe bezpodstawnie przyznawały w masowej skali najwyższe ratingi instrumentom finansowym typu CDO i im podobnym pomimo tego, że jakość wierzytelności leżących u podstaw sekurytyzacji nie uprawniała do takich ocen. W szczególności ocena wiarygodności kredytowej instrumentów CDO nie mogła być rzetelna w takich przypadkach, kiedy powstawały kolejne generacje CDO znacznie „oddalone” od pierwotnego dłużnika. Błędne a nawet nierzetelne oceny wiarygodności kredytowej wprowadzały w błąd inwestorów szukających na rynku okazji inwestycyjnych w instrumenty finansowe. Matematyczne modele szacujące ryzyka związane z generowanymi instrumentami finansowymi zostały wyniesione do rangi niezawodnych narzędzi, podczas gdy modele te posiadają istotną wadę, a mianowicie nie uwzględniają sytuacji krachu na całym rynku, nie uwzględniają ryzyka systematycznego. Błędne oceny dotyczyły również pięciu największych banków inwestycyjnych, a wcześniej firmy Enron.

Na zakończenie nasuwają się trzy refleksje. Pomimo roli jaką odegrały agencje ratingowe w ostatnich latach:

1. Nie poniosły one właściwie żadnych konsekwencji za błędy w ocenach wiarygodności kredytowej.
2. W dalszym ciągu wpływ agencji ratingowych na zachowanie się rynku finansowego jest ogromny. Wystarczy wspomnieć obniżenie ratingu obligacji rządów Grecji, Portugalii czy Hiszpanii⁴¹.

⁴¹ W sierpniu 2012 roku S&P podtrzymała rating dla Grecji na poziomie CCC i obniżyła perspektywę ze stabilnej na negatywną oraz potwierdziła rating dla Polski na poziomie A-. Fitch Ratings, trzecia potężna agencja ratingowa, podtrzymała rating dla Republiki Federalnej Niemiec na poziomie AAA z perspektywą stabilną.

3. Trudno obecnie wyobrazić sobie inny podmiot, który mógłby lepiej zastąpić agencje ratingowe, stąd też emitenci i inwestorzy - po krótkiej i łagodnej fali krytyki - w dalszym ciągu przywiązują dużą wagę do ocen przez nie formułowanych.

Literatura

Bibliography

- Benmelech E., Długosz J., The alchemy of CDO ratings, Working Paper, Harvard Business School, 2008.
- Dębski W., Rynek finansowy i jego mechanizmy, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Dziawgo D., Credit rating na międzynarodowym rynku finansowym, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010.
- Müller D., Crashkurs, Droemer Verlag, München, 2009.
- Sinn H-W., Kasino Kapitalismus, Ullstein Buchverlage GmbH, Berlin 2009.
- Sławiński A., Rynki finansowe, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006.
- Spannbauer G., Finanzcrash, Jochen Kopp Verlag, Rottenburg 2009.
- www.investio.pl
- www.stat.gov.pl

Rating bezpieczeństwa kredytowego państwa-dłużnika

Streszczenie

Celem niniejszego opracowania jest prezentacja miejsca i roli agencji ratingowych na współczesnym rynku finansowym. Opracowanie dzieli się na dwie części. W części pierwszej zaprezentowano strukturę rynku finansowego i miejsce agencji ratingowych na tym rynku. Omówiono również system ocen wiarygodności kredytowej na przykładzie agencji Moody's i S&P i konsekwencje wynikające z tych ocen dla emitentów i inwestorów. W drugiej części opracowania omówiono konsekwencje obniżenia ratingu Polski przez agencję Standard&Poor' Rating Services.

A credit worthiness rating of a state

Summary

The aim of this Paper is presenting the place and role of rating agencies in the contemporary financial market. The Paper is divided in two parts. In the first part the

Author is presenting the structure of the financial market and the position of rating agencies in the market. Discussed is also the system of assessment of credit worthiness basing on the example of Moody's and S&P agencies, as well as consequences for governments issuing bonds and for investors resulting thereof. In the second part of the Paper discussed are consequences of the downgrade of Poland's credit rating by the Standard&Poor's Rating Services.

OLEG GROB

Poltava State Agrarian Academy
Połtawska Państwowa Akademia Rolnicza

Agrarian logistics: definition, main tasks and conditions of its functioning***Logistyka rolnictwa: definicje, główne zadania i warunki ich funkcjonowania***

Problem statement. Because of joining of Ukraine to WTO and its integration to world food market national producers have faced with a problem of raising their competitiveness. Agrarian producers also have to adapt to the conditions of international competitive environment. These problems and the necessity to provide national food security require the introduction of new and more effective methods and technologies into the process of agrarian enterprises management which can improve the level of development of agriculture as well as enable to gain a market share in international environment. In this context the attention is given to such methods of optimization of economic activity that can provide synergic effect in the process of interaction of economic entities with other participants in chains of agrarian products promotion. In these conditions we consider the concept of logistics to be the most efficient. This concept is quite widespread in world practice, but relatively new for Ukrainian management instrumentation.

The analysis of the latest research and publications. The problems of logistics in organizing the process of selling are researched in a large number of works by such foreign and national authors as: B. Anikin, J. Bolt, O. Hadzhynskyi, O. Hirna, M. Edous, A. Kalchenko, I. Krykavskyi, M. Meskon, L. Moroz, I. Nerush, M. Oklander, O. Khromov, A. Chudakov, N. Chukhrai etc. At the same time, a lot of questions concerning the usage of logistic approach in the process of selling products of agrarian enterprises are still not fully studied.

The objective of the research. The article is aimed at defining the role of logistics in the process of selling products of agrarian enterprises taking into account their peculiarities.

The main part of the research. The idea of application of logistics in business administration appeared only in 1970s though this term was used in Ancient Greece meaning the art of making payments. In general, logistics was developing in three trends, such as military, mathematical and economical, with the first trend being the most recognized. Due to so various areas of logistic application, the views of scientists how to define this term differ very much. Both foreign and national researchers consider logistics in wide and narrow sense which allows to come to a conclusion that this term belongs to

rather indistinct concepts. In our opinion, this fact as well as the relative novelty of the economic trend in logistics caused the late introduction of this term into national categorical apparatus of economic terms. In Ukraine it began to be used both in special books and mass media to define the theory and practice of management of tangible and information flows in the early 1990s. This concept is the most widespread. However, there is neither sole definition of logistics even in economic aspect nor any detailed substantiation of its objects and tasks.

For instance, T. Skorobohatova defines logistics as the science of management of tangible and information flows in certain a system. However, we consider this definition to be incomplete as it does not give the detailed information about the area of logistics application and does not focus on its importance. The similar definition is given by T. Kosarieva who thinks that logistics is the science and practice of management of flow processes.

The more substantial definition is given by O. Trydid, H. Azarenkova, S. Mishyna and I. Borysenko. In their opinion, logistics is the science about the optimal management of tangible, information, and financial flows in economic adaptive systems with synergic relations. This definition describes the area of application and the object of logistics, but the word combination “synergic relations” needs a more detailed explanation. In addition to it, the availability of these relations in economic system does not stipulate logistics application, although logistics introduction facilitates these relations’ appearance.

O. Hutorov, O. Lebedynskyi, N. Prozorova, U. Albekov, V. Fedko and O. Mytko consider logistics to be a science. They define logistics as the science about the planning, control and management of transportation, storage and other tangible and intangible operations which appear in the process of transporting of raw materials to manufacturing enterprise, processing of raw materials, stuff and semi-finished products and delivery of finished products to customers according their interests and requirements as well as transferring, storing and processing of appropriate information. This definition is the most common in economic literature. It gives a rather clear understanding of the functional sphere of logistics by dividing the total tangible flow process into stages and it makes managerial functions of logistics more specific. However, this definition does not describe the possibility of application of logistics in optimization of finance flow management which accompanies a tangible flow. Moreover, only transportation and storage are not the full list of all processes included into logistics.

At the same time, logistics is considered to be not only a science but also a process. For instance, this opinion is given by I. Krykavskyi, N. Chukhrai and N. Chornopyska. They define logistics as the process of management of sufficient and effective (concerning time consumption) flow of raw materials supply, materials, semi-finished and finished products, services, finance and corresponding information from the place of appearance of this flow to the place of its consumption (including reception, dispatch, internal and external transfer) in order to meet customer requirements. However, the possibility of full-fledged management of materials in external environment contradicts market economy

conditions. On the base of this fact we think that the given above definition is also not very complete.

So, despite the variety of approaches to defining logistics, semantic analysis of the given definitions has enabled us to find their similarity. For instance, all scientists define its object as the movement of flows and optimization of links relations. Taking this and other critical statements into account we define logistics as the science about management of tangible and appropriate information and finance flows and their optimization within economic system where they occur from the moment of their appearance to the final consumption with the purpose to satisfy the final customer needs.

Most researchers think that the objective of logistics is to follow “six logistics rules”, such as: to produce the needed product of appropriate quality and in necessary amount and deliver it to certain place at required time with minimum expenses . So, logistics is aimed at optimizing demand oriented production by means of efficient organization of flow processes which can provide the highest profitability in specific conditions of a certain economic system.

The main attention in logistics is focused on the organization of the sole through flow of transfer of materials and information from a producer to a customer. This requires making the sole integrated system which will unite the processes of materials and machinery supply, production, storage, selling, transporting as well as processing and transfer of appropriate information. This shift of priorities of economic activity – from product to flow process – is the novelty of logistic approach which can raise the efficiency of work on each stage of promotion chain, improve internal economic links and result in synergic effect.

In economic literature logistics is subdivided into such interrelated parts as supply, production, selling and transport logistics. In addition to it some researchers define storage, intermediary and information logistics. The fullest description of functional spheres of logistics is given by O. Ieltenko. He defines logistics in supply, transport, storage, service, purchase, selling, production, information, finance and management. On the base of all these classifications and with the help of functional approach we can define the main subdivisions of logistics corresponding to the main stages of flows in business, such as purchase, production and selling (Fig. 1).

However, it is necessary to mention that this subdivision is quite relative, as the stages of economic activity are interrelated which results in the interrelation and interdependence of logistics tasks on each stage. For example, in order to determine the volume of purchase of necessary raw materials, its quality and term of purchase, it is necessary to take into account productive capacity of business, some peculiarities of its economic activity and development strategy. The latter one is in some way caused by customers' wants which should be considered in determining commodities range in order to improve production and selling processes.

According to some peculiarities of economic system tangible flow has its own form on each stage of movement while logistics has its object and specific tasks (table 1).

LOGISTICS IN BUSINESS

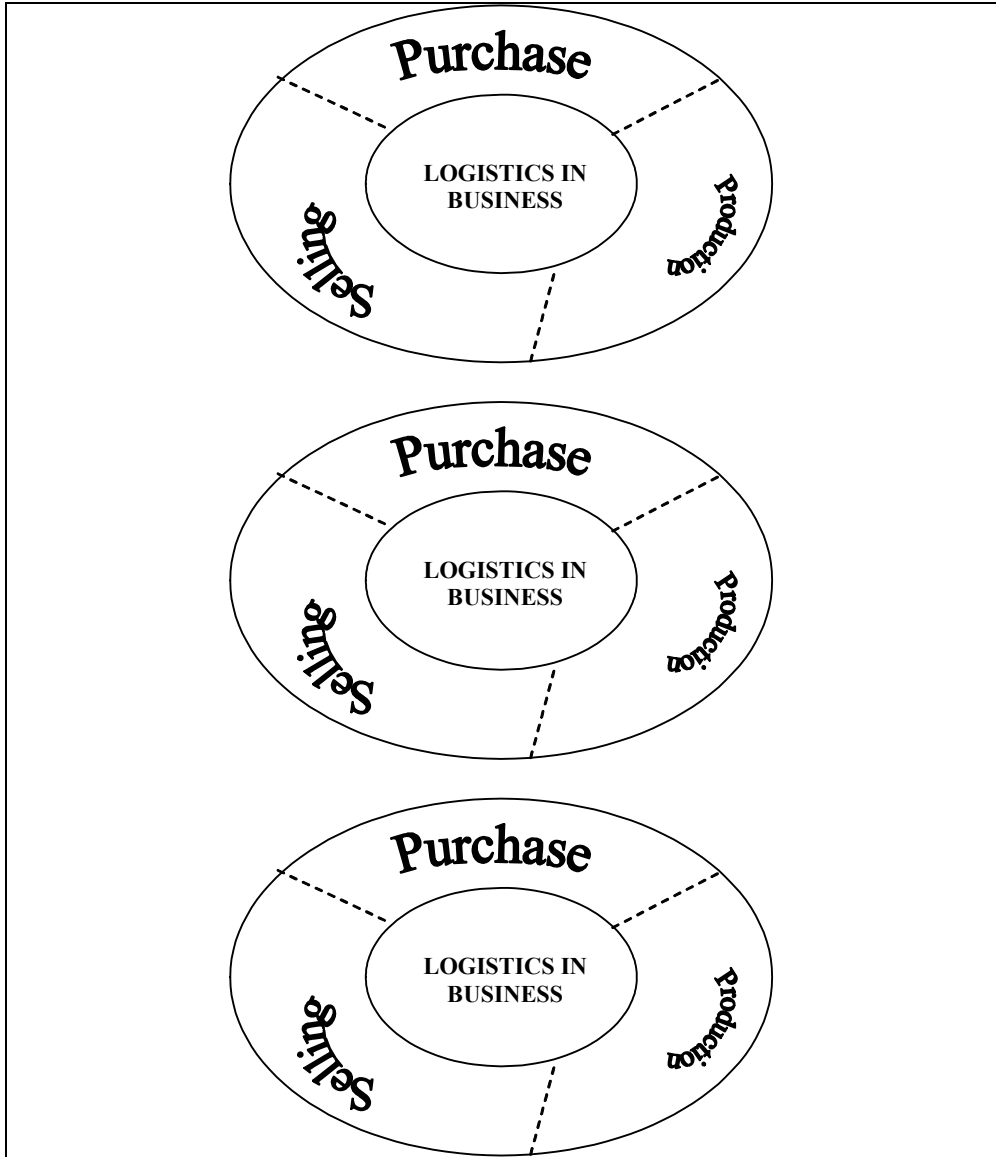


Fig. 1. The main functional spheres of logistics in business

Source: worked out by the authors

Table 1. Logistics tasks in agrarian businesses

Stage of movement of tangible flow	Form of tangible flow	Logistics tasks
Purchase	Seeds, feeds, seedlings, fuel and oil materials, means of protection of plants and animals, inventory, equipment, machinery, and other materials	1) improving of purchase of production goods needed for manufacturing process according to agrarian and technical requirements, technological cards and development plans; 2) determining of purchase organization method; 3) organization of control of quality of purchased products; 4) working out of mechanism of suppliers selection
Production	Productive livestock, growing and fattening animals, perennial plants and all kinds of crops	1) solving problems of optimization of business size; 2) determining the necessity and structure of machinery park and formation of its rational structure; 3) determining the need for raw materials; 4) organizing of efficient use of production goods; 5) providing of technical support of machinery, buildings and equipment
Selling	Milk, eggs, grain, vegetables, fruit and other products	1) determining of selling strategy; 2) selection of logistics chain structure; 3) decisions making concerning forms and technology of transportation of agrarian products and selection of dispatch tactics; 4) determining the necessity of establishment of collective food markets of agrarian products.

Source: worked out by the authors on the base of

So, logistics makes it possible to solve a number of problems of economic activity of agrarian businesses. Its application provides a great potential to raise competitiveness of domestic agrarian products as in market conditions it enables businesses to evaluate and satisfy the customers' needs more fully.

Oversaturation of a market, which is proved by works of national and domestic researches, needs reorientation of business from production to distribution and this fact focuses on selling logistics and marketing as priorities. It is necessary to apply both conceptions because their functions are quite different although both improve selling process aimed at satisfying customers' wants. For instance, marketing conception researches market and evaluates demand while logistics provides transportation of goods and meet the demand with minimal expenses. Their objects, subjects and conclusions also differ (table 2).

Table 2 Distinctive features of marketing and logistics

Compared features	Marketing	Logistics
Research object	Market, demand, supply	Tangible flow
Research subject	Behaviour on a market	Tangible flow management
Research result	Range of products, their sales markets, means to stimulate demand	Location of warehouses, transportation schemes, consignments, term of selling, chain of goods flow

Source: worked out by authors on the base of

However, the systems of marketing and logistics are closely connected to each other which is shown by the similarity of their certain elements. For instance, the closest relation between logistics and marketing can be found in the provision of the availability of a necessary product at an appropriate place. The other elements (quantity, quality, time, expenses, consumer – from logistics side and price, package, people, promotion – from marketing side) do not have a direct connection though they are also interrelated and interdependent. Thus, optimization of selling activity requires introduction of both logistics and marketing mechanisms.

Agriculture has its own specific features, for instance, the products of this branch are the base of food which makes the loss of demand for it impossible. Accordingly, the need to stimulate sales is not so urgent and that is why marketing becomes not very efficient and significant in this sphere. Although the specific features of agrarian products exclude the possibility of their overproduction in global aspect, their relatively short storage life causes the necessity of an elaborated and efficient system of selling these products. At the same time a long flow of goods from a producer to a final consumer results in raising prices for agrarian products which makes them less attractive in terms of low paying capacity, nevertheless, these goods are sufficient in consumer's basket. Thus, the all above mentioned problems, which finally result in aggravation of food security on the one hand and in cutting profits of agrarian businesses on the other hand, require the introduction of logistic approaches into selling activity.

Agrarian logistics is on the stage of its formation and we consider its further development as its subdivision into logistic spheres according to specific features of agrarian products. For instance, it is necessary to subdivide national agrarian logistics into such spheres as, plant growing, livestock breeding, fishing and bee keeping logistics with further detailed classification of branches according to main types of products (figure 2).

The necessity of introducing logistics into Ukrainian agriculture is also considered by D. Krysanov. For instance, he points out that the establishment of flexible logistics systems will make the process of formation of consignments of goods quicker, facilitate the delivery of products to necessary places with minimal expenses and provide competitive advantages. Moreover, the competitiveness of businesses using logistic approach is provided by the means of cost reduction and improvement of reliability and quality of delivery. While establishing the selling logistics system in business it is necessary to take into account a

number of internal and external factors assisting in its adaptation to certain specific features of business, market conditions and customers' needs (figure 3).

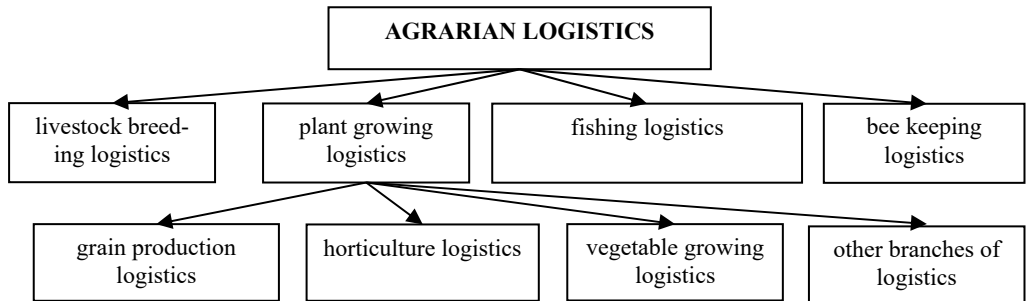


Figure 2. Agrarian logistics system

Source: worked out by the authors

It is necessary to point out that the subdivision of logistics into spheres on the base of livestock breeding branches (cattle breeding, pig fattening and poultry farming) is rather difficult which is caused by the lack of fundamental organization and technology differences between them as well as by the orientation of their products to the same markets and meeting the similar customers' requirements.

At the same time this system can be supplemented with other types of logistics which will develop on the base of domestic agriculture and will have their own specific features affecting their management.

It is obvious that the present situation expects from agrarian sector not only high quality products but also solving the new types of problems such as: when, where and in what amount it is necessary to supply goods to customers with minimum expenses. This was the stimulus to the development of agrarian logistics.

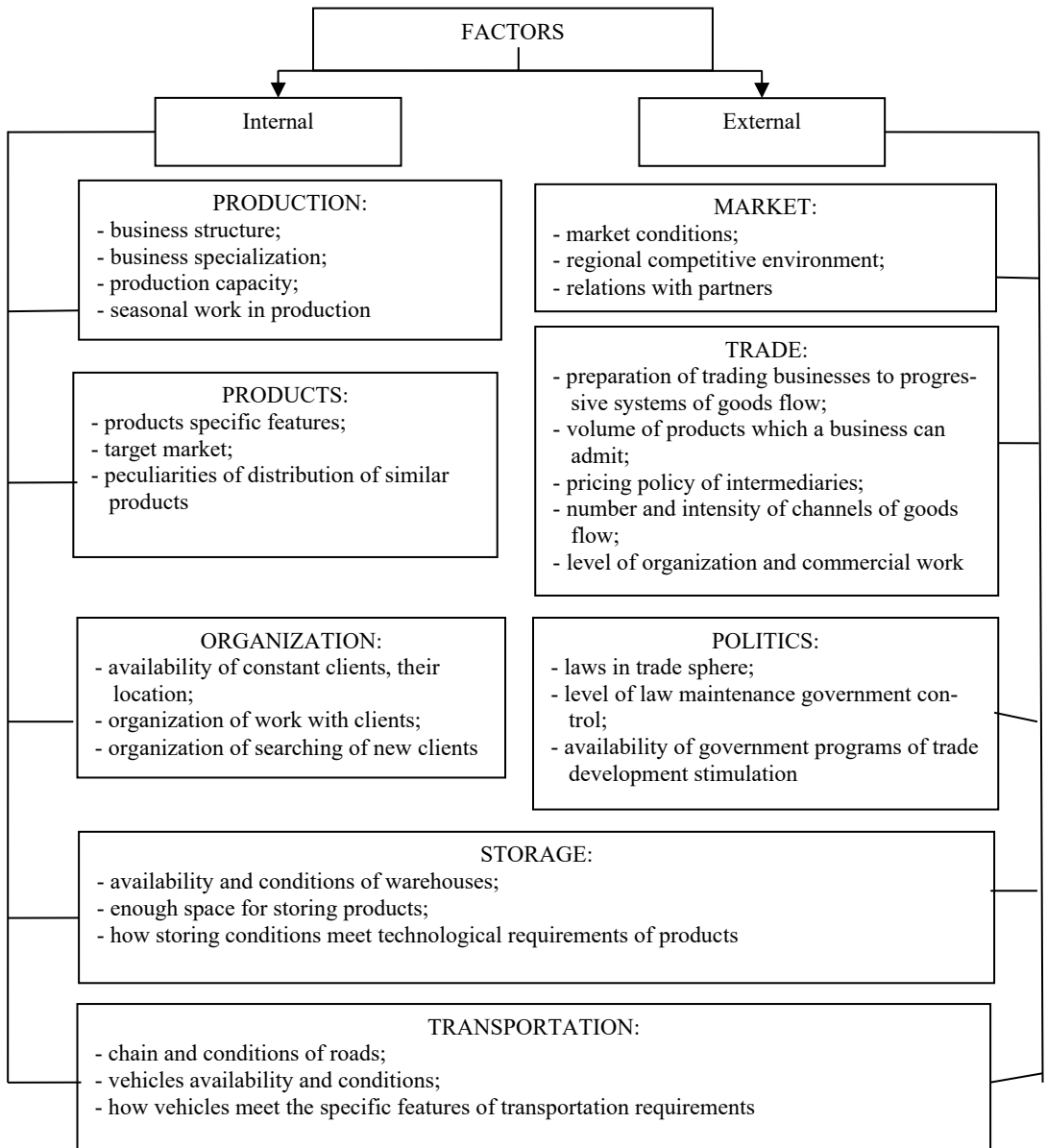


Figure 3. Factors affecting the system of logistics in selling process in agrarian branch

Source: worked out by authors on the basis of

Nowadays there are some barriers to efficient functioning of agrarian logistics such as:

- lack of state programs of agrarian logistics development;
- low investment attractiveness of agrarian branches in Ukraine which is caused by inefficient legal framework and unstable political situation in the country;
- lack of automobile and railroad transport in peak periods of agrarian campaigns;
- lack of funds for building modern warehouses;
- delays of payments to agrarian transporters;
- delays in service of agrarian transporters;
- lack of highly qualified logistic staff in agrarian businesses;
- delays in delivery of products;
- wear of vehicles and difficulties in their updating;
- lack of fund for the purchase of modern vehicles;
- fluctuations in transport tariffs;
- decrease in competitiveness of Ukrainian transporters compared to the foreign ones;
- lack of funds for introduction of logistics approaches as logistics software is too expensive for national businesses;
- failure of provision of transport to be loaded at agreed dates;
- difficulties in working out transport routes;
- poor quality of roads, inefficient digital software GPS-provision of Ukrainian roads and lack of communication networks for trucks;
- difficulties in organization of transportation including several kinds of transport;
- insurance of loads and vehicles;
- unpredictable risks connected with climatic changes.

Besides these barriers, it is necessary to mention some ways to improve the system of agrarian logistics such as: reforms in agrarian sector and establishment of appropriate legal framework in regulation of activities of agrarian logistic companies; the adoption of national program of agrarian logistic development following examples of advanced countries; working out and introduction of appropriate system of financing of agrarian logistics; raising of investment attractiveness of logistic sector by the means of using special regimes in taxation and reduced customs tariffs for limited periods (1-3 years); provision of this branch with highly qualified staff and necessary software, etc.

Conclusions. For the last several years national agrarian businesses have begun to take into account the fact that the sphere of supplying raw materials and services has a great impact on the ability of economic entities to satisfy customers' needs.

Thus, the introduction of logistics into business has a large potential for the improvement of selling, promotion of innovation activities and raising the competitiveness of agrarian enterprises.

Using of logistic approaches in management of Ukrainian enterprises and management of supplies is a relatively new direction; moreover these approaches are still being formed in agriculture.

The urgency of introduction of logistics into the activities of national agrarian businesses can be explained by the need for reducing the intervals between supplying raw materials and delivery of products to final customers. Logistics enables businesses to minimize stock of goods and in several cases even to refuse it, as well as to reduce delivery time, facilitate the process of receiving information, and improve the quality of service.

Literatura

Bibliography

- Родников А. Н. Логистика: терминологический словарь ; 2-е изд., испр. и доп. / А. Н. Родников. – М. : ИНФРА-М, 2000. – 352 с.
- Крикавський Є. В. Логістика: компендіум і практикум : [навч. посіб.] / Є. В. Крикавський, Н. І. Чухрай, Н. В. Чернописька. – К. : Кондор, 2006. – 340 с.
- Скоробогатова Т. Н. Логистика : [учеб. пособ. ; 2-е изд.] / Т. Н. Скоробогатова. – Симферополь : ДиАйПи, 2005. – 116 с.
- Косарева Т.В. Логістична система: сутність дефініцій / Т. В. Косарева // Економіка АПК. – 2008. – № 11. – С. 12–19.
- Тридід О. М. Логістика : [навч. посіб.] / О. М. Тридід, Г. М. Азаренкова, С. В. Мішина, І. І. Бориснеко. – К. : Знання, 2008. – 566 с.
- Альбеков А. У. Логистика коммерции : [учебн.] / А. У. Альбеков, В. П. Федько, О. А. Митько. – Ростов-на-Дону : Феникс, 2001. – 512 с.
- Гуторов О. І. Логістика : [навч. посіб.] / О. І. Гуторов, О. І. Лебединська, Н. В. Прозорова // Харк. нац. аграр. ун-т. – Харків : Міськдрук, 2011. – 322 с.
- Гурч Л. М. Логістика : [навч. посіб.] / Л. М. Гурч. – К. : Персонал, 2008. – 560 с.
- Логістика : опорний конспект лекцій для напряму 0502 «Менеджмент» [Електронний ресурс] / уклад. С. О. Казаков. – Електрон. текст. дані. – Миколаїв : МДАУ, 2010. – 116 с. – Режим доступу : [libserver.mdau.mk.ua /docs/eldocs/2010/Kazakov_Logistika.pdf](http://libserver.mdau.mk.ua/docs/eldocs/2010/Kazakov_Logistika.pdf).
- Єлтенко О.В. Проблеми сучасної логістики та шляхи їх вирішення / О. В. Єлтенко // Актуальні проблеми економіки. – 2008. – № 4. – С.135–141.
- Нікітіна Р. Є. Логістика як інструмент удосконалення збутової діяльності сільськогосподарських підприємств / Р. Є. Нікітіна // Менеджмент і логістика – перспективні напрями розвитку економіки : Матеріали Міжнародної науково-практичної конференції : тези допов. – Київ. – 20-21 вересня 2013. – С. 132–133.
- Божидарнік Т. В. Основні шляхи застосування логістики в агропромисловому комплексі України / Т. В. Божидарнік, Н. В. Божидарнік // Економічний форум. – 2011. – №1. – С.27–31.
- Струк Н. Р. Напрями застосування логістики у підприємствах аграрного сектору економіки [Електронний ресурс] / Н. Р. Струк. – Режим доступу : archive.nbuv.gov.ua/portal/chem_biol/vldau/APK/2009/files/09snxsoe.pdf.

- Лужин А.Л. Логистика и маркетинг: точки соприкосновения / А.Л. Лужин // Молочное дело. – 2011. – № 7. – С. 22–23.
- Репич Т.А. Маркетинг и логистика. Что важнее? / Т.А. Репич // Мясной бизнес. – 2008. – №5. – С. 86–89.
- Крисанов Д. Ф. Передумови та чиники впровадження логістичних інновацій в агропродовольчому комплексі України / Д.Ф. Крисанов // Економіст. – 2010. – № 12. – С. 39–41.
- Кислий В. М. Логістика: Теорія та практика : [навч. посіб.] / В. М. Кислий, О. А. Біловодська, О. М. Олефіренко, О. М. Смоляник. – К. : ЦУЛ, 2010. – 360 с.

Agrarian logistics: definition, main tasks and conditions of its functioning

Summary

The nature of the term “logistics” has been investigated in the article, and its most comprehensive definition has been defined. The major functional areas and tasks of logistics of agricultural enterprises have been justified. The distinctive features of marketing research and logistics, and the feasibility of their implementation for the purpose of optimizing marketing activities have been defined. The system of agricultural logistics including crop, livestock, fisheries, and bee-keeping logistics has been presented followed by detailing of the industries by the main products. The factors of influence on the system of logistics implementation process in the agricultural sector have been revealed for the purpose of adaptation to the specifics of the agricultural enterprise.

Logistyka rolnictwa: definicje, główne zadania i warunki ich funkcjonowania

Streszczenie

W artykule autor rozważa pojęcie logistyki i podejmuje próbę przedstawienia najbardziej wyczerpującej definicji logistyki. Zostały wyjaśnione i uzasadnione główne obszary oraz zadania logistyki w przedsiębiorstwach rolnych. Zdefiniowano także cechy charakterystyczne badań marketingowych i logistycznych oraz możliwość ich wykonania dla celów zoptymalizowania działań marketingowych. Przedstawiono system logistyki w rolnictwie z zakresie upraw, hodowli zwierząt, rybołówstwa i pszczelarstwa, a także omówiono szczegółowo wyżej wspomniane gałęzie rolnictwa na podstawie ich głównych produktów.

Wskazano czynniki wpływające na system logistyki w sektorze rolniczym w celu dostosowania ich do potrzeb poszczególnych przedsiębiorstw rolnych.

DOROTA JAŻWIŃSKA
ANNA STASIUK-PIEKARSKA

Politechnika Poznańska

Integracja 3E¹ w projektowaniu innowacji przemysłowych

Integration in 3E design innovation industrial

Wprowadzenie ***Introduction***

Ergonomia *ex definitione* jest nauką o pracy, dopasowaniem pracy do człowieka i jego możliwości psychicznych, fizycznych, percepcyjnych. W rezultacie rozwoju technologii i technik wytwarzania projektuje się wciąż nowe, pozwalające udoskonalić człowiekowi pracę urządzenia, maszyny czy też narzędzia. Określone potrzeby, a jednocześnie cechy psychofizyczne odbiorców determinują powstawanie produktów ułatwiających życie, i w coraz szerszym zakresie są projektowane z uwzględnieniem możliwości recyklingu, dbałości nie tylko o życie i zdrowie użytkowników, ale również o środowisko przyrodnicze. W przedsiębiorstwie oprócz podstawowych składowych, jakimi są urządzenia i maszyny, zwraca się szczególną uwagę na lokale biurowe i hale produkcyjne. Walorem znaczącym staje się aranżacja pomieszczeń, odpowiednie zlokalizowanie maszyn czy mebli, właściwe ustawianie punktów świetlnych oraz zastosowanie barw w pomieszczeniach. Wszystkie te elementy oddziałują na percepcję pracowników stanowiąc nie tylko przyczynę ich dobrego samopoczucia, ale również umożliwiając ograniczenie ryzyka organizacyjnego związanego z wykonywaną pracą. Projektowanie budynków przemysłowych stanowi jedną z wielu możliwości zastosowania zasad ergonomii w sektorze budowlanym, w ramach którego w Polsce w III kwartale 2014 roku zatrudniano 30,8% pracujących².

W publikacji wskazano na ryzyko związane z inwestycjami budowlanymi, korzyści wynikające z zastosowania innowacyjnych rozwiązań pasywnych oraz przywołano wyniki badań branży budownictwa pasywnego i doświadczenia z eksploatacji obiektów tego typu.

¹ 3E - ergonomia, ekologia i ekonomia

² rynekpracy.org/x/989321 (Pobranie: 30.04.2015).

Znaczenie ergonomii w projektowaniu pomieszczeń

Importance of ergonomics in interior designing

W literaturze przedmiotu spotyka się zagadnienia związane z projektowaniem maszyn i urządzeń (w większości przypadków) wykorzystywanych w przemyśle oraz dostosowania ich do określonych, indywidualnych potrzeb człowieka. Przykłady wskazują, jak istotne jest usprawnianie i udoskonalanie urządzeń i narzędzi, w wyniku którego wykonawcy mogą efektywniej wykonywać wyznaczone czynności i zadania, efektem czego jest bardziej wydajny przebieg określonych procesów. W zadanych pracach powinno się również uwzględniać środowisko, w którym przebywa człowiek (pracownik). Odpowiednia infrastruktura, zaprojektowanie przestrzeni, wnętrza są kolejnym elementem wpływającym na wykonawcę, a co za tym idzie na zadania, które wykonuje. Rola ergonomii, jako nauki praktycznej jest niewątpliwie ważna w każdej dziedzinie, stąd należy podkreślić jej interdyscyplinarny charakter i użyteczność.

Projektując procesy pracy należy dążyć do spełnienia m.in. jednego z warunków jakim jest obiekt techniczny charakteryzujący się oczekiwanymi parametrami, jak również zawierający wyposażenie przyjazne dla pracownika (bezpieczne). Powinny być uwzględniane także aspekty ekologiczne i zdrowotne³. Niezwykle cennym elementem jest środowisko, w którym przebywa pracownik. Przez to pojęcie rozumie się nie tylko zasoby ludzkie, ale również pomieszczenia i infrastrukturę tworzącą przedsiębiorstwo. Jest to ważny aspekt, chociażby z uwagi na fakt, że średnio 1/3 czasu dobowego człowiek poświęca na wykonywanie pracy. Pomieszczenia w przedsiębiorstwie można porównać do swego rodzaju mieszkania będącego miejscem spotkania różnorodnych osób wykonujących przypisane im czynności, zadania. Także według Międzynarodowego Stowarzyszenia Ergonomicznego (IEA) ergonomia powinna zajmować się również związkami zachodzącymi pomiędzy człowiekiem, a jego sytuacją w domu⁴. Według E. Górskiej ergonomia mieszkania jest wielofunkcyjną dziedziną wiedzy. Jej obszar działań sprowadza się do dopasowania wnętrza, elementów wyposażenia pomieszczeń (np. instalacji sanitarnych) do psychofizycznych potrzeb człowieka. Ergonomia mieszkania zajmuje się badaniem postępowania i reakcji człowieka w lokalu. Brany jest pod uwagę styl życia mieszkańców. Ważna jest również estetyka, funkcjonalność, dostosowanie sprzętów do jego użytkowników, rozmieszczenie punktów świetlnych, rodzaj wykorzystywanych materiałów (m.in. na podłogach, meblach). Tworzy się odpowiednie warunki zdrowotne, które powodują dobre samopoczucie⁵. Zdaniem autorek opracowania zagadnienia związane z ergonomią mieszkania również odnoszą się do projektowania pomieszczeń biurowych i hal produkcyjnych. Takim przykładem może być park biurowy w Stockley pod Londynem (realizacja - przełom 1990/1991r.). Zabudowania zostały zsynchronizowane ze środowiskiem przyrodniczym, które dzięki rekultywacji terenu zyskało nową wartość.

³ E.Kowal, *Ekonomiczno-społeczne aspekty ergonomii*, PWN, Warszawa-Poznań 2002, s.122.

⁴ www.ergonomia.info.pl/definicje.html (Pobranie 23.04.2015r.).

⁵ E. Górską, *Ergonomia – projektowanie, diagnoza, eksperymenty*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2002, s.283.

Połączenie aspektów ergonomicznych z ekologicznymi dało efekt zadowolenia pracowników korzystających z zabudowań⁶. Jest to w pewnym stopniu odzwierciedlenie podejmowanych zajęć oraz pobyt w biurach i halach produkcyjnych. Chodzi o komfort przebywania w tych miejscach, mikroklimat, temperaturę, odpowiednie oświetlenie i ustawienie wyposażenia.

Ergonomia i ekologia – rozmyte granice ***Ergonomics and ecology – blurred borders***

O łączeniu ekologii z ergonomią wspomina E. Kowal zaznaczając, że „ogólne cele (...), jak i metody badań ergonomii są analogiczne do założeń ekologii (zawężone do środowiska pracy) i podporządkowane ekonomicznie środowisku pracy”⁷. Według tego autora granice zagadnień związanych z ekologią i ergonomią stają się niewyraźne⁸. Przykładem realizowania usprawnień techniczno-społecznych, gdzie problemy ekologii i ergonomii przeplatają się nawzajem jest budownictwo pasywne. Są to budynki o bardzo małym zapotrzebowaniu energetycznym, przyjazne dla użytkowników, zapewniające odpowiednią temperaturę i mikroklimat przez cały rok⁹. Zaletą budynków pasywnych jest spełnianie ich energetycznego zapotrzebowania przez odnawialne źródła energii¹⁰, co z kolei w aspekcie społeczno-ekologicznym daje wymierny efekt w postaci czystszej środowiska przyrodniczego, z którego człowiek czerpie siły vitalne.

Domy pasywne to budynki, które charakteryzują się komfortowym dla użytkownika mikroklimatem. Budynki te samoczynnie się ogrzewają i chłodzą, stąd ich nazwa *pasywne*. Cechą podstawową budynków pasywnych jest ich dobra izolacja cieplna, zwarta bryła, orientacja południowa, oszklenie (niski współczynnik przenikania ciepła), wysoka szczelność, odzysk ciepła z powietrza przy wykorzystaniu wymiennika ciepła powietrze-powietrze, wykorzystanie np. kolektorów słonecznych do ogrzewania wody¹¹. Zużycie energii pierwotnej do zaspokojenia potrzeb energetycznych budynku nie przekracza 15 kWh/m²/ rok. Kryteria zostały opracowane w latach 90-tych przez dr. Wolfganga Feista w Instytucie Domu Pasywnego w Darmstadt¹². Na świecie zbudowano już ponad 40 tys. budynków pasywnych, z czego ponad połowę w Niemczech¹³.

Odwolując się do słów E. Tytyka, że „(...) zbyt niski poziom ergonomicznej jakości obiektów technicznych (w stosunku do oczekiwań użytkowników) jest źródłem wielu

⁶ M. Złowodzki, *Technologiczne i środowiskowe projektowanie architektury biur*, Politechnika Krakowska, Kraków 1997, s.61-62.

⁷ E. Kowal, *Ekonomiczno-społeczne aspekty ergonomii*, PWN, Warszawa 2002, s. 10.

⁸ Tamże, s. 11.

⁹ www.pibp.pl/?page_id=297 (Pobranie: 5.01.2015r.).

¹⁰ www.pasywny-budynek.pl/korzysci/domy-pasywne-i-energooszczedne-inwestycja-na-lata (Pobranie 02.05.2015).

¹¹ zrb.waw.pl/domy_pasywne.idea.html (Pobranie 02.05.2015).

¹² domy.procyon.com.pl/kryteria-i-certyfikacja-domow-pasywnych (Pobranie 02.05.2015).

¹³ serwisy.gazetaprawna.pl/nieruchomosci/artykuly/821210,domy-pasywne-czy-energooszczedne-wkrotce-mozne-byc-wyboru.html (Pobranie:05.05.15)

dotychczasowych kosztów i strat”, m.in. ekonomicznych możliwych i niemożliwych do oszacowania oraz strat moralnych, których wycenić nie można np. złe samopoczucie, przemęczenie¹⁴. Można wyciągnąć wniosek, że budownictwo pasywne powinno zniwelować ryzyko wystąpienia wymienionych skutków. Nieodpowiednie warunki mikroklimatyczne w pomieszczeniach powodują dyskomfort użytkownika i obniżają sprawność psychofizyczną użytkownika¹⁵.

Hala produkcyjna pasywna ***Passive production facilities***

W sprawie charakterystyki energetycznej budynków Parlament Europejski wprowadził do prawa unijnego dyrektywę nr 2010/31/UE z dnia 19 maja 2010r. Według artykułu 9 dyrektywy „Państwa członkowskie zapewniają, aby: a) do dnia 31 grudnia 2020 r. wszystkie nowe budynki były budynkami o niemal zerowym zużyciu energii; oraz b) po dniu 31 grudnia 2018 r. nowe budynki zajmowane przez władze publiczne oraz będące ich własnością były budynkami o niemal zerowym zużyciu energii”¹⁶. Kryteria te spełniają budynki pasywne.

Pierwszą na świecie halę produkcyjną pasywną wybudowało przedsiębiorstwo Elwiz S.A.¹⁷ ze Świdnicy. Patronat merytoryczny nad realizacją hali pełnił Polski Instytut Budownictwa Pasywnego i Energii Odnawialnej im. Guntera Schlagowskiego. Budownictwo pasywne stało się obowiązującym standardem w krajach europejskich. „Za cenę niewiele wyższych nakładów inwestycyjnych inwestor może spodziewać się pełnego zwrotu dodatkowo poniesionych kosztów oraz gwarancji wysokiego komfortu cieplnego i bezpieczeństwa energetycznego w krótkim czasie”¹⁸. Budynki pasywne ograniczają emisję CO₂ do atmosfery i innych szkodliwych gazów. Hale przemysłowe pasywne powinny stanowić atrakcyjną inwestycję z uwagi na niskie zużycie energii, co ogranicza koszty użytkowania. Firma Elwiz oprócz budowy pierwszej hali pasywnej będzie oferować wykonawstwo takich obiektów innym podmiotom. W ofercie znajdują się biura, hale produkcyjne, magazyny, czy fabryki odpowiednio dopasowane do potrzeb zamawiającego. Powstały pionierski budynek w Świdnicy¹⁹ będzie również pełnił funkcję centrum szkoleniowego oraz stanowił miejsce spotkań ludzi nauki, administracji państwowej i biznesu²⁰. Według P. Sommera i T. Pępka koszty utrzymania budynków pasywnych są dziesięciokrotnie niższe niż pozostałych obiektów. Jakość wykonania budynków pasywnych odciąża inwestorów od remontowania na wiele lat. Budynki pasywne są

¹⁴ Tamże, s. 42.

¹⁵ E.Kowal, *Ekonomiczno-społeczne aspekty ergonomii*, PWN, Warszawa 2002, s. 228.

¹⁶ eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX:32010L0031 (Pobranie 02.05.2015).

¹⁷ elwiz.pl/j/index.php?option=com_content&view=article&id=167&Itemid=175&lang=pl (Pobranie 02.05.2015). Elwiz S.A. – producent okien energooszczędnych i pasywnych. Okna Elwizenergopassiv (chronione patentem) posiadają jedną z najlepszych w Europie przenikalność cieplną.

¹⁸ elwiz.pl/j/index.php?option=com_content&view=article&id=294&Itemid=175&lang=pl (Pobranie 2.05.2015).

¹⁹ Halapasywna.eu (Pobranie 25.06.2015).

²⁰ elwiz.pl/j/index.php?option=com_content&view=article&id=294&Itemid=175&lang=pl (Pobranie 2.05.2015).

bardziej odporne na niekorzystne warunki atmosferyczne. Hala pasywna w Świdnicy to budynek o kubaturze 20 000 m³ i powierzchni ok. 3 500 m². W budynku zastosowano innowacyjny system ogrzewania. Wewnątrz płyty fundamentowej zatopiono płytę grzewczo-chłodzącą, działającą na zasadzie ogrzewania niskotemperaturowego. Umieszczone w płycie pętle z substancją grzewczo-chłodzącą mogą dostarczyć do budynku odpowiednią ilość ciepła lub schłodzić budynek. Oszczędności w budynkach pasywnych wynoszą 80-95% w stosunku do obiektów tradycyjnych, decydują zatem o rentowności inwestycji²¹.

Ryzyko związane z inwestycją budowlaną

Risk of building investments

Funkcjonowanie przedsiębiorstw związane jest z ryzykiem, które dotyczy nie tylko zwrotu poniesionych nakładów, lecz również zachowania ciągłości działania przedsiębiorstwa oraz konsekwencji społecznych w przypadku braku realizacji celów, do których zostało utworzone. W przypadku projektowania budowli przemysłowych pasywnych ryzyko związane jest z nakładem na inwestycje uwarunkowane koniecznością zastosowania prototypowych rozwiązań. Ryzyko może być rozumiane jako "wpływ niepewności na cele"²² lub też jako kombinacja zagrożenia i prawdopodobieństwa wystąpienia straty. Może być ono związane z działalnością ludzką, działalnością maszyny oraz natury, jednak zawsze ma wpływ na system w którym występuje²³. Dlatego chcąc je świadomie ograniczać należy identyfikować czynniki ryzyka oraz prawdopodobieństwo wystąpienia. Źródła ryzyka w działalności organizacji zostały przedstawione na rysunku 1.

Jedną z możliwości minimalizowania ryzyka związanego ze wszystkimi poziomami i obszarami zarządzania w działalności przedsiębiorstw może być projektowanie ergonomiczne. Dzięki niemu zarówno ryzyko zewnętrzne (związane z mikro- i makrootoczeniem przedsiębiorstwa), jak i jego wewnętrznym funkcjonowaniem, jest ograniczane w sposób celowy i świadomy. Organizacja zyskuje zadowolonych pracowników, pracujących w sposób bardziej efektywny. Procesy są zorganizowane w sposób uporządkowany, uwzględniający możliwości pracowników oraz ich ograniczenia. Dotyczy to również decyzji związanych z projektowaną infrastrukturą. Produkty są wytwarzane z uwzględnieniem obowiązujących przepisów dotyczących m.in. ekologii, norm jakościowych czy bezpieczeństwa. Dostawcy nie bywają przypadkowi, tylko są sprawdzani pod kątem spełniania określonych wymagań, przez co obniża się ryzyko związane ze współpracą z kontrahentami, np. podczas realizacji inwestycji. Również ryzyko związane z oddziaływaniem konkurencji jest ograniczane dzięki uwzględnianiu

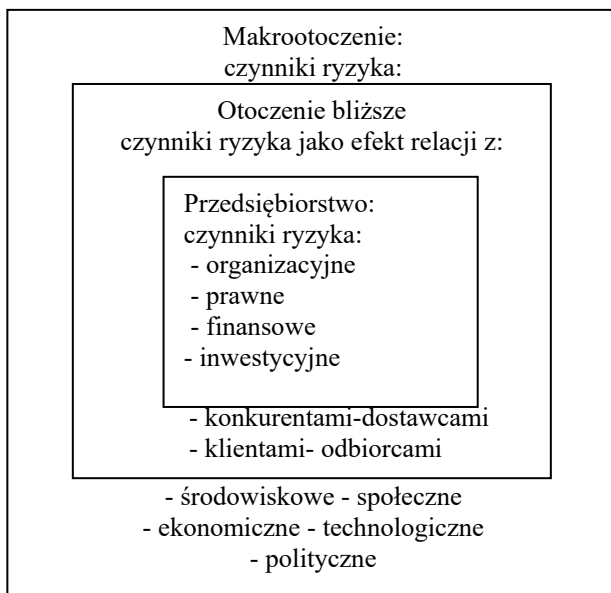
²¹ P.Sommer, T. Pępek, *Otwarcie pierwszej polskiej pasywnej hali produkcyjnej już niebawem!* – data artykułu 04.11.2014r.: www.oknonet.pl/okna/typy_okien/energooszczedne/news,21519.html (Pobranie 02.05.2015 r.).

²² PN-ISO Guide 73:2012, s. 11

²³ Stasiuk-Piekarska A., The importance the analysis of data in risk management[w:] Management Systems in Production Engineering, Scientific and Technical Quarterly 4(16)2014, s. 157

wartości dodanej dla klienta, innowacyjności oraz budowania wizerunku firmy społecznie odpowiedzialnej.

Rys 1. Źródła ryzyka w działalności organizacji



Źródło: opracowanie własne na podst. A. Adamska, s. 13

Zgodnie z wytycznymi normy PN-ISO 31000 *zarządzanie ryzykiem* będące coraz bardziej popularnym podejściem do zarządzania organizacjami w Polsce i na świecie powinno być zintegrowane ze wszystkimi procesami realizowanymi w przedsiębiorstwie²⁴. W efekcie zauważa się większy zwrot z inwestycji (13% respondentów raportu AON²⁵) stanowiący podstawę do realizacji zrównoważonego rozwoju organizacji. Zarządzanie ryzykiem pozwala obniżyć koszty produkcji dzięki zmniejszeniu zużycia zasobów w wyniku ich planowego wykorzystywania²⁶. Szczególnym przypadkiem zastosowania projektowania ergonomicznego jest budownictwo pasywne eksploatujące i odzyskujące w sposób ekologiczny zużywane zasoby oraz uwzględniające wymagania ludzi przebywających wewnątrz tego typu budynków.

Wykorzystanie budownictwa pasywnego powinno umożliwiać zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom oraz innym osobom przebywającym czasowo w obrębie hali produkcyjnej. Zastosowane rozwiązania techniczne powinny uniemożliwiać lub

²⁴ PN-ISO 31000:2012, s. 35.

²⁵ Raport AON Polska 2013/14, *Zarządzanie ryzykiem i ubezpieczeniami w Polsce*, http://inwestycje.pl/resources/Attachment/2013/09_03/file19455.pdf, dostęp: 15.06.2014. s. 45.

²⁶ Stasiuk A., Werner-Lewandowska K, (2013), *Rola ryzyka w zarządzaniu produkcją* [w:] Knosala R. [red.], *Innowacje w zarządzaniu i inżynierii produkcji* (515-523), Opole: Oficyna Wydawnicza Towarzystwa Zarządzania Produkcją, s. 515-516

maksymalnie minimalizować możliwości powstania wypadku czy choroby zawodowej. Jak wykazano w analizie sieciowej dotyczącej bezpieczeństwa technicznego kluczowe w tym obszarze wydają się być m.in. poziom mechanizacji i automatyzacji oraz doskonalenie w zakresie bezpieczeństwa technicznego²⁷. Budownictwo pasywne jako budownictwo przyszłości wpisuje się w tę tendencję, będąc jednocześnie ekologiczne i ekonomiczne (w dłuższym okresie eksploatacji).

Branża budownictwa pasywnego – badania i doświadczenia związane z użytkowaniem obiektów

The branch of passive building system - research and experience related to the use of the building

W roku 2013 na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa przygotowano raport dotyczący branży budownictwa pasywnego i energooszczędnego²⁸. Z dokumentu wynika, że eksperci²⁹ jako barierę w rozwoju budownictwa pasywnego wskazali nieład w prawie budowlanym oraz prawo zamówień publicznych, które m.in. nie tworzy ulg dla inwestycji osiągających długoterminowe oszczędności w eksploatacji, a wymagających wyższych nakładów inwestycyjnych. Potencjalnym zagrożeniem dla branży jest również mała liczba osób kształcących się w szkołach zawodowych oraz mniejsza liczba praktyk dla przyszłych inżynierów budownictwa w tym zakresie (doskonalenie kompetencji). Liczby te są znaczące z uwagi na dokładność wykonania projektów, co może wiązać się z ryzykiem utraty oszczędności planowanych w projektach, jeśli zabraknie oczekiwanej jakości wykonania. Potencjalne braki kompetencyjne poruszane w raporcie (nie tylko wśród uczących się, ale również wśród urzędników, architektów etc.) są zagrożeniem już na etapie projektowania budynków, gdzie wymagana jest znajomość wymogów energooszczędności. Kolejną barierą według przeprowadzonych badań jest brak wiedzy na temat budownictwa pasywnego po stronie potencjalnych inwestorów³⁰.

W raporcie opracowane zostały kompetencje oczekiwane przez krakowskich pracodawców z branży budowlanej i kompetencje nabywane przez absolwentów szkół wyższych kształcących się na kierunkach związanych z branżą, m.in. projektowaniem budynków. Najważniejsze kompetencje na rynku branży budowlanej (rok 2014) to uczciwość, wiedza o technologiach energooszczędnych, efektywne gospodarowanie energią, znajomość materiałów budowlanych, wiedza techniczna i inżynierska. Kompetencje przyszłości (Perspektywa 2019 roku) to wiedza na temat technologii energooszczędnych, efektywnego gospodarowania energią, umiejętność projektowania

²⁷ Stasiuk-Piekarska A., Drzewiecka M., Dahlke G., *Metoda sieciowa w analizie bezpieczeństwa technicznego*, s. 1445.

²⁸ Centrum Ewaluacji i Analiz Polityk Publicznych, Interdyscyplinarne Centrum Badań i Rozwoju Organizacji i Uniwersytet Jagielloński; *Bilans Kompetencji branży. Budownictwo pasywne i energooszczędne. Raport końcowy z przeprowadzonych badań*; Kraków, październik 2013. www.krakow.pl/zalacznik/71489. (Pobranie 02.05.2015)

²⁹ Przeprowadzono kilkadziesiąt wywiadów z ekspertami branżowymi oraz przedstawicielami przedsiębiorstw i uczelni wyższych za: Raport s. 5

³⁰ Tamże, s. 17-18.

energooszczędnych i pasywnych budynków i rozumienie dokumentacji projektowej. Ważna będzie także obsługa programów symulacyjnych, czy dotyczących projektowania 3D.

Doświadczenia związane z eksploatacją budynków pasywnych opisane zostały w artykule J. Żurawskiego dotyczącym pierwszych budynków pasywnych powstałych na terenie Polski (pierwsza dekada XXI w.) – dom pasywny, osiedle mieszkaniowe pasywne, hale sportowe³¹, kościół pasywny, szkoła. Autor ten w swoim artykule zauważa, że powstałe w Polsce pierwsze budynki pasywne zawierają elementy, które powinny zostać udoskonalone. Aspekt poruszany przez niego dotyczy komfortu eksploatacji tych budynków i związany jest z klimatem wewnętrznym. Według J. Żurawskiego nakłady inwestycyjne dotyczyły uzyskania wysokiej efektywności energetycznej, natomiast zapomniano o komforcie użytkowania budynków, co autor wykazuje na przykładzie budynku szkoły. W zimie warunki mikroklimatyczne w budynku były bardzo dobre, natomiast latem użytkowanie sprawiało wiele problemów m.in. związane było z przegrzaniem pomieszczeń. Użytkownicy ratując się zainstalowanymi w oknach osłonami przeciwsłonecznymi (ciemne kolory) musieli pomieszczenia doświetlać sztucznym światłem. Temperatura w analizowanym pomieszczeniu wynosiła 26,7°C przy wilgotności 63%, natomiast na zewnątrz temperatura wynosiła 22,3°C przy wilgotności 47%. Autor wskazuje na różne zastosowanie budynków pasywnych i w efekcie ich niedostosowanie do wymogów użytkowników³². Doświadczenia opisane powyżej potwierdzają niedoskonałość wykonania budynków lub ich zaprojektowania, co zostało zaakcentowane w raporcie z krakowskiego rynku branży budownictwa pasywnego.

Badania branży i doświadczenia z eksploatacji budynków pasywnych, jak również wymogi prawne polskie (niedostosowane do wymogów unijnych) i unijne restrykcje prawne w zakresie budownictwa niskoenergetycznego wskazują na brak przygotowania polskich użytkowników do spełniania wymogów Wspólnoty. Rok 2020 nie jest rokiem bardzo odległym, a analiza branży wskazuje na małe jak do tej pory inwestowanie w budynki pasywne. Krakowski raport jest, zdaniem autorów raportu, również wskazówką dla całej branży budownictwa pasywnego w Polsce. Perspektywy rozwoju branży są znaczne, i jak wskazują badania, zapotrzebowanie na specjalistów (projektantów, wykonawców) w tym zakresie będzie się zwiększać. Najprawdopodobniej barierą stanowią również koszty tych inwestycji, które są wyższe od najczęściej stosowanego budownictwa oraz brak działań (na większą skalę) popularyzujących i zachęcających do stosowania rozwiązań pasywnych.

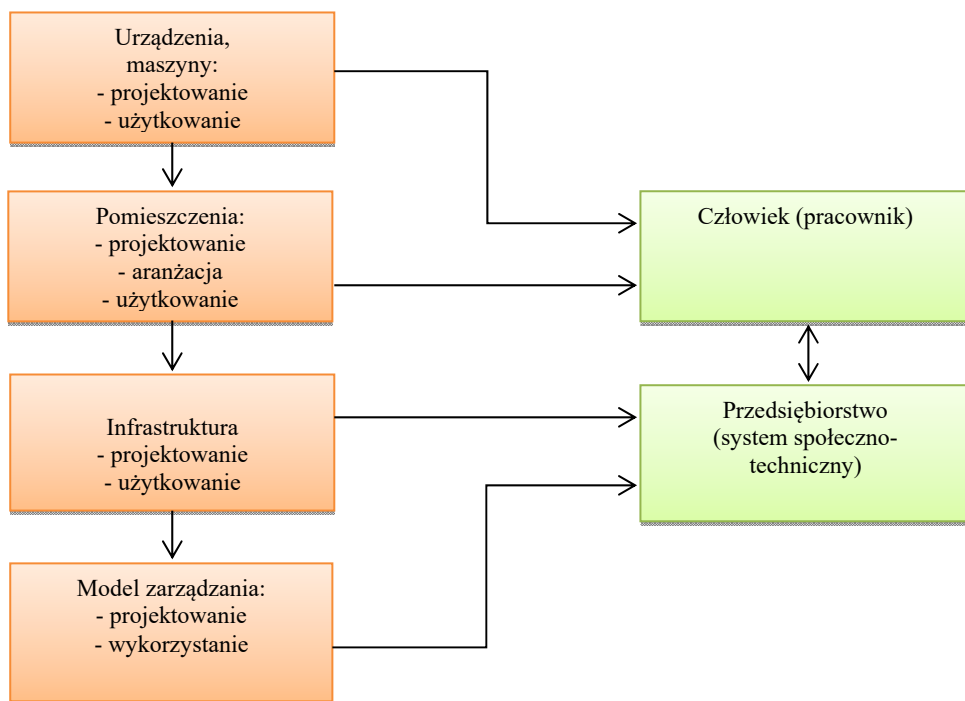
³¹ Pierwsza hala sportowa – budynek użyteczności publicznej, powstała w Słomnikach. Otwarcie nastąpiło 03.02.2011 r. Hala posiada certyfikat jakości PassivhausInstitut.

innowacyjnepolska2010.pl/component/content/article/16-otwarcie-hali-sportowej-w-somnikach.html (Pobranie: 05.05.2015r.).

³² www.pasywny-budynek.pl/korzysci/domy-pasywne-do-poprawy (Pobranie 02.05.2015).

3E w projektowaniu zarządzania przedsiębiorstwem **3E in enterprice management design**

Projektowanie modelu zarządzania przedsiębiorstwem uwzględniającego relacje pomiędzy jego poszczególnymi elementami powinny scalać kryteria ergonomiczne, ekonomiczne i ekologiczne (3E). Opracowywany model biznesu powinien stać się wtedy stabilizatorem pomiędzy dynamiką otoczenia a rodzajem stabilizacji, jakiej oczekuje się w przedsiębiorstwie. Ergonomia projektowania może być wykorzystana w mapowaniu składowych budujących model zarządzania przedsiębiorstwem. Schemat poniżej (rysunek 2) przedstawia poszczególne elementy projektowania ergonomicznego mające wpływ na efektywne, bezpieczne i przyjazne dla pracowników i otoczenia wykonywanie pracy w przedsiębiorstwie, jak również dobre samopoczucie pracowników i relacje pomiędzy personelem.



Rys. 2. Elementy składowe projektowania ergonomicznego w zarządzaniu przedsiębiorstwem

Źródło: Opracowanie własne.

Przy projektowaniu ergonomicznym uwzględniając aspekty ekologiczne powinno uzyskiwać się wymierne korzyści ekonomiczne, inwestując m.in. w budownictwo pasywne, odnawialne źródła energii, czy stosując zasady BHP.

Trzy składowe modelu: ergonomia, ekologia i ekonomia (3E) tworzą integralną podstawę przedstawionego schematu. Realizacja rozwoju przedsiębiorstwa według modelu 3E wpisuje się w zasady koncepcji zrównoważonego rozwoju, który zakłada współbieżną realizację trzech sfer: ekologicznej, ekonomicznej i społecznej³³.

Podsumowanie ***Conclusion***

Budownictwo pasywne, w szczególności innowacyjne hale produkcyjne i budynki użyteczności publicznej stanowią przyszłość dla przedsiębiorstw i instytucji publicznych. Niskie zużycie energii przy jednoczesnym komforcie użytkowania powinno stanowić priorytet przy wyborze wariantów inwestycyjnych. Wyższe nakłady inwestycyjne rekompensują niższe koszty eksploatacji w dłuższej perspektywie czasu. Budownictwo pasywne to budownictwo przyszłości. Zauważalny sceptycyzm w tego typu rozwiązaniach wynika również z braku doświadczenia w budowaniu tego rodzaju obiektów i ich użytkowaniu na polskim rynku. Ryzyko związane z inwestycjami nie powinno ograniczać rozwoju branży budownictwa pasywnego, a wręcz powinno minimalizować problematykę zarządzania organizacjami dzięki uwzględnianiu ekonomii i ekologii w projektowanym budownictwie. Warto zaznaczyć, że oprócz niskiego zapotrzebowania na energię, budynki pasywne bez względu na rodzaj przeznaczenia powinny być również ergonomiczne i stanowić rodzaj swoistej symbiozy z otoczeniem, co skutkuje możliwie najmniejszą ingerencją w środowisko przyrodnicze. Efekt ten w ogólnym podsumowaniu (im więcej budynków pasywnych, tym mniej zanieczyszczeń do atmosfery, np. CO₂) to czystsze powietrze i otoczenie przyrodnicze. To również dbanie o naturalną energię potrzebną do życia.

Literatura ***Bibliography***

- Adamska A., Ryzyko w działalności przedsiębiorstwa- podstawowe zagadnienia [w:] Fierla A. [red.], Ryzyko w działalności przedsiębiorstw. Wybrane aspekty, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2009.
- Centrum Ewaluacji i Analiz Polityk Publicznych, Interdyscyplinarne Centrum Badań i Rozwoju Organizacji i Uniwersytet Jagielloński; Bilans Kompetencji branży. Budownictwo pasywne i energooszczędne. Raport końcowy z przeprowadzonych badań, Kraków, październik 2013; www.krakow.pl/zalacznik/71489 (Pobranie: 02.05.2015).
- domy.procyon.com.pl/kryteria-i-certyfikacja-domow-pasywnych (Pobranie: 02.05.2015).

³³ Jaźwińska D., Wyrwicka M.K., *Zrównoważony rozwój a system EMAS*, [w:] Wachowiak P., Winch S. (red.) Granice w zarządzaniu kapitałem ludzkim, Warszawa 2014, s. 33.

- elwiz.pl/j/index.php?option=com_content&view=article&id=294&Itemid=175&lang=pl
(Pobranie: 02.05.2015).
- encyklopedia.pwn.pl/szukaj/energia.html (Pobranie 05.05.2015r.).
- eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX:32010L0031 (Pobranie: 02.05.2015)
- Górska E., Ergonomia – projektowanie, diagnoza, eksperymenty, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2002.
- Halapasywna.eu (Pobranie 25.06.2015).
- innowacyjnapolska2010.pl/component/content/article/16-otwarcie-hali-sportowej-w-somnikach.html (Pobranie: 05.05.2015r.).
- is.pw.edu.pl/~michal_strzeszewski/ioiw/WspU.pdf (Pobranie: 07.05.2015).
- Jaźwińska D., Wyrwicka M.K., Zrównoważony rozwój a system EMAS, [w:] Wachowiak P., Winch S. (red.), Granice w zarządzaniu kapitałem ludzkim, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2014.
- Kowal E., Ekonomiczno-społeczne aspekty ergonomii, PWN, Warszawa 2002.
- Polski Komitet Normalizacyjny, PKN-ISO Guide 73:2012, (2012), Zarządzanie ryzykiem. Terminologia, Warszawa.
- Polski Komitet Normalizacyjny, PKN-ISO 31000:2012, (2012), Zarządzanie ryzykiem. Zasady i wytyczne”, Warszawa.
- Raport AON Polska 2013/14, Zarządzanie ryzykiem i ubezpieczeniami w Polsce, http://inwestycje.pl/resources/Attachment/2013/09_03/file19455.pdf, (Pobranie: 15.06.2014).
- Sommer P., Pępek T., Otwarcie pierwszej polskiej pasywnej hali produkcyjnej już niebawem! – data artykułu 04.11.2014r.; www.oknonet.pl/okna/typy_okien/energooszczedne/news,21519.html (Pobranie: 02.05.2015 r.).
- rynekpracy.org/x/989321 (Pobranie: 30.04.2015).
- serwisy.gazetaprawna.pl/nieruchomosci/artykuly/821210,domy-pasywne-czy-energooszczedne-wkrotce-moze-nie-byc-wyboru.html (Pobranie: 05.05.15).
- Stasiuk-Piekarska A., Drzewiecka M., Dahlke G., Metoda sieciowa w analizie bezpieczeństwa technicznego [w:] Logistyka 5/2014, s. 1445-1458.
- Stasiuk-Piekarska A., The importance the analysis of data in risk management[w:] Management Systems in Production Engineering, Scientific and Technical Quarterly 4(16)2014
- Stasiuk A., Werner-Lewandowska K., Rola ryzyka w zarządzaniu produkcją [w:] Knosala R. [red.], Innowacje w zarządzaniu i inżynierii produkcji, Oficyna Wydawnicza Towarzystwa Zarządzania Produkcją, Opole 2013.
- Tytyk E., Projektowanie ergonomiczne, PWN, Warszawa 2001.
- www.ergonomia.info.pl/definicje.html (Pobranie: 23.04.2015r.).
- www.pasywny-budynec.pl/korzystci/domy-pasywne-do-poprawy(Pobranie: 02.05.2015).
- www.pibp.pl/?page_id=297 (Pobranie: 05.01.2015r.).

Złowodzki M., Technologiczne i środowiskowe projektowanie architektury biur, Politechnika Krakowska, Kraków 1997.
zrb.waw.pl/domy_pasywne,idea.html (Pobranie: 02.05.2015).

Integracja 3E w projektowaniu innowacji przemysłowych

Streszczenie

Ergonomia, ekologia i ekonomia (3E) stanowią w XXI wieku podstawę do podejmowania decyzji w wielu aspektach funkcjonowania organizacji. Ryzyko związane inwestycjami - budowaniem hal produkcyjnych może być zniwelowane wykorzystaniem możliwości budownictwa pasywnego. Autorki w ramach rozważań przedstawiły koncepcję budownictwa pasywnego zestawiając ją z koncepcją 3E.

Integration in 3E design innovation industrial

Summary

Ergonomics, ecology and economy (3E) are in the XXI century the basis for decision-making in many aspects of the organization. The risk associated investments - building production facilities can be offset using the possibilities of passive construction. The authors within the considerations presented the concept of the passive house juxtaposing it with the concept of 3E.

AGNIESZKA WARTECKA-WAŻYŃSKA

Akademia Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

Zatrudnienie i podnoszenie kwalifikacji zawodowych absolwentów uczelni wychowania fizycznego w Polsce

Employment and improvement of professional qualifications among the graduates from the universities of physical education in Poland. The case study of University School of Physical Education in Poznań

W ostatnich dwóch latach obserwuje się tendencję spadkową liczby absolwentów uczelni wychowania fizycznego. Pomimo tego rynek pracy nie jest w stanie „wchłonąć” wszystkich, którzy ukończyli w nich naukę. Ukończenie studiów nie gwarantuje zatem znalezienia zatrudnienia w wyuczonym zawodzie. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie podstawowych problemów zatrudnienia absolwentów uczelni wychowania fizycznego i możliwości podnoszenia przez nich kwalifikacji zawodowych po ukończeniu studiów.

Z jednej strony zatrudnienie absolwentów szkół wyższych, w tym uczelni wychowania fizycznego, jest priorytetowym zagadnieniem polityki szkolnictwa wyższego. Z drugiej strony rynek pracy stwarza jednak własne wymagania, których bardzo często nie uwzględniają programy nauczania szkół wyższych. Jednym z istotnych wymagań instytucji na rynku pracy oprócz twardych umiejętności zawodowych są umiejętności miękkie absolwentów, które mogą zwiększać ich szanse zatrudnienia na współczesnym, elastycznym rynku pracy¹.

Pracujący w dziedzinie kultury fizycznej to jest w takich instytucjach aktywności ruchowej, jak: kluby sportowe, szkolnictwo, rekreacja ruchowa, turystyka, fizjoterapia absolwenci uczelni wychowania fizycznego posiadają w zasadzie uniwersalne wykształcenie. Stąd z punktu widzenia posiadanych ogólnych kwalifikacji mają oni pełną swobodę wyboru wykonywanej pracy. A zatem stan zatrudnienia absolwentów odzwierciedla spontanicznie kształtującą się na rynku pracy konieczność dalszego specjalistycznego doskonalenia zawodowego².

Charakterystyczne dla pracowników kultury fizycznej jest rozproszenie czynności i miejsca pracy, jednoczesne funkcjonowanie w różnych typach pracy oraz stosunkowo

¹ Department for Business Innovation and Skills (DIUS), *Higher Education at Work – High Skills: High Value*, HMSO, London 2008.

² Dziubiński Z., Krawczyk Z. (red.), *Socjologia kultury fizycznej*, Akademia Wychowania Fizycznego, Warszawa 2011.

częste przenoszenie się z jednej instytucji do drugiej. Dotyczy to w szczególności klubów sportowych. Instytucjami stabilizującymi w przypadku interesującej nas profesji są szkoły: od podstawowej do wyższej oraz ośrodki rehabilitacyjne. Stwarzają one warunki do pracy stałej, ciągłej, względnie określonej, pewnej. Natomiast praca w innych instytucjach jest bardziej płynna, niedookreślona, zmienna i dowolna. Czasem ciekawsza i wykonywana z zaangażowaniem i zamiłowaniem, innym razem podejmowana wyłącznie w celu awansu zawodowego i dla zwiększenia zarobków³.

Mobilny i elastyczny rynek pracy absolwentów uczelni wychowania fizycznego wymusza konieczność dalszego doskonalenia zawodowego i podnoszenia kwalifikacji po skończeniu studiów. Łączenie uczenia się przez całe życie z potrzebami rynku pracy oznacza w podstawowych założeniach zwiększenie szans na zatrudnienie i karierę zawodową oraz łatwość przemieszczania się między sektorami i państwami, przechodzenie od pracy do nauki i od nauki do pracy w ciągu całego życia⁴. Szczególnego znaczenia nabiera więc kształcenie ustawiczne, niezbędne w procesie dostosowywania kwalifikacji do dynamicznie zmieniających się technologii oraz procesów społeczno-gospodarczych.

Stąd też coraz więcej absolwentów szkół wyższych decyduje się na podnoszenie kwalifikacji zawodowych na różnego rodzaju kursach, studiach podyplomowych, szkoleniach czy konferencjach organizowanych przez szkoły wyższe. Wszechstronny zawodowo absolwent ma szersze zdolności zaadaptowania się na wymagającym i konkurencyjnym rynku pracy. Dlatego też uczelnie wyższe na całym świecie rozwijają szeroką ofertę edukacyjną kształcenia podyplomowego, dostosowaną do zróżnicowanych przemian społeczno-gospodarczych społeczeństwa postprzemysłowego⁵.

W warunkach przemian społecznych absolwenci szkół wyższych muszą być postrzegani przez podmioty zatrudniające jako potencjalni i kluczowi „gracze”, dążący do zwiększenia wartości dodanej w swojej pracy zawodowej wymagającej fachowej wiedzy oraz wszechstronnych umiejętności i kompetencji zawodowych, zarówno „twardych” jak i „miękkich”. Absolwenci muszą stanowić „elitę społeczną” specjalistów i menedżerów odpowiadającą wymaganiom współczesnego społeczeństwa i współczesnej gospodarki i wyróżniającą się na rynku pracy. W związku z tym uczelnie, często jeszcze tradycyjnie kształcące, powinny podążać za nowymi wymaganiami rynku pracy i ułatwiać swoim absolwentom adaptację do tych wymagań⁶.

Motywację do podnoszenia kwalifikacji stanowią nie tylko wyższe zarobki czy możliwość uniknięcia bezrobocia, ale również szanse na zdobycie interesującego zawodu, zyskanie niezależności i samodzielności oraz przekonanie o perspektywach lepszego życia. Rzadszymi motywami absolwentów kształcących się po studiach są potrzeba

³ Krawczyk Z., *Absolwenci uczelni wychowania fizycznego*, Studium socjologiczne zawodu, PWN, Warszawa 1978.

⁴ E. Solarczyk-Ambrozik, *Od uspołecznienia „Mas” do upodmiotowienia jednostek – od oświaty dorosłych do uczenia się przez całe życie*, Edukacja Dorosłych, 1, 2013, s. 40.

⁵ P. Brown, H. Lauder, (2009), *“Economics Globalisation, Skill Formation and The Consequences for Higher Education”*, [w:] S. Ball, M. Apple, L. Gandin (red.), *The Routledge International Handbook of Sociology of Education*, Routledge, London 2009, s. 229.

⁶ P. Scott, *“Universities and the knowledge economy”*, Minerva 2005, Vol. 43, No. 3, s. 299.

samosdoskonalenia, rozwoju intelektualnego, możliwość pracy za granicą, wzrost prestiżu społecznego, perspektywa udziału we władzy.

W artykule przedstawiono podstawowe problemy zatrudnienia absolwentów uczelni wychowania fizycznego w Polsce – w instytucjach szkolnictwa, turystyki i rekreacji, sportu i kultury fizycznej oraz instytucjach zdrowia – a także zwrócono uwagę na konieczność dalszego podnoszenia kwalifikacji zawodowych po skończeniu studiów.

Metodologia badań

Methodology

W pracy zastosowano metodę analizy literatury przedmiotu oraz sondażu diagnostycznego – połączoną z metodą badania opinii społecznej za pomocą techniki ankiety internetowej zamieszczonej na stronie internetowej Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu (AWF)⁷. Posłużono się zatem metodą studium przypadku.

W opracowaniu ilościowym zebranego w latach 2012–2013 materiału ankietowego wykorzystano metodę statystyczną, która miała wskazać zależności pomiędzy zmiennymi. Do pomiaru zależności wykorzystany został współczynnik kontyngencji C-Pearsona, oparty na χ^2 , który określa siłę związku między dwiema zmiennymi, oraz współczynnik korelacji V Cramera, który wskazuje zależności (istotne lub słabe) między analizowanymi cechami. Obliczenia statystyczne zebranego materiału ankietowego dokonano za pomocą programu komputerowego STATISTICA.

Charakterystyka zbioru badanych absolwentów obejmowała takie ich cechy jak: ukończony kierunek studiów, płeć, miejsce zamieszkania i sytuację materialną. Ankietę internetową wypełniło 229 absolwentów kierunków: turystyka i rekreacja – 44 proc., wychowanie fizyczne – 42 proc. i fizjoterapia – 14.

Zbadano również zależności między płcią respondentów a kierunkiem studiów. Dane zawarte w tabeli 1 informują, że wartości współczynnika kontyngencji na poziomie 0,329 wykazały słabą zależność zmiennych (płeć, a kierunek studiów). Rozkłady procentowe potwierdziły wcześniejsze przypuszczenia, że na kierunku *turystyka i rekreacja* (56 proc.) i *fizjoterapia* (68 proc.) dominowały kobiety, natomiast na kierunku *wychowanie fizyczne* mężczyźni (57 procent). Kobiety ogółem stanowiły 52,3 procent badanych. To znaczy, że w Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu na trzech badanych kierunkach nie ma statystycznego związku między płcią studentów a kierunkiem studiów. Podobna sytuacja występuje wśród absolwentów wszystkich Akademii Wychowania Fizycznego w Polsce, gdzie kobiety stanowią 51,4 proc. ogółu absolwentów.

Tabela 1. Charakterystyka badanych ze względu na płeć i kierunek studiów**Tab 1. Characteristics of respondents by gender and field of study**

Płeć	Ogółem		Kierunek studiów					
			Turystyka i Rekreacja		Wychowanie Fizyczne		Fizjoterapia	
	N	(%)	N	(%)	N	(%)	N	(%)
Kobiety	119	52,00	56	56,00	42	43,00	21	68,00
Mężczyźni	110	48,00	45	44,00	55	57,00	10	32,00
Razem	229	100,00	101	100,00	97	100,00	31	100,00

Współczynnik kontyngencji – 0,3291487

Źródło: badania własne.

Jeżeli chodzi o miejsce zamieszkania absolwentów – były to głównie miasta (81 proc.); wieś zamieszkiwało (19 proc.) badanych. 31,4 procent respondentów zadeklarowało, że ich sytuacja materialna jest dobra, przeciętną sytuację wskazało 55,9 proc., a trudną 12,7 procent.

Możliwości zatrudnienia absolwentów uczelni wychowania fizycznego – szkolnictwo
Opportunities for employment of graduates from university schools of physical education in the educational sector

W Polsce do zawodu nauczyciela wychowania fizycznego przygotowują przede wszystkim akademie wychowania fizycznego. Dlatego też należymy do czołówki krajów wyróżniających się poziome uniwersalnego wyższego wykształcenia nauczycieli realizujących program szkolnego wychowania fizycznego⁸. W roku szkolnym 2010/2011 nauczyciele wychowania fizycznego stanowili 8,5 proc. ogółu nauczycieli zatrudnionych w szkołach publicznych: podstawowych, gimnazjalnych i średnich. Szkoły – zarówno podstawowe, jak i ponadpodstawowe – są więc głównym, chociaż z każdym rokiem mniej pojemnym, rynkiem pracy dla absolwentów uczelni wychowania fizycznego. Z badań przeprowadzonych wśród absolwentów AWF w Poznaniu w 2013 r. wynika, iż w szkolnictwie pracowało 29,2 proc. jej absolwentów.

Zjawisko niżu demograficznego może jednak spowodować rozbieżności między dynamicznym rozwojem studiów wychowania fizycznego o profilu nauczycielskim a malejącymi potrzebami i możliwościami zatrudnienia absolwentów tych studiów w szkolnictwie⁹.

⁷ A. Wartecka-Ważyńska, *Absolwenci uczelni wychowania fizycznego na rynku pracy w Polsce*, AWF w Poznaniu, Poznań 2014, s. 118.

⁸ Z., Jaworski, *Rozwój studiów wychowania fizycznego a możliwości zatrudnienia ich absolwentów w szkolnictwie*, *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne* 2009, vol. 10, s. 20-31.

⁹ Ibidem, s. 299.

Branża turystyczno-rekreacyjna

Tourism and recreation sector

Turystyka w krajach rozwiniętych gospodarczo stworzyła potężny rynek pracy, dynamicznie się rozwijający i zwiększający zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowane kadry do pracy w usługach turystycznych, co ma bezpośredni wpływ na szybki rozwój edukacji turystycznej. Absolwent turystyki posiada teoretyczno-praktyczne przygotowanie zawodowe do programowania, planowania, organizowania oraz prowadzenia działalności przede wszystkim w:

- hotelach, ośrodkach wypoczynkowych, sportowych i rekreacyjnych,
- biurach podróży oraz firmach turystycznych i rekreacyjnych,
- centrach rekreacji i odnowy biologicznej,
- organizacjach społecznych oraz w administracji rządowej i samorządowej,
- fundacjach i stowarzyszeniach,
- szkolnictwie – po ukończeniu specjalności nauczycielskiej, zgodnej ze standardami kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela¹⁰.

Absolwenci kierunku *turystyka i rekreacja* mogą także prowadzić własną działalność gospodarczą, np. w gospodarstwach agroturystycznych, oraz przygotowywać i promować ofertę turystyczną i rekreacyjną skierowaną do różnych grup odbiorców. W branży turystyczno-rekreacyjnej zatrudnionych było 17,9 proc. absolwentów badanej uczelni.

Sport i kultura fizyczna

Sport and physical culture

Choć współcześnie sport amatorski i profesjonalny jest trwałym i powszechnie akceptowanym elementem kultury fizycznej, to jednak coraz szerzej dostrzega się rozwiniętą komercjalizację i profesjonalizację tej dziedziny życia. Poza zawodami ściśle powiązanymi ze sportem – jak np. zawód trenera, instruktora sportu i nauczyciela wychowania fizycznego – jest zawód sportowca. Stanowią go zawodowi sportowcy, którzy wykonują działalność związaną ze sportem w klubach sportowych jako instytucjach kultury fizycznej.

W Polsce wielu sportowców zakłada własną jednoosobową działalność gospodarczą i uprawia swoją dyscyplinę jako „firma”, która otrzymuje od klubu wynagrodzenie za świadczone usługi sportowe¹¹. Z przeprowadzonych przez autorkę badań wynika, iż w klubach sportowych, ośrodkach sportu i rekreacji – podmiotach kultury fizycznej pracowało 20,1 proc. ogółu absolwentów.

¹⁰ W. Wiesner, J. Grobelny, P. Zarzycki, *Edukacja turystyczna studentów AWF we Wrocławiu – refleksje pedagogiczne*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2010, Vol. 592, s. 172.

¹¹ K. Doktor, *Zarys socjologii zarządzania sportem*, Polska Korporacja Menedżerów Sportu, Warszawa 2005, s. 40.

Instytucje zdrowia
Health institution

Zatrudnienie absolwentów uczelni wychowania fizycznego w ochronie zdrowia łączy się przeważnie z pracą rehabilitacyjną, rozumianą jako przywracanie normalnych ról społeczno-zawodowych osobom okresowo lub stale niepełnosprawnym.

Warunkiem pracy w zawodzie specjalisty fizjoterapii jest ukończenie studiów wyższych w – na kierunku *fizjoterapia* (wcześniej była to *rehabilitacja ruchowa*). Absolwenci tego kierunku mogą rozpocząć pracę w placówkach służby zdrowia na stanowisku asystenta, natomiast osiągając I i II stopień specjalizacji, mają możliwość awansowania na stanowisko starszego asystenta. Mogą także podejmować pracę w ośrodkach odnowy biologicznej, poradniach sportowo-lekarskich czy klubach sportowych. Wśród badanych absolwentów Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu w instytucjach ochrony zdrowia i odnowy biologicznej zatrudnionych było 27,5 proc. osób.

Podnoszenie kwalifikacji zawodowych absolwentów
Improvement of professional qualifications of graduates

Obecnie obowiązuje „kult nauki przez całe życie”, który koncentruje się w znacznej mierze na potrzebie ciągłego uaktualniania profesjonalnej wiedzy. Ciągłe szkolenie i kształcenie ustawiczne jest jednym ze sposobów zdobywania miejsca na rynku pracy w kontekście wciąż rosnących wymagań pracodawców. Tym samym kształtowanie indywidualnej pozycji zawodowej przez absolwentów uczelni wyższych nie może kończyć się na studiach – powinni mieć oni świadomość konieczności dalszego kształcenia ustawicznego i rozwoju zawodowego na poszczególnych etapach kariery zawodowej¹². Słusznie zatem zauważa Z. Kwieciński, że po studiach wyższych młodzież powinna mieć dostęp do licznych kursów i studiów podyplomowych, przygotowujących do konkretnych zawodów¹³.

Potrzebę taką wymusza konkurencyjny rynek pracy, który z jednej strony daje zatrudnienie pracownikom wysoko wykwalifikowanym, a z drugiej wymaga od nich pewnego wysiłku i posiadania dostatecznych funduszy, by móc tej potrzebie sprostać. Sytuacja ta dotyczy wszystkich absolwentów uczelni wyższych. Z przeprowadzonych przez autorkę badań wynika, że absolwenci uczelni wychowania fizycznego po skończeniu studiów nadal się kształcą, korzystając z różnych form doskonalenia zawodowego, które oferuje im uczelnia. Dodatkowe uprawnienia pomagają im w pracy, a co ważniejsze – są niejednokrotnie wymagane przez pracodawców.

¹² R. Brooks, G. Everett, „The predominance of work-based training in young graduates learning”, *Journal of Education and Work* 2004, vol. 21, No. 1, s. 66.

¹³ Z. Kwieciński, *O reformie oświaty: co wyrównać, co różnicować, czego najbardziej potrzeba. Głos w dyskusji*, [w:] H. Moroz (red.), *Problemy doskonalenia systemu edukacyjnego w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008, s. 15.

Ogólnie absolwenci uczelni wychowania fizycznego z oferty doskonalenia zawodowego najchętniej wybierali kursy i szkolenia (62 proc.) oraz studia podyplomowe (58 procent). Mniejszym zainteresowaniem cieszyły się studia doktoranckie (24 proc.) i konferencje (18 procent). Uwzględniając płeć i miejsce zamieszkania absolwentów, na podnoszenie kwalifikacji zawodowych po ukończeniu studiów częściej decydowały się kobiety (67 proc.) niż mężczyźni (33 proc.) oraz absolwenci zamieszkujący duże miasta, powyżej 101 tys. mieszkańców (31 procent). Wśród absolwentów uczelni wychowania fizycznego mieszkających w małych miastach (do 25 tys. mieszkańców) na doskonalenie zawodowe po ukończeniu studiów decydowało się 21 proc. osób, a wśród zamieszkujących wieś – 20 procent. Wynika z tego, że absolwenci mieszkający w dużych miastach, gdzie zlokalizowane są szkoły wyższe, mają większe możliwości kontaktu z uczelnią wyższą niż osoby mieszkające na wsi.

Dalszą edukację zawodową po ukończeniu studiów wymusza przede wszystkim praktyka. Pracodawcy uważają, że absolwenci studiów wyższych posiadający dodatkowe uprawnienia stanowią cenny kapitał ludzki i dlatego zachęcają ich do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, kierując na studia podyplomowe, kursy i szkolenia oraz niejednokrotnie ponosząc za nich opłaty.

Biorąc pod uwagę kierunek ukończonych studiów w Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu (zob. tabela 2) naukę po studiach najczęściej podejmowali absolwenci kierunków: *turystyka i rekreacja* (44,3 proc.) oraz *wychowanie fizyczne* (42,1 proc.), a w mniejszym stopniu *fizjoterapia* (13,6 procent)..

Tabela 2. Formy doskonalenia zawodowego badanych absolwentów a ukończony kierunek studiów

Tab 2. Forms of professional development of graduates and their field of study

Formy doskonalenia zawodowego	Kierunek studiów					
	Wychowanie fizyczne		Turystyka i rekreacja		Fizjoterapia	
	N	(%)	N	(%)	N	(%)
Kursy i szkolenia	57	59,4	63	62,4	21	67,7
Studia podyplomowe	56	58,3	60	59,4	15	48,4
Studia doktoranckie	24	25,0	20	19,8	10	32,3
Konferencje	20	20,8	16	15,8	4	12,9
Inne	1	1,0	1	1,0	2	6,5
Ogółem	96	42,1	101	44,3	31	13,6

Źródło: opracowanie własne.

Dane empiryczne dotyczące form wyboru doskonalenia w związku z branżą zatrudnienia absolwentów tego typu uczelni przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Formy doskonalenia zawodowego badanych absolwentów a branża ich zatrudnienia

Tab. 3. Forms of professional development of graduates and their branch of employment

Formy doskonalenia zawodowego	Branża				
	Szkolnictwo	Branża hotelarska	Sport i kultura fizyczna	Branża turystyczno-rekreacyjna	Inne
Kursy i szkolenia	66,7	50,0	63,0	68,3	54,0
Studia podyplomowe	59,1	75,0	50,0	56,1	58,7
Studia doktoranckie	22,7	25,0	28,3	22,0	22,2
Konferencje	34,8	16,7	2,2	19,5	9,5
Inne	0,0	0,0	2,2	2,4	3,2
Ogółem	28,9	5,3	20,2	18,0	27,6

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki badań wskazują, że absolwenci zatrudnieni w szkolnictwie najczęściej uczestniczyli w kursach i szkoleniach (67 proc.) oraz studiach podyplomowych (60 procent). Byli to najczęściej nauczyciele, czyli osoby generalnie zobowiązane do ustawicznego podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych. Absolwenci kierunku *turystyka i rekreacja* kształcili się na studiach podyplomowych (56 proc.), a także kursach i szkoleniach (68 proc.), dzięki czemu zdobywali dodatkowe uprawnienia (np.: pilotów wycieczek i przewodników) niezbędne do pracy w biurach podróży, hotelach itp. Podobnie kształtowała się sytuacja wśród absolwentów zatrudnionych w sporcie i kulturze fizycznej – uczestniczyli oni w kursach, szkoleniach (63 proc.) i studiach podyplomowych (50 proc.), dzięki czemu zdobywali uprawnienia trenera czy instruktora wybranych dyscyplin sportowych, wymagane w pracy w klubach sportowych.

Naprzeciw oczekiwaniom pracodawców i potrzebom oraz zainteresowaniom absolwentów wychodzą uczelnie wychowania fizycznego, które proponują bogatą ofertę studiów podyplomowych, kursów kwalifikacyjnych i przedmiotowo-metodycznych. Poznańska Akademia Wychowania Fizycznego przygotowała dla absolwentów wszystkich kierunków studia podyplomowe w ramach doskonalenia zawodowego. W ten między innymi sposób uczelnia utrzymuje kontakty ze swoimi absolwentami i monitoruje ich losy zgodnie z nową ustawą o szkolnictwie wyższym i wymogami Karty Bolońskiej.

Podsumowanie

Conclusion

Zatrudnialność absolwentów od lat jest przedmiotem badań za granicą, natomiast w Polsce większość uczelni rozpoczęła monitorowanie losów absolwentów dopiero po

wprowadzeniu wymogu ustawowego z 2011 roku¹⁴. Jako że jedynie część polskich uczelni udostępnia wyniki swoich badań oraz – co ważniejsze – ze względu na fakt, że są to badania o zróżnicowanej metodologii, niezwykle trudne jest wyciągnięcie z przeprowadzonych analiz uogólnionych wniosków¹⁵.

W ostatnich latach rynek pracy absolwentów studiów wychowania fizycznego nie jest zbyt stabilny. Wpływ na tę sytuację ma szereg czynników, w tym m.in.: malejąca finansowa atrakcyjność ofert pracy w szkolnictwie, biurach podróży, zakładach hotelarskich, klubach sportowych, ośrodkach zdrowia, sportu i rekreacji w porównaniu z zarobkami możliwymi do uzyskania poza zawodem wyuczonym w AWF¹⁶. Dlatego też rynek pracy wymusza na uczelniach wyższych, w tym uczelniach wychowania fizycznego, konieczność lepszego przygotowania absolwentów do wymagań pracodawców. W ostatnich latach zaczyna jednak przeważać zwiększony popyt kształtowany przez pracodawców na absolwentów wysoko wykształconych, bardziej elastycznych zawodowo, dostosowanych do ich wymagań i możliwości osiągania wartości dodanej na rynku pracy¹⁷.

Dobrze wykształcona i doskonaląca swoją wiedzę kadra specjalistów jest podstawą każdej sprawnie działającej instytucji, gwarantując osiągnięcie założonych celów i właściwe wykonanie zadań. Polska ma dostatecznie rozbudowaną sieć uczelni wychowania fizycznego, a w kształceniu i szkoleniu kadr dla sportu i nauczycieli wychowania fizycznego uczestniczą również uczelnie publiczne i niepubliczne. Szkolenia specjalistów na poziomie instruktora sportu i instruktora rekreacji ruchowej prowadzą także uprawnione stowarzyszenia i organizacje. Nic zatem dziwnego, że zbyt duża rozbieżność między wymaganiami rynku pracy – sformułowanymi przez pracodawców – a rzeczywistymi kwalifikacjami absolwentów różnych typów szkół powoduje trudności w znalezieniu pracy, frustrację absolwentów, a w efekcie także konieczność poszerzenia umiejętności i wiedzy już na początku drogi zawodowej¹⁸.

Reasumując, badanie wykazało, że absolwenci Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu wybierali różne formy kształcenia zawodowego. Podejmowali także edukację na ogół związaną kierunkowo z wykonywanym zawodem trenera, nauczyciela wychowania fizycznego, instruktora, pracownika biura podróży czy fizjoterapeuty w ośrodku zdrowia. Łączy się ona z coraz wyższymi wymaganiami pracodawcy, szybko „starzejącą się” wiedzą, czy też koniecznością samodoskonalenia i rozwoju własnych zainteresowań. Fakt doksztalcenia się po ukończeniu studiów wpływa także na awans zawodowy, a tym samym na wysokość wynagrodzenia, co niewątpliwie jest korzyścią dla pracodawcy i pracownika.

¹⁴ Ustawa z 27 lipca 2005 „Prawo o szkolnictwie wyższym” (Dz.U. 2005 r. nr 164, poz. 1365) z późniejszymi zmianami oraz „Prawo o szkolnictwie wyższym” (Dz.U. 2011 r. nr 84, poz. 455).

¹⁵ M. Pacuska, *Zatrudnialność absolwentów szkół wyższych – przegląd wyników badań losów absolwentów pod kątem zastosowanych wskaźników*, e-mentor.edu.pl, 1(53), SGH, Warszawa 2014, s. 4-11.

¹⁶ T. Lisicki, *Zawodowe losy absolwentów Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku*, Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu, Gdańsk 2003.

¹⁷ M. Tomlinson, „Graduate Employability: A Review of Conceptual and Empirical Themes”, Higher Education Policy 2012, Vol. 25, s. 430.

¹⁸ S.M. Kwiatkowski, *Standardy kwalifikacji zawodowych: rynkowe i szkolne*, [w:] A. Bogaj, S.M. Kwiatkowski (red.), *Szkola a rynek pracy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 45.

Można zatem powiedzieć, że absolwenci uczelni wychowania fizycznego, muszą sprostać nowemu rozumieniu potrzeb edukacji, która zdaniem K. Denka opiera się na takich cechach, jak: ciągłość (ustawiczność kształcenia), wielowymiarowość (wielostronność, obejmowanie różnych aspektów rzeczywistości), interaktywność, czyli ukierunkowanie na indywidualny i integralny rozwój jednostki ludzkiej, na współdziałanie i współpracę¹⁹.

Literatura

Bibliography

- Borne-Januła H., Banasik Wł., *Stan edukacji w Polsce w stosunku do potrzeb gospodarki turystycznej*, [w:] A. Rapacz (red.), *Gospodarka turystyczna w regionie. Przedsiębiorstwo, samorząd, współpraca*. Uniwersytet Ekonomiczny, Wrocław 2011, s. 576-588.
- Brown P., Lauder H., "Economics Globalisation, Skill Formation and The Consequences for Higher Education", [w:] S. Ball, M. Apple, L. Gandin (red.), *The Routledge International Handbook of Sociology of Education*, Routledge, London 2009, s. 229-240.
- Brooks R., Everett G., "The predominance of work-based training in young graduates learning", *Journal of Education and Work* 2004, vol. 21, No. 1, s. 61-73.
- Denek K., *Ustawiczność reformowania edukacji*, [w:] H. Moroz (red.), *Problemy doskonalenia systemu edukacyjnego w Polsce*. Kraków 2008, Oficyna Wydawnicza Impuls, s. 17-29.
- Department for Business Innovation and Skills (DIUS), Higher Education at Work - High Skills: High Value*, London 2008, HMSO.
- Doktor K., *Zarys socjologii zarządzania sportem*, Polska Korporacja Menedżerów Sportu, Warszawa 2005.
- Dziubiński Z., Krawczyk Z., (red.), *Socjologia kultury fizycznej*, Akademia Wychowania Fizycznego, Warszawa 2011.
- Jaworski Z., *Rozwój studiów wychowania fizycznego a możliwości zatrudnienia ich absolwentów w szkolnictwie*, *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne* 2009, vol. 10, s. 20-31.
- Krawczyk Z., *Absolwenci uczelni wychowania fizycznego. Studium socjologiczne zawodu*, PWN, Warszawa 1978.
- Kwiatkowski S.M., *Standardy kwalifikacji zawodowych: rynkowe i szkolne*, [w:] A. Bogaj, S.M. Kwiatkowski (red.), *Szkoła a rynek pracy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 38-59.

¹⁹ K. Denek, *Ustawiczność reformowania edukacji*, [w:] H. Moroz (red.), *Problemy doskonalenia systemu edukacyjnego w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008, s. 19.

- Kwieciński Z., *O reformie oświaty: co wyrównać, co różnicować, czego najbardziej potrzeba*. Głos w dyskusji, [w:] H. Moroz (red.), *Problemy doskonalenia systemu edukacyjnego w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008, s. 13-17.
- Lisicki T., *Zawodowe losy absolwentów Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku*, Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu, Gdańsk 2003.
- Pacuska M., *Zatrudnialność absolwentów szkół wyższych – przegląd wyników badań losów absolwentów pod kątem zastosowanych wskaźników*, e-mentor.edu.pl 2014, Vol. 1, No. 53, s. 4-11.
- Scott P., „Universities and the knowledge economy”, *Minerva* 2005, Vol. 43, No. 3, s. 297-309.
- Solarczyk-Ambrozik E., *Od uspołecznienia „Mas” do upodmiotowienia jednostek – od oświaty dorosłych do uczenia się przez całe życie*, *Edukacja Dorosłych* 2013, Vol. 1, s. 35-44.
- Tomlinson M., „Graduate Employability: A Review of Conceptual and Empirical Themes”, *Higher Education Policy* 2012, Vol. 25, s. 407-431.
- Ustawa z 27 lipca 2005 „Prawo o szkolnictwie wyższym” (Dz.U. 2005 r. nr 164, poz. 1365) z późniejszymi zmianami oraz „Prawo o szkolnictwie wyższym” (Dz.U. 2011 r. nr 84, poz. 455).
- Wartecka-Ważyńska A., *Absolwenci uczelni wychowania fizycznego na rynku pracy w Polsce*, AWF w Poznaniu, Poznań 2014.
- Wiesner W., Grobelny J., Zarzycki P., *Edukacja turystyczna studentów AWF we Wrocławiu – refleksje pedagogiczne*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego* 2010, Vol. 592, s. 172.

Zatrudnienie i podnoszenie kwalifikacji zawodowych absolwentów uczelni wychowania fizycznego w Polsce

Streszczenie

Sprawność działania instytucji kultury fizycznej, sportu, rekreacji i turystyki, których programy mają zainteresować społeczeństwo zależy od zatrudnionej w nich kadry. Kadre tę kształcą przeważnie uczelnie wychowania fizycznego. W artykule przedstawiono charakterystykę podstawowych problemów zatrudnienia absolwentów uczelni wychowania fizycznego. Ukazano potrzebę ustawicznego kształcenia, podnoszenia kwalifikacji zawodowych po skończeniu studiów. Artykuł ma charakter literaturowo-empiryczny. Do jego napisania zastosowano metody badawcze: analiza literatury przedmiotu, sondaż diagnostyczny z wykorzystaniem techniki ankiety internetowej.

Badania wykazały, że rynek pracy absolwentów uczelni wychowania fizycznego nie jest stabilny. Nasycony już rynek pracy nie jest w stanie wchłonąć wszystkich absolwentów tych uczelni. Powstaje problem przyszłości uczelni wychowania fizycznego, strategii ich rozwoju, modyfikacji i programów kształcenia, tworzenia nowych kierunków studiów,

rozwijania kształcenia podyplomowego i innych kursów zawodowych. Przeważająca większość badanych absolwentów podejmuje się zdobywania dodatkowych kwalifikacji i kompetencji zawodowych, poddaje się procesowi uczenia ustawicznego.

Employment and improvement of professional qualifications among the graduates from the universities of physical education in Poland. The case study of University School of Physical Education in Poznan

Summary

Performance in the institutions of the physical culture, sport, recreation and tourism and their effect on society largely depend on employees, who are usually educated in the universities of physical education. The paper characterizes selected problems of employing graduates from university schools of physical education and demonstrated the need for continuous learning and improvement of professional qualifications after completion of the studies. This attitude is stimulated by the conditions in the labour market (external conditions) and personal reasons of the graduates (internal conditions).

The paper has a literature-based and empirical character. The following research methods were used to write this paper: analysis of subject literature, diagnostic survey using a technique of the internet survey and a statistical method.

The study demonstrated that the labour market for the graduates from the universities of physical education is unstable and insufficient to absorb all the graduates. There is a growing problem of the future of the universities of physical education, strategy of their development, modification and curricula, creation of new study majors, development of post-graduate education and other vocational courses. The demands of the labour market cause that substantial part of the respondents studied decide to extend their qualifications and professional competencies, that is, they undergo the process of continuous learning.

WIESŁAW SIWIŃSKI

Akademia Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

Atrakcyjność turystyczna ścieżki edukacyjnej "Jary koło Chalina" w Sierakowskim Parku Krajobrazowym

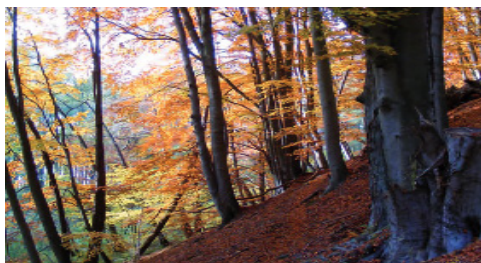
Tourist attraction of educational foothpath in the Sierakowski Natural Landscape Park

Niniejsza praca wpisuje się w nurt rozważań kultury fizycznej oraz pedagogiki na temat działań podejmowanych przez Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Chalinie na rzecz edukacji i popularyzacji walorów przyrodniczych. Jednym z wymiarów tych działań jest prezentacja ścieżek edukacyjnych na terenie Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego.

Podjęcie takiej problematyki w niniejszej publikacji jest konsekwencją zainteresowań autora – procesami i zjawiskami związanymi z naukami społecznymi i humanistycznymi, a w szczególności z pedagogiką oraz nauką o kulturze fizycznej.

Zasadniczym celem publikacji jest zaprezentowanie czytelnikom atrakcji „Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego, tj. jednej z trzech ścieżek edukacyjno- przyrodniczych „Jary koło Chalina” tworzących pętle, których „węzłem” jest Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Chalinie.

Fot. 1 Buczyzna na trasie ścieżki dydaktycznej Jary koło Chalina



Źródło: fot. K. Ferenc

W województwie wielkopolskim istnieje dwanaście parków krajobrazowych. Park krajobrazowy jest obszarem chronionym ze względu na wartości przyrodnicze, kulturowe i historyczne, a celem jego utworzenia jest zachowanie, popularyzacja i upowszechnienie tych wartości w warunkach racjonalnego gospodarowania.

Na terenie Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego zlokalizowane są dwa parki krajobrazowe. Są to: Pszczewski oraz Sierakowski Park Krajobrazowy. Pojezierze na którym znajdują się w/w Parki „...położone jest na styku trzech makroregionów fizyczno-geograficznych: Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej (wchodzącej w jej skład Kotliny Gorzowskiej), Pojezierza Brandenbursko-Lubuskiego (jego części: Bruzdy Zbąszyńskiej, obejmującej dolinę Obry) i Pojezierza Wielkopolskiego (jego części zach.: Pojezierza Poznańskiego)”¹.

Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskiego, pod względem administracyjnym obejmuje 10 gmin (mapka 1), przynależnych do 4 powiatów i dwóch województw. Cztery gminy (Międzychód, Sieraków, Chrzypsko Wielkie i Kwilcz- mapka 1-) znajdują się na terenie powiatu międzychodzkiego, położonego w województwie wielkopolskim. Kolejne gminy- Przytoczna oraz Pszczew, reprezentują powiat międzyrzecki, należący do województwa lubuskiego. Wschodnią granicę Pojezierza stanowią zachodnie krańce Pniew i Wronki. Są to gminy powiatu szamotulskiego. Natomiast południową granicę opisywanego obszaru stanowi północny fragment Lwówka. Położony jest on w powiecie nowotomyskim².

Mapka 1. Położenie geograficzne i administracyjne Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego



Źródło: ³

Obszar ten cechuje się bogactwem lasów, jezior, roślin i zwierząt. Każdy, nawet najbardziej wybredny turysta znajdzie tutaj „coś” dla siebie. Piaszczyste wydmy występujące od Międzychodu do Wronki, „przeważają wydmy poprzeczne, z zagiętymi ku zach. końcami – tworząc skomplikowany labirynt wzgórz i dolin”⁴. Zróżnicowana rzeźba terenu, wzgórza morenowe tworzą niepowtarzalne krajobrazy.

Na opisywanym terenie występuje ponad sto dwadzieścia jezior, w tym kilka o powierzchni ponad 100 ha, a dwanaście z nich zajmują obszar od 50 do 100 ha. Jeziora te stanowią największą grupę akwenów Puszczy Noteckiej⁵. Z tego powodu istnieje druga

¹ W. Łęcki, Pojezierze Międzychodzko – Sierakowskie, Poznań, 2010, s. 10

² http://www.w.lubelskie.ekoregion.biz.pl/?eko=Pojezierze_Mi%C4%99dzichodzko-Sierakowskie, z dn. 18.03.2016

³ W. Łęcki Pojezierze Międzychodzko – Sierakowskie, Poznań 2010, s. 44

⁴ W. Łęcki, Pojezierze ..., op.cit, s. 18 – 19

⁵ Za: P. Anders, W. Kusiak, Puszcza Notecka przewodnik krajoznawczy, G&P Oficyna Wydawnicza, Poznań, 2005, s.28

powszechnie używana nazwa - „Kraina 100 Jezior” (niekiedy używana jest nazwa Mazury Wielkopolski).

Największe z nich ma powierzchnię 304 ha. Jest to Jezioro Chrzypskie. Natomiast Jezioro Śremskie to najgłębszy (45 m) zbiornik. Jego dno leży 6 m poniżej poziomu morza (jedyna w Wielkopolsce kryptodepresja)⁶. Pod względem długości pierwsze miejsce zajmuje Jezioro Lutomskie (5,4 km)⁷ jeziora sierakowskie stanowią największą grupę akwenów Puszczy Noteckiej.

Fot. 2. Akweny wodne w Sierakowskim Parku Krajobrazowym



Źródło: http://wielkopolskie.ksw.pl/fileadmin/user_upload/wielkopolskie/grafika/PDF/tour_salon/Tworzenie_produkту_turystycznego_w_ramach_LSR_I.W._a.pdf [dostęp 22.03. 2016]

Turystów interesujących się florą przyciągnie z kolei w ten region pojezierza, m.in. przetacznik ząbkowany czy lilia złotogłów, goździk siny. Monетка śluzowata i purchawica olbrzymia zainteresują grzybiarzy. Faunę reprezentują m. in.: dziki, sarny, bobry, czaple siwe, kanie czarne, a także zaskrońce, padalce, sieje oraz świrdzyki. W stolicy Sierakowskiego Parku Krajobrazowego – Sierakowie, znajduje się jedna z najliczniejszych w Polsce, kolonia rozrodcza nocka dużego⁸. Z racji wyjątkowości i bogactwa flory i fauny występującej na omawianym terenie utworzono dwa parki krajobrazowe oraz dziewięć rezerwatów przyrody.

Przechodząc do analizy walorów Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Chalinie (fot.3) zlokalizowanego na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego warto w tym miejscu zaprezentować krótki rys historyczny tego miejsca. Na przełomie lat 1994 i 1995 Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Poznańskiego przejął w zarząd stary dwór w Chalinie i należący do niego czterohektarowy park. Po przygotowaniu stosownych projektów, w grudniu 1995 roku rozpoczęto prace rewaloryzacyjno - adaptacyjne dworu na Ośrodek Edukacji Przyrodniczej⁹.

⁶ <http://www.zpkww.pl/parki.php?p=5>, z dn. 18.03.2016

⁷ <http://vaupe.com.pl/pojezierze-midzychodzko-sierakowskie.html>, z dn. 18.03. 2016

⁸ http://ine.eko.org.pl/index_areas.php?rek=227, z dn. 09.03.2016

⁹ R.Pawelczak (red): Sieraków i okolice. Poznań 1994r., s.47

Ośrodek w Chalinie dysponuje nowocześnie wyposażoną salą dydaktyczną na 40 miejsc, ekspozycją przyrodniczą, bazą noclegową, stołówką pomieszczeniami klubowymi, szatnią i sanitariatami.

Fot.3. Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Chalinie w Sierakowskim Parku Krajobrazowym



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Ośrodek+Edukacji+Przyrodniczej+w+Chalini> [dostęp 22.03. 2016]

W bezpośredniej bliskości dworu wytyczono i opisano kilka ścieżek dydaktycznych, których celem jest przedstawienie młodzieży i indywidualnym turystom piękna otaczającej przyrody, oraz ukazanie możliwości korzystania z jej uroków.

W kwietniu 1997 roku Ośrodek Edukacji Przyrodniczej został uroczystie otwarty i od tego momentu wspólnie z Ośrodkiem TKKF w Sierakowie zapoczątkowano funkcjonowanie tzw. Zielonej Szkoły, przeznaczonej głównie dla dzieci i młodzieży.

W Ośrodku Edukacji Przyrodniczej odbywały się liczne kursy, konferencje, spotkania takie jak np. posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody, szkolenia nauczycieli w zakresie ekologii, zebrania różnych organów administracyjnych i organizacji samorządowych.

Pod koniec roku 1997 rozpoczęto budowę bazy noclegowej na 40 miejsc. Część pomieszczeń jest przystosowana dla osób niepełnosprawnych.

W dniu 21 marca 2000 nastąpiło uroczyste otwarcie Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Chalinie. W otwarciu uczestniczył Wojewoda Wielkopolski Maciej Musiał, Dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Janusz Łakomic.

Ważną częścią Ośrodka jest park, w którym można zapoznać się z podstawowymi gatunkami drzew i krzewów występujących w naszym regionie oraz spotkać szereg interesujących gatunków runa lasów liściastych. W parku spotykamy także kilka interesujących gatunków drzew innych stref klimatycznych. Z tej grupy drzew na wyróżnienie zasługują, uznane za pomniki przyrody, kasztan jadalny o średnicy pnia 158cm, płatan klonolistny o średnicy pnia 166 cm, oraz choina kanadyjska o średnicy pnia 77 cm 22).

Warto poświęcić historii Dworu i Parku w Chalinie. Chalin był znany już w 1400 roku jako własność Dobiesława Kwileckiego, od XVIII wieku do 1868 roku należał do znanej rodziny Kurnatowskich. Po roku 1945 roku, na podstawie ówczesnych przepisów prawnych, przeszedł na własność Skarbu Państwa i pozostawał w użytkowaniu Kombinatu

Państwowych Gospodarstw Rolnych w Kwilczu. Dwór i Park wykorzystywany był jako ośrodek kolonijno - wypoczynkowy. W 1994 roku dwór i park pozostają w użytkowaniu Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Poznańskiego (fot.4).

Budynek dworu wzniesiony został, na znacznie starszych fundamentach, około połowy XIX wieku dla Apolinarego Kurnatowskiego a następnie rozbudowany na początku XX wieku. W końcu lat czterdziestych dokonano niewielkiej przebudowy wewnątrz. A w trakcie remontu generalnego w 1987 roku zniszczono resztę zabytkowych wewnątrz oraz elewację.

W podobnym okresie co dwór, po jego północnej stronie, na bazie lasu liściastego, założono niewielki, około 4-hektarowy park o charakterze naturalistycznym, łagodnie przechodzący w las liściasty. W okresie po 1945 roku park, w wyniku braku odpowiedniej konserwacji, uległ znacznej dewastacji. W roku 1996 zarówno dwór jak i park poddane zostały gruntownej rewaloryzacji (przywróceniu wartości).

Fot.4. Dwór w Chalinie z otaczającym go parkiem



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Dwór+w+Chalinie>[dostęp 24.03. 2016]

Jak wcześniej nadmieniono dużą atrakcję w Sierakowskim Parku Krajobrazowym stanowią Jary koło Chalina, głęboka rynna polodowcowa, której dno porośnięte jest lasem mieszanym, a zbocza lasem bukowym. Na obszarze tym przebiegają trzy ścieżki dydaktyczne pierwszą z nich stanowi „Ścieżka dydaktyczna nad Jeziorem Małym w Chalinie”, druga przebiega w parku dworskim w Chalinie i nad Jeziorem Śremskim, trzecia z kolei, która będzie przedmiotem analizy to „Jary koło Chalina”. Ścieżka ta składa się z dwunastu przystanków prezentująca najciekawsze obiekty fauny i flory występujące na obszarze SPK.

Przystanek pierwszy- Przydrożny krzyż. Znajduje się tu krzyż, pomimo że jest on wymieniony przed kilkunastu laty trwa tutaj od bardzo dawna, towarzyszą mu tu lipy drobnolistne, (które mamy okazję zobaczyć na obrazku pod zamieszczonym tekstem),, okazałe drzewa i głązy (fot 5).

Fot.5. Lipa drobnolistna

Źródło: S. Janyszek, W. Kukorowski, P. Urbański, *Ścieżka dydaktyczna „Jar koło Chalina”*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 1996, s.45

Przystanek drugi - stary dąb. Stoi on do dzisiaj martwy, ale nadal pozostanie nietykalny, jako cenny element przyrody i świadectwo jej dawnej świetności na tym terenie. Drewno dębu rozkłada się bardzo powoli i można się spodziewać, że jego pień postoi tutaj kilkadziesiąt lat. W tym czasie jego pełne dziupli konary i pień będą stanowiły dogodne miejsce bytowania dla wielu grup zwierząt i roślin¹⁰.

W pobliżu rósł do niedawna 80-letni drzewostan robiniowy, został wycięty w ramach planowych prac przebudowy lasu. Robinia akacjowa (zamieszczona poniżej na fot. 6) lub grochodrzew, jest jedynym z pierwszych drzew północnoamerykańskich, które sprowadzone zostało do Europy i sadzone było z uwagi na walory estetyczne w okresie kwitnienia oraz jako cenna roślina miododajna.

Fot.6. Robinia akacjowa

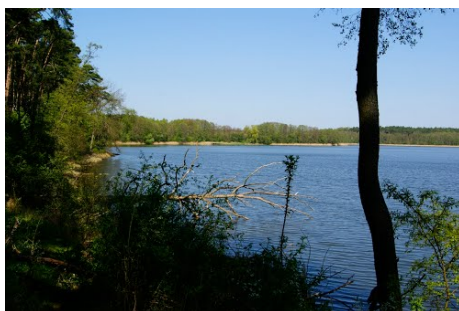
Źródło: S. Janyszek, W. Kukorowski, P. Urbański, *Ścieżka ...*, op.cit. s. 4

Przystanek trzeci - na krawędzi rynny. W tym miejscu roztacza się piękny widok na rynnę polodowcową. Rynny polodowcowe powstają w wyniku erozyjnej działalności wód topniejącego lodu. Wody te płynęły tunelami pod lodem. Gdy lód ustępował z tego terenu

¹⁰ W. Tyrakowski, Barwy trójkąta zachodniego. Impresje turystyczne. Poznań 1976 r.

rynny wypełniały się bryłami lodu z rozpadającego się lodowca i warstwami lodu rzeczno. Ich najgłębsze fragmenty wypełniały się wodą tworząc jeziora. Do takich jezior należy jezioro Chalinek (fot. 7) i leżące od niego na północ jezioro Ławickie. Oba te jeziora stanowiły dawniej akwen, po czasie przez osady organiczne uległ rozdzieleniu. Otaczająca jezioro Chalinek roślinność wskazuje na postępujący jego proces zarastania. Ze wszystkich stron otaczają go mniejsze lub większe pokłady torfów, głównie pochodzenia turzycowego i olszynowego.

Fot.7. Jezioro Chalinek powstałe z brył lodu z rozpadającego się lodowca



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=jezioro+Chalinek> [dostęp 28.03. 2016]

Przystanek czwarty - stare stawy młyńskie. Tutaj znajduje się młyn, którego zasilanie oparte było na wodzie pochodzącej ze źródeł wypływających z podstawy zbocza rynny.

Istniejące przy stawach urządzenia świadczą, że były one lub może jeszcze są wykorzystywane jako stawy rybne. Stawy zarośnięte są przez pałkę szerokolistną (fot. 8) i rzęsę drobną.

Fot.8. Pałka szerokolistna



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Pałka+szerokolistna> [dostęp 29.03. 2016]

Ponad wodą szybko śmigają ważki wyraźnie polując na jakieś inne owady: komary, a wśród nich komar niemalaryczny, którego zobaczyć można na załączonej fotografii 9.

Fot.9. Komar niemalacyjny

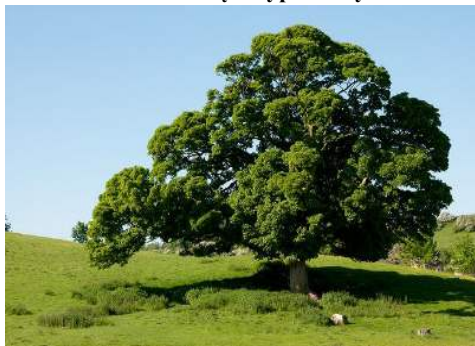
Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Komar+niemalacyjny> [dostęp 30.03. 2016]

Pod okapem drzewostanu możemy zauważyć wiele krzewów, Są to: porzeczki czarne (fot. 10) i czerwone. Czerwona prawie bezwonna, czarna o specyficznym zapachu pochodzącym ze specjalnych gruczołów zapachowych pokrywających liście, a także liście pączków.

Fot.10. Porzeczka czarna

Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Porzeczka+czarna> [dostęp 2.04. 2016]

Przystanek piąty - pomiar drzew pomnikowych. Największe drzewa, to buk zwyczajny, na wysokości 1,3 metra wznoszącym 4,40 m oraz obok stojący dąb szypułkowy, o obwodzie wynoszącym 3 m. (znajduje się na fot. 11).

Fot.11. Dąb szypułkowy

Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Dąb+szypułkowy> [dostęp 2.04. 2016]

Tuż obok znajduje się jezioro Chalinek. Wysoka trawa, która wyrasta z wody po obu stronach jeziora, to tzw. szuwar trzcinowy - trzcina pospolita (fot. 12). Trzcina miała kiedyś bardzo istotne znaczenie w budownictwie. Obecnie modna staje się w budownictwie rekreacyjnym. Masowe wycinanie trzciny powoduje szkody przyrodnicze. Gnieźdzące się w trzcinowiskach ptaki budują gniazda na zeszłorocznych trzinach. Gdy je wszystkie wytniemy tracą miejsce gniazdowania w danym roku ¹¹.

Fot.12. Trzcina pospolita



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Trzcina+pospolita> [dostęp 2.04. 2016]

Przystanek szósty - u wylotu młyn Jaru. Dawniej ci się tu rozległe łąki, obecnie w większości sztucznie zalesione przez zagadkowe drzewa. Występuje tutaj chmiel zwyczajny i pokrzywica zwyczajna. Spotykany tutaj gatunek modrzewia nie jest gatunkiem rodzimym. Jest to modrzew japoński, został tu posadzony. Modrzew japoński (fot. 13), posiada dłuższe (4 cm) sinozielone igły, brunatnoczerwone, pokryte sinoróżowym, woskowym nalotem. Najłatwiej odróżnić je szyszkami. Łuski nasienne szyszek modrzewia japońskiego, w odróżnieniu od naszych gatunków, są silnie odgięte na zewnątrz.

Fot.13. Modrzew japoński



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Modrzew+japoński> [dostęp 2.04. 2016]

¹¹ W. Tyrakowski, Barwy trójrzeczna zachodniego. Impresje turystyczne. Poznań 1976 r.

Przystanek siódmy - zarastająca łąka. Na łacie wykształciło się typowe zbiorowisko żyznych dwukośnych łąk wilgotnych. Jego nazwa została utworzona od dwóch roślin występujących tutaj: ostrzeń warzywny i rdest wężownik (fot. 14). Rdest wężownik to roślina kwitnąca od czerwca do końca sierpnia. Charakteryzuje się dość grubym, walczkowatym kwiatostanem, który ma różowy kolor. Kłędzie tej rośliny wykorzystywane jest w garbarstwie, farbiarstwie i medycynie.

Fot.14. Rdest wężownik



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Rdest+wężownik> [dostęp 5.04. 2016]

Ostrożeń warzywny (fot. 15) to roślina znana lepiej pod nazwą „czarcie żebro „Jest rośliną jadalną, jak sama nazwa wskazuje, a także powszechnie stosowana jest w ziołolecznictwie i medycynie ludowej ¹².

Fot.15. Ostrożeń warzywny



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Ostrożeń+warzywny> [dostęp 4.04. 2016]

Przystanek ósmy - rozcięcie erozyjne. Charakterystyczne dla tych rozcięć jest towarzyszące im u wylotu wachlarzowate stożki napływowe.

¹² W. Tyrakowski, Barwy trójrzecza zachodniego. Impresje turystyczne. Poznań 1976r.

Fot.16. Jary koło Chalina- fragment ścieżki dydaktycznej

Źródło: <https://www.google.pl/search?q=jary+koło+chalina> [dostęp 7.04. 2016]

Znajdujące się tam często stożki są trudne do objęcia wzrokiem, ponieważ częściowo porastają je krzewy, a ponadto ulegają wtórnym rozcięciom przez okresowo płynące wody. W tym miejscu zobaczymy zbocza porośnięte przez około 150-letnie buki. W runie spotkać możemy gajowca żółtego (fot. 17). Poznamy go po żółtych kwiatach i płożących się rozłogach o zielonych liściach pokrytych białawymi plamami.

Fot.17. Gajowiec żółty

Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Gajowiec+żółty> [dostęp 7.014. 2016]

Również w dolnych partiach zbocza rośnie tu także szczyr twardy (fot. 18 -przystanek dziewiąty). Jest rośliną dwupienną, czyli kwiaty męskie i żeńskie występują na różnych osobnikach. Ponadto występuje tu także gajowiec żółty.

Przystanek dziewiąty - buczyna na stoku. Położona w obrębie drzewostanu bukowego, na który składa się dwa piętra buku. W pierwszym piętrze występuje buk w wieku 130 lat. Natomiast w drugim piętrze w wieku około 50 lat. Pomimo znacznej różnicy wieku, różnica w wysokości nie jest tak widoczna. W runie możemy zauważyć marzankę wonną widoczną poniżej (fot. 18). Charakterystyczny zapach roślinie, szczególnie po zasuszeniu, nadaje obecność kumaryny. Jest to roślina lecznicza, podlegająca częściowej ochronie.

Fot.18. Marzanka wonna

Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Marzanka+wonna> [dostęp 8.04. 2016]

Ponadto występuje tu także gajowiec żółty (jest on na rysunku na przystanku ósmym).

Również w dolnych partiach zbocza rośnie tu także szczyr twardy (fot. 19). Jest rośliną dwupienną czyli kwiaty męskie i żeńskie występują na różnych osobnikach.

Fot.19. Szczyr twardy

Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/a3/245_Mercurialis_perennis.jpg [dostęp 9.04. 2016]

Przystanek dziesiąty - odnowienie naturalne buka (fot. 20). Z uwagi na właściwości ekologiczne buka, takie jak cienioznośność, wrażliwość na przymrozki, suszę i nadmierne nasłonecznienie, duże znaczenie na obszarze jego występowania ma odnawianie naturalne.

Fot.20. Buk zwyczajny

Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/a3/245_Mercurialis_perennis.jpg [dostęp 9.04. 2016]

Zwykle odnawianie się naturalne buka na jego naturalnych stanowiskach następuje samoczynnie, w miarę ubywania drzew w drzewostanie, ale jest to proces nierównomierny. Aby uzyskać możliwie równomierne odnowienie przeprowadza się zabieg zwany rębnią częściową. Polega ona na wycinaniu drzew, aby stworzyć nowemu pokoleniu drzew dogodne warunki wzrostu pod malejącą górną osłoną. Zabieg ten nie zawsze się w pełni udaje, dlatego że nie można przewidzieć wszystkich ekosystemów.

Przystanek jedenasty - wysoczyzna morenowa. Mianem moreny dennej określa się płaskie zwykle tereny, zbudowane z materiału, który wtopiony w cielsko lądolodu był transportowany z północy, aż ze Skandynawii, a następnie osadzony w wyniku wytopienia się lodu. W przewodzie jest to glina zwałowa, która stanowi mieszaninę cząsteczek ilastych, pylastych, piaszczystych i żwirowych z kwitnącymi w niej kamieniami i głazami.

Znajdują się tu głazy narzutowe. Najwięcej leży ich na lewym brzegu jeziora Chalinek. Zwleczone z pól umieszczone zostały w miejscach, gdzie istnieje zagrożenie ze strony erozji wodnej.

Przy drodze obsadzonej śliwami zwracamy uwagę na pobocza. Rośnie tutaj m. in. mierznicza czarna (fot. 21), archeof ruderalny, czyli taki, który rośnie na siedliskach stworzonych przez człowieka i związanych z zabudowaniami i szlakami komunikacyjnymi.

Fot.21. Mierznicza czarna

Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Mierznicza+czarna> [dostęp 10.04. 2016]

Ostatni, dwunasty przystanek skupia uwagę turysty na zadrzewienie śródpolne, zadaniem których jest rozdzielanie pól pasami drzew i krzewów (fot. 22). Zadrzewienia te składają się głównie z dębów, głogów, wiśni, gruszy i dzikiego bzu czarnego. Ten typ roślinności śródpolnej pełni bardzo ważną funkcję w krajobrazie rolniczym:

Funkcja gospodarcza - redukuje prędkość wiatru. Na polach pozbawionych zadrzewienia częściej występują wichry, które wiosną sięgają spustoszenia. Zmniejszenie prędkości wiatru oznacza również mniejsze przesuszenie gleby¹³.

Funkcja ekologiczna jest to element krajobrazu rolniczego, który decyduje o różnorodności biologicznej. Pośrednio funkcja ta ma znaczenie gospodarcze. W obrębie zadrzewienia znajdują schronienie drapieżniki zjadające naszych konkurentów do plonów z pól. Są to np. kuna, lis czy jastrząb, które zmniejszają groźbę plag gryzoni zjadających ziarno zbóż.

Funkcja estetyczna - jest to urozmaicenie monotonnego krajobrazu pól uprawnych i użytków zielonych. Jednym z mierników kultury człowieka jest jego wrażliwość na piękno harmonijnej natury.

Mówiąc o pozytywnej roli zadrzewienia, warto wskazać, że do pewnego stopnia pełnią ją również aleje owocowe przy drogach polnych.

Fot.22. Zadrzewienie śródpolne



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=zadrzewienie+śródpolne> [dostęp 11.04. 2016]

Podsumowanie

Conclusion

Podjęte w niniejszej publikacji zagadnienia to głos w dyskusji na temat istoty i potencjału edukacyjnego i wychowawczego jaki lokuje się w ścieżkach dydaktycznych oraz możliwych sposobów jej przekazu młodym ludziom. Jednym z celów takiej formy edukacji jest popularyzacja i upowszechnienie wiedzy na temat świata przyrody, którego stanowimy integralną część. Innym ważnym wymiarem tej formy edukacji jest podniesienie w społeczeństwie, a w szczególności wśród dzieci i młodzieży świadomości

¹³ F. Szafrński, T. Kurek „Rezerваты przyrody w parkach krajobrazowych województwa poznańskiego”, PWN Warszawa 1988. s.47

istniejących zagrożeń ekologicznych, oraz odpowiednie usytuowanie przyrody w hierarchii aksjologicznej, a w efekcie harmonizowanie działalności człowieka z przyrodą.

Jak podkreślał w swojej nauce papież – Jan Paweł II- tak zaplanowana forma edukacji dzieci i młodzieży i wychowania „ku człowiekowi” zmierza do „...wolnego i odpowiedzialnego”¹⁴ wyboru wartości i działań związanych z dbaniem o środowisko, którego jesteśmy integralną częścią.

Tak rozumiana edukacja idealnie wpisuje się w pożądaną model zdrowego stylu życia i powinna stanowić wysoko cenioną wartością dla współczesnego człowieka chcącego żyć w czystym środowisku.

Literatura

Bibliography

Anders P., Kusiak W., *Puszcza Notecka przewodnik krajoznawczy*, G&P Oficyna Wydawnicza, Poznań, 2005.

Łęcki W., *Pojezierze Międzychodzko –Sierakowskie*, Poznań, 2010,

Pawelczak R. (red): *Sieraków i okolice*. Poznań 1994r.

F. Szafranski, T. Kurek „*Rezerwaty przyrody w parkach krajobrazowych województwa poznańskiego*”, PWN Warszawa 1988.

Tyrakowski W., *Barwy trójrzecza zachodniego*. Impresje turystyczne. Poznań 1976r.

Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994.

http://www.w.w.lubelskie.ekoregion.biz.pl/?eko=Pojezierze_Mi%C4%99dzychodzko-Sierakowskie, z dn. 18.03.2016

<http://www.zpkww.pl/parki.php?p=5>, z dn. 18.03.2016

<http://vaupe.com.pl/pojezierze-midzychodzko-sierakowskie.html>, z dn. 18.03. 2016

http://ine.eko.org.pl/index_areas.php?rek=227, z dn. 09.03.2016

Atrakcyjność turystyczna ścieżki edukacyjnej "Jary koło Chalina" w Sierakowskim Parku Krajobrazowym

Streszczenie

Praca przedstawia walory turystyczne na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego. Autor pracy przede wszystkim skupia się na zaprezentowaniu prężnie działającego Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Chalinie. Jego podstawowym zadaniem jest edukacja przyrodnicza dzieci i młodzieży. Jedną z form tej edukacji stanowi ścieżka dydaktyczna „Jary koło Chalina” tworząca z dwoma pozostałymi ścieżkami edukacyjnymi pętlę, „węzłem” której jest w/w Ośrodek znajdujący się na terenie Sierakowskiego Parku

¹⁴ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 34

Krajobrazowego. Ścieżka „Jary koło Chalina”, które będą przedmiotem analizy autora w niniejszej publikacji składa się z dwunastu przystanków prezentujących najciekawsze obiekty fauny i flory występujące na obszarze SPK.

Tourist attraction of educational foothpath in the Sierakowski Natural Landscape Park

Summary

The work presents the tourist values and state of tourism in the area of the Sierakowski Natural Landscape Park as well as the following rules: making the natural landscape parks accessible for tourist use and marking out tourist routes.

All the routes have the shape of a loop with a junction point located in the Center of Natural Education in Chalin.

MAGDALENA GÓRSKA

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

Potencjał turystyczno- krajobrazowy oraz możliwości uprawiania turystyki i rekreacji na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego

The tourist and landscape potential of the Sierakowski Natural Landscape Park and opportunities for tourism and recreation

Wprowadzenie

Introduction

Wiek XX przyniósł olbrzymi rozwój turystyki – tylko w latach 1950–1996 liczba turystów z zagranicy zwiększyła się w skali światowej ponad dwudziestokrotnie z 25,3 do 593,6 mln osób¹. Na rozwój ten złożyły się przede wszystkim takie czynniki, jak wzrost zamożności społeczeństw, dalsza rewolucja transportowa, skrócenie czasu pracy i gwałtowne zwiększenie udziału usług w tworzeniu dochodu narodowego w większości krajów świata. Wśród usług coraz większego znaczenia nabierają te, które są związane z turystyką. Ponadto, współczesna turystyka, jako zjawisko o zasięgu globalnym odgrywa niezmiernie ważną rolę nie tylko w sektorze ekonomicznym w zachodzących współczesnego świata. Wpływ tego zjawiska uwidacznia się także w procesach o wymiarze społecznym, kulturowym, gospodarczym, przestrzennym, ekologicznym a nawet politycznym. Także turysta XXI wieku wskutek postępującego procesu globalizacji, odzwierciedlającego się m.in. transgranicznością rozpatrywany jest w nowych ramach społeczno- kulturowych oraz przestrzenno-czasowych. Fakt ten umożliwia człowiekowi realizację m.in. potrzeb poznawczych, estetycznych, afiliacyjnych, a nawet ludycznych. Jak zauważa J. Huizing „...człowiek potrzebuje zabawy jako odprężenia, odpoczynku po pracy, zmiany rytmu codziennego życia, radości towarzyszącej bezinteresownej swobodnej aktywności”².

Niewątpliwie decydujące znaczenie dla rozwoju turystyki w poszczególnych krajach czy na danych obszarach krajów mają ich przyrodniczo-geograficzne, a także antropogeniczne walory. Są one bowiem obiektywnym, naturalnym warunkiem

¹ Yearbook of Tourism Statistics Światowa Organizacja Turystyki (WTO), Vol. 1,49 ed., s. 2.

²Za: St. Kowalczyk, *Rola sportu w wychowaniu młodzieży*, (w:) Nowocień J., Zuchora K. (red.) *Sport w kulturze zdrowia, czasu wolnego i edukacji olimpijskiej w 150- lecie urodzin Pierre'a de Coubertin*, Wyd. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Polska Akademia Olimpijska, Fundacja "Centrum Edukacji Olimpijskiej", Warszawa 2013 s. 202.

umożliwiającym rozwój turystyki. Dzika, różnorodna biologicznie przyroda czy liczne atrakcyjne zabytki kulturowe są na pewno silnym magnesem przyciągającym turystów. Dziś nie są one jednak magnesem wystarczającym, bowiem bez inwestowania w rozwój bazy usług turystycznych wzrost ruchu turystycznego, nawet wobec niezaprzeczalnych walorów przyrodniczych czy kulturowych otoczenia, jest niemożliwy. Niezbędne jest więc ponoszenie nakładów, które mają na celu przyciągnięcie turystów i zaspokojenie ich potrzeb. Inwestować więc trzeba w materialną bazę turystyczną, noclegową, gastronomiczną itd., tworząc ją od podstaw lub modernizując, jak i w zasoby ludzkie, tworząc miejsca pracy na potrzeby obsługi ruchu turystycznego.

Problem ten jest szczególnie ważny w dzisiejszej Polsce – kraju o zwiększonej recepcji turystycznej. W ostatnich latach XX w. mieliśmy bowiem do czynienia z bardzo dużym wzrostem liczby odwiedzających nasz kraj, były to jednak w większości przyjazdy wynikające z ekonomicznej atrakcyjności Polski (różnice cen oraz możliwości prowadzenia drobnego handlu i zakupu atrakcyjnych towarów). Według danych Instytutu Turystyki Szkoły Głównej Turystyki i Rekreacji w 2012 roku do Polski w celu prowadzenia interesów, wykonywania dorywczej pracy i dokonywania zakupów przyjeżdżało niemal 4 mln osób³.

Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej i otwarciu granic na Zachód i Południe, przy jednoczesnym wprowadzeniu wiz dla wschodnich sąsiadów, sytuacja uległa zmianie, wymuszając zwiększenie atrakcyjności usług turystycznych. Niezbędny jest jednak do tego wzrost nakładów inwestycyjnych w bazę turystyczną. W przeciwnym przypadku dojdzie do wzrostu cen usług turystycznych, co spowoduje zmniejszenie atrakcyjności przyjazdów dla turystów zagranicznych, a równocześnie zmniejszy też krajowy ruch turystyczny, który może skierować swe podróże do krajów dysponujących alternatywnymi ofertami w tej dziedzinie.

W mijających latach przesunął się także ciężar odpowiedzialności za rozwój turystyki w Polsce ze szczebla ogólnopaństwowego w kierunku samorządu terytorialnego, reaktywowanego w reformie ustrojowej w maju 1990 r. W tworzonemu od podstaw systemie gospodarki rynkowej samorząd przestał być jedynie wykonawcą ogólnych ustaleń planowych, a stał się samodzielnym, odpowiedzialnym za własne posunięcia podmiotem gospodarującym, którego głównym zadaniem jest stymulowanie rozwoju lokalnego poprzez podejmowanie racjonalnych decyzji i skuteczne zarządzanie gospodarką gmin.

Przykładem właściwego zarządzania i rozwijania turystyki są m.in. gminy województwa wielkopolskiego: Sieraków, Chrzypsko Wielkie, Kwilcz oraz Pniewy na terenie których znajduje się Sierakowski Park Krajobrazowy.

³ W. Bartoszewicz, T. Skalska, *Zagraniczna turystyka przyjazdowa do Polski w 2012 roku* Instytut Turystyki Szkoły Głównej Turystyki i Rekreacji Warszawa 2013, s. 27.

Podstawowe pojęcia Basic terms

Wprowadzając czytelnika w arkana niniejszej publikacji, autorka dokona ustaleń terminologicznych związanych z potencjałem turystyczno-krajobrazowym, turystyką i rekreacją, posługując się typowym zakresem pojęciowym występującym w literaturze przedmiotu.

Potencjał turystyczny definiowany jest jako wszystkie elementy środowiska geograficznego oraz zachowania człowieka, które mogą być wykorzystywane do uprawiania turystyki lub zajmowania się turystyką⁴. Struktura potencjału turystycznego (ryc. 1) ujmuje zatem wszelkie te zasoby strukturalne i funkcjonalne, które warunkują rozwój turystyki na danym terenie.

Ryc. 1 Komponenty potencjału turystycznego



Źródło: Za: A. Zajadacz, J. Śniadek, *Ocena potencjału turystycznego* (w:) Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki, Tom III. (red.) Z. Młynarczyka i A. Zajadacz, Wyd. UAM, Poznań, 2009, s.36

Z kolei potencjał krajobrazowy odnosi się do wartości ekologicznych, estetycznych lub kulturowych obszaru oraz związanych z nim rzeźbą terenu, tworami i składnikami przyrody, ukształtowanymi przez siły przyrody lub działalność człowieka⁵.

Następnym, istotnym pojęciem użytym w niniejszym artykule jest *turystyka*. Według W. Hunzikera i K. Krapfa jest to „...całokształt stosunków i zjawisk związanych z podróżą i pobytem w jakiejś miejscowości osób przyjezdnych, jeśli pobyt nie wynika z motywu osiedlenia się i nie wiąże się z jakąkolwiek działalnością zarobkową”⁶.

Z kolei Światowa Organizacja Turystyki (World Tourist Organization WTO) definiuje to pojęcie w szerokim znaczeniu, jako „...ogół czynności osób, które podróżują

⁴ J. Kaczmarek, A. Stasiak, B. Włodarczyk, *Produkt turystyczny, albo jak organizować poznawanie świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, s. 31.

⁵ Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r.o ochronie przyrody art.5 .pkt. 23.

⁶Za: W. Kurek, M. Mika, *Turystyka jako przedmiot badań naukowych*, (w:) W. Kurek (red.) *Turystyka*, Wyd. PWN, Warszawa 2008, s. 12.

*i przebywają w celach wypoczynkowych, zawodowych lub innych nie dłużej niż rok bez przerwy poza swoim codziennym otoczeniem, z wyłączeniem wyjazdów, w których głównym celem jest aktywność zarobkowa, forma czynnego wypoczynku poza miejscem stałego zamieszkania*⁷.

Natomiast pojęcie rekreacji często zastępowane jest takimi terminami jak: sport dla wszystkich, rekreacja aktywna, sport masowy, czy też aktywny wypoczynek. Teoretycy zajmujący się tym zagadnieniem, m.in. W. Humen i M. Demel rekreację ruchową nazywają „(...) *rekreacją fizyczną inaczej sportem dla wszystkich. Obejmuje ona różne postaci aktywności ruchowej podejmowane w czasie wolnym dla wypoczynku*”.⁸ K. Myśliwskiej dodaje w jednej ze swych publikacji poświęconej tematyce czasu wolnego, że (...) rekreacja fizyczna, warunkowana jest dobrowolnością, bezinteresownością i przyjemnością⁹.

Analiza literatury

Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie należy do najlepiej rozwiniętych turystycznie regionów w kraju. Znajduje się w połowie drogi między Poznaniem a Gorzowem. Region osłonięty jest od północy Wartą i Puszcą Notecką, a od południa morenowymi wzgórzami, odgradzony jest od głównych szlaków komunikacyjnych. Wyjątkowość tego fragmentu zachodniej Wielkopolski tworzy 120 jezior, wielkie obszary leśne, nagromadzenie atrakcji przyrodniczych, godne podziwu zabytki oraz bogata baza turystyczna.

Te szczególne właściwości przyrodnicze i historyczne sprawiły, że istnieją tutaj dwa parki krajobrazowe - i to o odmiennym charakterze: Pszczewski Park Krajobrazowy i Sierakowski Park Krajobrazowy. Łatwiej tu, niż gdzie indziej, spotkać się oko w oko z leśnym zwierzęciem, czy budząc się słyszeć śpiew skowronka. Już wczesną wiosną klucze dzikich kaczek, gęsi i bocianów nadciągają nad jeziora, stawy i mokradła. Przylatują czaple, kormorany i żurawie. Mają doskonałe warunki łowienia ryb podobnie jak wędkarze. Za nim nadciągają pierwsi amatorzy jagód, potem przychodzi lato a z nim rowerzyści, kajakarze i plażowicze. Konno jeździ się tutaj cały rok. Jesienią na grzyby ściągają rzesze amatorów prawdziwków i maślaków, zimą myśliwi i miłośnicy leśnych kuligów. Człowiek stara się nie przeszkadzać przyrodzie i czerpać z niej radość. Dla ochrony przyrody utworzono kilka rezerwatów przyrody: „Cegliniec”, „Buki nad jeziorem Lutomskim”, „Mszar nad jeziorem Mnich”, „Czaple Wyspy” oraz „Kolno Międzychodzkie”. Celem tych rezerwatów jest m.in. ochrony jest polodowcowego krajobrazu o rzeźbie urozmaiconej wzgórzami morenowymi, wydmami dolinami rzek i rynnami jeziornymi.

⁷ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Turystyka> (data wejścia: 21.08.2014)

⁸ Za: Siwiński W. *Pedagogika kultury fizycznej w zarysie*, Wydawnictwo AWF, Poznań 2000, s. 44.

⁹ Winiarski R. (red.), *Rekreacja i czas wolny*, Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011, s. 136.

**Mapa nr 1. Położenie geograficzno - administracyjne Pojezierza
Międzychodzko-Sierakowskiego**
Map 1 Geographical – administrative location of Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskiego



Źródło: W. Łęcki, Pojezierze Międzychodzko – Sierakowskie, Poznań, 2010, s. 44.

Pojezierze Międzychodzko - Sierakowskie obejmuje teren kilku miast i gmin o podobnym turystyczno - rolniczym charakterze. Było więc naturalne, że przy okazji reformy administracji gminy te od 1 stycznia 1999 roku zjednoczyły się w ramach jednego Powiatu Międzychodzko - Sierakowskiego wspólnie wykonując wiele zadań. Herby tych miast i gmin mówią wprost o przyrodniczych atrakcjach tego terenu: Chrzypsko Wielkie ma w herbie dorodną sielawę; Sieraków nad Wartą- głowę króla puszczy - jelenia; Kwilcz ma na tarczy pofalowany srebrny pas będący symbolem wód Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego, a na międzychodzkiem herbie widnieje grusza z owocami (fot. 1).

Fot. 1. Herby czterech miast: Międzychodu, Sierakowa, Kwilcza oraz Chrzypska Wielkiego



MIĘDZYCHÓD



SIERAKÓW



KWILCZ



**CHRZYPSKO
WIELKIE**

Źródło: <http://powiat-miedzychodzki.pl/?a=16777218&t=0&art=121> [data wejścia: 22.03. 2016]

Na tym terenie znajdują się dwa parki krajobrazowe. Są to: Pszczewski oraz Sierakowski Park Krajobrazowy. Przedmiotem analizy autora jest drugi z parków.

Przechodząc do charakterystyki Sierakowskiego Parku Krajobrazowego należy wspomnieć, że utworzono go 12 sierpnia 1991 roku, zgodnie z „Rozporządzeniem Nr 6/91

*Wojewody Poznańskiego (...) w sprawie: utworzenia Sierakowskiego Parku Krajobrazowego*¹⁰ w zachodniej części ówczesnego województwa poznańskiego. Po reformie administracyjnej w Polsce, dnia 1 stycznia 1991 r. obszar znajduje się na terenie obecnego województwa wielkopolskiego. Swym zasięgiem obejmuje wspomniane gminy: Sieraków (14980 ha), Chrzypsko Wielkie (8433 ha), Kwilcz (6400 ha) i Pniewy (600 ha)¹¹.

Fot.2. Logo Sierakowskiego Parku Krajobrazowego



Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Sierakowski_Park_Krajobrazowy [data wejścia: 23.03. 2016]

Sierakowski Park Krajobrazowy położony jest w zachodniej części Wielkopolski, w północno-zachodniej części Województwa Wielkopolskiego. Obejmuje on centralną i wschodnią część bardzo ciekawego regionu turystycznego - Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego utworzony w 1991 roku. Park obejmuje obszar 30413 ha (w tym 9898 ha Lasów tj. 33% całej powierzchni i 2254 ha. wód tj. 7,5% powierzchni)¹².

Płynąca w północnej części rzeka Warta dzieli Sierakowski Park na dwa bardzo zróżnicowane obszary. W części północnej wydmy teren Puszczy Noteckiej prawie w całości porośnięty monokulturowymi borami sosnowymi. W części południowej pagórkowaty teren morenowy z leżącymi w głębokich rynnach jeziorami, częściowo pokryty lasami liściastymi (m.in. piękne partie lasów bukowych i mieszanych). Najciekawsze z przyrodniczego punktu widzenia fragmenty parku objęte zostały ochroną rezerwatową.

Dużo ciekawych drzew, często o ramionach pozwalających je uznać za pomniki przyrody, spotkać można w dawnych parkach dworskich. Do bardziej godnych uwagi należą parki: w Gorzynie, Kwilczu, Ławicy, Rozbitku.

Poniższa tabela (1) prezentuje najważniejsze walory przyrodnicze Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego. Wśród nich wyróżnia się 9 rezerwatów, 2 parki krajobrazowe, 2 pomniki przyrody oraz 3 ścieżki dydaktyczne.

¹⁰ Rozporządzenie Nr 6/91 Wojewody Poznańskiego z dnia 12 sierpnia 1991 r. w sprawie: utworzenia Sierakowskiego Parku Krajobrazowego

¹¹ Por. Tamże 5-6

¹² Rozporządzenie Nr 6/91 Wojewody...op. cit.

Tabela 1. Główne walory przyrodnicze Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego

Rodzaj	Walory przyrodnicze	Krótki opis
rezerваты przyrody	„Bukowy Ostrów”	pow. - 78 ha jezioro Ostrowo i lasy bukowe
	„Buki nad Jez. Lutomskim”	pow. - 55,2 ha chroni las bukowy
	„Mszar nad jez. Mnich”	pow. - 5,8 ha
	„Cegliniec”	pow. - 4,3 ha chroni starodrzew sosnowy Puszczy Noteckiej
	„Czaple Wyspy”	pow. - 15 ha okresowe miejsce lęgowe, m.in. kani czarnej, kormorana, rybolowa
	„Dolina Kamionki”	pow. - 59,2 ha chroni m.in. bagieny las olszowy
	„Kolno Międzychodzkie”	pow. - 14,8 ha las mieszały ze starymi dębami
	„Jeziora Gołyńskie”	pow. - 3,1 ha chroni roślinność torfowiskową i bagieną na fragmencie rynny jeziornej
	„Dąbrowa na Wyspie”	pow. - 4,4 ha chroni różnorodny drzewostan i ostoję zwierząt
parki krajobrazowe	Pszczewski Park Krajobrazowy	pow. - 45 300 ha (wraz ze strefą ochronną) dwie części: pierwsza (większa) to rytna jezior pszczewskich, druga (mniejsza) to fragment Doliny Kamionki
	Sierakowski Park Krajobrazowy	pow. - 30 413 ha zasięg: Ławica-Chrzypsko Wielkie-Pniewy-Kwilcz
pomniki przyrody	dąb na Placu Kościuszki (Międzychód)	obwód - 470 cm wysokość - ok. 25 m
	dąb „Józef” (Marianowo)	obwód - ok. 780 cm
ścieżki dydaktyczne	Jary Chalińskie	wytyczone w pobliżu Ośrodka Edukacji Przyrodniczej Chalin
	w parku dworskim i nad Jeziorem Śremskim	
	nad Jeziorem Małym	

Źródło: ¹ J. Hańkowiak, *Szlakiem legend przez Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie*, Praca inżynierska napisana w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, Poznań 2012 r. s. 24-25

Stolicą Sierakowskiego Parku Krajobrazowego jest Sieraków, który został objęty programem „Natura 2000”. Miejscowość położona jest wokół pasma wzgórz i dolin: wyższe części, to: Francuskie Góry, Góra Głazów. Jedną z najwyższych partii krajobrazu, to Dolina „Górskiego potoku”¹³. Francuskie Góry, to pasmo wzgórz wydmych - 7 km na północ od Sierakowa. Nazwa ich związana jest z pewnym epizodem z czasów wojen napoleońskich. W 1807 roku wojska napoleońskie podążające z Drezdenka do Sierakowa nie mogły przeprawić wzdłuż wydmy swoich armat. Wobec tego okoliczna ludność musiała

¹³ Por. B. Lenard, A. Sławska, *Sierakowskie Zeszyty Historyczne* 2010 grudzień Z.5, Sieraków 2010, s. 7.

zrobić przez wydmy wykopy i wyłożyć drogę belkami, aby koła armat nie zapadły się w piasku. Na przebiegającym równolegle do traktu Sieraków - Pławiska dukcie, w odległości ok. 400 m od skrzyżowania z drogą do Kukułki na północny wschód ze stawami znajduje się punkt triangulacyjny o wysokości 89m n.p.m. Z prześwitów między drzewami ogarnąć można wspaniałą panoramę lasów Puszczy Noteckiej. Na północy widać przebiegającą za Notecią krawędź Pradoliny Toruńsko - Eberswaldzkiej. Na wschodzie wieżę strażniczą przeciwpożarową koło Chojna. Na południe kominy Huty Szkła i wieżę kościoła w Sierakowie oraz pięknie położony, otoczony lasem Borowy Staw. Na południowym łuku horyzontu widnieją wzgórza moreny czołowej około Kwilcza i Gorzycka ¹⁴.

Z kolei Góra Głazów jest to wzniesienie 103 m n.p.m. przy szosie Sieraków - Kwilcz, na krawędzi pradoliny. Na szczycie wzniesienia ustawiono w 1992 roku głaz narzutowy - granit ropakiwi - o obwodzie 900 m.

Z kolei uroczysko Ostrowo, to obszar bardzo urozmaiconego terenu w paśmie moreny czołowej, z najwyższym wzniesieniem Parku - Wzgórzem 124 m n.p.m. Wśród tych wzgórz znajdują się bezdopływowe jezioro Ostrowo o powierzchni ok. 5 ha. Rosną tam też bardzo urozmaicone lasy: dąbrowa, buczyna i lasy mieszane. Jezioro Ostrowo i jego otoczenie stanowią projektowany rezerwat przyrody.

Dolina „Górskiego Potoku” znajduje się na południe od Łęczeczek. Głęboko wciętą doliną płynie Strumień Białokoski (fot.3), łączący jezioro Białokoskie z jeziorem Chrzypskim. Strumień posiada znaczny spadek, w korycie znajdują się liczne głazy, tak że bardzo przypomina on potok górski. Płynąca z szumem woda nie zamarza nawet w czasie mroźnych zim.

Fot.3. Strumień Białokoski - „Górski potok”



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Strumień+Białokoski+> [data wejścia: 22.03. 2016]

Jedną z głównych atrakcji Pojezierza Międzychodzko - Sierakowskiego w tym i Sierakowskiego Parku Krajobrazowego są wspomniane jeziora i rzeki. Z racji znajdujących się na tym terenie licznych akwenów wodnych, region ten nazywany jest „Krajiną 100 Jezior”. Tworzą one niezmiernie ciekawe krajobrazy Pojezierza. Do największych z nich należą: Jezioro Chrzypskie o pow. 304 ha, J. Wielkie o pow. 261 ha oraz J. Lutomskie o pow. 173 ha.

¹⁴ Por. W. Łęcki, *Ścieżka dydaktyczna w parku dworskim w Chalinie i nad jeziorem Śremskim*, Poznań 2006, s. 14.

For. 4. Krajobraz pojezierny w rejonie Chalina



Źródło: M. Piątkowska

Piękne doliny rzeczne oraz rynny jezior morenowych bądź rynnowo-morenowych, których jest 25, nie licząc niewielkich akwenów wodnych o powierzchni poniżej 1 ha są najbardziej atrakcyjnymi składnikami przestrzeni turystycznej Sierakowskiego Parku Krajobrazowego. Jak konstatuje R. Wiluś „...rzeki ze względu na układ koryta długość, głębokość oraz spadek stwarzają duże możliwości rekreacji oraz uprawiania różnych form turystyki. Walory te mogą stać się podstawą rozwoju funkcji turystycznej w dolinach rzecznych.¹⁵ Opinię tę potwierdzają m.in. J. Warszńska i A. Jackowski pisząc, że: akweny wodne „...stanowią z reguły część większych systemów krajobrazowych i kształtują unikalne walory widokowe swoich obszarów”¹⁶.

Szczególnie istotne z punktu widzenia przydatności turystycznej i rekreacyjnej są takie cechy rzek czy też jezior jak:

- wielkość przepływu (średniego rocznego, średniego miesięcznego),
- stan wody (głębokość), rodzaj brzegów (kamieniste, żwirowe, piaszczyste, muliste, strome, płaskie, wypukłe, wklęsłe),
- rodzaj dna (kamieniste, żwirowe, piaszczyste, muliste),
- szybkość przepływu wody w rzece (średnia, maksymalna),
- spadek (przeciętny na danym odcinku, załamania spadku, progi, wodospady),
- szerokość koryta rzeki,
- stopień rozwinięcia doliny,
- klasa czystości wód,
- przezroczystość¹⁷.

Najbardziej charakterystyczne i najdłuższe jezioro rynnowe Sierakowskiego Parku Krajobrazowego, a zarazem Pojezierza Międzychodzko - Sierakowskiego to jezioro Lutomskie. Długość wynosi 5430 m, szerokość 500 m, powierzchnia 174 ha, głębokość 9,3 m. Połączone jest z Wartą szerokim strumieniem - Oszczynicą. Nad jeziorem położony jest

¹⁵ R. Wiluś, *Rozwój funkcji turystycznej w dolinie rzeki Warty na odcinku od Działoszyna do Uniejowa*, Łódź 1997, s. 141.

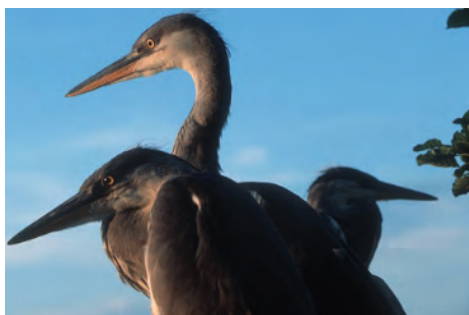
¹⁶ J. Warszńska, A. Jackowski, *Podstawy geografii turystyki*, Warszawa 1978, s. 141.

¹⁷ Tamże, s. 142.

Rezerwat Buczyzna Lutomska. Jest to rezerwat lasu bukowego, utworzony w 1958 roku na obszarze 21 ha, położony na zachodnim brzegu jeziora Lutomskiego.

Kolejne jezioro parku to Jezioro Kłosowskie. Leży ono 5 km na zachód od Sierakowa w Puszczy Noteckiej. Jest polodowcowym jeziorem rynnowym o powierzchni 142 ha wraz z dwiema wyspami i półwyspami. Ciągnie się na przestrzeni 3,3 km od Kukułki do Chorzépowa. Z Wartą połączone jest wąskim strumieniem. Czaple Wyspy - to nazwa dwóch wysp, znajdujących się na Jeziorze Kłosowskim i stanowiących rezerwat przyrody.

Fot.5. Czaple siwe na Jeziorze Kłosowskim – symbol SPK



Źródło: P. Skórnicki

Z kolei Jezioro Śremskie jest najgłębszym jeziorem na Pojezierzu, jak i w całej Wielkopolsce (49 m głębokości, 122 ha powierzchni i największa na Pojezierzu pojemność wód (25,2 km). Położone jest w linii prostej 2 km na wschód od Ławicy. W głębinach wód żyją: głębiel, sieja i sielawa. Dno jeziora tworzy tzw. kryptodepresję, bowiem przy wysokości tafli jeziora ma 38 m. n.p.m. jego dno sięga 10 m. p.p.m.

Jezioro które ma bardzo dobre warunki do kąpieli, to jezioro Jaroszewskie. Powierzchnia jeziora wynosi 92 ha, głębokość 36 m - jest również jednym z najgłębszych jezior w Wielkopolsce. Głębokość maksymalna wynosi 36 m. Długość jeziora - 1900 m, a szerokość 1000 m.

Innym ciekawym akwenem tego obszary jest Jezioro Mnisze położone jest w lasach Puszczy Noteckiej 4 km na zachód od Sierakowa. Jezioro to znane jest też pod nazwą Mnich. W gąszczu trzin jeziora żyje dużo ptactwa wodnego - czaple z Czaplich Wysp. Na wschodnim brzegu Jeziora Mniszego, mniej więcej po środku jego długości i znajduje się rezerwat przyrody o nazwie „Cegliniec” utworzony w 1960 roku. Obejmuje on obszar 4,5 ha i ma na celu ochronę starodrzewu sosnowego ocalałego w czasie klęski sówki choinówki, jaka miała miejsce w Puszczy w 1923 roku. Część południowa jeziora i przylegające do niego obszary, gdzie rośnie szereg ciekawych roślin wodnych i torfowych (m.in.; rosziczka okrągła i długolistna oraz kłoc wiechowata) stanowi rezerwat przyrody.

Innym czynnikiem przyciągającym turystów na Pojezierze Międzychodzko - Sierakowskie jest niezmiernie ciekawa i różnorodna flora i fauna. W zależności od warunków gruntowych różne jest oblicze tego świata. Piaszczyste wydmy na prawym brzegu Warty porośnięte są prawie w całości monokulturowymi lasami sosnowymi -

Puszczą Notecką. Na lewym brzegu lasów jest ich mniej, lecz są ciekawsze. Obok sosnowych występują lasy mieszane i liściaste. Porastają one często jary i parowy nadjeziorne¹⁸. Lasy zajmują ok.40% terenu Pojezierza. Piękne partie lasów bukowych spotkać można nad jeziorami: Lutomskim, Białokoskim oraz w okolicy Kolna. Najciekawsze z przyrodniczego punktu widzenia fragmenty lasów uznano za rezerваты przyrody. Takich miejsc jest dziewięć. I tak powstały rezerваты: lasu bukowego, na jeziorze Lutomskim, lasu mieszanego z pięknymi dębami nad jeziorem Kolno, lasu sosnowego nad jeziorem Mniszym koło Sierakowa. Rezerwatem ornitologicznym są „Czaple Wyspy” na Jeziorze Kłosowskim z kolonią czapli siwej, a partie torfowisk chronią rezerваты „Mszar nad jeziorem Mnich” i Jezioro Gołyńskie koło Pszczewa. Trzy rezerваты ornitologiczne położone są nad jeziorami Puszczy Noteckiej koło Lubiatawa, na północny zachód od Sowiej Góry.

Na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego bogaty jest także świat zwierząt. Obok gatunków powszechnie spotykanych na terenie Pojezierza można zobaczyć bociana czarnego, łabędzia niemego, żurawia, sokoła wędrownego, kormorana, żółwia błotnego, węży gniewosza oraz miedziankę.

Wśród największych i najciekawszych miejscowości leżących w obrębie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego należy wymienić: Sieraków, Kwilcz, Chrzypsko Wielkie, Lutom oraz Chalin. Na terenie parku znajduje się ponad 130 zabytków wpisanych do rejestru i 700 obiektów ujętych w ewidencji konserwatorskiej¹⁹.

Największą ilością atrakcji kulturowo- turystycznych wyróżnia się Sieraków - stolica Sierakowskiego Parku Krajobrazowego. Z tego względu szczególnie w okresie letnim miejscowość ta cieszy się dużym zainteresowaniem turystów i wczasowiczów spragnionych wypoczynku, pięknych wrażeń, jak również jest cel licznych obozów młodzieżowych w okresie letnim. Szczególnie ulubionym miejscem pobytu młodych ludzi stały się brzegi jeziora Jaroszewskiego, skąd rozpościera się szeroki widok na łańcuch morenowych wzgórz.

Dużym uznaniem dzieci i młodzieży cieszą się ścieżki dydaktyczne. Jedną z nich stanowi ścieżka przyrodnicza „Jar koło Chalina”, prezentująca najciekawsze atrakcje przyrodnicze tego terenu.

W okresie letnim, asumptem dla turystów odwiedzających SPK są także liczne imprezy kulturalne. Są to m.in.: festyn *Dni Ziemi Sierakowskiej*, *Sierakowska Wiosna Klasyków*, koncerty organowe w Sierakowie, *Dni Wędzonej Sielawy* w Chrzypsku Wielkim, Krajowa Wystawa Koników Polskich *Tarpaniada*, Rajd Agroturystyczny, Rajdy nordic walking w Chalinie, Festyn Rycerski w Starym Zatomiu, spływ kajakowy Wartą z Sierakowa do Międzyzochodu, Triathlon Sieraków.

¹⁸ Por. W. Łęcki, *Ścieżka dydaktyczna w parku dworskim w Chalinie i nad jeziorem Śremskim*, Poznań 2006, s. 17-19.

¹⁹ Z. Młynarczyk, A. Zajadacz (red.), *Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki Tom XI, Propozycje udostępniania Sierakowskiego Parku Krajobrazowego dla osób niepełnosprawnych ruchowo i wzrokowo*, Wyd. Bogucki Wyd. Naukowe Poznań 2013, s. 48.

Do najciekawszych walorów antropogenicznych na terenie Sierakowa zalicza się: Kościół pobernardyński p.w. Najświętszej Marii Panny w Sierakowie, Zamek Opalińskich w Sierakowie umieszczony na poniższej fotografii (6).

Fot.6. Zamek Opalińskich w Sierakowie



Źródło: Fot. Z. Młynarczyk, A. Zajadacz (red.), *Uwarunkowania...op.cit*, s. 50

Jedną z najciekawszych atrakcji Sierakowa są Sierakowskie XVI-wieczne stajnie (zobaczyć można poniżej na fotografii) i budynki dawnego dworu Leszczyńskich wykorzystano do założenia stada ogierów, w 1829 roku. W doskonałych warunkach, stado szybko się rozwijało.

Fot.7. Stadnina ogierów w Sierakowie



Źródło: Fot. A. E. Klimek <http://www.stadoogierow.eu/> [data wejścia: 27.03. 2016]

Drugą miejscowością znajdującą się na terenie SPK jest Kwilcz położony przy szosie Poznań - Gorzów i szosie z Sierakowa do Miłostowa. Leży na skraju doliny Lutomki, tutaj zwanej Potokiem Kwileckim. W przeszłości przyjęli nazwisko Kwileckich. W XVI i XVII wieku jeden z większych ośrodków braci czeskich. Współczesny Kwilcz ma oblicze nowoczesnej, dobrze zagospodarowanej wsi. W zabudowie przeważają nowe budynki - domy jednorodzinne jak i blokowiska. Niewątpliwą atrakcją turystyczną tej miejscowości jest zespół pałacowo-parkowy.

Fot.8. Pałac w Kwilczu

Źródło: <https://www.google.pl/search?q=kwilcz+palac> [data wejścia: 27.03. 2016]

Z kolei Chrzypsko Wielkie, to duża wieś 10 km na wschód od Sierakowa. Siedziba Urzędu Gminy. Wieś położona jest w pagórkowatej okolicy nad największym jeziorem Pojezierza Międzychodzko - Sierakowskiego. We wsi na wysokim brzegu jeziora wznosi się późnogotycki kościół z lat 1600-09. Jednonawowy, nakryty płaskim stropem. Ołtarz główny z elementów późnorenesansowych i barokowych z XVII i XVIII wieku. W nim obraz Matki Boskiej z 1863 roku z widokiem Gniezna²⁰.

Natomiast Lutom, to wieś położona na wschód od jeziora Lutomskiego, wraz z rezerwatem „Buczyna Lutomska”. Wieś leży nad dwoma małymi jeziorami Bragant (o powierzchni 15 ha) i Golczewskim (o powierzchni 3 ha), przy szosie do Lutomka, 7 km na południowy - wschód od Sierakowa. Znajduje się tam późnobarokowy kościół z XVIII wieku. Odrestaurowany po pożarze w 1862 roku.

Warto poświęcić kilka zdań w celu opisanie kolejnej miejscowości na mapie SPK-Chalina, w którym znajduje się przepiękny dwór i park. Chaliny był znany już w 1400 roku jako własność Dobiesława Kwileckiego, od XVIII wieku do 1868 roku należał do znanej rodziny Kurnatowskich. Po roku 1945 roku, na podstawie ówczesnych przepisów prawnych, przeszedł na własność Skarbu Państwa i pozostawał w użytkowaniu Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Kwilczu. Dwór i Park wykorzystywany był jako ośrodek kolonijno - wypoczynkowy. W 1994 roku dwór i park pozostają w użytkowaniu Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Poznańskiego.

Budynek dworu wzniesiony został, na znacznie starszych fundamentach, około połowy XIX wieku dla Apolinarego Kurnatowskiego a następnie rozbudowany na początku XX wieku. W końcu lat czterdziestych dokonano niewielkiej przebudowy wewnątrz. A w trakcie remontu generalnego w 1987 roku zniszczono resztę zabytkowych wewnątrz oraz elewację.

W podobnym okresie co dwór, po jego północnej stronie, na bazie lasu liściastego, założono niewielki, około 4-hektarowy park o charakterze naturalistycznym, łagodnie przechodzący w las liściasty. W okresie po 1945 roku park, w wyniku braku odpowiedniej

²⁰ Plan miasta i ośrodków wypoczynkowych - Sieraków nad Wartą, Sieraków 2014 r.

konserwacji, uległ znacznej dewastacji. W roku 1996 zarówno dwór jak i park poddane zostały gruntownej rewaloryzacji (przywróceniu wartości).

Fot.9. Dwór w Chalinie z otaczającym go parkiem



Źródło: <https://www.google.pl/search?q=Dwór+w+Chalinie>[data wejścia:23.03. 2016]

Teren SPK w klasyfikacji regionów turystycznych jest jednym z najczęściej odwiedzanych obszarów Polski północno-zachodniej (w 2008 roku ponad 16 700 turystów odwiedziło ten region)²¹. W związku region dysponuje licznymi ośrodkami wypoczynkowymi oraz ciekawą bazą agroturystyczną. Do największych z nich należą: Centralny Ośrodek Sportowo-Szkoleniowy TKKF w Sierakowie, który posiada krytą pływalnię, stadion sportowy oraz boiska do siatkówki, tenisa itp., Ośrodek Campingowo-Biwakowy „ARENDA”, Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe Energetyki Poznańskiej „ENERGO-TOUR”, Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy GlaxoSmithKline czy Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „PUSZCZYK”. Poza Sierakowem noclegów udzielają: Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Chalinie, „Chata Zbójców” w Bucharzewie, Baza Turystyczna „Matecznik” w Błotach, Pałac Białokosz, Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy KS „Poznań” w Łęczeczkach oraz Pensjonat i Karczma „Bamberka” w Daleszynie²².

Ze względu na duże zapotrzebowanie i zainteresowanie osób chcących poznać życie na wsi, rozwija się w bardzo błyskawicznym tempie oferta agroturystyczna.

Tabela 2. Baza noclegowa gmin: Międzychód, Sieraków, Kwilcz

Tab 2 Accommodation possibilities in the following communes: Międzychód, Sieraków, Kwilcz

L.p.	Rodzaj obiektu	Liczba obiektów	Liczba miejsc noclegowych	Obiekt całoroczny/sezonowy
1.	ośrodki wypoczynkowe	16	1842	62 % całoroczne
2.	kwatery agroturystyczne	56	772	81 % całoroczne
3.	hotele	2	248	100 % całoroczne
4.	pensjonaty	2	46	100 % całoroczne
5.	zajazdy	2	61	100 % całoroczne
6.	pola namiotowe	3	350	100 % sezonowe
7.	pola carawaningowe	1	16 miejsc postojowych	100 % sezonowe
8.	inne	4	125	92 % całoroczne

Źródło: Z. Młynarczyk, A. Zajadacz (red.), *Uwarunkowania...op.cit.*, s. 50

²¹ Bank Danych Regionalnych, GUS Poznań 2009.

²² Z. Młynarczyk, A. Zajadacz (red.), *Uwarunkowania...op.cit.* s. 53.

Możliwości uprawiania turystyki i rekreacji w SPK ***Possibilities of tourism and recreation in SPK***

Na omawianym obszarze istnieje m.in. możliwość uprawiania różnych form turystyki i rekreacji. Turyści chcący realizować formę turystyki pieszej mają do dyspozycji m.in. 6 kilometrowy szlak czerwony przebiegający przez „Sieraków – rezerwat „Buki nad Jeziorem Lutomskim” – Sośnia punkt widokowy – Kurnatowice – Prusim – Zatom Stary – prom na Warcie – Zatom Nowy – Kukułka – Jezioro Lichwińskie – Jezioro Bucharzewskie – Chojno – Mokrza”²³. Poza tym istnieje także 56 kilometrowy szlak żółty oraz dwa szlaki czarne. Poza tym istnieje możliwość rekreacji ruchowej poprzez korzystanie z licznych ścieżek rowerowych biegnących m.in.: przez „Puszcę Notecką i do Jaroszewa (szlak czerwony, 44 km) lub wokół jeziora Chrzypskiego”- przez Chrzypsko Małe i przebiegającego w pobliżu punktu widokowego w Łęczeczkach. Szlak ten liczy ok. 8 kilometrów.

W sercu Sierakowskiego Parku Krajobrazowego w pobliżu ośrodka wypoczynkowego- *Olandia* wytyczono pierwsze w Polsce profesjonalne miejsce do uprawiania Nordic Walking (Nature. Fitness. Park). Tworzy go „...sześć tras marszowo – spacerowych dostosowanych swoim przebiegiem i oznakowaniem do ogólnoeuropejskich standardów rekreacyjnych Nordic Walking. Trasy wytyczono w taki sposób, aby tworzyły uzupełniające się pętle, których początek i koniec znajdują się w tym samym miejscu – w Chalinie. Sumaryczna długość tras wynosi ponad 51 km. Najdłuższa trasa to około 16 km, najkrótsza – rozgrzewkowa to zaledwie 1 km.”²⁴.

Ponadto, istnieje możliwość uprawiania turystyki konnej. Trasa wytyczona jest na terenie "Wilczego Szlaku": Bucharzewo - Sieraków - Prusim – Kamionna.

Dla osób chętnych uprawiać turystykę aktywną dostępne są liczne jeziora i rzeki, na których odbywają się spływy kajakowe. Spływy te rozpoczynają się m.in. od Jeziora Chrzypskiego przez Jezioro Białeckie i Jezioro Lutomskie. Koniec szlaku znajduje się na rzece Warcie oraz z Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Chalinie, dalej przez Jezioro Ławickie i jezioro Janukowo do Jeziora Koleńskiego i Jeziora Bielskiego²⁵.

Istniejące boiska wielofunkcyjne, korty i inne obiekty sportowe na terenie SPK dają mieszkańcom i turystom możliwość rozwoju wszelkich form rekreacyjnych. Wśród nich najpopularniejsze są: gry zespołowe m.in. koszykówka, siatkówka, piłka nożna, a także tenis, frisbee, wędkowanie oraz żeglarstwo.

²³ http://www.wielkopolska.travel/przyroda_chroniona/sierakowski_park_krajobrazowy/ (data wejścia: 8.11.2016).

²⁴ <http://www.olandia.pl/atrakcje/kraina-100-jezior> (data wejścia: 8.11.2016).

²⁵ Por. http://www.wielkopolska.travel/przyroda_chroniona/sierakowski_park_krajobrazowy/ (data wejścia: 8.11.2016).

Podsumowanie

Conclusion

Domykając w tym miejscu ramy niniejszej publikacji na temat walorów turystycznych na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego, należy stwierdzić, że stanowią one niewątpliwie potencjał turystyczny Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego, jak również są czynnikiem generującym ruch turystyczny na tym obszarze Wielkopolski. Teren SPK w klasyfikacji regionów turystycznych jest jednym z najczęściej odwiedzanych obszarów województwa Wielkopolskiego. Piękne jeziora, rzeki oraz duże zróżnicowanie krajobrazu, rezerwaty, lasy i bogate runo leśne, unikatowa flora i fauna, zamki i pałace oraz obiekty historyczne, jak również plaże i kąpieliska strzeżone, szlaki piesze, sierakowska sieć tras rowerowych, obiekty sportowo- rekreacyjne, ścieżki edukacyjne oraz liczne ośrodki wypoczynkowe i agroturystyczne - to znaczące asumpty dla polskich, jak i zagranicznych turystów spragnionych wypoczynku i pięknych wrażeń oraz chcących aktywnie spędzać czas wolny.

Literatura

Bibliography

- Bank Danych Regionalnych, GUS Poznań 2009
- Hańckowiak J., *Szlakiem legend przez Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie*, Praca inżynierska napisana w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, Poznań 2012 r.
- Kaczmarek J., Stasiak A., Włodarczyk B., *Produkt turystyczny, albo jak organizować poznawanie świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002
- Kowalczyk St., Rola sportu w wychowaniu młodzieży, [w:] Nowocień J., Zuchora K. (red.) *Sport w kulturze zdrowia, czasu wolnego i edukacji olimpijskiej w 150- lecie urodzin Pierre'a de Coubertin*, Wyd. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Polska Akademia Olimpijska, Fundacja "Centrum Edukacji Olimpijskiej", Warszawa
- Kurek W., Mika M., *Turystyka jako przedmiot badań naukowych*, (w:) Kurek W. (red.) *Turystyka*, Wyd. PWN, Warszawa 2008
- Lenard B., Sławska A., *Sierakowskie Zeszyty Historyczne 2010 grudzień Z.5*, Sieraków 2010
- Łęcki W., *Ścieżka dydaktyczna w parku dworskim w Chalinie i nad jeziorem Śremskim*, Poznań 2006
- Młynarczyk Z., Zajadacz A. (red.), *Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki Tom XI, Propozycje udostępniania Sierakowskiego Parku Krajobrazowego dla osób niepełnosprawnych ruchowo i wzrokowo*, Wyd. Bogucki Wyd. Naukowe Poznań 2013
- Plan miasta i ośrodków wypoczynkowych - Sieraków nad Wartą, Sieraków 2014r.

- Rozporządzenie Nr 6/91 Wojewody Poznańskiego z dnia 12 sierpnia 1991 r. w sprawie: utworzenia Sierakowskiego Parku Krajobrazowego
- Siwiński W. *Pedagogika kultury fizycznej w zarysie*, Wydawnictwo AWF, Poznań 2000
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody art.5 .pkt.23
- Warszyńska J., Jackowski A., *Podstawy geografii turystyki*, Warszawa 1978
- Wiluś R., *Rozwój funkcji turystycznej w dolinie rzeki Warty na odcinku od Działoszyna do Uniejowa*, Łódź 1997
- Winiarski R. (red.), *Rekreacja i czas wolny*, Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011
- Yearbook of Tourism Statistics Światowa Organizacja Turystyki (WTO), Vol. 1,49
- Zajadacz A., Śniadek J., *Ocena potencjału turystycznego (w:) Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki*, Tom III. Z. Młynarczyka i A. Zajadacz (red.), Wyd. UAM, Poznań, 2009

Netografia

- <http://www.olandia.pl/atracje/kraina-100-jezior> (data wejścia: 8.11.2016)
- <http://powiat-miedzichodzki.pl/?a=16777218&t=0art=121> (data wejścia: 22.03.2016)
- http://www.wielkopolska.travel/przyroda_chroniona/sierakowski_park_krajobrazowy/ (data wejścia: 8.11.2016)
- <http://pl.wikipedia.org/wiki/Turystyka> (data wejścia: 21.08.2014)

Potencjał turystyczno- krajobrazowy oraz możliwości uprawiania turystyki i rekreacji na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest charakterystyka dotycząca potencjału turystyczno-krajobrazowego Sierakowskiego Parku Krajobrazowego oraz możliwości uprawiania różnych form turystyki i rekreacji na tym obszarze. W pierwszej części artykułu autorka dokonała ustaleń terminologicznych związanych z podjętą tematyką. Następnie przedstawiono główne czynniki generujące ruch turystyczny. Końcowa część pracy nawiązuje do możliwości uprawiania turystyki i rekreacji na tym obszarze Wielkopolski.

The tourist and landscape potential of the Sierakowski Natural Landscape Park and opportunities for tourism and recreation

Summary

In the article the author describes distinctive features of Sierakowski Landscape Park its and potential for tourism and recreation. In the first part the terms related to the issue have been defined. Then the main factors generating tourist flows have been introduced. The final part of the paper refers to the prospects nad possibilities for tourism and recreation in Wielkopolska area.

AGNIESZKA RYCZEK

Uniwersytet Medyczny im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

Peter Singer: koncepcja natury ludzkiej

Peter Singer: the conception of the human nature

Do zrozumienia koncepcji natury ludzkiej, jaką przyjął Peter Singer, potrzebne jest nie tylko odwołanie się do jego koncepcji etyki, ale też i do jego zapatrywań na źródła pochodzenia etyki, które w dużej mierze powiązane są z biologicznym dziedzictwem człowieka. Singer skłania się do poglądu, iż źródłem pochodzenia etyki są zachowania i uczucia społeczne ssaków. „Swą odrębność od wszystkiego, co możemy zaobserwować u naszych najbliższych zwierzęcych krewnych, zawdzięcza etyka temu, że w pewnym momencie zaczęliśmy wykorzystywać zdolność rozumowania do usprawiedliwiania naszego zachowania przed innymi członkami grupy. Jeśli zamierzamy się usprawiedliwiać przed plemieniem lub narodem, to nasza moralność będzie miała zapewne plemienny lub narodowy charakter. Jeśli jednak rewolucja komunikacyjna doprowadzi do powstania globalnej społeczności, to możemy odczuwać potrzebę usprawiedliwienia naszego zachowania przed całym światem”¹. Nie od rzeczy jest w tym miejscu dodać, iż dla Singera moralność mająca ponadnarodowy czy nawet globalny charakter oznacza wyższy stopień rozwoju niż moralność narodu czy plemienia. Obejmuje ona większą liczbę istot, zatem bardziej spełnia wymogi uniwersalności. Konsekwencją tego toku rozumowania jest włączenie do naszej etyki myślenia o pozostałych czujących istotach, czyli zwierzętach. Taka postawa moralna jest elementem, który według Singera powinien być włączony do uniwersalnej moralności.

Teza, iż źródłem pochodzenia etyki są zachowania i uczucia społeczne ssaków, nie jest całkiem nowa, ponieważ wyraża stanowisko przyjęte przez XIX-wiecznych badaczy z kręgu myśli ewolucjonistycznej, do której sto lat później dołączyli też zwolennicy socjobiologii. Według tego stanowiska człowiek dzieli niektóre zachowania i dyspozycje ze zwierzętami i fakt, że ludzie „stworzyli moralność”, nie odgranicza nas tak bardzo radykalnie od świata zwierząt. Według Mary Midgley zwierzęta także „zdolne są do wspólnego życia, a czasami też współdziałają w tak ważnych sprawach, jak polowanie, budowanie, wspólna ochrona i tym podobne, po prostu dlatego, że posiadają naturalne dyspozycje do miłości i wzajemnego zaufania”². Można w ten sposób dojść do konkluzji, iż „cechy społeczne, takie jak opieka rodzicielska, współpraca czy zdobywanie pożywienia

¹ Singer P., *Jeden świat. Etyka globalizacji*, Warszawa 2006, t. 1, s. 34.

² Midgley M., *Pochodzenie etyki*, [w:] P. Singer (red.): *Przewodnik po etyce*, Warszawa 2000, s. 34.

i wzajemna życzliwość, jasno pokazują, że stworzenia te nie są w gruncie rzeczy okrutnymi, absolutnymi egoistami, ale istotami, które wytworzyły silne i wyspecjalizowane motywacje potrzebne do uformowania i utrzymania prostej społeczności"³. Stanowisko, iż funkcjonowanie społeczności ludzkich oraz wrodzone dyspozycje i skłonności ludzi są co do zasady takie same jak u innych zwierząt, jest podstawą socjobiologii, dyscypliny stworzonej przez E.O. Wilsona w latach 70. XX wieku. Podejście socjobiologii opiera się na przekonaniu, iż wszystkie zachowania społeczne, w tym ludzkie, mają biologiczne podłoże i należą do ewolucyjnego procesu, w wyniku którego zostają wyselekcjonowane niektóre geny lub grupy genów⁴.

Istnieje spór dotyczący interpretacji oraz konsekwencji założeń socjobiologii; postawy uczestników tego sporu można w dużym uproszczeniu określić jako krytyczne albo aprobujące. Przedstawiciele stanowiska krytycznego odrzucają tezy socjobiologii najczęściej z powodu ich deterministycznych implikacji. Argumentują to następująco: jeśli postawy i zachowania człowieka, w tym postawy i zachowania relewantne z punktu widzenia moralności, byłyby powodowane tylko i wyłącznie biologicznym dziedzictwem człowieka, nie można byłoby przyjąć, iż indywidualny człowiek jest autorem swojego życia moralnego. Moralność w takim przypadku sprowadzałaby się do empirycznej dyscypliny, która potrafi racjonalnie wytłumaczyć wszystkie zachowania ludzi, a nawet sprowadzić je do czytelnego schematu. Jedynym zadaniem dla etyka byłoby rozpoznanie schematu, w którym określone przyczyny powodują odpowiadające im skutki. Przeciwnicy takiego poglądu na naturę moralności z reguły buntują się przeciw niemu, ponieważ nie widzą w nim miejsca na wolność, która według nich jest koniecznym warunkiem moralnych wyborów człowieka. Argumenty empiryczne według nich nie są ostatecznym wyznacznikiem praw, jakimi powinna kierować się moralność.

Zwolennicy tez socjobiologii z kolei przyjmują ich prawdziwość najczęściej z tego powodu, iż są one poparte argumentami o rodowodzie empirycznym. Według nich tezy socjobiologii są prawdziwe, ponieważ zostały postawione na podstawie obserwacji bądź to biologicznych procesów, bądź to zachowań ludzi lub zwierząt. Dla przykładu, altruizm względem innych osobników lub całej grupy jest obserwowany nie tylko w społecznościach ludzkich, ale i w zwierzęcych. Jego natężenie jest większe w stosunku do najbliższych krewnych, a także w stosunku do tych, co do których altruistyczne zachowanie może przynieść danej jednostce większą spodziewaną korzyść niż zachowanie egoistyczne. Aktów bezinteresowności i życzliwości nie tłumaczymy zatem poprzez odwoływanie się tylko i wyłącznie do uczuć moralnych, ale także poprzez odwołanie się do racjonalnej kalkulacji, jaką dany osobnik może przeprowadzić. Racjonalna kalkulacja jest swego rodzaju terminem umownym, ponieważ w wielu przypadkach (zwłaszcza jeśli chodzi o zwierzęta) proces ten jest raczej biologicznie wbudowanym mechanizmem niż faktyczną kalkulacją logiczną. Jeśli zwierzęta karmią młode, które nie są ich potomstwem, nie należy spodziewać się, iż robią to na skutek uprzednio rozważonych argumentów za i przeciw; być może w przypadku ludzi zachodzi podobny mechanizm, z tą różnicą, że

³ ibidem, s.34.

ludzie potrafią go zauważyć i zinterpretować. Zwolennicy też socjobiologii przyjmują ich deterministyczne implikacje za prawdziwe bez względu na to, czy uważają, iż jest to powód do optymizmu lub pesymizmu w kwestii poglądu na naturę ludzką.

Do pesymistycznych konkluzji doszedł John Gray, twierdząc, iż fakt, że człowiek jest obarczony biologicznym, zwierzęcym dziedzictwem, czyni jego naturę destrukcyjną i bardziej drapieżną niż natura zwierząt, ponieważ dysponuje on dużo większą pomysłowością, którą wykorzystuje w niegodny pochwały sposób⁵. Powołując się na badania naukowe, które wykazały, iż działanie zachodzi wcześniej, niż rozpoczyna się aktywność mózgu odpowiedzialna za podejmowanie decyzji, Gray stwierdził, iż wolność człowieka w tym kontekście jest fikcją. Mechanizmy naszych zachowań nie opierają się na wolnym wyborze, lecz są determinowane czynnikami biologicznymi.

Z tych samych przesłanek można jednak wyprowadzić konkluzję optymistyczną, co prezentuje Peter Singer. Z jednej strony przyznaje on rację, że przyjęcie założeń socjobiologii odkrywa najmniej chlubne mechanizmy społeczne: agresję, dominację mężczyzn, współzawodnictwo, działanie nakierowane na własny interes, walki o terytorium, podziały społeczne na nielicznych rządzących oraz wielu podporządkowanych, podwójne standardy w moralności seksualnej i wiele innych. Z drugiej strony, socjobiologia nie musi oznaczać biologicznego determinizmu – opisuje, jakie są fakty, co nie jest równoznaczne z tym, że postuluje, iż tak powinno być. Singer wyciąga przeciwny wniosek: „ponieważ jesteśmy istotami zdolnymi do poznania konsekwencji naszych działań i odpowiedniego wyboru, możemy płatać figle ewolucji. Socjobiologia może przyczynić się do sukcesu naszej przebiegłości poprzez to, że uświadomi nam, co knuje ewolucja; im lepiej zrozumiemy ewolucję, tym bardziej możemy ją przechrzyć”⁶. Według Singera z tez socjobiologii, podobnie jak i z darwinowskiej koncepcji ewolucji, nie wynika wartościowanie natury człowieka. Teorie te wyjaśniają nam istniejące mechanizmy, mówią o tym, „jak jest”, natomiast nie zabierają głosu w sprawie tego, „jak powinno być”.

Koncepcja natury ludzkiej, jaką przyjmuje Singer, również nie jest oparta na wartościowaniu. Jej istota zawiera się w podziale na czynniki stałe oraz zmienne, czyli podatne na modyfikacje. Można wymienić trzy kategorie elementów wpływających na ludzkie zachowania, a przez to na konstrukcję ludzkiej natury⁷. Do pierwszej kategorii należą czynniki, które łatwo zmieniać i które stosunkowo często ulegają modyfikacji. Są to między innymi: sposób wytwarzania lub zdobywania pożywienia (zbieractwo, łowiectwo, hodowla bydła, uprawa zboża itp.), prowadzony tryb życia (koczowniczy lub osiadły), struktura ekonomiczna społeczeństwa, rodzaje praktyk religijnych, formy rządów (ale nie sam fakt istnienia rządu lub grupy przywódczej, ponieważ ten fakt wydaje się uniwersalnym i niezmiennym). W drugiej kategorii mieszczą się czynniki, które można zmieniać tylko do pewnego stopnia. Należą do nich przede wszystkim interakcje seksualne,

⁴ Singer P., *Ethics and Sociobiology*, „Philosophy and Public Affairs” zima 1992, s.42.

⁵ Małek M., *Liberalizm etyczny J.S. Milla*, Wrocław 2010, s. 225.

⁶ Singer P., *Ethics and Sociobiology*, s.61.

⁷ Singer P., *A Darwinian Left. Politics, Evolution and Cooperation*, London 1999, s.35-39.

ale też potrzeba identyfikacji etnicznej wraz z jej najgorszymi cechami: ksenofobią i rasizmem. Wydawać by się mogło, iż są to czynniki stosunkowo łatwo modyfikowalne, tymczasem jest odwrotnie. Pomimo że w różnych kulturach istnieją różne modele małżeństw (monogamiczne, poligamiczne, a nawet, choć rzadko, poliandryczne), stałym czynnikiem jest sformalizowanie instytucji małżeństwa oraz wiążące się z tym społeczne lub prawne restrykcje nakładane na akty seksualne realizowane poza małżeństwem. Bez względu na to, jakie są reguły związku małżeńskiego oraz jakiego typu restrykcje spotykają jednostki korzystające z seksu pozamałżeńskiego, niewierność i zazdrość na tle seksualnym wydają się niezmiennymi cechami ludzkiego zachowania. Podobnie niezmienną cechą jest potrzeba identyfikacji z grupą społeczną, której jednostka jest członkiem. Zachowania, które opierają się na podstawowych emocjonalnych potrzebach ludzi (jak potrzeba akceptacji, potrzeba przynależności, bezpieczeństwa itp.) lub które wynikają bezpośrednio z emocji, są bardzo trudne do zmiany lub nawet uniwersalnie niezmiennie. Dlatego stereotypy, które budowane są na społecznych emocjach i uprzedzeniach, są tak trwałe. Społeczeństwo, w którym panuje przekonanie, iż niewierna kobieta hańbi swojego partnera, będzie bardziej skłonne do akceptacji przemocy względem kobiet niż społeczeństwo z dużą dawką seksualnej tolerancji. Podobnie, jeśli w danym społeczeństwie jednostki spoza homogenicznej grupy (etnicznej, religijnej etc.) są uważane za gorsze, odrażające, brudne (częsty epitet przydawany komuś, kogo uważa się za obcego, innego), poziom agresji względem inności będzie dużo wyższy niż w społeczeństwach tolerancyjnych, otwartych na różnorodność.

Wreszcie w trzeciej kategorii mieszczą się elementy niezmiennie lub zmienne w bardzo niewielkim stopniu. Te czynniki wynikają z faktu, iż jesteśmy istotami społecznymi – nie żyjemy pojedynczo. Troszczymy się o potomstwo, jesteśmy gotowi nawiązywać współpracę z innymi jednostkami, respektujemy zasadę wzajemności. Istnienie hierarchii oraz systemu gradacji ról społecznych jest elementem uniwersalnym we wszystkich społecznościach ludzkich. Role seksualne także wykazują niewielką podatność na kształtowanie i zmiany – kobiety prawie zawsze odgrywają główną rolę w opiece nad małymi dziećmi, natomiast mężczyźni dużo bardziej niż kobiety są zaangażowani w konflikty fizyczne, zarówno w obrębie własnej grupy społecznej, jak i w wojnach pomiędzy grupami. Mężczyźni wykazują też większą tendencję do walki o przywództwo (polityczne lub innego rodzaju) niż kobiety.

Stwierdzenie, iż pewne cechy natury ludzkiej są niezmiennie lub trudne do zmiany, nie musi implikować deterministycznej koncepcji ludzkiej natury. Singer uważa, iż zarówno koncepcja ewolucji Darwina, jak i późniejsze tezy socjobiologii są bardzo przydatne dla etyki. Pozwalają nam lepiej poznać nas samych, natomiast nie narzucają nam sposobu wartościowania. Jeśli wiemy, w jakich warunkach człowiek jest skłonny do zachowań destrukcyjnych, tym łatwiej będzie nam znaleźć receptę na uniknięcie takich zachowań. Singer nie twierdzi, że dążenie do podniesienia standardów etycznych i wprowadzenia ich w życie jest zadaniem łatwym, ale równocześnie nie uważa tego za zadanie niewykonalne. Należy jednak zacząć od wykluczenia błędnych założeń. Pierwszym z nich jest koncepcja o doskonałości ludzkiej natury, przyjmowana przez utopijnych myślicieli wierzących w to,

że możliwe jest zbudowanie doskonałego społeczeństwa opartego na równości wszystkich ludzi. Taka koncepcja, najbardziej znana pod postacią różnych wersji socjalizmu i komunizmu, jest niemożliwa do zrealizowania, ponieważ jest niezgodna z ludzką naturą. Drugim błędnym założeniem jest przyjęcie, że przesłanki etyki mogą być przedmiotem odkryć naukowych – jest to założenie przyjmowane zarówno przez XIX-wiecznych scjentyistów, jak i współczesnych socjobiologów. Według Singera, z faktu, iż współczesna nauka opisuje, jak wygląda życie moralne człowieka, nie wynika teza, że ta nauka dostarczy nam odpowiedzi na pytanie, jak powinniśmy żyć. Tego typu błąd popełnił J.S. Mill, zakładając, że etologia jest wstępem do pełnego systemu logiki nauk moralnych i społecznych. Błąd ten był też głównym powodem, dla którego nie udało mu się stworzyć zamierzonego systemu. Z twierdzeń naukowych nie sposób wyprowadzić dyrektyw etycznych, a wartości nie są wyprowadzane z faktów. Jest to stary problem rozważany już przez D. Hume'a, który stanął bezradny podczas próby wywiedzenia powinności ze stanu faktycznego (*no ought from is*)⁸.

Do problemu związku pomiędzy postulatami a zdaniem stwierdzającym fakty Singer podchodzi w dość nietypowy sposób. Debatę na temat relacji pomiędzy *ought* a *is* oraz dotyczącą definicji moralności uznał za zbyt rozbudowaną i skupiającą się na problemach, które wynikają z różnic terminologicznych istniejących pomiędzy stronami sporu. Singer dzieli uczestników sporu, biorąc pod uwagę kryterium, w jaki sposób rozumieją oni źródło moralnej powinności (*ought*). Wyróżnia dwa przeciwległe bieguny sporu – postawę subiektywistów, których nazywa neutralistami, oraz postawę naturalistów, których nazywa deskryptywistami⁹. Neutralizm pierwszej postawy polega na tym, że zasady i dyrektywy moralne są neutralne co do formy i treści, innymi słowy każda przyjęta zasada może zyskać rangę zasady moralnej. O tym, czy zasada należy do kanonu zasad moralnych, decyduje związek pomiędzy daną zasadą a sposobem postępowania z niej wynikającym. Jedynym wyznacznikiem jest to, czy ktoś przyjmuje daną zasadę za nadrzędną w stosunku do innych. Jeśli jednostka postępuje zgodnie z przyjętą zasadą, możemy domniemywać, iż jest to zasada moralna. Deskryptywiści z kolei stawiają różnego typu wymagania co do formy i treści zasad moralnych, dzięki czemu możliwe jest zastosowanie poprawnego rozumowania prowadzącego od zdań o faktach do zdań typu powinnościowego, ale za to związek pomiędzy zasadami moralnymi a sposobem postępowania zostaje zerwany. Na gruncie tego stanowiska przyjęcie danej zasady moralnej nie gwarantuje, iż będziemy postępować zgodnie z regułą z niej wyprowadzoną.

Według Singera praktyczne znaczenie ma kwestia, w jaki sposób zdania o faktach są powiązane z przesłankami działania, nie zaś problem tego, w jaki sposób zdania o faktach są powiązane z sądami moralnymi. Spór na temat tego, czy ze zdań orzekających o faktach wynikają sądy moralne, jest istotny z punktu widzenia logiki, ale zarazem jest to tylko spór o znaczenie słów i we współczesnej filozofii nadaje się mu zbyt duże znaczenie. Etyka, oprócz tego, że jest dyscypliną teoretyczną, według Singera przede wszystkim winna

⁸ Hume D., *Traktat o naturze ludzkiej*, ks. III, cz. I, par.I, oraz *An Enquiry Concerning the Principles of Morals*, App. I.

⁹ Singer P.: *The Triviality of the Debate over 'Is-Ought' and the Definition of Moral*.

spełniać funkcję praktyczną, czyli dawać odpowiedź na pytanie „jak żyć?”. W tym sensie jest ona sztuką życia, jak w zamyśle J.S.Milla. Odpowiedzi na pytanie o sposób życia Singer nie przedstawia w postaci apriorycznych założeń, lecz raczej stara się opierać ją, przynajmniej w dużej części, na odkryciach nauk empirycznych. Ważne jest, aby znaleźć adekwatny opis natury człowieka, ponieważ może stać się on podstawą do ulepszenia naszego sposobu życia, w kierunku uczynienia go bardziej „etycznym” (w potocznym rozumieniu tego terminu). Jeśli odkrycia socjobiologii wskazują na to, iż w naturze człowieka leży utrzymywanie różnych form nierówności istniejących w społeczeństwie, to nie oznacza, iż ta dyscyplina gloryfikuje i wspiera istniejący stan rzeczy. To również „nie oznacza, że istniejące nierówności są nieuchronne i powinny być zaakceptowane; zawiera się w tym natomiast sugestia, iż jakikolwiek ruch w kierunku większej równości będzie miał swoją cenę. Argumentacja socjobiologii jest w rzeczywistości ponownym postawieniem starej tezy politycznej prawicy, że równość i wolność nie idą ze sobą w parze. Równość nie jest naturalnym stanem ludzkiego społeczeństwa; stąd może ona być osiągnięta oraz utrzymana tylko poprzez rygorystyczne monitorowanie i ciągłe poprawianie nierówności, które się pojawiają. Twierdzenie to jest twierdzeniem o faktach. Nie mówi nic na temat tego, czy koszt równości jest wart poniesienia”¹⁰.

Z koncepcji natury ludzkiej przyjętej przez Singera nie wynika, w jaki sposób człowiek powinien postępować w życiu. Niemniej jednak swoją doktrynę etyczną opiera on między innymi na twierdzeniach opisujących cechy ludzkiej natury. Preferencje związane z realizacją interesów wynikają w dużej mierze z cech właściwych naturze ludzkiej, dlatego warto tę naturę poznać. Biologiczne (resp. zwierzęce) źródła społecznych zachowań człowieka nie są dla Singera powodem do tego, aby ludzie podporządkowywali resztę świata wymaganiom własnego gatunku, lecz odwrotnie – są dowodem na to, że człowiek powinien dowartościować świat zwierząt i starać się rozpatrzyć życiowe interesy zwierząt. Wiąże się to z całkowitym przemodelowaniem dotychczasowych kategorii etycznych.

System etyczny Singera, podobnie jak J.S.Milla, jest zbudowany na założeniach wyprowadzonych z przyjętego przez nich modelu natury ludzkiej. Model ten u każdego z powyższych filozofów jest odmienny, choć mają wiele elementów wspólnych. W etyce Singera można wyróżnić trzy główne cechy. Po pierwsze, empiryczność pojmowana jako sposób uzasadniania zarówno źródeł pochodzenia etyki, jak i poszczególnych dyrektyw moralnych. Singer, podobnie jak Mill, chce, aby jego system etyczny oparty był na danych zaczerpniętych z doświadczenia zamiast na apriorycznych założeniach. Stąd jego koncepcja ludzkiej natury nie odwołuje się do metafizycznych doświadczeń niedostępnych poznaniu pozazmysłowemu. Po drugie, utylitarystyczny sposób uzasadniania sądów moralnych. Dla Singera działanie jest godne aprobaty z moralnego punktu widzenia, o ile najpełniej realizuje preferencje danej istoty w kontekście równego rozważenia preferencji innych istot. Efekt końcowy takiego rachunku jest zbliżony do bilansu ogólnej ilości szczęścia, w rozumieniu utylitarystyki klasycznej, z tą różnicą, iż współcześni utylitarysty nie chcą utożsamiać szczęścia tylko i wyłącznie z obecnością przyjemności i brakiem cierpienia.

¹⁰ Singer P., *Ethics and Sociobiology*, s. 62.

Pierwsza cecha jest powiązana z koncepcją natury ludzkiej w ten sposób, iż Singer uznaje ludzi za szczególnie przypadek zwierząt i w ten sposób neguje istnienie w niej elementów poza empirycznych w postaci np. elementu boskiego, gwarantującego ludziom wyjątkowy status moralny na tle innych istot. Druga cecha związana jest założeniem, że człowiek, podobnie jak i inne istoty, dąży do osiągnięcia celu (czy raczej poszczególnych celów), jakim jest szczęście osiągane poprzez realizację odpowiednio rozumianych preferencji. Trzecia cecha jest szczególnie warta uwagi, ponieważ w niej najpełniej może się wyrazić różnica pomiędzy ludźmi a resztą świata zwierzęcego. Jest to postępowanie związane z naturą ludzką i rozumiany jako potencjalna możliwość zmiany na lepsze. Ludzka natura, choć w dużej mierze zdeterminowana biologicznie, może być przez człowieka do pewnego stopnia kształtowana i zmieniana. Ludzie różnią się od zwierząt tym, że potrafią zrozumieć i analizować własne życie i dlatego mogą starać się uczynić je moralnie lepszym, czyli godnym pochwały z punktu widzenia etyki. System etyczny Singera opiera się nie tylko na opisie istniejącego stanu rzeczy, lecz na założeniu, iż powinniśmy dążyć do postępu etycznego. Próbuje on także odpowiedzieć na pytanie, czym w praktyce mogłoby się przejawiać nasze dążenie do postępu etycznego.

Literatura

Bibliography

Hume D., *Traktat o naturze ludzkiej*, ks. III, cz. I, par.I, oraz *An Enquiry Concerning the Principles of Morals*, App. I.

Małek M., *Liberalizm etyczny J.S. Milla*, Wrocław 2010.

Midgley M., *Pochodzenie etyki*, [w:] P. Singer (red.): *Przewodnik po etyce*, Warszawa 2000,

Singer P., *A Darwinian Left. Politics, Evolution and Cooperation*, London 1999.

Singer P., *Ethics and Sociobiology*, „Philosophy and Public Affairs” zima 1992.

Singer P., *Jeden świat. Etyka globalizacji*, Warszawa 2006.

Singer P.: *The Triviality of the Debate over 'Is-Ought' and the Definition of Moral*, www.petersingerlinks.com/trivialityprint.htm, 1-3.

Peter Singer: koncepcja natury ludzkiej

Streszczenie

Ludzka natura, choć w dużej mierze zdeterminowana biologicznie, może być przez człowieka do pewnego stopnia kształtowana i zmieniana. Ludzie różnią się od zwierząt tym, że potrafią zrozumieć i analizować własne życie i dlatego mogą starać się uczynić je moralnie lepszym, czyli godnym pochwały z punktu widzenia etyki.

*Peter Singer: the conception of the human nature**Summary*

Human nature, but to a large extent determined by the bio-human can be to some extent shaped and changed. People are different from animals that are able to understand and analyze their own lives, and therefore they may try to make them morally better, that is laudable in terms of ethics.

MAJA WRZESIŃSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Mediacja jako szczególna forma zarządzania kryzysem w rodzinie

Mediation as a special form of crisis management in the family

Wstęp

Introduction

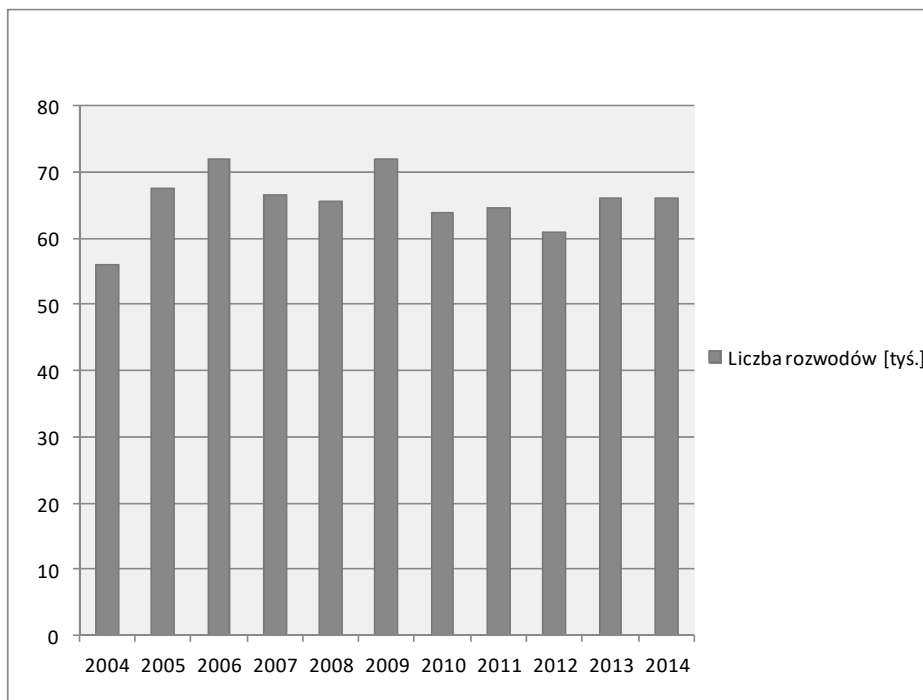
Mediacja, rozwody, rozstania, kryzysy – hasła te, znane już niemalże wszystkim, stają się z dnia na dzień coraz bardziej popularne. Przemawia za tym kryzys rodziny, z którym w ostatnim czasie przyszło nam się zmierzyć. Najczęstszą egzemplifikacją kryzysu w rodzinie jest rozwód, obecnie klasyfikowany jako jedno z poważniejszych zagrożeń współczesnej rodziny. Ma on negatywny wpływ na życie osobiste i społeczne jednostek, co więcej - w ogromnym stopniu oddziałuje na funkcjonowanie dzieci w obszarze emocjonalnym, społecznym oraz psychicznym. Współczesna rodzina żyje w ciągłym napięciu, a powracające i eskalujące sytuacje stresowe i konfliktowe nie są jej obce. Nadmierny, długotrwały stres wpływa destrukcyjnie na relacje międzyludzkie, w tym na relacje między członkami rodziny. Wskutek tego, rodzina przestaje być swoistym azylem, który na ogół zapewniał poczucie spokoju i przynależności, stanowiąc skuteczny bufor bezpieczeństwa. Relacje między członkami rodziny stają się płytkie, a w obliczu obecnej, dynamicznie zmieniającej się i niepewnej sytuacji społeczno-gospodarczej - związek małżeński staje się swoistą przeszkodą, czynnikiem uciążliwym, czy też barierą w realizacji osobistych celów. Napięcia pochodzące ze świata zewnętrznego nierzadko przenoszone są na grunt rodziny i odczuwane są przez wszystkich jej członków. W obliczu tych niepokojących przejawów życia, instytucja rodziny jest osłabiona i podlega dezintegracji. Może to w konsekwencji powodować kryzys, a ostatecznie – rozpad małżeństwa. W takiej sytuacji z pomocą przychodzi mediacja, która jest szczególną formą wsparcia dla rodzin w kryzysie rozstania.

Rozwód a niespełnione oczekiwania Polaków

Divorce and unfulfilled expectations of Poles

Statystyki od lat nie są zadawalające. W latach 2004-2006 nastąpił gwałtowny wzrost rozwodów (aż do 72 tysięcy). Kolejne lata przyniosły chwilowy spadek do 65 tys.

orzeczeń. Jednak w 2009 r. znów wzrosła liczba rozwodów - rozwiodło się tyle małżeństw, ile w 2006r. (ok. 72 tys.). Ostatnimi dwoma laty odnotowano ponowny wzrost liczby rozwodów; dane te pokazano na rys.1.



Rys.1: Skala rozwodów w Polsce w latach 2004-2014

Opracowanie własne na podstawie danych z: Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>, 22.10.2015r.

Według Bożeny Balcerzak-Paradowskiej – dyrektor Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, która od lat bada polskie rodziny, większa liczba rozwodów wiąże się z niespełnionymi oczekiwaniami Polaków. Rodacy pytani o system wartości niezmiennie od kilku lat na pierwszym miejscu wymieniają rodzinę. Według badaczki paradoks ten wynika z zawyżonych i często niespełnionych oczekiwań partnerów wobec rzeczywistości. Ponadto, z roku na rok polepsza się dobrobyt życia Polaków. Coraz częściej realizują oni swoje marzenia i rozwijają karierę. W atmosferze coraz większego konsumeryzmu rodzina mimowolnie schodzi na dalszy plan i staje się pewnego rodzaju przeszkodą. **Według danych CBOS, co trzecie małżeństwo w Polsce rozpada się. Jak ocenia CBOS, zmienia się również podejście Polaków do kwestii rozwodów – opinie na ich temat są coraz częściej wyrażane przez pryzmat własnych sytuacji życiowych¹. Jednak, choć stosunek**

¹ http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_036_13.PDF, dostęp: 25.10.15, godz. 15.45.

Polaków do rozwodów zmienia się (są przez nich coraz częściej akceptowane), rozwód nadal budzi wiele kontrowersji w opiniach rodaków.

Według najnowszych badań² dwie trzecie ankietowanych za wystarczającą przyczynę rozwiązania małżeństwa uznaje zdradę małżeńską (65%), a niemal trzy piąte wymienia w tym kontekście niezgodność charakterów małżonków (57%) oraz ich niedobranie seksualne (59%). W powszechnej opinii, za najczęstsze powody rozpadu małżeństwa podaje się: zdradę, nadużywanie alkoholu, agresję słowną lub czynną, trudności mieszkaniowe, nieporozumienia na tle finansowym, niezgodność charakterów oraz niedobór seksualny³. Badania Małgorzaty Fuszary wykazały najczęstsze przyczyny składania pozwów rozwodowych przez kobiety i mężczyzn. I tak, kobiety najczęściej decydowały się na ten krok ze względu na alkoholizm męża, przemoc domową, niesprawne utrzymanie rodziny. Mężczyźni zaś z powodu nawiązania przez nich nowego związku. Najczęstszym powodem rozwodów, w którym nie orzekano o winie, była niezgodność charakterów małżonków⁴. Według badań GUS główne przyczyny rozpadu małżeństwa w latach 1999-2014 to: niedochowanie wierności małżeńskiej, nadużywanie alkoholu, naganny stosunek do członków rodziny, trudności mieszkaniowe, nieporozumienia na tle finansowym, niezgodność charakterów, niedobór seksualny, dłuższa nieobecność, różnice światopoglądowe (rys.2).

Analizując dokładniej przyczyny rozwodów na podstawie danych GUS z 2012 r. należy podkreślić, iż najczęstszą przyczyną orzekania rozwodów jest niezgodność charakterów małżonków (35%), dalej - niedochowanie wierności małżeńskiej (24%), nadużywanie alkoholu (20%), niepowodzenia na tle finansowym (8%), negatywny stosunek jednego z małżonków do pozostałych członków rodziny (6%), dłuższa nieobecność małżonka (3%), trudności mieszkaniowe (2%), różnice światopoglądowe (1,5%), niedobranie seksualne (0,5%). Warto przyjrzeć się dokładniej trzem pierwszym przyczynom rozpadu małżeństwa. Pierwsza z nich - niezgodność charakterów najczęściej objawia się nieumiejętnością współżycia w rodzinie. Problem ten wiąże się również z niską kulturą osobistą małżonków, negatywnym nastawieniem do partnera, a przede wszystkim - brakiem lub niską dojrzałością życiową. Młodzi partnerzy decydujący się na małżeństwo zbyt jeszcze mało wiedzą o sobie i o życiu, o roli i zadaniach małżeństwa, o obowiązkach, jakie z jego zawarcia wynikają⁵. Można więc podsumować, że jest to wynik rozbieżności między wyobrażeniami o małżeństwie każdego z jego członków, a realną rzeczywistością dnia codziennego. Każdy ze współmałżonków wnosi do nowego związku pewne archetypy zachowań, bazujące na doświadczeniach rodzinnych i wzorcach wyniesionych z domu. Zderzenie własnych wyobrażeń i oczekiwań wobec małżeństwa z odmiennymi często

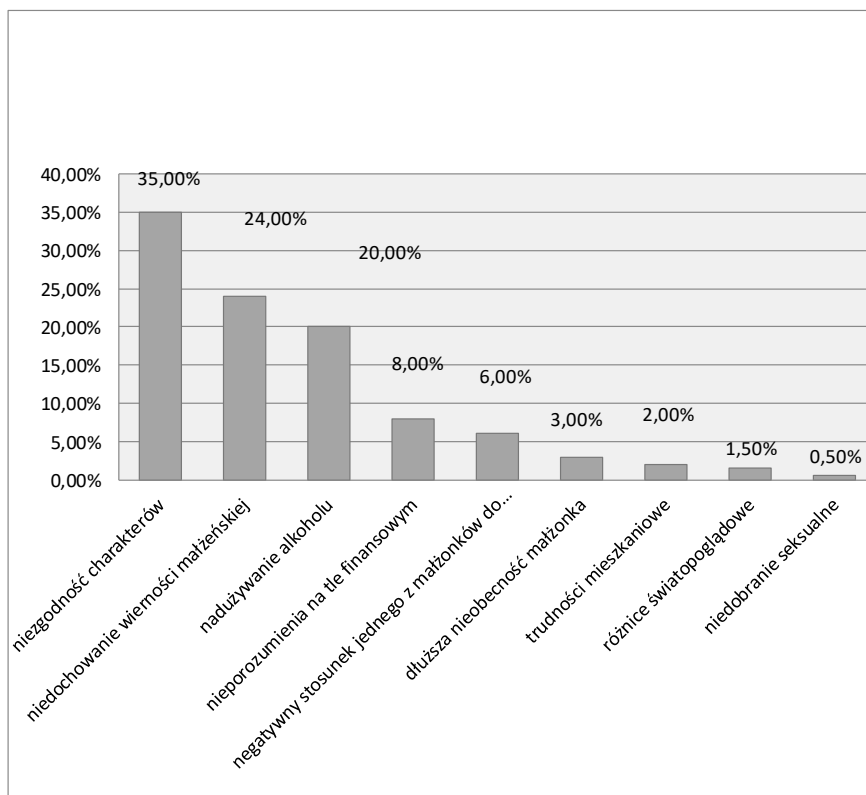
² <http://www.rozwodpoczekaj.org.pl/statystyki/>, dostęp: 26.11.15, godz. 12.30.

³ <http://www.rozwodpoczekaj.org.pl/statystyki/>, dostęp: 26.11.15, godz. 13.30.

⁴ H.Cudak, *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2003, Wydawnictwo Adam Marszałek i Henryk Cudak, s.17. Cyt za: M.Fuszara, *Kobiety, sąd i sądownictwo* [w:] Wobec przemocy, red. A. Lipowska – Teutsch, W. Kubaśka – Jasiecka, Kraków 1997.

⁵ H.Cudak, *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2003, Wydawnictwo Adam Marszałek i Henryk Cudak, s. 20.

postawami „drugiej strony” zazwyczaj skutkuje powstawaniem napięć, konfliktów, atmosfery rozczarowania, a w ostateczności - podjęciem decyzji o rozwodzie.



Rys.2: Przyczyny rozpadu małżeństwa (dane z 2012r.)

Opracowanie własne na podstawie danych Centrum Badania Opinii Społecznej: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_036_13.PDF, 25.10.2015r.

Druga z przyczyn rozwodów to niedochowanie wierności małżeńskiej - według aktualnych badań, co czwarta kobieta i co drugi mężczyzna zdradza współmałżonka w przeciągu pierwszych 5 lat po ślubie.⁶ Psychologowie często spierają się co do tego, czy zdrada małżeńska jest przyczyną, czy też skutkiem rozpadu małżeństwa. Uważa się za mało prawdopodobne, aby ludzie, którzy się kochają mogli dopuścić się zdrady. Niestety, często dochodzi do sytuacji, w której małżonkowie oddalają się od siebie, a następnie zaczynają wiązać się z kimś innym – w tej sytuacji zdradę małżeńską jako przyczynę rozvodu należy rozumieć jako zastanie pożycia małżeńskiego⁷. Warto dodać, iż według badań CBOS

⁶Tamże, s.21.

⁷H.Cudak, *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2003, Wydawnictwo Adam Marszałek i Henryk Cudak, s.19. Cyt za: M. Ryś, *Uwarunkowania konfliktów i kryzysów rodzinnych w małżeństwie i*

z 2013 r. (wykorzystując nowatorską metodę badawczą tzw. „technikę losowej wypowiedzi”) Polacy zdradzają trzykrotnie więcej niż do tej pory uważali socjologowie. Do niewierności przyznało się ok. 42 proc. Polaków. Co więcej, według najnowszych badań znacząco wzrosła liczba zdradzających kobiet, przy czym liczba zdradzających mężczyzn pozostaje względnie stała. Zdaniem Zbigniewa Lwa-Starowicza może być to efekt zmian cywilizacyjnych, które cechują się większą aktywnością zawodową kobiet. To właśnie w pracy kobiety mają więcej okazji do romansów. Badania obaliły również stereotyp przemawiający za tym, iż częściej zdradzają wykształceni zamożni mężczyźni z dużych miast. Okazało się, iż do zdrady zdecydowanie częściej skłonne są osoby ubogie z podstawowym wykształceniem mieszkające w małych miejscowościach lub wsiach⁸. I trzecia przyczyna rozpadu małżeństwa - alkoholizm jednego ze współmałżonków.

Alkoholizm często staje się przyczyną pierwotną takich patologicznych zachowań, jak: znęcanie się nad rodziną, zdrady, brak zainteresowania domem i rodziną, konflikty na tle finansowym. Alkoholizm jednego ze współmałżonków wprowadza dezintegrację rodziny oraz wywołuje strach i napięcie między jej członkami. Ponadto zagraża spójności rodziny i osłabia jej wewnętrzne więzi⁹. Józefa Pielkova już w latach 70. XX w. na podstawie wypowiedzi 255 zbadanych matek wyróżniła nadużywanie alkoholu przez męża jako jedną z głównych przyczyn rozwodów, w dalszej kolejności podając: znęcanie się nad rodziną, zdrady małżeńskie, niezgodność charakterów, brak odpowiedzialności za rodzinę i dzieci, niechęć męża do pracy, nieporozumienia na tle finansowym, dziecko pozamałżeńskie, nadużywanie alkoholu przez żonę, różnice na poziomie wykształcenia, chorobę psychiczną męża, znaczącą różnicę wieku małżonków, pobyt męża w więzieniu¹⁰. Maria Ziemska uzupełniła tę listę o niegospodarność małżonków i złe stosunki z teściami¹¹. Warto zauważyć, iż dość znacząco zmienił się procentowy udział przyczyn rozwodów w ciągu ostatnich 40 lat. W latach 70. prym wiodło nadużywanie alkoholu przez męża, co - według najnowszych statystyk - jest aktualnie „dopiero” na 3. miejscu. Z kolei najczęstsza obecnie przyczyna rozwodów – niezgodność charakterów – jeszcze 40 lat temu plasowała się na 4. miejscu wśród wymienianych przyczyn rozpadu małżeństwa. Warto również zauważyć, iż w najnowszych sondażach nie wymienia się w ogóle takich przyczyn, jak: choroba psychiczna męża lub pobyt męża w więzieniu. Być może jest to wynik odmiennego podejścia metodologicznego i przyjętych kryteriów oceny, a być może jest to sygnał istotnych zmian społeczno-obyczajowych, jakie nastąpiły w ciągu ostatnich 40 lat.

rodzinie(w:) E.Milewska, A.Szymanowski (red.) *Rodzice i dzieci – psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, Warszawa 2000.

⁸<http://www.wprost.pl/ar/405481/Jak-zdradzaja-Polacy/>, dostęp: 27.11.15, godz. 18.15.

⁹A.Charlish, *Kiedy rodzice się rozchodzą*, Bielsko-Biała 2003, Wydawnictwo TERKA, s. 29.

¹⁰M.Kalinowski, *Rozwód - przyczyny i skutki*, Warszawa 1985, Instytut wydawniczy związków zawodowych, s.52,53. Cyt za: J.Pelkova, *Rodzina samotnej matki jako środowisko wychowawcze*, Katowice 1973, s.46.

¹¹Tamże, s.53.

Mediacja jako forma zarządzania kryzysem w rodzinie ***Mediation as a form of crisis management in a family***

Aby zminimalizować drastyczne skutki rozwodu, a tym samym rozpadu rodziny, Polacy coraz częściej, i - co ważne - bardziej świadomie zaczynają rozważać **mediację, jako formę pomocy i formę zarządzania kryzysem w swojej rodzinie**. Mediacja to proces, w którym klienci za pomocą bezstronnej, specjalnie wyszkolonej osoby trzeciej (mediatora) starają się dojść do porozumienia akceptowanego przez obie strony¹². Z kolei mediacja rodzinna to proces rozwiązywania konfliktów między członkami rodziny za pomocą neutralnego i bezstronnego mediatora. Najczęściej wykorzystywana jest w sytuacji rozwodu partnerów. Mediacja rodzinna jest dobrowolnym i poufnym porozumieniem się między rodzicami dziecka, które ma doprowadzić do ustalenia ważnych kwestii dotyczących m.in. opieki nad dzieckiem¹³. Mediator rodzinny stara się w bezpieczny, pozbawiony agresji, konstruktywny i nie ingerujący w sprawy rodziców sposób doprowadzić do porozumienia między nimi¹⁴. Mediacja rodzinna od mediacji cywilnej różni się tym, iż mediator oprócz kwestii prawnej zwraca szczególną uwagę na kwestię emocji (wynika to ze specyfiki tejże mediacji), co w sposób szczególnie sprzyja dobru dziecka. Mediacje rodzinne regulują przepisy z Kodeksu Postępowania Cywilnego (KPC). Według nich mediacje rodzinne, w odróżnieniu do mediacji ogólnych, mogą być skierowane przez sąd. Mimo to, część rozwodzących się małżeństw zgłasza się dobrowolnie na mediacje (tzw. mediacje prywatne)¹⁵.

W Polsce mediacje rodzinne stosowane są coraz częściej, lecz nadal nie są tak popularne, jak w innych krajach UE. Przyczynia się do tego brak jednoznacznego przepisu regulującego zawód i kwalifikacje zawodowe mediatora. Podczas mediacji często obecnych jest dwóch mediatorów: kobieta i mężczyzna. Taki zabieg przeciwdziała częstym stereotypom, mówiących o podświadomej identyfikacji i asymilacji mediatora z osobą o tej samej płci, co mimowolnie wpływa na jej korzyść¹⁶. Spotkanie mediacyjne trwa zazwyczaj od 1,5 - 3 godzin, cykl spotkań waha się od 4 - 7. Przed właściwymi spotkaniami musi odbyć się tzw. spotkanie konsultacyjne (niektórzy mediatorzy przeprowadzają je dla każdej ze stron osobno, niektórzy dla pary – zależy od preferencji mediatora). Podczas spotkania mediator przedstawia zasady i cele mediacji, strony mają obowiązek podpisać także dobrowolność udziału w mediacji – w przeciwnym razie mediacja nie może się odbyć. Strony przedstawiają również siebie, swoje oczekiwania względem przebiegu mediacji oraz

¹²M.Tański,A.Szelągowska, R.Milewski, S.Kordasiewicz, M.Rolirad, *Dziecko w rozwodzie*, Warszawa 2005, Centrum Mediacji „Partners” Polska, s.37.

¹³A.Jarzyna, *Jak pomóc sobie i dziecku w kryzysie roztania? Wskazówki dla rodziców*, Komitet Ochrony Praw Dziecka, Projekt dofinansowany ze Środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, s.16.

¹⁴M.Tański,A.Szelągowska, R.Milewski, S.Kordasiewicz, M.Rolirad, *Dziecko w rozwodzie*, Warszawa 2005, Centrum Mediacji „Partners” Polska, s.37.

¹⁵M.Tański, *49 pytań o mediację rodzinną*, Warszawa 2008, Centrum Mediacji „Partners” Polska, s.6.

¹⁶E.Gmurzyńska, R.Morka, *Mediacje - teoria i praktyka*, Warszawa 2009, Wydawnictwo Wolters Kluwer SA, s.198.

problemy, które chcieliby rozwiązać¹⁷. Mediacja może zakończyć się podpisaniem tzw. porozumienia przez strony (które później mediator dostarcza sądowi)¹⁸, jednak należy pamiętać, że nie od porozumienia zależy skuteczność mediacji. W porozumieniu zawarte są wszelkie informacje ustalone podczas spotkań. Informacje te powinny być opisane w sposób jak najbardziej dokładny i szczegółowy. Porozumienie może zyskać moc prawną, jeśli zostanie zatwierdzone przez sąd. Każda ze stron może wystąpić do sądu z prośbą, aby porozumienie to stało się ugodą sądową, a więc zyska ono taką samą moc, jak wyrok sądowy. Bywa, że po upływie pewnego czasu pojawiają się przesłanki do zmian w porozumieniu. Jest to możliwe, pod warunkiem jednak zaistnienia zgody dwóch stron. Nową ugodę tworzy się samemu lub z pomocą mediatora¹⁹. Porozumienie to może mieć także formę planu rodzicielskiego²⁰.

W krajach UE, w których mediacje rodzinne są powszechne, 40-80% korzystających z tej formy pomocy dochodzi do porozumienia bez udziału sądu²¹. Wyróżnia się pięć faz postępowania mediacyjnego²²:

- Wprowadzenie i umowa mediacyjna,
- Sporządzenie listy tematów i punktów spornych,
- Pogłębione opracowanie konfliktu,
- Wspólne poszukiwanie rozwiązania problemu,
- Pertraktacje, decyzja i umowa.

W mediacjach rodzinnych omawia się głównie kwestie związane z przyszłością dziecka, np. zasady kontaktowania się z dzieckiem; ogólne sprawy dot. opieki nad dzieckiem: wybór szkoły, spędzanie świąt i weekendów, rodzaj opieki lekarskiej itd.; kwestie finansowe (alimenty, wysokość wydatków na dziecko); rodzaj kontaktowania się z dzieckiem²³. Rolę i zadania mediatora określiło dokładnie SMR (Stowarzyszenie Mediatorów Rodzinnych); są to m.in.: stałe pogłębianie wiedzy, kształtowanie umiejętności, regularne korzystanie z superwizji. Rola mediatora, w powszechnej opinii, mylona jest z rolą psychoterapeuty lub radcy prawnego. Rola mediatora jest rolą proceduralną²⁴. Mediator nie ma władzy decyzyjnej, ze względu na to, iż nie rozwiązuje sporu/konfliktu, a jedynie pomaga w jego rozstrzygnięciu, zachowując zasadę bezstronności. Nie może nakłaniać do – w jego opinii – najkorzystniejszej decyzji, ani manipulować stronami²⁵.

¹⁷ M.Tański, A.Szelągowska, R.Milewski, S.Kordasiewicz, M.Rolirad, *Dziecko w rozwodzie*, Warszawa 2005, Centrum Mediacji „Partners” Polska, s.38.

¹⁸ M.Tański, 49 pytań o mediację rodzinną, Warszawa 2008, Centrum Mediacji „Partners” Polska, s.12.

¹⁹ M.Tański, 49 pytań o mediację rodzinną, Warszawa 2008, Centrum Mediacji „Partners” Polska, s.15-17.

²⁰ A.Jarzyna, *Jak pomóc sobie i dziecku w kryzysie rozstania?* Wskazówki dla rodziców, Komitet Ochrony Praw Dziecka, Projekt dofinansowany ze Środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, s.17.

²¹ Tamże, s.27.

²² W.Jaede, *Jak uchronić dziecko przed skutkami rozwodu rodziców*, Kraków 2007, Wydawnictwo WAM, s.122-124

²³ A.Jarzyna, *Jak pomóc sobie i dziecku w kryzysie rozstania?* Wskazówki dla rodziców, Komitet Ochrony Praw Dziecka, Projekt dofinansowany ze Środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, s.16.

²⁴ A.Gójska, V.Huryn, *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, Wydawnictwo C.H.Beck, s.47,48.

Mediator – zawód, powołanie, misja***Mediator – profession, vocation, mission***

Wbrew powszechnej opinii, mediator nie rozstrzyga spraw (nie ma takiej mocy prawnej), tylko wspiera małżonków w podejmowaniu decyzji i prowadzeniu między nimi konstruktywnych negocjacji²⁶. Każdego mediatora obowiązuje 10 standardów prowadzenia mediacji uchwalonych przez Społeczną Radę ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości²⁷. Pierwszy standard – „Mediator dba o dobrowolność uczestniczenia w mediacji i zawierania porozumienia”. Oznacza to, iż mediator nie może zmusić żadnej ze stron do uczestnictwa w mediacji ani do osiągnięcia porozumienia. Mediator ma obowiązek poinformować strony o możliwości zrezygnowania z mediacji na każdym jej etapie oraz o możliwości wyboru innego mediatora. Drugi standard – „Mediator jest neutralny wobec przedmiotu sporu”, oznacza, iż mediator nie może rozwiązywać problemów rozwodzącej się pary ani narzucać im właściwego według niego rozwiązania. Jego zadaniem jest uczestniczyć w osiąganiu dobrowolnego porozumienia przez obie strony. Standard trzeci – „Mediator jest bezstronny wobec uczestników mediacji”. Mediator nie może opowiadać się za jedną lub drugą stroną. Nie może także kierować się uprzedzeniami, oceniać strony ze względu na ich wiek, płeć czy pochodzenie. Jest zobowiązany także do nieprzyjmowania prezentów od żadnej ze stron. Jeśli mediator nie potrafi prowadzić mediacji w sposób bezstronny, ma wówczas obowiązek wycofania się z mediacji. Czwarty standard – „Mediator dba o poufność mediacji”, co oznacza, iż przebieg mediacji i jej efekt zostają między mediatorem a stronami. Wszelkie dokumenty związane z mediacją (pisemna zgoda na udział w mediacji, rejestracja sprawy mediacyjnej, dane osobowe stron itd.) również objęte są tajemnicą zawodową. Standard piąty – „Mediator rzetelnie informuje strony o istocie i przebiegu mediacji”. Mediator ma obowiązek wraz z rozpoczęciem mediacji przedstawić stronom zasady mediacji (zawarte w standardach), a także przebieg, cele i przewidywane rezultaty mediacji. Mediacja nie może zostać rozpoczęta bez pisemnej zgody na udział w niej przez obie strony. Szósty standard – „Mediator dba o wysoki poziom swoich kwalifikacji zawodowych”; oznacza to, iż mediator stale dokształca się i pogłębia swoją wiedzę oraz umiejętności, pamiętając o ciągłym doskonaleniu zasad etyki zawodowej (w tym celu został uchwalony Kodeks Etyczny Mediatorów Polskich uchwalony przez Społeczną Radę do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 19.05.2008r.). Standard siódmy – „Mediator współpracuje z innymi specjalistami dla dobra postępowania mediacyjnego”. Mediator może zaproponować stronom skorzystanie z pomocy specjalistów z pokrewnych dziedzin, jeśli zajdzie taka potrzeba. Mediatora współpracującego ze specjalistami obowiązuje zasada poufności. Standard ósmy – „Przerwanie lub zakończenie postępowania mediacyjnego”

²⁵M.Tański, *49 pytań o mediację rodzinną*, Warszawa 2008, Centrum Mediacji „Partners” Polska, s.14.

²⁶A.Gójska, V.Huryn, *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, Wydawnictwo C.H.Beck, s.23.

oznacza, iż mediator może przerwać mediację jeśli uzna, że jedna lub obie strony nie są zdolne do uczestniczenia w mediacji. Taka sytuacja może nastąpić również wtedy, gdy: jedna ze stron musi zrezygnować ze względu na stan psychiczny/fizyczny lub gdy mediator oceni, że porozumienie nie jest możliwe lub gdy mediator nie potrafi być bezstronny. Dziewiąty standard – „Mediator zapewnia stronom odpowiednie miejsce do prowadzenia mediacji”, co należy rozumieć jako miejsce, gwarantujące uczestnikom poczucie bezpieczeństwa i o neutralnym charakterze. Oprócz tego, miejsce takie powinno posiadać minimum dwa pokoje oraz podstawowe wygody. I ostatni – dziesiąty standard – „Mediator rzetelnie informuje o swoich usługach”, co oznacza, iż mediator reprezentuje swoją pracę w godny i profesjonalny sposób. Mediator może także informować o innych placówkach mediacyjnych oraz o kosztach mediacji. I co ważne, mediator nie zapewnia uczestników, że porozumienie między nimi na pewno zostanie osiągnięte²⁸.

Zakończenie **Conclusion**

Proces mediacji ma wiele korzyści, które w Polsce nie są nadal dostatecznie rozpoznane i docenione: przede wszystkim mediacja rozwiązuje konflikt w czasie krótszym, niż sąd (np. w kwestii podziału majątku), co jest bardzo ważną kwestią dotyczącą zachowania dobra dziecka. Ponadto, jest zdecydowanie tańsza, niż postępowanie sądowe. Z reguły obie strony osiągają porozumienie, co rzadko zdarza się podczas rozpraw sądowych. I, co najważniejsze, mediacja może zakończyć się w atmosferze akceptacji i porozumienia; możliwe jest także podpisanie porozumienia (które będzie miało moc prawną) a przebieg mediacyjny jest ściśle dostosowany do potrzeb obu stron²⁹. Warto dodać, że strony mają poczucie sprawczości, ponieważ to one głównie decydują o sposobie i warunkach rozwiązania problemu³⁰. Co ważne, terminy mediacyjne są bardziej elastyczne, niż terminy rozpraw sądowych. Mediacje gwarantują: poufność, bezstronność, brak oceniania, posiadają też bardziej przystępny charakter - język używany podczas spotkań mediacyjnych jest dla wielu bardziej zrozumiały, niż język sądowy³¹.

Podsumowując, mediacja jest szczególnym narzędziem, który pozwala stronom - jeśli wykażą taką chęć - dojść do porozumienia w atmosferze przyjaznej zarówno dla samych zainteresowanych, jak i dla dziecka. Mediacja jako forma pomocy rodzinom w kryzysie rozstania nie jest w Polsce jeszcze tak popularna, jak ma to miejsce w krajach zachodnich. Mimo to, istnieje wiele instytucji i stowarzyszeń zajmujących się głównie tą formą pomocy. Do takich ośrodków zaliczyć należy: Komitet Ochrony Praw Dziecka, Centrum

²⁷M.Kaźmierczak, J.Kaźmierczak, *Mediacja rodzinna praktyczny poradnik*, Warszawa 2015, Wydawnictwo Difin, s.22.

²⁸M.Tański, *49 pytań o mediację rodzinną*, Warszawa 2008, Centrum Mediacji „Partners” Polska, s.35.

²⁹Tamże, s.7,8.

³⁰A.Gójska, V.Huryn, *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, Wydawnictwo C.H.Beck, s.41. Cyt za: J.B. Kelly, *Mediated and Adversarial Divorce Respondents' Perceptions of Their Process and Outcomes*, „Mediation Quarterly” 24, 71-88.

³¹M.Kaźmierczak, J.Kaźmierczak, *Mediacja rodzinna praktyczny poradnik*, Warszawa 2015, Wydawnictwo Difin, s.38,39.

Mediacji Partners Polska, Polskie Centrum Mediacji, Fundacja Sto Pociąg czy poznański Ośrodek Mediacji przy TKOPD. Pozostaje mieć nadzieję, że aktywne działania wymienionych ośrodków przełożą się na wzrost świadomości społeczeństwa i chęć korzystania z alternatywnych form rozwiązywania konfliktów rodzinnych.

Literatura

Bibliography

- Charlish A., *Kiedy rodzice się rozchodzą*, Bielsko-Biała 2003, Wydawnictwo TERKA.
- Cudak H., *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2003, Wydawnictwo Adam Marszałek i Henryk Cudak
- Gmurzyńska E., Morka R., *Mediacje - teoria i praktyka*, Warszawa 2009, Wydawnictwo Wolters Kluwer SA.
- Gójska A., Huryn V., *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, Wydawnictwo C.H.Beck.
- Jaede W., *Jak uchronić dziecko przed skutkami rozvodu rodziców*, Kraków 2007, Wydawnictwo WAM.
- Jarzyna A., *Jak pomóc sobie i dziecku w kryzysie rozstania? Wskazówki dla rodziców*, Komitet Ochrony Praw Dziecka, Projekt dofinansowany ze Środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.
- Kalinowski M., *Rozwód - przyczyny i skutki*, Warszawa 1985, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
- Kaźmierczak M., Kaźmierczak J., *Mediacja rodzinna. Praktyczny poradnik*, Warszawa 2015, Wydawnictwo Difin.
- Tański M., Szelągowska A., Milewski R., Kordasiewicz S., Rolirad M., *Dziecko w rozwodzie*, Warszawa 2005, Centrum Mediacji „Partners” Polska.
- Tański M., *49 pytań o mediację rodzinną*, Warszawa 2008, Centrum Mediacji „Partners” Polska.
- http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_036_13.PDF
- <http://www.rozwodpoczekaj.org.pl/statystyki/>
- <http://www.wprost.pl/ar/405481/Jak-zdradzaja-Polacy/>

Mediacja jako szczególna forma zarządzania kryzysem w rodzinie

Streszczenie

W publikacji autor przedstawia problematykę mediacji jako narzędzia, które pozwala dojść do porozumienia w atmosferze przyjaznej zarówno dla rodziców, jak i dla dziecka. Mediacja jako forma pomocy rodzinom w kryzysie rozstania nie jest w Polsce jeszcze tak popularna, jak ma to miejsce w krajach zachodnich. Mimo to, istnieje w Polsce wiele

instytucji i stowarzyszeń zajmujących się głównie tą formą pomocy. rozwiązywania konfliktów rodzinnych.

Mediation as a special form of crisis management in the family

Summary

In the article the issue of mediation as a tool that allows the agreement in a friendly atmosphere for both parents and a child has been presented.

Mediation as a form of assistance to families in the crisis of parting is not as common in Poland as it is in Western countries. Nevertheless there are lots of institutions and associations in Poland, involved in the assistance to resolve problems in family conflicts.

MAREK OBRUSIEWICZ

Międzynarodowe stosunki wojskowe o charakterze kooperatywnym

Cooperative aspect of international military relations

Autor niniejszego opracowania prowadzi badania nad kooperatywnymi stosunkami wojskowymi na przestrzeni ostatnich 20 lat, a wyniki badań publikuje i upowszechnia od 15 lat. Opisy wyników badań i analizy przedmiotowe wielokrotnie uznawane były w środowisku nauki poprzez szereg nagród, stąd prezentowane treści należy uznać za akceptowalne. Autor zakłada, że tekst jest syntezą wiedzy naukowej o kooperatywnych stosunkach wojskowych, w znacznej części wiedzy nowej, stąd ograniczeniem jest ścisły i wręcz hermetyczny język nauki i proponowany w artykule aparat pojęciowy. Opisane wyniki poznania i wyjaśniania międzynarodowej współpracy wojskowej warte są dyskusji a nawet weryfikacji. Niniejszy materiał autor dedykuje studentom pogłębiającym wiedzę o międzynarodowych stosunkach wojskowych i wnikającym w studia nad stosunkami międzynarodowymi i bezpieczeństwem oraz nauczycielom akademickim prowadzącym badania i działalność naukową w pokrewnych dziedzinach.

Jeden z charakterystycznych podziałów strategicznych instrumentów bezpieczeństwa ukształtował ich identyfikację na instrumenty cywilne i wojskowe. Podział ten, ukształtowany historycznie i społecznie jest dziś przedmiotem badań i analiz stosunków zachodzących między państwami. Macierz wszelkich układów z wykorzystaniem narzędzi cywilnych lub wojskowych prowadzi do trzech rodzajów relacji:

- cywilno-cywilnych,
- cywilno-wojskowych,
- wojskowo-wojskowych.

Przedmiotem niniejszego artykułu są relacje wojskowo – wojskowe. Analiza historyczna, postgnoza i ich geneza pozwalają wnioskować, że występują one od wieków w kilku postaciach i mają charakter: konfrontacyjny lub rywalizacyjny. W okresie sojuszy, aliansów i koalicji polityczno-militarnych, w okresie aktywności organizacji międzynarodowych rozwinął się (a nawet musiał się ukształtować) charakter kooperatywny międzynarodowych stosunków wojskowych.

Międzynarodowa współpraca wojskowa jest z pewnością częściej spotykaną aktywnością sił zbrojnych aniżeli ich wykorzystanie w wojnach, konfliktach zbrojnych. W strukturach sił zbrojnych częściej znajdziemy komórki organizacyjne /wydziały, oddziały/ współpracy wojskowej, kontaktów zagranicznych aniżeli biura ds. wojny.

W świecie państw demokratycznych współpraca wojskowa stała się codziennością. Jest to współpraca przygraniczna, transgraniczna, subregionalna, regionalna. To zinstytucjonalizowane zjawisko stosunków międzynarodowych wyraźnie wpływa na kształtowanie strategii bezpieczeństwa państw. Z drugiej strony realizacja tychże strategii rodzi w środowisku międzynarodowym coraz to nowe cechy, mechanizmy i normy współpracy wojskowej. Stąd warto je dogłębnie poznać i wyjaśnić. Stało się to celem tego opracowania. Jeśli istnieją zależności między kooperatywnymi stosunkami wojskowymi a strategiami bezpieczeństwa, a są to zależności wzajemne i zwrotne, to warto poznać czego poza udziałem we wspólnych przedsięwzięciach (operacjach, ćwiczeniach, szkoleniach...) może oczekiwać państwo od wojska w relacjach z wojskami innych państw partnerskich? Jakie dodatkowe korzyści dla państwa i jego bezpieczeństwa mogą wynikać z form współpracy wojskowej? W związku z tym czym poza zwykłą współpracą są lub mogą być kooperatywne relacje wojskowe? Jak projektować wszelkie korzyści wynikające z kooperatywnych stosunków wojskowych? Jak je wkomponować w strategię bezpieczeństwa i strategię wojskową?

Kiedy relacje wojskowo-wojskowe zachodzą mocą woli i decyzji strategicznych różnych podmiotów prawno-międzynarodowych w środowisku międzynarodowym, kiedy koncepcje użycia sił zbrojnych poza granicami kraju są umiędzynaradawiane, kiedy efekty wspólnych, międzynarodowych działań narodowych sił zbrojnych są adoptowane w wewnętrznych rozwiązaniach państw, kiedy państwa i organizacje międzynarodowe używają sił zbrojnych do współpracy, współdziałania, do tworzenia nowego bezpiecznego środowiska międzynarodowego to wtedy z całą pewnością mamy do czynienia z międzynarodowymi stosunkami wojskowymi o charakterze kooperatywnym.

Kooperatywne stosunki wojskowe są formą międzynarodowych stosunków wojskowych, te zaś są płaszczyzną i dziedziną stosunków międzynarodowych. Wśród płaszczyzn stosunków międzynarodowych wyróżnia się płaszczyzny:

- **polityczną** - rozumianą jako oficjalne kontakty między państwami, utrzymywane kanałami dyplomatycznymi,
- **gospodarczą** - jako transgraniczną cyrkulację towarów, kapitału, technologii, usług i siły roboczej,
- **wojskową** - której historycznie głównym przejawem były wojny. Współcześnie w powiązaniu z płaszczyzną polityczną obejmuje sojusze i inne alianse wojskowe, a w powiązaniu z płaszczyzną ekonomiczną handel bronią,
- **kulturową** - jako transgraniczną cyrkulację idei, wartości, wzorów zachowań, które wytworzone w jednych państwach przenoszone są do innych,
- **społeczną** - jako transgraniczne kontakty między społeczeństwem. Jej przejawem jest między innymi funkcjonowanie globalnego społeczeństwa obywatelskiego oraz zorganizowanej przestępczości (np. narkobiznesu, kradzieży własności intelektualnej),
- **ekologiczną** - jako transgraniczne przepływy zanieczyszczeń powietrza i wód, handel niebezpiecznymi odpadami, globalne zmiany ekologiczne w postaci zmian klimatycznych czy zaniku warstwy ozonowej,

- **naukową** - jako umiędzynaradawianie badań naukowych przez tworzenie międzynarodowych zespołów badawczych, mechanizmów ich finansowania i dystrybucji uzyskanej wiedzy.

Dziedziny stosunków międzynarodowych ze względu na kryterium funkcjonalne dzielą się na:

- międzynarodowe stosunki polityczne - to transgraniczne stosunki polityczne będące wynikiem stosunków między podmiotami polityki (państwami) z właściwym im procesem sprawowania władzy wykonywanym w środowisku międzynarodowym,
- międzynarodowe stosunki gospodarcze - obejmują przepływ produktów, usług, technologii, i środków finansowych między różnymi krajami lub grupami krajów. Przebierają one głównie formę współpracy, ale sprowadzają się również do walki między innymi wojna gospodarcza, embargo, wysokie cła,
- międzynarodowe stosunki wojskowe (militarne)- obejmują wszelkie formy współpracy wojskowej między państwami. Ich głównym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom tych stosunków (tworzenie sojuszy militarnych). Międzynarodowe stosunki wojskowe mogą przyjąć również formę walki zbrojnej (konflikt zbrojny, wojna). Obecnie na płaszczyźnie prawa międzynarodowego nie można zgodzić się z prymatem stosunków wojskowych w wojnie i dla celów wojny, gdyż wojna jest środkiem prawnie zakazanym i użycie wojsk do celów wojny nie może być elementem polityki zagranicznej państwa. Zaangażowanie tej polityki w konfliktach i użycie wojsk w celu użycia siły, wymuszania pokoju siłą, do walki zbrojnej może się odbyć tylko w dwóch przypadkach: w samoobronie /w wyniku aktu agresji/ oraz na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Jeżeli funkcjonowanie wojska jest jedną z dziedzin życia społeczeństw i państw to mając na względzie tezę, iż „żadne z dziedzin życia współczesnych społeczeństw nie może przetrwać w izolacji od życia międzynarodowego”¹ postawić należy tezę kolejną:

międzynarodowe stosunki wojskowe są gwarantem istnienia i rozwoju sił zbrojnych. Teza 1 łączy rolę wojska jako realnego bytu ze stosunkami wojskowymi dla kształtowania oddziaływań między państwami. Oddziaływań różnorodnych: związków, zależności i współzależności, jedno i wielostronnych, wzajemnych. Teza ta to wreszcie istota posiadania potencjału militarnego państwa, gdyż niezależnie czy siły zbrojne operują na terenie kraju czy poza jego granicami, to zawsze oddziałują na środowisko międzynarodowe. Czyli przyjmijmy definicję, iż:

Istotą współczesnych międzynarodowych stosunków wojskowych jest kooperacja i koordynacja. *Rywalizacja i agresja* państw przy użyciu narodowych sił zbrojnych, skutkująca zmianami uwarunkowań bezpieczeństwa państw-uczestników tych stosunków ukształtowała się historycznie i ewoluuje nadal.

¹ J. Kukułka, *Procesy internacjonalizacji i współzależności w stosunkach międzynarodowych*, [w:] E Haliżak, R. Kuźniar, *Stosunki międzynarodowe, geneza, struktura, funkcjonowanie*, Wydawnictwo UW, Warszawa 1994, s. 116.

Miejsce operowania wojsk zależy od polityki państwa. Mogą instrumentalnie zostać skierowane poza granice, mogą stacjonować w kraju. Ważne by ich użycie skoncentrowane było na tworzenie nowych uwarunkowań bezpieczeństwa.

W identyfikacji i definiowaniu stosunków międzynarodowych przeważają podejścia podmiotowe i przedmiotowe. Stanowią one będą podstawę poszukiwania definicji międzynarodowych stosunków wojskowych.

Z podmiotowego punktu widzenia są to stosunki określane przez wyliczanie ich uczestników z zaznaczeniem, że efekty ich działań przekraczają granice państwowe. Uczestnicy to: państwa, narody, organizacje międzypaństwowe oraz podmioty transnarodowe o charakterze politycznym, ideologicznym, gospodarczym.

Z przedmiotowego punktu widzenia są to stosunki określane jako proces oddziaływań przekraczających granice państw.

Z podmiotowo-przedmiotowego punktu widzenia są to stosunki określone jako wykraczające poza obszar państwa, przy czym nie określa się bliżej ani podmiotów, ani przedmiotu relacji.

Ponieważ międzynarodowe stosunki wojskowe z jednej strony determinują byt sił zbrojnych (T1) a z drugiej determinują jej istotę, którą są oddziaływania realizowane siłami zbrojnymi (D1) to należy przyjąć kolejną tezę iż:

T2: międzynarodowe stosunki wojskowe są procesem oddziaływań, które to oddziaływania przekraczają granice państw.

Międzynarodowe stosunki wojskowe w Europie są szczególnym oraz istotnym obszarem zaangażowania sił zbrojnych, który w prawdopodobnych i przewidywalnych scenariuszach połączonych działań sił NATO będzie, obok strategii użycia i działania wojsk determinował osiągnięcie celu (lub grupy celów) w operacji lub kampanii. W rozproszonym i wielopłaszczyznowym środowisku bezpieczeństwa szczególnego znaczenia nabierać będą nie tylko struktury organizacyjne lecz również powiązania i relacje między nimi.

Literatura przedmiotu i dokumenty (normy) NATO określają działania narodowych kontyngentów sił zbrojnych jako obszar kooperacji i koordynacji wspólnych wojskowych działań w celu utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Głównym dokumentem w hierarchii opracowań normatywnych NATO jest „Połączona doktryna sojusznicza”².

Już Koncepcja Strategiczna NATO zakłada istnienie związków i zależności wzajemnych. Można domniemywać, że związki te są w rzeczywistości relacjami (oddziaływaniami), a zależności są w istocie współzależnościami. Zgodnie Koncepcją Strategiczną NATO „Dla powodzenia operacji realizowanych przez NATO ogromne znaczenie mają związki między siłami Sojuszu”. Relacje wojskowe są wzajemnie zależne. Dialog, partnerstwo i współpraca, zapisane są w pkt. 4 Lizbońskiej Koncepcji Strategicznej

2. ibidem s.116.

³ S. Zarychta, *Doktryny i strategie NATO 1949-2013*, Bellona, Warszawa 2014, s. 6.; J. Joniak, *Ewolucja sztuki operacyjnej wybranych państw NATO na początku XXI wieku*, Zeszyty Naukowe AON, Warszawa 2010, nr 4(81), s. 419; Joint Operational Access Concept, DoD, Waszyngton 2012; AJP-01 (D) Allied Joint Doctrine, NSA 2012, pkt. 2001.

NATO i stanowią elementy Bezpieczeństwa Kooperatywnego kształtowanego przez NATO³.

Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu jest współpraca wojskowa realizowana przez narodowe siły sojusznice, koalicyjne, charakterystyczne dla relacji wojskowo-wojskowych w ramach NATO. Nie chodzi przy tym o jej identyfikację i zdefiniowanie w sferze prakseologicznej. Chodzi o dogłębne poznanie podkreślonych w Koncepcji Strategicznej NATO związków i zależności. Chodzi o wyjaśnienie istoty obiektu złożonego, jego cech indywidualnych, których zrozumienie można wykorzystać w sprawnym działaniu wojsk własnych. Być może, poprzez poznanie, zrozumienie i wyjaśnienie tajników funkcjonalnych, będzie można "okiełznać" relacje zachodzące między komponentami wojskowymi różnych państw. Znajomość tych relacji pozwoli na wykorzystanie metod i sposobów działania, które skutkować mogą sprawniejszym osiąganiem celów i realizacji zadań. Podjęte przy tym działania nie będą szkodzić uczestnikom współpracy. Mogą być wzajemnie pozytywne.

Militarny obszar stosunków NATO w Europie będzie zróżnicowany nie tylko ilościowo, lecz przede wszystkim interesami, celami szczegółowymi i zadaniami operacyjnymi. Zgodnie z założeniami interesy, cele i zadania powinny być zbieżne, skoncentrowane na:

- a. łączenie ludzi i ich wysiłków intelektualnych - w sferze uwarunkowań personalnych,
- b. rozwiązywanie problemów i wdrażanie ich rozwiązań w życie - w sferze uwarunkowań funkcjonalnych⁴.

Istotą stosunków wojskowych nie będą uwarunkowania strukturalne, które w NATO są tworzone, lecz powiązania międzyludzkie, międzystrukturalne. Związki struktur, a przede wszystkim ludzi wypełniać będą współpracę wojskową.

Można w tym miejscu zadać pytanie: co determinować będzie sukces sił zbrojnych poszczególnych państw we wspomnianych relacjach interpersonalnych i funkcjonalnych w ramach współpracy wojskowej? Czy tylko działania, na które najczęściej zwraca się uwagę? Czy dowódca komponentu wojskowego lub dowódca operacji ma pewność woli działania swych partnerów?

Otóż dotychczasowe doświadczenia w operacjach, w sytuacjach kryzysowych, a nawet w sytuacjach klęsk żywiołowych wskazują na to, że same działania nie wystarczają.

We wspomnianych relacjach oraz w całokształcie współpracy wojskowej istotne są również oddziaływania, współzależności i transfery.

By wyjaśnić złożoność stosunków wojskowych w ramach NATO konieczne wydaje się określenie cech własnych współpracy wojskowej. Współpraca wojskowa, jest trwałą całością, obiektem złożonym. Jest obiektem złożonym kooperatywnych stosunków wojskowych w ramach NATO. Jako obiekt złożony daje się analizować.

³ Koncepcja Strategiczna NATO 2010, pkt.4.

⁴ M. Wiatr, *Zasady i procedury przygotowania oraz prowadzenia kampanii (operacji) wielonarodowych, połączonych sił sojuszu*, Warszawa AON, 2000, s. 25-26.

Kooperatywne stosunki wojskowe, dzięki swym cechom własnym, czyli własnościom (czy też właściwościom) utrzymują elementy i struktury współpracy wojskowej w ścisłych związkach.

Cechy własne relacji wojskowo-wojskowych określają i charakteryzują współpracę wojskową NATO i być może kształtują nowe jakościowo zjawisko⁵.

Zespół cech własnych współpracy wojskowej będzie więc stanowił o istocie, istnieniu i kształcie międzynarodowych stosunków wojskowych.

Rozpatrując współpracę wojskową jako realny obiekt, można stwierdzić, iż jest to **zbiór** poszczególnych elementów (kontaktów komponentów sił, kontaktów wojsk i wojskowych) posiadających podstawowe kryteria jak:

- 1) konkretność,
- 2) samoistość,
- 3) pochodność,
- 4) zależność bytową⁶.

Przy czym konkretność jest fizykalną i czasoprzestrzenną określonością relacji wojskowo-wojskowych.

Zbiór kontaktów stanowi fizykalną formę stosunków wojskowych.

L. Krzyżanowski stwierdził na bazie własnych analiz, że tylko rzeczy i oddziaływania spełniają kryteria obiektów bytu⁷. Stąd można wnioskować, że kontakty w ramach relacji wojskowych oraz oddziaływania między kontaktującymi się ludźmi można rozpatrywać jako obiekty mające wpływ na dalsze poznanie międzynarodowych stosunków wojskowych. Rzecz (czyli kontakt) to zespół jednostek ludzkich oraz wytworów działania ludzi. Przy czym to co L. Krzyżanowski nazywa oddziaływaniami jest w samej rzeczy w stosunkach wojskowych również współzależnościami i zależnościami między komponentami narodowymi poszczególnych sił zbrojnych. Powyższe zgodne jest z dualistyczną teorią realnego bytu. W myśl tej teorii kategoriami bazowymi są właśnie rzeczy (kontakty komponentów strukturalnych sił narodowych, kontakty wojsk, kontakty żołnierzy) oraz oddziaływania, czyli interakcje (współzależności i transfery w obrębie tychże stosunków). Rzeczy (kontakty wojskowe) trwają w czasie⁸. Rzeczy i oddziaływania (kontakty i współzależności w ramach omawianych relacji) współwystępują w formie kooperatywnych stosunków wojskowych. Można też odwrócić interpretację i stwierdzić, że zbiory kontaktów o tej samej formule tworzą określoną formę współpracy *wojskowej*. Rozpatrywana rzeczywistość w prawdopodobnym rejonie kryzysowym, rejonie operacyjnym, składać się będzie z przedmiotów (wśród nich współpraca wojskowa), którymi są rzeczy (kontakty) i oddziaływania (również współzależności i transfery). Bez rzeczy nie ma oddziaływań, bez oddziaływań nie ma rzeczy⁹. Same relacje (stosunki) jakie tworzy współpraca wojskowa są przedmiotem konceptualnym¹⁰.

⁵L.J. Krzyżanowski: *O podstawach kierowania organizacjami inaczej*, PWN, Warszawa 1999, s. 180.

⁶ ibidem, s. 170.

⁷ ibidem, s. 172.

⁸ również zgodnie z podejściem Ingardena: ibidem, s. 155.

⁹ ibidem, s. 169.

¹⁰ na podstawie dekompozycji i charakterystyki kategorii bytu: ibidem, s.169.

Zachodzi pytanie w jaki sposób występuje kooperacja wojskowa w ramach międzynarodowych stosunków wojskowych? Współpraca wojskowa występuje w sposób zmienny, zależny od stanu narastania konfliktu i sytuacji kryzysowej oraz w zależności od potrzeb. Najprawdopodobniej, ze względu na znaczenie tych relacji oraz szerokiego spektrum występowania w środowisku międzynarodowym, podlega w pewnym sensie procesom globalizacji oraz związanymi z tymi procesami prawom.

Zmiany ilościowe w relacjach wojskowych prowadzą do zmian jakościowych. Tak więc nie jest na tyle istotne ile sił działa w rejonie operacji, kampanii czy ćwiczeń /szkoleń wojskowych/. Ważne są proporcje ilości wojsk zależnie od potrzeb. Rzecz jasna, zależnie od tych potrzeb, a co za tym idzie ilości komponentów wojskowych, zmieniają się właściwości relacji wojskowych. Cechy własne tych relacji podlegają zmianom jakościowym w wyniku właściwego i proporcjonalnego dostosowania ilości zaangażowanych elementów. Dopasowanie to trwa w czasie i zmienia się w zależności od stanu bezpieczeństwa i sytuacji. Ważne tu są: rodzaj działań sił, rodzaj zadania a także faza operacji. Prawdopodobnie w fazie wstępnej, gdy siły międzynarodowe /wielonarodowe/ mają osiągnąć przewagę nie będzie mowy o tak znacznym dopasowaniu z innymi elementami. Jednakże gdy siły uczestniczyć będą w fazie pomocy humanitarnej, czy wsparcia operacji przywracania pokoju (realizowanej przez mediatorów, ekspertów), operacji budowania pokoju (wsparcie odbudowy infrastruktury państwowej stron zwąśnionych) dopasowanie z poszczególnymi elementami narodowymi będzie znaczne.¹¹

Zmiany jakościowe relacji wojskowych zachodzące w czasie są procesem. W wyniku tego procesu pojawia się między innymi efekt synergiczny umożliwiający osiągnięcie zakładanego efektu końcowego, pożądanego stanu bezpieczeństwa. Proces ten można scharakteryzować poprzez określenie cech własnych i cech względnych międzynarodowych stosunków wojskowych o charakterze kooperatywnym.

Wśród cech współpracy wojskowej wyróżnić można cechy:

- a) względne, oraz
- b) własne czyli własności.

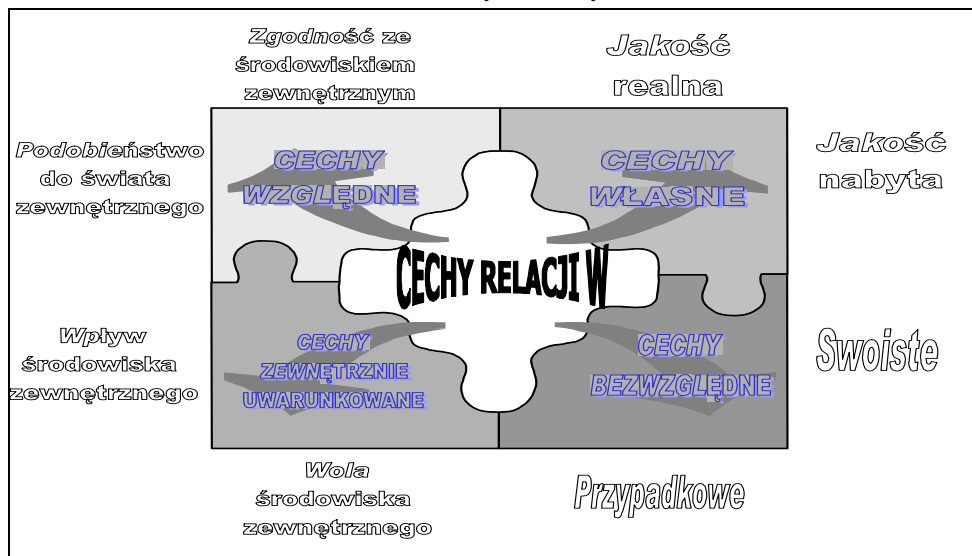
Cechy względne relacji wojskowych to zbiór relacji i stosunków jednych kontaktów wojskowych względem innych. Są więc podobne lub nie, ważniejsze lub mniej ważne, wcześniejsze lub **późniejsze** itp.

Cecha własna relacji wojskowych to jakość realna stwierdzona w drodze poznania. Określanie właściwości relacji wojskowych (jako badanego przedmiotu realnego) powinno następować poprzez identyfikację i prezentację w czasie działania.

Mówiąc o oddziaływaniach w obrębie kontaktów narodowych sił zbrojnych między sobą interesujące są, z punktu widzenia poznawczego, nie ich istnienie lecz jakość, intensywność, zasięg i skutek (rys.1).

¹¹ M. Wiatr, op. cit. s. 37-46.

Rys. 1. Cechy relacji wojskowo-wojskowych i ich identyfikacja
Tab 1. Distinctive features of military – military relations and their identification



Źródło: opracowanie własne.

Zwieńczenie poznania kooperatywnych relacji wojskowych jest określenie:

- cech względnych,
- właściwości nabytych,
- cech zewnętrznie uwarunkowanych,
- cech bezwzględnych, swoistych i przypadkowych stosunków wojskowych.

Cechy względne współpracy wojskowej dają się klasyfikować z uwagi na zgodność (wśród form i metod) gdyż:

- mają charakter wtórny w stosunku do tego co było,
- występują jedynie w środowisku międzynarodowym (łącznie z działaniami w Polsce),
- mają charakter "utrzymywania", "przywracania" lub "budowania" pokoju,
- mają charakter kreatywny w stosunku do stanu bezpieczeństwa oraz z uwagi na podobieństwo (wśród rodzajów, form i metod) gdyż:
 - mają charakter otwarty na świat zewnętrzny i jego poznanie,
 - mają charakter nieufny przed tym co nowe,
 - mają charakter ciekawości poznania i dostosowania się do tego co nowe,
 - zwalczają nieufność do tego co nowe, przez ciekawość i zainteresowanie,
 - szybko adaptują informacje i nowe elementy poznania jako własne.

Cechy własne, czyli własności (właściwości) można klasyfikować jako jakość realną, jakość nabytą współpracy wojskowej. W tym zakresie rozróżnić można:

- charakter dynamiczny (wręcz temperament),

- charakter podatny na dynamikę zmian,
- charakter regulowania proporcji narodowych komponentów wojskowych (być może w przyszłości charakter samoregulujący),
- charakter silny (w tworzeniu efektów, łącznie z efektem synergii),
- charakter zobowiązujący,
- umiejętność szybkiego dostosowywania się do nowych warunków,

Cechy zewnętrznie uwarunkowane to:

- szeroki przepływ informacji i wiedzy w określonych dziedzinach i specjalnościach,
- szeroki przepływ doświadczeń w określonych dziedzinach i specjalnościach,
- wpływ środowiska międzynarodowego,
- wola podmiotów międzynarodowych na utrzymanie działalności.

Cechy bezwzględne, czyli swoiste i przypadkowe to:

- podatność i gotowość na kontakty nowe i nieplanowe,
- opór przed formalizacją (paradoksalne w strukturach i normach sił zbrojnych),
- zdecentralizowany charakter (na razie nie ma rozwiązań uniwersalnych centralnego kierowania i dowodzenia międzynarodowymi siłami zbrojnymi a dotychczasowe nie mają jeszcze charakteru modelowego),
- nieuporządkowany charakter (stan na dzień dzisiejszy),
- niesymetryczność i nieład.

Cechy międzynarodowej współpracy wojskowej dają odpowiedź na pytanie jakie są stosunki wojskowe o charakterze kooperatywnym? Nośnikiem określonych cech kontaktów (działań) i oddziaływań jest właśnie współpraca wojskowa. Cechy własne orzekają o współpracy wojskowej w środowisku międzynarodowym odpowiadając na wyżej postawione pytanie jakie są stosunki kooperatywne?

Cechy współpracy wojskowej ulegają zmianom jakościowym. Rozważamy cechy realne, czyli własne, które też podlegają ewolucji. Jedynie bowiem poprzez zmiany jakościowe cech własnych współpracy wojskowej można scharakteryzować proces czyli ciąg zmian. Zmiany jakościowe cech własnych współpracy wojskowej układają się w sekwencje:

- a) stanu pojawiania się,
- b) stanu przejściowego,
- c) stanu przemijania,
- d) stanu utrzymywania się,
- e) stanu braku pojawienia się.¹²

Rozpatrując zmiany jakościowe relacji wojskowo-wojskowych można wyróżnić następujące sytuacje:

¹² Własne: przez stan współpracy wojskowej w określonej chwili autor rozumie wszystkie cechy, jakie tej współpracy w tej właśnie chwili przysługują. Stan jest więc wtórny w stosunku do cech i od nich zależy. Kontynuując te rozważania można uogólnić, że z poznawczego punktu widzenia zmiana występująca w wojskowych stosunkach kooperatywnych to różnica między dwoma stanami tej współpracy. Przyjąć należy, że zmiany są efektem oddziaływań, współzależności i transferów.

- a) nie istniejąca własność współpracy wojskowej pojawia się (sytuacja konstrukcyjna),
- b) istniejąca własność zanika (sytuacja destrukcyjna),
- c) istniejąca własność, w przedziale czasu, ciągle istnieje lub w tym przedziale czasu brak własności utrzymuje się (sytuacja statyczna),
- d) wśród sytuacji statycznych, między badanymi momentami czasowymi, występuje lub znika rozpatrywana cecha własna (sytuacja kinetyczna, ruchu).

Powyższe, za L. J. Krzyżanowskim¹³, można przedstawić w formie odwzorowania cyfrowego, zero - jedynkowego:

- a) zmiana sytuacyjna konstrukcyjna (powstanie własności): 0-1,
- b) zmiana sytuacyjna destrukcyjna (przemijanie własności): 1-0,
- c) zmiana sytuacyjna statyczna:
 - (utrzymywanie się własności): 1-1-1,
 - (nie pojawianie się własności): 0-0-0,
- d) zmiana sytuacyjna kinetyczna, ruchu:
 - (zanikanie przejściowe własności): 1-0-1,
 - (pojawianie się przejściowe własności): 0-1-0.

Powyższy schemat stanowił model prowadzonych badań kooperatywnych stosunków wojskowych.

Współpraca wojskowa to działalność. To zbiór przedsięwzięć wojskowych. To proces, rozumiany jako ciąg zmian w obrębie zdarzeń¹⁴. Jeśli zdarzeniami są przedsięwzięcia wojskowe stanowiące, wolą polityk państw, relacje wojskowo-wojskowe to ciąg zmian stanowi ewolucyjny charakter współpracy wojskowej.

Interpretacją zbioru zdarzeń są ich własności (cechy własne).

Reasumując, poszczególne przedsięwzięcia sił narodowych w ramach stosunków wojskowych /np. NATO/ w tym samym obszarze stanowią przedmiot współpracy wojskowej, któremu towarzyszy proces zmian jakościowych.

Specyfika współpracy wojskowej wyraża również zewnętrzną i wewnętrzną sferę zachodzących w nim procesów (rys. 3.).

Okazuje się, że istnieją mocne związki między tym co wewnętrzne we współpracy wojskowej a tym co zewnętrzne¹⁵. Tę skomplikowaną relację między sferą wewnętrzną decydującą o relacjach w wymiarze narodowym a sferą zewnętrzną (jako zbioru własności współpracy w środowisku międzynarodowym) identyfikował R. Bieżanek stwierdzając, że należy uwzględnić stosunki między grupami ludzi zwłaszcza w zakresie wymiany dóbr materialnych, idei, wpływu kulturowego. O ile uznamy współpracę wojskową jako rzeczywistość obiektywną, to realizowana poza terytorium RP będzie dla nas zewnętrznym

¹³ L. J. Krzyżanowski: op. cit, s. 169.

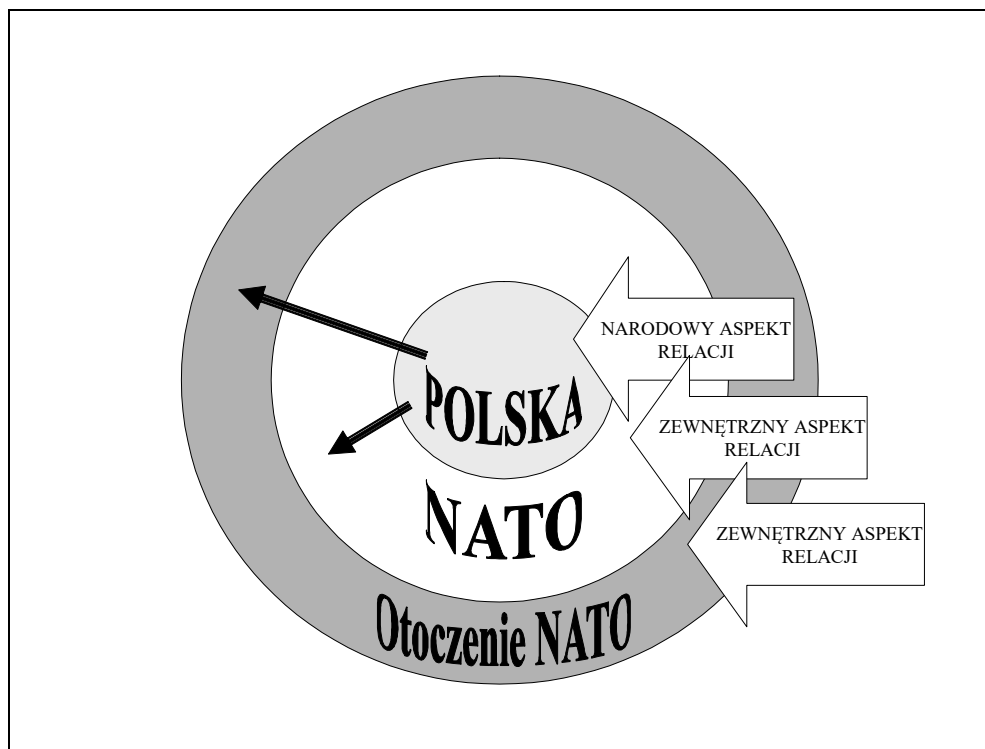
¹⁴ L.J. Krzyżanowski: op.cit, s. 180.

¹⁵ Taki pogląd przedstawił już w 1975 r. L. Pastusiak na Ogólnopolskim Zjeździe Nauk Politycznych (Warszawa 18-20 grudzień): Komunikat s. 10 oraz w książce: *Komputery i polityka*, s. 24-25. Píše on: "Na decyzje w sferze polityki zagranicznej wpływają różnorodne presje - tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Jest to jeszcze jeden dowód, że nie należy rozpatrywać polityki zagranicznej danego państwa pomijając jeden z tych dwóch czynników oraz wzajemną relację między nimi"

aspektem, zewnętrznym wyrazem tej rzeczywistości. Z kolei realizowana poza terytorium NATO będzie zewnętrznym aspektem działania dla nas i dla sojuszu. Własnością rozpatrywanej relacji sfery zewnętrznej i wewnętrznej jest pokrywanie się obszaru funkcjonowania (istnienia) współpracy wojskowej w Polsce z obszarem występowania współpracy wojskowej w NATO. Współpraca ta realizowana poza granicami sojuszu jest tak samo sferą zewnętrzną Polski jak i NATO.

Rys. 2. Właściwość nakładania się obszaru funkcjonowania relacji wojskowo-wojskowych w Polsce, na terenie NATO oraz poza granicami Sojuszu

Tab 2. Characteristics of overlapping military – military relations in Poland, in the area of NATO and outside the alliance



Źródło: opracowanie własne.

Kolejna własność dotyczy relacji jakie występują między środowiskiem międzynarodowym (w granicach NATO lub poza granicami organizacji), a państwami - uczestnikami stosunków wojskowych (państwo – członek Sojuszu lub inne państwo – partnerskie lub strona konfliktu). Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia podmiotami relacji we współpracy wojskowej są państwa i organizacje międzynarodowe. Jednakże z instrumentalnego (operacyjnego) punktu widzenia kształt stosunków wojskowych tworzą również aktorzy niepaństwowi. Aktorzy ci mają wpływ na kształtowanie się cech współpracy wojskowej. Współpracę tę realizują poza granicą

określone jednostki i grupy wojskowe. Specyficznie elementy wojskowe kształtujące cechy relacji występują (oraz funkcjonują) jednocześnie jako elementy międzynarodowe i elementy wewnątrzpaństwowe.

Następną specyficzną cechą relacji wojskowych (w nawiązaniu z poprzednią własnością) jest fakt, że w przeciwieństwie do funkcjonowania elementów współpracy wojskowej w realiach wewnątrzpaństwowych (gdy rozpatrujemy je z punktu widzenia państwa), w przypadku gdy rozpatrujemy je w rzeczywistości międzynarodowej, współpraca ta nie daje się centralnie sterować. Obiektywna prawda poznania empirycznego pozwala wnioskować, że pomimo centralnego dowództwa, w procesie dowodzenia zachodzą masowe konsultacje z rządami państw wysyłających siły zbrojne a polityki zagraniczne tych państw stwarzają często warunki niemożności podejmowania działań w operacji. Centralny dowódca jest przede wszystkim koordynatorem a gdy ma pewność, które kontyngenty wojskowe mogą wolać państwa uczestniczyć w wąsko pojętych działaniach, wówczas dowódca podejmuje prowadzenie operacji. Realne dowodzenie pozostaje zawsze po stronie decydenta narodowego. O ile możliwe są rozwiązania narodowych centrów kierowania czy zarządzania kryzysowego, o tyle w stosunkach międzynarodowych nie ma centrum sterowania i zarządzania współpracą wojskową czy szerzej pojętymi stosunkami wojskowymi. Wyjątek stanowi kształtujący się mechanizm monitorowania w NATO poprzez dowództwa sojuszu, w warunkach jeśli państwa członkowskie oddały swoje siły zbrojne do dyspozycji NATO. Z prawnego punktu widzenia wiadomo, że mechanizm ten stanowi normę NATO, która musi być dopiero wdrożona w państwach członkowskich, w sposób indywidualny, w zakresie narodowym. Norma NATO funkcjonować będzie w państwach sojuszniczych jedynie w formie narodowej normy obronnej. Norma narodowa, jest indywidualną metodą implementacji ustaleń i wytycznych NATO. Norma narodowa składa się bardzo często z trzech zbiorów: typowo narodowego, typowo sojuszniczego i wspólnego, łączącego elementy narodowe i NATO. Ten trzeci podzbiór wdrażanej normy NATO w zakresie współpracy wojskowej wydaje się być bardzo ważnym. Umożliwia on bowiem interoperacyjność i unifikację narodowych elementów wojskowych z elementami wojskowymi innych państw sojuszu. Jednakże, o ile można rozpatrywać centralne sterowanie w państwie to centralne sterowanie w NATO jest w przewidywalnej przyszłości cały czas utrudnione i stanowi słabą stronę sojuszu. Monitorowanie siłami narodowymi w operacji czy kampanii sojuszu odbywać się będzie poprzez rozwiązania narodowe. Poza granicami NATO sytuacja będzie jeszcze bardziej skomplikowana. Trudno bowiem oczekiwać otwarcia na pełną współpracę ze strukturami militarnymi NATO wszystkich komponentów.

Kolejną własnością specyficzną dla relacji wojskowych jest otwartość na nowych jej uczestników, zwiększanie przy tym zakresu współpracy wojskowej, form, metod, sposobów. Badania wykazują również rozwój ewolucyjny współpracy wojskowej. Rozwój

poprzez ewolucję prowadzi bowiem do deferencji¹⁶, otwarcia tychże relacji na występowanie własności nowych.

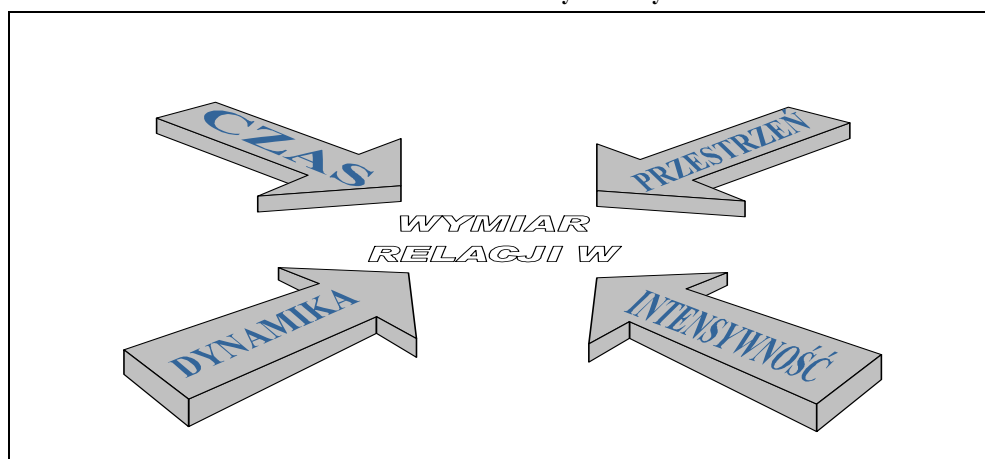
Można przyjąć, że współpraca wojskowa w aspekcie poznawczym to konkretna praktyka strategii bezpieczeństwa.

Zakres relacji w obrębie współpracy wojskowej związany jest z najważniejszymi jej uczestnikami. Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia są to państwa i organizacje międzynarodowe. Z analitycznego punktu widzenia stanowisko prawnicze należy rozszerzyć o wskaźnik rodzaju współpracy wojskowej. W ten sposób powstaje zakres relacji wojskowo-wojskowych jako obszar odpowiadający współrzędnym:

- a) podmioty (uczestnicy państwowi),
- b) rodzaj współpracy wojskowej.

Na zakres stosunków wojskowych ogromny wpływ mają rodzaje współpracy. Szczegółowe określenie tych rodzajów pozwala dokładniej zdefiniować zakres relacji. Dodatkowo, chcąc dookreślić **zakres relacji wojskowych** można podać jej **wymiar** (rys. 3.).

Rys. 3. Wymiar relacji wojskowo-wojskowych
Tab 3. The dimension of military-military relations



Źródło: opracowanie własne.

Może to być wymiar czasowy, przestrzenny, dynamiczny, intensywności.

Dynamice stosunków wojskowych towarzyszy duże tempo współzależności i oddziaływań. Można stwierdzić, że być może dynamika kształtuje obok działań całą gamę oddziaływań i współzależności w ramach relacji wojskowych. Intensywność powoduje dwa parametry: częstotliwość i głębię wspomnianych oddziaływań. Znaczna dynamika i intensywność jest prawdopodobnie charakterystyczna dla relacji nowych, o znacznym

¹⁶ Za rozważaniami T. Persons: *Order and Community in the International Social System*, [w:] J.N. Rosenau: *International Politics*, Waszyngton 1990, s. 122.

stopniu innowacyjności dla środowiska międzynarodowego oraz dla obszaru współpracy wojskowej. W tej innowacyjności należałoby uwzględnić nowoczesne rodzaje, formy i metody współpracy wojskowej.

Rozważania na temat wymiarów współpracy wojskowej pozostają w ścisłych relacjach z opisanym wyżej zakresem identyfikowania cech stosunków wojskowych. Przy czym z metodologicznego punktu widzenia im więcej wymiarów współpracy wojskowej zostanie w przyszłości dokładnie zbadanych i opisanych tym dokładniej zostanie poznany zakres i spektrum cech własnych stosunków wojskowych w ramach NATO.

Im dokładniej zostanie określony zakres współpracy wojskowej tym precyzyjniej będzie można "sterować" narodowymi interesami tej współpracy.

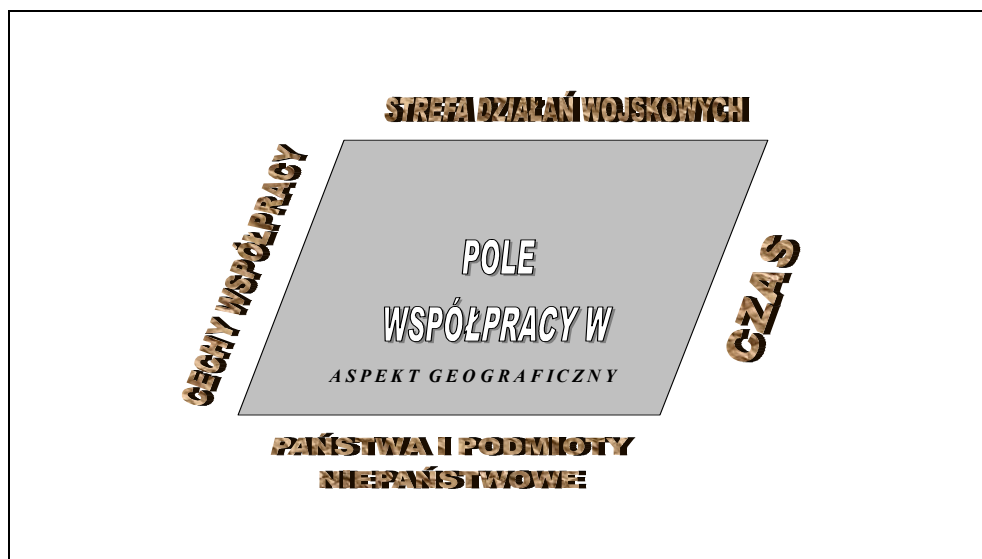
Będzie też możliwe kreowanie dogodnych dla nas relacji między sferą zewnętrzną a przekształceniami w strategii bezpieczeństwa RP.

Pojawia się pojęcie pola współpracy wojskowej. Quincy Wright, twórca pojęcia pola w stosunkach międzynarodowych, rozpatrywał je w aspektach geograficznym i analitycznym. W aspekcie geograficznym za pole współpracy wojskowej NATO uznać można:

- a) przestrzeń euroatlantycką,
- b) czas (od roku 1990, teraz i w przewidywalnej przyszłości),
- c) państwa i podmioty niepaństwowe realizujące współpracę wojskową (państwa sojusznice, partnerskie),
- d) cechy realizowanej przez państwa współpracy wojskowej (rys. 4).

Jest to układ prosty wyobrażany jako pole płaskie o krawędziach a) i b) oraz wypełnione danymi c) i d).

Rys. 4. Pole współpracy wojskowej NATO w ujęciu geograficznym
Tab 4. The field of NATO military cooperation in geographical dimension



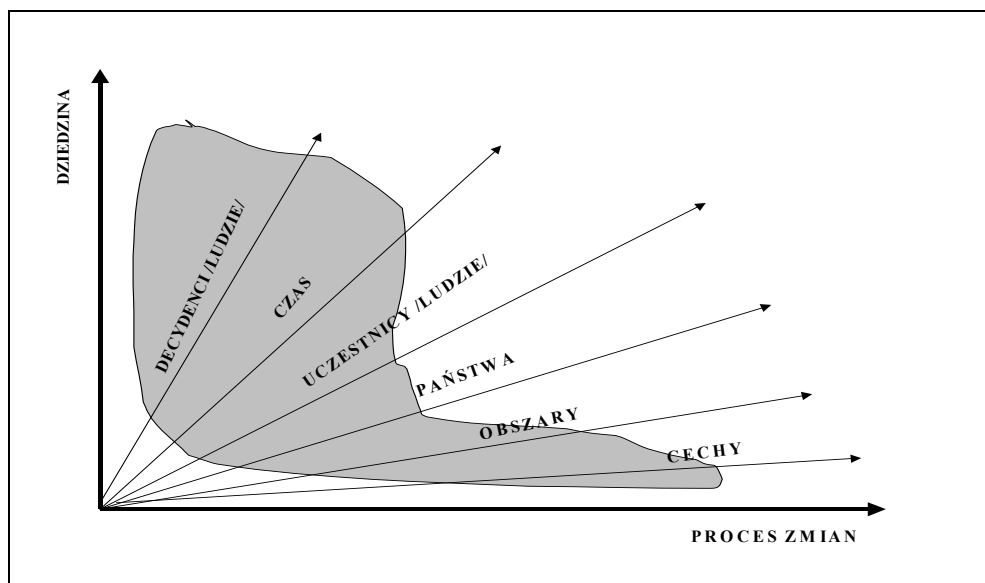
W aspekcie analitycznym układ jest bardziej złożony (rys. 5). Daje pole wielowymiarowe. Jest to płaszczyzna powstała w wyniku występowania wielu koordynat takich jak:

- a) państwa i ich instytucje wojskowe,
- b) miejsca, obszary współpracy wojskowej,
- c) czas,
- d) rodzaje współpracy wojskowej,
- e) dziedziny współpracy wojskowej,
- f) systemy współpracy wojskowej,
- g) procesy zmian jakościowych współpracy wojskowej,
- h) cechy,
- i) decydenci,
- j) uczestnicy wojskowi współpracy wojskowej.

Koordinaty te tworzą wektory. Wykorzystując różne współrzędne wektorowe tworzy się różnej charakterystyki pola relacji w ramach współpracy wojskowej.

Rys. 5. Pole współpracy wojskowej w ujęciu analitycznym

Tab 5. The field of NATO cooperation in analytical aspect



Źródło: opracowanie własne.

Wreszcie szukając mechanizmów i zasad rządzących relacjami wojskowymi pole tej współpracy można określić dwiema współzrzednymi:

- a) własności (cechy własne) współpracy wojskowej,

b) współzależności występujące w trakcie współpracy wojskowej¹⁷.

Współpraca wojskowa angażuje państwa, uczestników, ludzi w szereg zależności od środowiska działań, uczestników działań. Współzależności te regulowane są przez organizacje międzynarodowe, agencje, instytucje oraz ich wyspecjalizowane komórki. Stąd tak ważnym jest aspekt instytucjonalizacji omawianych relacji wojskowo-wojskowych. Współzależności w tych relacjach można sklasyfikować jako ujemne (negatywne) i dodatnie (pozytywne)¹⁸. Badania współpracy wojskowej w ostatnich dziesięciu lat wykazują, że przeważająca liczba współzależności klasyfikuje się do grupy zależności pozytywnych.

W ramach powyższych obszarów współpracy wojskowej państwa, organizacje i instytucje z jednej strony chcą równoważyć swą autonomię oraz kompensować czynniki i formy zależności wzajemnych. W ten sposób we współpracy wojskowej, uczestnicy nie dopuszczają do sytuacji dominowania jednych nad drugimi. Z drugiej strony ten rodzaj współzależności ułatwia współorganizację działań na rzecz wspólnych interesów utrzymania pokoju, bezpieczeństwa i stabilizacji. Sprzyja temu tworzenie struktur współpracy, szczególnie w ramach NATO. Powyższe współzależności w ramach współpracy wojskowej należy uznać za POZIOME WSPÓŁZALEŻNOŚCI BEZPOŚREDNIE. Wykazują one, że istotą relacji wzajemnych w relacjach wojskowo-wojskowych jest współpraca w celu zabezpieczenia wspólnych potrzeb i interesów komponentów narodowych, jakimi jest osiągnięcie efektu końcowego, spodziewanego celu politycznego w obszarze utrzymania pokoju, bezpieczeństwa i stabilizacji na kontynencie.

Relacjom wojskowym towarzyszą również POZIOME WSPÓŁZALEŻNOŚCI POŚREDNIE. To samodzielna działalność wojskowa realizowana przez państwa, organizacje, instytucje, które wyraźnie oddziałują na działalność wojskową innych państw, organizacji czy instytucji. Współzależności te są z natury bardzo dynamiczne.

W relacjach wojskowych w samym NATO nie można wykluczyć prób podporządkowania elementów wojskowych innym wojskom. Brak równowagi może prowadzić do destabilizacji wzajemnych relacji i poprzez to do destabilizacji samej współpracy wojskowej (taka sytuacja występowała na Bałkanach). W NATO występować będzie dążenie państw i instytucji do unikania destabilizacji relacji wojskowych. Uzależnianie partnera od siebie (np. w sytuacjach kredytów zakup sprzętu wojskowego i uzbrojenia, wyposażenia, pomocy wojskowej) jest rzeczą normalną nawet w obrębie państw sojusznich. Powyższe sytuacje stanowią PIONOWE WSPÓŁZALEŻNOŚCI BEZPOŚREDNIE. Jak widać współzależności te nie muszą prowadzić do zerwania współpracy wojskowej.

W odróżnieniu od bezpośrednich współzależności pionowych możemy też sklasyfikować PIONOWE WSPÓŁZALEŻNOŚCI POŚREDNIE. Z takimi współzależnościami będziemy mieli do czynienia szczególnie w obrębie organizacji

¹⁷ Za wynikami badań R.J. Rummel: *A Field Theory of Social Action with Application to Political Conflict Within Nations*, GS, 1965, s. 211, oraz D. Cormick: *A Field Theory of Dynamic International Processes*, Research Report, No 30, Hawaii 1969.

¹⁸ J. Kukulka: *Procesy internacjonalizacji i współzależności*, [w:] E. Halizak, R. Kuźniar, op.cit. s. 115.

międzynarodowych i ich instytucji w okresach pewnych napięć czy kryzysów. Są to dokumenty formalne a nawet akty prawa międzynarodowego regulujące współpracę komponentów wojskowych. Nacisk organizacji międzynarodowej (ONZ, NATO) w sprawach współpracy wojskowej a nawet jej organizacja jest w tym wypadku wytłumaczalny jedynie w przypadku, gdy swym działaniem organizacja zmierza do przywrócenia i utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w środowisku międzynarodowym. Dlatego też wśród pionowych współzależności pośrednich mogą wystąpić współzależności kooperatywne.

Powyższa klasyfikacja została opracowana w oparciu o kierunki i siłę współzależności. Współzależności w relacjach wojskowych można również określać na podstawie ich dynamiki oraz dystansu względem uczestników międzynarodowych stosunków wojskowych. Dystansami występującymi we współpracy wojskowej są:

- a) przestrzeń (geograficzna, geostrategiczna);
- b) obszar operacyjny, obszar działań;
- c) rozwój, we wszelkich aspektach wojskowych, (cywilizacyjny, ekonomiczny, technologiczny, ekologiczny);
- d) potencjał możliwości (psychospołecznych, intelektualnych, prawnych, koncepcyjnych, doktrynalnych).

Każdy z ww. czterech podstawowych wskaźników występuje w rzeczywistości jako mały, średni lub duży. Ich wielkość ma wpływ na współzależności a tym samym na wymiar (efekt) współpracy wojskowej. Uczestnicy, którzy względem siebie wytwarzają silne wskaźniki charakteryzują się trwalszymi współzależnościami. Mogą prowadzić ściślejszą i bardziej efektywną współpracę wojskową. Jednakże w przewidywalnej przyszłości wielkości powyższych wskaźników ulegną przewartościowaniom. Zmniejszy się choćby w wyniku upowszechnienia nowych technologii przestrzeń między komponentami wojskowymi. Komunikacja między nimi będzie ściślejsza.

Analiza wskaźników dystansów pozwala na rozróżnienie następnej grupy współzależności występujących w relacjach wojskowo-wojskowych. Są to **WSPÓŁZALEŻNOŚCI TRWAŁE I ZMIENNE**. Trwałe mają większą siłę i ciągłość występowania. Powodują trwalszą i długofalową współpracę wojskową. Wartości wskaźników uczestników współpracy wojskowej są wysokie. Działania wojskowe są przewidywalne. Stąd rozwój współpracy takich państw jest możliwy do określenia. Pozwala to na planowanie długofalowej współpracy. Niestety poza terytorium NATO należy przewidywać działania o zmiennym natężeniu, działania pulsujące. We współpracy wojskowej ze stronami konfliktu (państwami nie będącymi członkami NATO) możemy mieć do czynienia z typowymi współzależnościami zmiennymi. Współpracę opartą na takich współzależnościach cechuje mniejsza siła i ciągłość. Wielkości wskaźników są daleko mniejsze niż choćby pomiędzy sojusznikami NATO. Poprzez współpracę wojskową wywołaną współzależnościami zmiennymi tworzy się nowy stosunek potencjału uczestników relacji wojskowych. Ponieważ jednak wskaźniki dystansu stron konfliktu względem NATO mogą być (zgodnie z analizami i wynikającymi z nich scenariuszami)

niskie, należy przypuszczać, że istniejący stosunek potencjału w ramach współpracy wojskowej nie będzie trwały i stabilny.

Należy ponadto zauważyć, co wynika z wieloletniej obserwacji współpracy wojskowej na naszym kontyngencie, że procesom w ramach relacji wojskowych oraz towarzyszącym im współzależnościom towarzyszą procesy wtórne. Dostrzegamy bowiem dynamiczny proces przekazywania i wymiany wiedzy, doświadczeń, danych informacyjnych. Ten przepływ różnego rodzaju dóbr określa się jako "transfer". Może on być pozytywny lub negatywny. Przekazana wiedza, informacje i doświadczenia są dla "przekazujących" (państw Europy Zachodniej czy państw NATO) i "otrzymujących" (np. nowych partnerów, nowych sojuszników) transferami wzajemnie pozytywnymi. "Otrzymujący" pogłębiają potencjał wewnętrzny swych sił zbrojnych poprzez dostosowanie ich możliwości do standardów zachodnich. "Przekazujący" angażują państwa do współpracy wojskowej, która poprzez transfery staje się możliwa. Zwiększają się przez to możliwości obronne NATO.

Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że dla prawidłowego przebiegu procesów relacji wojskowo-wojskowych ogromne znaczenie ma właściwa identyfikacja form, metod, a także granic przebiegu stosunków wojskowych. Zwłaszcza formy współpracy wojskowej ulegają, w toku ich ewoluowania, znacznym zmianom. Uogólniając wyniki badań nad charakterem współpracy wojskowej można przyjąć następującą klasyfikację form relacji w ich ramach:

- a) na poziomie strategicznym - podmiotów międzynarodowych to formy:
 - działań, oddziaływań i współzależności państw i organizacji międzynarodowych w zakresie współpracy wojskowej,
 - zdecentralizowane i żywiołowe (burzliwe),
 - otwarte na nowych uczestników (aktorów międzynarodowych),
 - poliarchiczne z wyraźnymi postaciami ścierania się trendów homogenicznych i heterogenicznych,
 - czasoprzestrzenne i określone okresem, miejscem, rejonem działania, przy czym możliwości czasowe i przestrzenne będą rosły.
 - na poziomie funkcjonalnym - operacyjnym to formy:
 - działań, oddziaływań i współzależności uczestników wojskowych,
 - będące zewnętrznym odzwierciedleniem kształtu współpracy wojskowej,
 - podporządkowane udziałowi sił zbrojnym i ich potencjału państwa w obronie narodowej, sojuszniczej oraz operacjach wspierania pokoju, stabilizowaniu bezpieczeństwa i pokoju w Europie,
 - otwarte na integrację sił narodowych ze strukturami państw NATO i jednocześnie ograniczone udziałem jedynie kontyngentów sił zbrojnych spełniających wymogi interoperacyjności,
 - czasooperacjonalistyczne czyli formy zoperacjonalizowane w czasie. Pomimo rosnącego czasu trwania nie kończy się (a przeciwnie rośnie) liczba nowych form operacyjnego działania i oddziaływania.

Na poziomie strategicznym prawidłowościom jest ciągły wzrost dóbr i wartości, możliwych do wymiany jako transferów. Jednakże komponenty wojskowe są pod ciągłym wpływem czynników politycznych, ekonomicznych. Czynniki te (stanowiące kompromis między potrzebami a możliwościami) regulują zaangażowanie uczestników wojskowych w procesach relacji wojskowych. Regulatory te w pewnej mierze odnajdujemy w koncepcji strategicznej NATO oraz w narodowych strategiach bezpieczeństwa i strategiach militarnych.

Przeprowadzone badania w zakresie poznania strategii wojskowych pozwalają stwierdzić, iż cztery parametry:

- a) miejsca,
- b) podmiotu - parametr elementu strategii,
- c) sposobu - koncepcji strategicznej,
- d) dopełnieniowy - jako przypadki zależne

występują, lub powinny występować, w każdej strategii bezpieczeństwa lub strategii obronności podmiotu międzynarodowego opartego na zasadach demokratycznych. Parametry te są więc prawdopodobnie wspólne i reprezentatywne dla strategii użycia i działania sił zbrojnych. Jako parametry określające wartość współpracy wojskowej mają bezpośrednie przełożenie na relacje wojskowo-wojskowe.

Podsumowując należy uogólnić, że strategie bezpieczeństwa czy też strategie obronności oddziałują prawie w porównywalny sposób na istotę współpracy wojskowej. Podmioty międzynarodowe kształtują generalne cechy relacji wojskowych poprzez:

- a) określenie uczestnika (podmiotowego - strategicznego i operacyjnego),
- b) otwartość na:
 - nowych uczestników;
 - nowe rodzaje, formy i metody.

Strategie kształtują, może nie najbardziej pozytywną, cechę jaką jest **kreatywny egoizm** uczestników współpracy wojskowej. Wydaje się to jednak zrozumiałe, gdyż kierunek "od wewnątrz" państwa – uczestników wojskowych ku działaniom zewnętrznym, z natury rzeczy jest subiektywny a przez to egoistyczny. Strategia bezpieczeństwa czy też obronności jest bowiem priorytetem każdego państwa a ochrona własnych narodowych interesów bezpieczeństwa zawsze tłumaczona czy interpretowana jako egoistyczna. Wyjaśnienie tego zjawiska wiedzie od poznania zdarzeń, poprzez analizę strategii bezpieczeństwa narodowego do odpowiedzi na pytanie czy w wypadku zdarzeń relacji wojskowo-wojskowych chroniono własne czy cudze interesy? Nawet jeśli z punktu widzenia międzynarodowego aliansu wojskowego zdarzenie nie było w interesie innych a jedynie egoistycznie chroniło interesy własne, to projektując i realizując międzynarodową współpracę wojskową zawsze musimy mieć świadomość takich sytuacji. Burzą one często koncepcję operacyjną głównodowodzącego, lecz są dziś namacalnym dowodem demokratyzacji państw. Obserwujemy, że najbardziej liberalne Rządy jakże często kierują się myślą realizmu w podejmowaniu decyzji i precyzowaniu interesów i celów strategicznych gdy chodzi o kształtowanie i użycie potęgi państwa w tym jego sił zbrojnych.

O ile wartość stosunków wojskowych jest kategorią aksjologiczną, to ich efekt postrzegany jest przez pryzmat epistemologiczny. Warto przy tym podkreślić, iż efekt, jako wynik działania, oddziaływania, współzależności i transferów jest doskonałym elementem poznania rzeczywistości jaką są relacje w ramach współpracy wojskowej. Ponadto tak jak aksjologia pozostaje w związkach z epistemologią¹⁹ tak samo wartości pozostają w ścisłym związku z efektami współpracy wojskowej. Efekt (będący zwiększeniem możliwości sprawnego operacyjnego działania dowódcy komponentu sił zbrojnych) pozwala na uchwycenie współpracy wojskowej w jej rzeczywistym kształcie, jak to nazwał R. Ingarden "na gorącym uczynku"²⁰.

W przypadku współpracy wojskowej mamy do czynienia z wartościami operacyjnymi i pośrednimi (instrumentalnymi). M. Rokeach definiuje te ostatnie wartości jako "pożądane sposoby zachowań"²¹. Efekt jest ważnym elementem dociekań, gdyż pozwala badać przedmiot rzeczywisty, jakim jest współpraca wojskowa, w trakcie jego ruchu i rozwoju (ewolucji). Umożliwia badanie występujących rzeczywiście współzależności, oddziaływań. Ten tak zwany dynamizm epistemologiczny²² umożliwia prakseologiczne podejście do badanej rzeczywistości. Daje możliwość budowania metodologii poznania na fundamencie faktów i doświadczeń praktycznych. Taki punkt widzenia wydaje się istotnym w poznaniu tego co nowe, nie zidentyfikowane, oparte na jakże uniwersalnych, ale i niespójnych zasadach teorii. Nie sposób umniejszać teorii "bez której nie można niczego pojąć..."²³. Praktyka i doświadczenie spełniają jednak doniosłą rolę poznawczą jako źródło poznania stosunków wojskowych²⁴. Wskazują na inne problemy teoretyczne, które należy rozwiązać by podejmować badania o charakterze perspektywicznym. Taką właśnie rolę przypisać można badaniu efektów współpracy wojskowej. Z rozważań nad własnościami współpracy wojskowej wynika, że określanie właściwości tejże współpracy (jako badanego przedmiotu realnego) powinno następować poprzez identyfikację i prezentację w czasie działania..

Podobnie można stwierdzić (przez analogię), że współpracy wojskowej powinna towarzyszyć synergia działań. Zjawisko synergii polega na tym, że współpracujące elementy wojskowe państw NATO dają wypadkowy wynik większy niż prosta suma skutków wywołanych przez każdy element z osobna²⁵. Synergia jest refleksją strategii systemu obronności (państwa, sojuszu), strategii użycia i działania sił zbrojnych, której nie można przewidzieć i wydedukować analitycznie²⁶. Synergia znana jest od czasów późnego średniowiecza i odrodzenia. Służyła wytłumaczeniu rzeczy trudnych do zidentyfikowania. Obecnie wiadomo, że współdziałanie (współpraca) wyzwała w jej uczestnikach (elementach) to, co nie było uzewnętrznione, istniało w uśpieniu. To "coś" to najczęściej nie ujawnione właściwości. Można określić, iż najprawdopodobniej współpraca rozbudza te

¹⁹ L.J. Krzyżanowski: op.cit, s. 190.

²⁰ R. Ingarden: *Spór o istnienie świata*, wyd 2, t.I, PWN Warszawa, 1960, s. 369.

²¹ M. Rokeach: *Change and Stability in American Value Systems*, [w:] *The Public Opinion Quarterly*, 1974, t. 38, s. 238.

²² L.J. Krzyżanowski: op.cit. s. 191.

²³ J. Życiński: *Język i metoda*, SIW Znak, Kraków, 1983, s. 115.

²⁴ L.J. Krzyżanowski: op.cit., s. 192.

²⁵ ibidem, s. 194.

²⁶ H. Kordus: *Synergia czyli $1+1=4$* , Aura 1978, nr 2, s. 6.

własności uczestnika. Z funkcjonalnego punktu widzenia współpraca wzmacnia uczestników. W zjawisku synergii również można spodziewać się, że współpraca wzmacnia jednego uczestnika, a osłabia innego, który traci przekazywane własności.

Wnioski:

Z rozważań niniejszych wynika sześć wniosków ogólnych:

- a) dla zwiększenia możliwości operacyjnych sił zbrojnych konieczna jest międzynarodowa współpraca wojskowa;
- b) współpracę wojskową realizowaną w siłach zbrojnych muszą charakteryzować pozytywne współzależności i transfery;
- c) zakres i sposób współpracy wojskowej w siłach zbrojnych oraz rodzaj współzależności i transferów określa strategia bezpieczeństwa, strategia obronności oraz strategia użycia i działania sił zbrojnych (państwa, sojuszu);
- d) współpraca wojskowa powinna cechować się osiąganiem pozytywnych efektów synergicznych;
- e) efekty te, pozytywnie ocenione w drodze wartościowania powodują powstawanie wartości współpracy wojskowej;
- f) szeroki zakres wykorzystania tych wartości w siłach zbrojnych jest:
 - wynikiem potrzeb wzmacniania i rozwoju struktur obronnych,
 - określony interesami narodowymi w strategii bezpieczeństwa.

Literatura

Bibliography

- Cormick D., *A Field Theory of Dynamic International Processes*, Research Report, No 30, Hawaii 1969.
- Ingarden R., *Spór o istnienie świata*, wyd 2, t.I, PWN Warszawa, 1960.
- Joint Operational Access Concept, DoD, Waszyngton 2012; AJP-01 (D) Allied Joint Doctrine, NSA 2012, pkt. 2001.
- Joniak J., *Ewolucja sztuki operacyjnej wybranych państw NATO na początku XXI wieku*, Zeszyty Naukowe AON, Warszawa 2010, nr 4(81).
- Koncepcja Strategiczna NATO 2010, pkt.4.
- Kordus H., *Synergia czyli 1+1=4*, Aura 1978, nr 2.
- Krzyżanowski L.J., *O podstawach kierowania organizacjami inaczej*, PWN, Warszawa 1999.
- Kukułka J., *Procesy internacjonalizacji i współzależności w stosunkach międzynarodowych*, [w:] Haliżak E., Kuźniar R., *Stosunki międzynarodowe, geneza, struktura, funkcjonowanie*, Wydawnictwo UW, Warszawa 1994.
- Persons T., *Order and Community in the International Social System*, [w:] J.N. Rosenau: *International Politics*, Waszyngton 1990, s. 122.

- Rokeach M., *Change and Stability in American Value Systems*, [w:] *The Public Opinion Quarterly*, 1974, t. 38.
- Rummel R.J. *A Field Theory of Social Action with Application to Political Conflict Within Nations*, GS, 1965.
- Wiatr M., *Zasady i procedury przygotowania oraz prowadzenia kampanii (operacji) wielonarodowych, połączonych sił sojuszu*, Warszawa AON, 2000.
- Zarychta S., *Doktryny i strategie NATO 1949-2013*, Bellona, Warszawa 2014.
- Życiński J., *Język i metoda*, SIW Znak, Kraków, 1983.

Międzynarodowe stosunki wojskowe o charakterze kooperatywnym

Streszczenie

Przedmiotem niniejszego artykułu są relacje wojskowo – wojskowe. Analiza historyczna, ich geneza pozwalają wnioskować, że występują one od wieków w kilku postaciach i mają charakter: konfrontacyjny lub rywalizacyjny. W okresie sojuszy, aliansów i koalicji polityczno-militarnych, w okresie aktywności organizacji międzynarodowych rozwinął się (a nawet musiał się ukształtować) charakter kooperatywny międzynarodowych stosunków wojskowych.

Cooperative aspect of international military relations

Summary

The subject of the article is military - military relations. Historical analysis and their genesis lead to the conclusion that they have been existing for ages in a few forms and two different natures: confrontational and competitive. The cooperative nature of international military relations developed and shaped in the period of alliances and political-military coalitions and in the period of intense activity of international organizations.

MARCIN WIERZBICKI

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Policja w Systemie Bezpieczeństwa Narodowego RP

Police in the System of National Security of Poland

Problematyka bezpieczeństwa zajmuje obecnie coraz bardziej znaczącą rolę w życiu społecznym. Stanowi ona znaczący obiekt zainteresowania zarówno ze strony mediów, przedstawicieli świata nauki, jak również zwykłych obywateli. Natężenie informacji w środkach masowego przekazu odnośnie zagrożeń terrorystycznych, konfliktów zbrojnych, klęsk żywiołowych wypadków komunikacyjnych czy przestępstw pospolitych kształtuje świadomość społeczną współczesnych społeczeństw. Waga, jaka towarzyszy zagadnieniu bezpieczeństwa skłania do rozważenia, w jaki sposób Państwo Polskie realizuje swój konstytucyjny obowiązek w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego, najbardziej odczuwalnego w codziennej egzystencji obywateli.

Bezpieczeństwo w najogólniejszym ujęciu oznacza "stan niezagrożenia, spokoju"¹ i niewątpliwie ujęcie to można równie trafnie odnieść do pojedynczego obywatela, jak i do całego Narodu. Najwyższy obowiązujący w Polsce akt prawa jakim jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że Rzeczpospolita Polska jako dobre wspólne wszystkich obywateli, w którym władzę zwierzchnią sprawuje Naród, jest zobligowana do zapewnienia swoim obywatelom szeroko rozumianego bezpieczeństwa². Pomimo, że bezpieczeństwo jest obecnie obiektem badań wielu dyscyplin naukowych, charakteryzowane jest przez trzy szczególne elementy:

- brak zagrożenia;
- poczucie pewności;
- warunki rozwoju.

Pierwszy wymieniony element jest zjawiskiem obiektywnym, ze względu na możliwość zdiagnozowania występujących w bliższym lub dalszym otoczeniu zagrożeń, za pomocą opracowanych narzędzi. Odmienna sytuacja dotyczy drugiego, elementu jakim jest poczucie pewności. Związane jest to z indywidualnym charakterem postrzegania przez jednostkę bezpieczeństwa przy występujących zagrożeniach. Każda osoba posiada zespół niepowtarzalnych cech psychofizycznych, inaczej postrzega potencjalne zagrożenia, inaczej zachowuje się w określonej sytuacji. Przykładowo inne poczucie pewności w takiej samej sytuacji odnotuje kobieta, a inne mężczyzna. Także miejsce, pora dnia oraz zespół wielu

¹ S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka (red.), *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1969, s. 40.

² *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483, art. 1, 4, 5.

innych czynników powoduje subiektywność poczucia pewności danej osoby. Naturalną tendencją, każdej osoby jest natomiast dążenie do eliminacji występujących zagrożeń w celu zapewnienia odpowiednich warunków rozwoju³.

Problematyka bezpieczeństwa od zarania dziejów stanowiła centralną oś zainteresowania człowieka. Już człowiek pierwotny musiał odczuwać psychiczną potrzebę poczucia bezpieczeństwa zmagając się z pełnym niebezpieczeństwem środowiskiem naturalnym, w którym przyszło mu egzystować. Poczucie bezpieczeństwa związane wtedy było z indywidualnym stanem psychicznym konkretnej jednostki. Wraz z zawiązywaniem się więzi społecznych, prowadzącym do tworzenia się coraz liczniejszych i coraz bardziej zorganizowanych społeczności, problemy bezpieczeństwa nabrały rangi zjawiska społecznego. W drodze dalszej ewolucji form organizacji społeczności powstało państwo, któremu powierzono zadanie zapewnienia bezpieczeństwa swoich obywateli. Zagwarantowanie bezpieczeństwa zewnętrznego, obrona przed wrogiem, stało się centralnym zadaniem pierwotnych państw. Generalnie skupiało to największą uwagę jego mieszkańców.

Wraz z rozwojem ustrojowym oraz politycznym państw zmieniały się również cele zapewnienia bezpieczeństwa. Ewolucja dotknęła również sferę administracji, która w XVIII wieku nabrała kształtu nowożytnej administracji państwowej. W okresie tym zadania bezpieczeństwa spoczywały na resorcie spraw wewnętrznych, którego szef uznawany był za najwyższego urzędnika państwowego. Niezmiernie ciekawym wydarzeniem, do jakiego doszło w XVIII wieku było pojawienie się samodzielnej dziedziny nauki jaką była nauka o policji, rozumianej jako nauka o administrowaniu państwem. Pojęcie "policja" było w tym czasie synonimem pojęcia "administracja", a więc posiadało całkowicie odmienne znaczenia niż obecnie. W XIX wieku z nauki o policji ukształtowała się nauka prawa administracyjnego stanowiącego normy prawne administracyjnej ingerencji państwa wobec obywatela.

Zawężenie pojęcia policji do roli instytucji zajmującej się zwalczaniem zagrożeń miało miejsce w XIX wieku w wyniku powstawania liberalnego państwa opartego na konstytucji i prawie. W skutku regulacji prawnych, ustawy w państwach o takim ustroju regulowały zakres uprawnień i zadań poszczególnych instytucji, w tym policji⁴.

Bezpieczeństwo jest wartością pożądaną przez społeczeństwo, której utrata zagrozić może stabilności życia społecznego. Sytuacja ta wymaga od państwa wprowadzenia rozwiązań systemowych, które zapewnią ład w relacjach społecznych, a w chwilach zagrożenia uruchomią odpowiednie procedury⁵. Państwo, w celu realizacji nałożonych na nie zadań, modeluje więc system, zapewniający bezpieczeństwo swoim obywatelom. Słowo "system" jest rozumiane jako: "zespół wzajemnie sprzężonych elementów, spełniający określoną funkcję i traktowany jako wyodrębniony z otoczenia w określonym

³ S. Pieprzny, *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Rzeszów 2012, s. 9-10.

⁴ A. Misiuk, *Instytucjonalny system bezpieczeństwa wewnętrznego*, Warszawa 2013, s. 22-25.

⁵ J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu z teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013, s. 121.

celu"⁶. Modelowanie systemu determinowane jest ściśle celem systemu, który z kolei powinien się mieścić w uznawanej społecznie hierarchii wartości. W przypadku, gdy cel systemu i sposób jego osiągnięcia nie będą z taką hierarchią zgodne, system zostanie przez społeczeństwo uznany za zagrożenie, a w konsekwencji ulegnie destrukcji⁷.

System Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej ukształtowany jest w oparciu o narodowe cele strategiczne oraz interesy narodowe w dziedzinie bezpieczeństwa, które są określane biorąc pod uwagę wielopłaszczyznowe kryteria, takie jak doświadczenia historyczne, aktualny potencjał państwa, międzynarodowe środowisko bezpieczeństwa czy zapisy Konstytucji RP. Interesy narodowe w dziedzinie bezpieczeństwa wynikają wprost z interesów narodowych zapisanych w art. 5 Konstytucji RP, które z kolei determinują cele strategiczne w tym zakresie⁸.

System Bezpieczeństwa Narodowego jest kompleksowym zbiorem odpowiednio przygotowanych, zorganizowanych oraz utrzymanych elementów takich jak siły, środki i zasoby, którymi dysponuje państwo w celu zapewnienia bezpieczeństwa. W systemie tym wyszczególnia się następujące podsystemy:

- podsystem kierowania: (organy władzy publicznej, kierownictwo jednostek organizacyjnych wykonujących zadania dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, wspierane przez: organy doradcze, aparat administracyjny, procedury funkcjonowania, odpowiednią infrastrukturę);
- podsystemy wykonawcze: (siły i środki przeznaczone do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, którymi dysponują podmioty podsystemu kierowania):
 - podsystemy operacyjne - obronny, ochronny;
 - ➔ potencjał obronny: Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej;
 - ➔ potencjał ochronny: wymiar sprawiedliwości, państwowe służby, straże oraz inspekcje przeznaczone do zapewnienia bezpieczeństwa, podmioty sektora prywatnego wyspecjalizowane w ochronie osób i mienia, organizacje pozarządowe.
 - podsystemy wsparcia - społeczne, gospodarcze;
 - ➔ potencjał społeczny: kapitał ludzki bezpośrednio determinowany poziomem edukacji publicznej i szkolnictwa wyższego;
 - ➔ potencjał gospodarczy: możliwości gospodarcze państwa⁹.

Doprecyzowując istotę podsystemów wykonawczych systemu bezpieczeństwa narodowego można zaznaczyć, że podsystem obronny ukierunkowany jest w stronę zewnętrznych zagrożeń polityczno-militarnych. Podsystem ochronny ukierunkowany jest z kolei w stronę zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych zagrożeń cywilnych (niemilitarnych). Podsystemy wsparcia mają natomiast za zadanie zasilać podsystemy

⁶ <http://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/system.html>

⁷ Z. Gomółka, *Elementy ogólnej teorii systemów*, Szczecin 1999, s. 60-61.

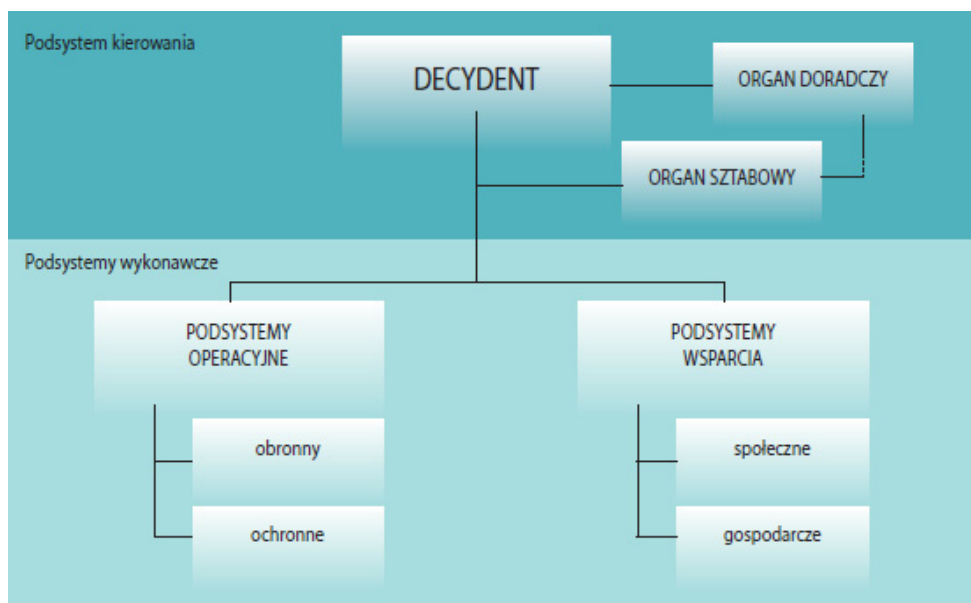
⁸ *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013, s. 11.

⁹ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014, s. 13-15.

operacyjne dysponowanymi zasobami, a także przeciwdziałać zewnętrznym oraz wewnętrznym zagrożeniom o charakterze społeczno-gospodarczym¹⁰.

Zobrazowanie modelu systemu bezpieczeństwa narodowego ukazuje zamieszczony poniżej rysunek.

Rysunek 1. Graficzny schemat systemu bezpieczeństwa narodowego
Tab1. Graphic scheme of national safety system



Źródło: Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, BBN, Warszawa 2013, s. 36.

Policja jest definiowana współcześnie jako formacja umundurowana i uzbrojona, służąca społeczeństwu, dedykowana do realizacji zadań z zakresu ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego¹¹. Policja jest również najważniejszą służbą, przeznaczoną w ramach Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP do realizacji zadań z tego zakresu, umiejscowionych wśród działań strategicznych w sferze bezpieczeństwa jako działania ochronne¹².

W ramach Policji wyszczególnia się następujące służby:

- kryminalna;
- prewencyjna;
- wspomagająca (organizacyjnie, logistycznie, technicznie).

W strukturach Policji funkcjonuje również: policja sądowa, Wyższa Szkoła Policji, ośrodki szkolenia oraz szkoły policyjne, oddziały prewencji, pododdziały

¹⁰ Biała Księga Bezpieczeństwa..., op. cit., s. 37-38.

¹¹ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji, art.1.1.

¹² Strategia Bezpieczeństwa Narodowego..., op. cit., s. 36.

antyterrorystyczne, a także instytuty badawcze¹³. Według danych z dnia 1 stycznia 2015 roku, w Policji pełni służbę 98775 funkcjonariuszy przy stanie etatowym wynoszącym docelowo 102309 policjantów¹⁴.

Zadania Policji mają uniwersalny charakter lecz ich realizacja determinowana jest w dużej mierze poziomem rozwoju społecznego. Wraz z rozwojem społecznym, ludzie odmiennie postrzegają występujące zagrożenia. Wysoki standard życia oraz rozwinięta świadomość społeczna ludzi przekłada się wprost na oczekiwania co do zapewnienia bezpieczeństwa oraz porządku publicznego. Państwo jest więc determinowane przez społeczeństwo do ustanowienia odpowiednich uregulowań prawnych, tak aby zapewnić oczekiwany przez nie poziom bezpieczeństwa. W celu realizacji oczekiwań obywateli instytucje państwa zmuszone są do dostosowywania działań adekwatnie do realnych i obiektywnych możliwości przeciwdziałania wytypowanym zagrożeniom biorąc pod uwagę także uwarunkowania ekonomiczne, polityczne oraz ustrojowe. Ze względu na powierzenie organom państwa zadania zapewnienia bezpieczeństwa, zostały one także zobligowane do identyfikacji występujących zagrożeń w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego. W dobie dynamicznego rozwoju społecznego oraz technologicznego ustanawiane są więc głównie dobra chronione prawem, bez sprecyzowanego rodzaju zagrożeń, na jakie te dobra są narażone. Rozwiązanie takie powoduje, że ochrona prawna określonych dóbr staje się bardziej elastyczna¹⁵.

Kategorie "bezpieczeństwa" oraz "zagrożeń" są więc ze sobą silnie skorelowane. Występowanie określonych zagrożeń przekłada się wprost na poziom poczucia bezpieczeństwa. Skala zagrożeń przekłada się z kolei na podejmowane sposoby, metody oraz siłę działań mających na celu zapewnienie oczekiwanego poziomu poczucia bezpieczeństwa¹⁶.

Rozważając usytuowanie Policji w Systemie Bezpieczeństwa Narodowego RP warto zastanowić się na słowami sir Richarda Marne, twórcy metropolitalnej policji w Londynie, który w 1829 roku wyraził swój pogląd na temat istoty funkcjonowania skutecznej policji. Stwierdził on, że podstawowym celem policji jest niedopuszczenie do rozwoju przestępczości, następnie policja powinna się skupić na wykrywaniu oraz karaniu sprawców przestępstw. Wynika z tego, że to poziom bezpieczeństwa ludzi wyrażany brakiem przestępstw jest wyznacznikiem skuteczności działań policji¹⁷.

Działalność Policji w ramach Systemie Bezpieczeństwa Narodowego RP opiera się na poszanowaniu konstytucyjnej zasady legalizmu. Legalizm jest niejednokrotnie utożsamiany z pojęciem praworządności. Zasady konstytucyjne, wymagają z zasady bezwzględnego stosowania z uwagi na ich rangę. Konstytucja RP w art. 8 ust. 2 wskazuje na bezpośredniość stosowania przepisów w niej zawartych, z wyjątkiem przepisów, w których Konstytucja stanowi inaczej. Konstytucja RP nie wskazuje jednocześnie ograniczeń

¹³ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji, art.4,1-4,3.

¹⁴ <http://www.info.policja.pl/inf/organizacja/stan-zatrudnienia/96946,Stan-zatrudnienia-na-dzien-1-stycznia-2015-r.html>

¹⁵ S. Pieprzny, *Administracja bezpieczeństwa...*, op.cit., s.36-39.

¹⁶ A. Misiuk, *Instytucjonalny system bezpieczeństwa...*, op.cit., s. 28-29.

¹⁷ A. Misiuk, A. Letkiewicz, M. Sokołowski, *Policje w Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, s. 124.

w stosowaniu zasady legalizmu. Policja jako organ władzy publicznej jest więc upoważniony do bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji RP bez pośrednictwa ustaw oraz aktów wykonawczych.

Znaczenie legalizmu poznać można wyraźnie rozpatrując sposób jego definiowania na płaszczyźnie prawa karnego procesowego oraz konstytucyjnego. Na gruncie prawa karnego procesowego istotne z tego punktu widzenia są dwa artykuły kodeksu postępowania karnego a mianowicie art. 10§1 oraz art. 304§1 wymienionego aktu prawnego¹⁸. Pierwszy z wymienionych przepisów obliguje Policję oraz inne organy powołane do ścigania przestępstw, do wszczęcia postępowania przygotowawczego w przypadku czynu ściganego z urzędu. Oskarżyciel publiczny jest natomiast w myśl omawianego przepisu zobligowany w takim przypadku do wniesienia oraz popierania oskarżenia¹⁹. Drugi wymieniony przepis mówi o społecznym obowiązku powiadomienia prokuratora lub Policji przez każdego, kto uzyskał informację o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu²⁰.

Konstytucja RP jako najważniejszy obowiązujący w Polsce akt prawa reprezentuje w sposób ogólny podejmowane zagadnienia co wynika z hierarchiczności źródeł prawa w polskim systemie prawnym. Odniesienie do zasady legalizmu znaleźć możemy już w art. 7 ustawy zasadniczej, który stanowi, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Z artykułu tego wynika, że organy władzy publicznej, a więc także Policja, mogą jedynie podejmować takie działania, które są dozwolone przez obowiązujące prawo, oraz gdy występuje podstawa prawna do ich podjęcia. Kolejnym istotnym z punktu widzenia zasady legalizmu jest artykuł 83 Konstytucji stanowiący, że każdy jest zobowiązany do przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Podmiot omawianego przepisu określony jako "każdy" wskazuje, że oprócz obywateli Polski, także osoby nie będące obywatelami RP, a także osoby prawne oraz nie posiadające osobowości prawnej są zobligowane do przestrzegania prawa Państwa Polskiego. Funkcjonariusze Policji w codziennej służbie stykają się z koniecznością ograniczenia konstytucyjnych wolności oraz praw człowieka i obywatela. Zgodnie z artykułem 31 Konstytucji RP wolność człowieka jest prawnie chroniona, a jej ograniczenie może być ustanowione jedynie na podstawie ustawy i w przypadku, gdy jest ono konieczne w demokratycznym państwie. Ze względu na to, że Rzeczpospolita Polska, zgodnie z artykułem 2 obecnie obowiązującej Konstytucji RP, jest demokratycznym państwem prawnym, stanowione prawo odzwierciedla akceptowany społecznie systemu wartości. Policji wyznaczono szeroki zakres zadań w obronie tych wartości²¹.

Rola jaką odgrywa Policja w Systemie Bezpieczeństwa Narodowego RP plasuje ją na wysokiej pozycji w hierarchii podejmowanych przez obywateli zawodów. Bez sprawnie funkcjonującej Policji bezpieczeństwo oraz porządek publiczny byłby bardzo trudny, jeżeli wręcz niemożliwy do utrzymania. Ranga zadań Policji przekłada się więc w sposób naturalny na wymagania oraz oczekiwania wobec jej funkcjonariuszy. Ustawodawca

¹⁸ K. Walczuk, *Działalność Policji a konstytucyjna zasada legalizmu (praworządności)*, [w:] M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec, K. Orzeszyn /red./, *Prawo policyjne*, Warszawa 2014, s. 41.

¹⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego*, Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.

²⁰ Ibidem.

określił pracę wykonywaną przez policjantów mianem "służba", co jest bezpośrednio związane z kolejnym doniosłym terminem, a mianowicie "poświęcenie". Od funkcjonariuszy Policji wymaga się więc ponadprzeciętnego zaangażowania w wykonywaniu swojego zawodu, a także szczególnych wartości moralnych. Charakterystycznym wyróżnieniem Policji wśród innych grup zawodowych jest posiadanie etyki zawodowej. Etyka zawodowa występuje jedynie wśród tych zawodów, których praca nie opiera się na kontakcie z przedmiotami materialnymi, ale z konkretnymi ludźmi. W przypadku Policji dodatkowo ludźmi tymi pozostają w głównej mierze osoby, które weszły w konflikt z prawem, niejednokrotnie budzące skrajnie negatywne emocje. Warto mieć świadomość, że kontakty interpersonalne policjanta w codziennej służbie opierają się w 80% na kontaktach z osobami z tak zwanego marginesu społecznego lub z innymi policjantami obciążonymi podobnymi doświadczeniami. Występuje w związku z tym ryzyko postrzegania przez funkcjonariuszy Policji społeczeństwa, jako takiego w którym dominuje przestępczość zamiast praworządności, co jest odwrotnością stanu faktycznego. Z drugiej strony nie można zapomnieć, że wykonywanie zawodu policjanta niesie ze sobą ponadprzeciętne ryzyko, w ramach którego główne miejsce zajmuje ryzyko utraty życia²².

Nieodzownym elementem towarzyszącym funkcjonowaniu Policji jest określona relacja ze społeczeństwem. Kilkadziesiąt lat panowania ustroju komunistycznego w naszym kraju do chwili obecnej odbija się na sposobie postrzegania Policji. W okresie PRL poprzedniczka Policji, jaką była Milicja Obywatelska, oprócz funkcji zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom pełniła także rolę utrzymywania władzy przez PZPR co skutkowało traktowaniem obywateli przedmiotowo. Przemiany roku 1989 wprowadziły w naszym kraju diametralne zmiany w podejściu do funkcjonowania Policji. Zgodnie z treścią roty ślubowania stanowiącej artykuł 27 Ustawy o Policji z 6 kwietnia 1990 roku funkcjonariusze Policji służą Narodowi. Wynika z tego, że adresatem służby Policji nie może być ani rządząca partia ani nawet Państwo. Podejście takie umożliwia budowanie prawidłowych relacji ze społeczeństwem. W budowaniu tych relacji ogromną rolę odgrywają media, które przekazując negatywne zachowania funkcjonariuszy kreują zniekształcony obraz całej formacji. Odbija się to w codziennej pracy funkcjonariuszy, którzy już w kontakcie z niektórymi kategoriami obywateli spotykają się z negatywnym nastawieniem tylko ze względu na to, że są policjantami²³.

Działania związane z rozwojem środków komunikacji Policji ze społeczeństwem ma niebagatelne znaczenie zarówno dla podniesienia poziomu bezpieczeństwa obywateli, jak również dla poprawy wizerunku całej formacji. Obywatele absorbując, z różnych kanałów informacyjnych, wiadomości dotyczące działalności Policji wytwarzają w swojej świadomości pewne poglądy i przekonania rzutujące na postrzeganie działalności formacji. W sytuacji, w której dane poglądy jednostkowe, funkcjonujące w obiegu społecznym, napotykają na powszechną akceptację społeczną są przyjmowane przez innych członków społeczeństwa jako swoje. Z chwilą, gdy poglądy i przekonania jednostki zostaną

²¹ K. Walczuk, *Działalność Policji a konstytucyjna...*, op. cit., s.42-49.

²² E. Wiszowaty, *Etyka Policji. Między prawem, moralnością i skutecznością*, Warszawa 2011, s. 55-58.

²³ Ibidem, s. 123-125.

uzgodnione i zaakceptowane przez innych stają się obowiązującymi schematami myślenia, wskazującymi poglądy i przekonania społeczeństwa na dany temat.

W ten sposób krystalizuje się zjawisko określane mianem świadomości społecznej. Charakterystyczną jej cechą jest to, że funkcjonujące w społeczeństwie schematy myślenia zaczynają zwrotnie oddziaływać na myślenie jednostki. Świadomość jednostki tego, jak uważają wszyscy, oddziałuje w znacznym stopniu na jej sposób postrzegania rzeczywistości. Co więcej, ze względu na zjawisko identyfikacji i utożsamiania się jednostki ze społeczeństwem, w którym funkcjonuje, poglądy i przekonania, które uzyskały powszechny konsensus zostają wzmocnione i charakteryzują się dużą odpornością na zmianę. Świadomość społeczna krystalizuje się w wielu różnych formach. Jedną z nich jest opinia publiczna, rozumiana jako zespół charakterystycznych dla danej zbiorowości poglądów na sprawy publiczne²⁴.

Wizerunek funkcjonujący w świadomości społecznej obywateli w sposób bezpośredni oddziałuje na ich zaufanie do instytucji, z którą się stykają, a to w dalszej kolejności wpływa na efektywność działania samej instytucji. W odniesieniu do Policji, niekorzystny wizerunek powoduje, że ludzie przestają mieć zaufanie do skuteczności realizacji jej ustawowych zadań. W szerszym kontekście należy również wskazać na tak zwany kapitał zaufania jakim obywatele darzą Policję. Kapitał zaufania należy przy tym pojmować jako dobrą wolę w relacjach instytucji do obywatela, uczciwość funkcjonariuszy oraz przekonanie o otrzymaniu niezbędnej pomocy, kiedy zajdzie potrzeba jej uzyskania. Warto również zauważyć, że poziom zaufania obywateli do każdej instytucji jest odzwierciedleniem świadomości dobrego jej funkcjonowania. Skuteczna realizacja ważnych w opinii społecznej zadań jest determinantem budowy takiej świadomości.

Priorytety realizowanych zadań są z kolei ustalane przez polityków, a poprzez przełożonych zgodnie ze strukturą organizacyjną instytucji, wdrażane w całej organizacji. Jeżeli zatem narzucone instytucjom priorytety lub sposób ich realizacji będą budzić społeczne zastrzeżenia, funkcjonariusze mają z góry utrudnione zadanie w kontekście budowy zaufania społecznego²⁵. Zagrożeniem wewnętrznym prawidłowego funkcjonowania Policji może być w tym aspekcie tak zwane karierowiczostwo. Osoby sprawujące stanowiska kierownicze, jeżeli zaślepione wspinaniem się po szczeblach kariery zawodowej będą bezkrytycznie realizować priorytety swoich politycznych pryncypałów, zastąpią służbę służalstwem. Jeżeli tak się stanie istnieje duże niebezpieczeństwo zachwiania wartościami jakie panują w całej instytucji. Wynika to wprost z hierarchicznej struktury organizacyjnej Policji. Zjawisko to niesie ze sobą niwelację szacunku dla podwładnych, co prowadzi w dalszej kolejności do spadku morale funkcjonariuszy oraz dewaluacji poczucia godności podjętej służby. Powodować to również może uprzedmiotowienie obywateli, którym Policja ma służyć²⁶.

²⁴ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012, s.360-365.

²⁵ K. Kiciński, *Zaufanie obywateli do instytucji publicznych*, [w:] K. Miaskowska-Daszkiewicz, M. Mazuryk /red./, *Prawne i aksjologiczne aspekty służby publicznej*, Lublin-Warszawa 2010, s. 47-50.

²⁶ M. Zdyb, *Aksjologiczne dylematy służby publicznej*, [w:] K. Miaskowska-Daszkiewicz, M. Mazuryk /red./, *Prawne i aksjologiczne aspekty służby publicznej*, Lublin-Warszawa 2010, s.139-140.

Służba publiczna związana jest z definicji z wykonywaniem kompetencji Państwa. Policja do wykonywania nałożonych jej obowiązków dysponuje szerokimi uprawnieniami władczymi. Powaga oraz zakres uprawnień Policji wymusza funkcjonowanie szczególnego reżimu doboru funkcjonariuszy, którym nadawane są te uprawnienia. Nawiązanie stosunku służbowego niesie ze sobą dla funkcjonariusza różnego rodzaju ograniczenia. Przykładem ograniczeń takich uprawnień może być zakaz członkostwa w partiach politycznych lub zakaz podejmowania poza służbą innego zajęcia zarobkowego bez zgody przełożonego wyrażonej na piśmie. Rekompensatą tego typu niedogodności dla funkcjonariusza mają być tak zwane przywileje, jak na przykład możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę²⁷.

Przywileje te, z możliwością przechodzenia na wcześniejszą emeryturą na czele, nie są jednak przyznawane funkcjonariuszom Policji na wyrost. Służba w Policji, formacji uzbrojonej przeznaczonej do zwalczania przestępczości, niesie przecież ze sobą ogromny bagaż doświadczeń stresogennych o poziomie niespotykanym w innych zawodach. Policjanci w codziennej służbie biorą udział w licznych interwencjach, w których mają do czynienia z przemocą, która stymuluje poczucie lęku. Niejednokrotnie są adresatami agresji werbalnej i fizycznej. Mają oni również do czynienia, znacznie częściej niż przeciętny obywatel, ze zdarzeniami przygnębiającymi, mogącymi wywoływać stany depresyjne. Co ciekawe poza tymi oczywistymi czynnikami stresogennymi, które można określić obrazowo zewnętrznymi, związanymi z codzienną służbą, policjanci wskazują dominujący udział czynników organizacyjnych, wewnętrznych, instytucjonalnych, jako najważniejsze stresory z jakimi mają do czynienia podczas wykonywania swojego zawodu²⁸.

Wpływ na komfort pełnionej codziennie przez policjantów służby mają także braki kadrowe oraz inwestycyjne, ogrom przepisów i procedur wewnętrznych niedostosowanych do realiów funkcjonowania tej instytucji, wynagrodzenie nie rekompensujące ponoszonego stresu oraz ryzyka zawodowego. Czynniki te niewątpliwie odbijają się na jakości wywiązywania się z powierzonych Policji zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa społeczeństwu. Innym niezwykle ważnym czynnikiem mającym wpływ na efektywność wypełniania zadań Policji jest nastawienie do tej formacji i współpraca obywateli. Informacje przekazywane Policji od obywateli odgrywają ważną rolę w ściganiu i wymierzaniu sprawiedliwości sprawcom przestępstw. Przeszkodą poprawy relacji Policja - obywatel są jednak pewne bariery natury psychologicznej. Wynikają one z nieufności do funkcjonariuszy, których zadaniem jest przecież egzekwowanie prawa, co może przez obywateli być odbierane jako jego narzucanie²⁹.

Policja żadnego kraju nie jest w stanie sprawnie funkcjonować w oparciu wyłącznie o pracę własną. Do ścigania sprawców przestępstw niezbędne są informacje otrzymywane od obywateli. Ze względu na to, że Policja służy obywatelom na rzecz ich bezpieczeństwa, można więc założyć, że wzmocnienie współpracy ze społeczeństwem znacznie zwiększy efektywność realizacji związanych z tym zadań. W skali lokalnej obywatele sami potrafią

²⁷ Ibidem, s.130-131.

²⁸ B. Hołyst, *Policja na świecie*, Warszawa 2011, s. 333-334.

²⁹ Ibidem., s. 112-114.

wskazać, co wzbudza ich największe obawy w codziennym życiu, które miejsca są w ich odczuciu najbardziej niebezpieczne. W drugiej połowie ubiegłego wieku w wielu krajach na świecie ogromną popularność nabrała filozofia "Community policing", która opiera się - mówiąc w dużym uproszczeniu - na odejściu od patrolowo-restrykcyjnego pełnienia służby, a skupieniu się na eliminacji negatywnych zjawisk od zarodka, czyli od przyczyn ich powstawania. Interweniowanie wyprzedzające, mające na celu podejmowanie działań przed zaistnieniem negatywnych zjawisk wymaga jednak przyzwolenia społecznego. W przeciwnym razie działania Policji mogą być traktowane jako nazbyt ingerujące w wolność obywateli. Aby tak się nie stało niezbędna jest regularna i konstruktywna współpraca pomiędzy Policją a obywatelami, nawiązywana np. w drodze spotkań i konsultacji³⁰.

Zaangażowanie społeczeństwa w rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa w środowisku lokalnym powoduje pewnego rodzaju decentralizację Policji w systemie zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. Odmierna sytuacja ma miejsce przy zwalczaniu przestępstw znacznej wagi. Występują wtedy wyraźne tendencje centralizacji struktur Policji. Swobodny dostęp do informacji oraz możliwości komunikacyjne, głównie dzięki rozwojowi Internetu stwarzają nowe możliwości dla współczesnej przestępczości. Odnotowuje się coraz większą liczbę oszustw przy zawieraniu transakcji kupna-sprzedaży za pośrednictwem portali Internetowych. Powstają nowe lub rozwijają się już istniejące międzynarodowe grupy przestępcze. Coraz większego znaczenia w działalności Policji nabiera zwalczanie przestępczości gospodarczej. Sprostanie współczesnym tendencjom na płaszczyźnie rozwoju tego rodzaju przestępczości wymaga dysponowania wyszkoloną i posiadającą specjalistyczną wiedzę kadrą funkcjonariuszy³¹.

W celu pozyskania, a następnie utrzymania funkcjonariuszy Policji w służbie, instytucja ta powinna również stosować dorobek psychologii organizacji. Psychologia organizacji wyszczególnia cztery grupy potrzeb. Pierwsza z nich dotyczy potrzeb psychicznych człowieka, takich jak możliwość wykorzystywania swoich umiejętności, zdolności, wiedzy, a także potrzeby emocjonalne czy poczucia własnej wartości. Druga kategorię stanowią potrzeby psychospołeczne związane z relacjami ze współpracownikami, osobami spoza organizacji oraz przełożonymi. Następną grupą potrzeb dotyczy zapewnienia ochrony przed nadmierną eksploatacją psychiczną i fizyczną organizmu. Ostatnią grupą potrzeb są potrzeby ekonomiczne wyrażane w wynagrodzeniu za wykonywaną pracę. Każda osoba indywidualnie sytuuje wymienione grupy potrzeb w swojej hierarchii wartości. Indywidualnie oceniony poziom zaspokojenia poszczególnych potrzeb wpływa na ogólny poziom satysfakcji z wykonywanego zajęcia. W kontekście służby w Policji przyjmuje się, że zaspokojenie potrzeb psychospołecznych uważane jest za jeden z głównych wskaźników zadowolenia z pracy. Nie zaspokojenie potrzeb tej kategorii stanowi główny bodziec chęci zmiany pracy. Wspomnieć również należy, że badanie

³⁰ M. Sokołowski, *Community policing - nowa filozofia działania policji*, [w:] A. Misiuk, A. Letkiewicz, M. Sokołowski, *Policje Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, s. 174-180.

³¹ A. Misiuk, *Geneza, istota i charakter systemów policyjnych w Europie*, [w:] A. Misiuk, A. Letkiewicz, M. Sokołowski, *Policje Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, s. 14-15.

wskazują, że przeżywanie emocji pozytywnych w pracy odzwierciedla się w poczuciu ogólnego szczęścia. Emocje negatywne doznawane na drodze zawodowej powodować mogą wręcz pogorszenie zdrowia psychicznego oraz fizycznego, a niezadowolenie z pracy może stać się przyczyną wielu chorób między innymi układu krążenia, pokarmowego czy prowadzić do alergii. Można więc wysnuć hipotezę, że służba w Policji niesie ze sobą duże obciążenie zdrowotne³².

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP wskazuje na konieczność współpracy oraz koordynacji działań Policji z pozostałymi elementami systemu bezpieczeństwa narodowego w celu utrzymania pożądanego poziomu bezpieczeństwa oraz porządku publicznego³³. W celu realizacji tego celu Policja współpracuje z innymi podmiotami na podstawie zapisów ustaw, rozporządzeń, regulaminów oraz zawartych porozumień. Warto również zauważyć, że aktualna, dynamicznie się zmieniająca sytuacja międzynarodowa determinuje wykonywanie przez Policję zadań obronnych, nie należących do głównych zadań tej formacji. Zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego Polski jest obecnie silnie skorelowane z sytuacją panującą poza naszymi granicami. Przykładem tego może być współczesny konflikt Ukraińsko-Rosyjski. Odpowiedzią na nowe zagrożenia jest zacieśnienie współpracy Policji z Siłami Zbrojnymi RP w celu udzielenia im wsparcia, gdy zajdzie taka potrzeba. Współpraca ta oparta jest na zawartym porozumieniu pomiędzy tymi podmiotami. W celu przygotowania Policji na pożądanym poziomie do zadań obronnych Państwa organizowane są aktualnie przez Główny Sztab Policji KGP przedsięwzięcia szkoleniowe w tym zakresie³⁴.

Funkcjonowanie Policji w demokratycznym państwie prawa wiąże się nierozłącznie z wyborem społecznym pomiędzy represyjnością a pełnieniem roli opiekuna. W celu dostosowania działań Policji do oczekiwań obywateli niezbędne jest poznanie ich opinii odnośnie poczucia bezpieczeństwa, zagrożeń i obaw, jakie im towarzyszą, potrzeb w tym zakresie, a także oceny pracy Policji. Dokonywane jest to za pomocą przeprowadzanych badań opinii obywateli, którym Policja ma za zadanie służyć³⁵.

Literatura Bibliography

- Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, BBN, Warszawa 2013.
- Gierszewski J., *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu z teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013.
- Gomółka Z., *Elementy ogólnej teorii systemów*, Wydawnictwo naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999.
- Hołyst B., *Bezpieczeństwo społeczeństwa*, Warszawa 2015.

³² B. Hołyst, *Bezpieczeństwo społeczeństwa*, Warszawa 2015, s. 314-317.

³³ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego...*, op. cit., s. 36.

³⁴ S. Ignatowski, *Przygotowania pro-obronne Policji*, "Kwartalnik Policyjny" nr 1 (32)/2015, s.53.

- Hołyst B., *Policja na świecie*, Warszawa 2011.
- Ignatowski S., *Przygotowania proobronne Policji*, "Kwartalnik Policyjny" nr 1 (32)/2015.
- Kiciński K., *Zaufanie obywateli do instytucji publicznych*, [w:] Miaskowska-Daszkiewicz K., Mazuryk M., /red./, *Prawne i aksjologiczne aspekty służby publicznej*, Lublin-Warszawa 2010.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483.
- Krzna I., Cichorz T., Misiuk A., *Komunikacja społeczna w policji*, Szczytno 2000;
- Misiuk A., *Instytucjonalny system bezpieczeństwa wewnętrznego*, Warszawa 2013;
- Misiuk A., *Geneza, istota i charakter systemów policyjnych w Europie*, [w:] Misiuk A., Letkiewicz A., Sokołowski M., *Policje Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.
- Misiuk A., Letkiewicz A., Sokołowski M., *Policje w Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.
- Pieprzny S., *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Rzeszów 2012.
- Skorupka S., Auderska H., Łempicka Z. /red./, *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1969.
- Sokołowski M., *Community policing-nowa filozofia działania policji*, [w:] Misiuk A., Letkiewicz A., Sokołowski M., *Policje Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2014.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji, Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179.
- Walczuk K., *Działalność Policji a konstytucyjna zasada legalizmu (praworządności)*, [w:] Czuryk M., Karpiuk M., Kostrubiec J., Orzeszyn K., /red./, *Prawo policyjne*, Warszawa 2014.
- Wiszowaty E., *Etyka Policji. Między prawem, moralnością i skutecznością*, Warszawa 2011.
- Zdyb M., *Aksjologiczne dylematy służby publicznej*, [w:] Miaskowska-Daszkiewicz K., Mazuryk M. /red./, *Prawne i aksjologiczne aspekty służby publicznej*, Lublin-Warszawa 2010.
- <http://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/system.html>;
- <http://www.info.policja.pl/inf/organizacja/stan-zatrudnienia/96946,Stan-zatrudnienia-na-dzien-1-stycznia-2015-r.html>

Policja w Systemie Bezpieczeństwa Narodowego RP

Streszczenie

Zapewnienie bezpieczeństwa stanowi pierwotną potrzebę każdej jednostki, jest ono niezbędne nie tylko dla jej przetrwania lecz także dla zagwarantowania odpowiednich

³⁵ I. Krzna., T. Cichorz, A. Misiuk, *Komunikacja społeczna w policji*, Szczytno 2000, s. 60.

warunków życia. We współczesnych państwach w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom projektowany jest system bezpieczeństwa narodowego, kompleksowo opisujący zadania oraz relacje poszczególnych elementów systemu. Sposób realizacji celu jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa musi mieścić się w społecznej hierarchii wartości. Policja jako najważniejsza instytucja realizująca zadania ochronne w ramach Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP zobligowana jest do znalezienia kompromisu pomiędzy stosowaniem represji a pełnieniem roli opiekuna. Dążenie do optymalnej realizacji powierzonych Policji zadań jest procesem złożonym, na który wpływa wiele czynników. Artykuł prezentuje najistotniejsze z nich wskazując ich znaczenie dla obecnego funkcjonowania Policji w Systemie Bezpieczeństwa Narodowego RP.

Police in the System of National Security of Poland

Summary

A guarantee of safety is a primal need of each individual, it is essential not only for its survival but also to ensure proper living conditions. In modern countries, in order to ensure the security of citizens, the system of national security is designed, comprehensively describing the tasks and relationships of individual system components. The realization of the goal, which is ensuring the security, must be in the social hierarchy of values. Police as the most important institution accomplish protection tasks is obliged to find a compromise between the use of repression and the role of guardian within the System of National Security of Poland. Striving for optimal execution of the police tasks is a complex process that is influenced by many factors. The article presents the most important of them indicating their importance to the functioning of the Police in the System of National Security of Poland.

NINA MICHALAK - WIECZOREK

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

Rachunki Wielkopolskich Komór Celnych z XVI – XVIII stulecia w zasobach Archiwów Państwowych

*The accounts of Wielkopolska Customs Chambers from 16th – 18th centuries in the
records of the State Archives*

Funkcjonowanie komór celnych na terenie Wielkopolski to temat stosunkowo słabo rozpoznany. Podstawową pracą związaną z tym zagadnieniem jest dzieło S. Weymana¹. Problematykę sygnalizował R. Rybarski w swojej monumentalnej pracy *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*². Cytowany autor pisał ją w okresie międzywojennym, gdy jeszcze istniały rachunki komór królewskich, przechowywane w zbiorach puławskich, zniszczonych w czasach drugiej wojny światowej. Współczesnym historykom, którzy chcieliby nawiązać do tego zagadnienia pozostało zatem dwanaście ksiąg rachunków z końca XVI oraz jedna księga z połowy XVII stulecia, przechowywana w Archiwum Państwowym w Poznaniu³. J. Bielecka, omawiając ten zespół nie omieszczała zaznaczyć, że z tego źródła dochody czerpali niektórzy urzędnicy oraz skarb królewski; dochody z cel stanowiły uposażenie m.in. wojewodów oraz dzierżawców królewskich (starostowie)⁴.

Liczący dwanaście – niewielkich objętościowo – ksiąg poznański zespół archiwalny zawiera kwartalne rachunki komór międzyrzeckiej (cztery księgi) oraz wschowskiej (cztery księgi) z 1581 r. dwie księgi komór w Kęblowie oraz Wronkach z 1585 r.; księgę komory w Obornikach oraz księgę inkwizycji przemysłowej z wszystkich wielkopolskich komór przygranicznych⁵. Zachowane i omawiane źródła nie obejmują wielu innych komór zlokalizowanych na pograniczu (np. Jutrosina, Kopanicy, Ponieca, Sierakowa, Skwierzyna,

¹ S. Weyman, *Cła i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej*, Poznań 1938. Zob. także J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XV wieku*, Warszawa 1951.

² R. Rybarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI w.*, t. I-II, Warszawa 1958. Zob.: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski (do 1945 r.)*, pod red. A. Maczka, t. I, Warszawa 1981, s. 103-105, 105 (cło generalne).

³ J. Bielecka, *Inwentarze ksiąg grodzkich i ziemskich Wielkopolski XIV-XVIII wieku. Województwo poznańskie, gnieźnieńskie*³ S. Weyman, *Cła i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej*, Poznań 1938. Zob. także J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XV wieku*, Warszawa 1951.

³ R. Rybarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI w.*, t. I-II, Warszawa 1958. Zob.: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski (do 1945 r.)*, pod red. A. Maczka, t. I, Warszawa 1981, s. 103-105, 105 (cło generalne).

³ J. Bielecka, *Inwentarze ksiąg grodzkich i ziemskich Wielkopolski XIV-XVIII wieku. Województwo poznańskie i kaliskie, inowrocławskie*, Poznań 1965, s. 119-120.

⁴ Tamże, s. 119.

⁵ Tamże, s. 119-120. Pomijamy księgę komory kaliskiej z lat 1647-1655 – Archiwum Państwowe w Poznaniu [dalej cytuję: APP], C 13.

Sulmierzyc, Zbąszynia) lub z dala od granicy (np. Koło, Konin, Ślesin, Tuliszków, przykomorek w Wągrowcu). Wpisy do tych ksiąg obejmują imię i niekiedy nazwisko kupca, czasami wyznanie (Żyd), miasto pochodzenia, specyfikację oclonego towaru i wysokość opłaconego cła. Na tej podstawie możemy określić aktywność obywateli różnych miast Królestwa Polskiego (i to nie tylko Wielkopolski), zasięg handlu w strefie przygranicznej, towary będące przedmiotem operacji handlowych. Każda księga kończy się zsumowaniem wpływów z opłat celnych wyrażonych w złotych, groszach oraz denarach. Charakterystykę tych dwunastu ksiąg zawarto w poniższej tabeli.

Tabela 1 Rachunki wielkopolskich komórcelnych z XVI stulecia w zbiorach APP
Tab 1 The accounts of Wielkopolska customs chambers from 16th century in APP records

Rękopis APP	komora	Czasokres wpisów	Liczba kart
C 1	Międzyrzecz	1 styczeń – 28 marzec 1581	1-7v
C 2	Międzyrzecz	2 kwiecień – 28 czerwiec 1581	1-7
C 3	Międzyrzecz	2 lipiec – 30 wrzesień 1518	1-7v
C 4	Międzyrzecz	1październik – 31 grudzień 1581	1-7
C 5	Wschowa	1 styczeń – 31 marzec 1581	1-19v
C 6	Wschowa	1 kwiecień – 30 czerwiec 1581	1-26
C 7	Wschowa	1 lipiec 1581 – 30 wrzesień 1581	1-23
C 8	Wschowa	1 październik – 31 grudzień 1581	k. 1-27
C 9	Kębłowo	1 styczeń – 30 marzec 1585 r.	k. 1-22v
C 10	Oborniki	6 styczeń – 1 grudzień 1585 r.	1-4v, 5-7 (księga rozdzielona na dwie części)
C 11	Wronki	21 styczeń – 5 grudzień 1585 r.	k. 1-4v

Osobno wypada omówić zawartość księgi oznaczonej sygnaturą C 12, która zawiera m.in. wpisy dotyczące przemytu w Wielkopolsce oraz komorach w Ziemi Wieluńskiej i Ziemi Ostrzeszowskiej.

Tabela 2. Zawartość rękopisu APP C 12
Tab 2 The contents of manuscript APP C 12

Komora	karty	rok
Bolesławiec	1v	1583
Wieruszew	2	1582-1584
Baranów (kustodia ⁶)	3v	-
Baranów (kustodia)	4	1583
Ostrzeszów	4v	-
Ostrzeszów	5	1583
Sulmierzyce	5v	1583

⁶ Zapewne chodzi o przykomorek w Baranowie.

Sulmierzyce	6	1583
Zduny	6v	1583
Zduny	7	-
Jutrosin	7v	-
Jutrosin	8	1583
Poniec	8v	-
Poniec	9	1583
Wschowa	9v	1582
Wschowa	10	-
Kęblowo	10v	-
Kęblowo	11	1583
Kopanica	11v	-
Kopanica	12	1583

Z tego samego (mniej więcej) czasu pochodzą rewizje cel wielkopolskich, zachowane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie w zespole Metryki Koronnej i lustracji. Akta rewizorów ziemskich województwa kaliskiego z 1569 r. wspominają o opłatach mostowych, grobelnych oraz celnych w następujących miejscowościach: Biała (koło Rychwała), Gniezno, Izdebno (koło Kcyni), Jarocin, Kalisz, Kamień, Kcynia, Kobylin, Koło, Konin, Koryta, Koźminiec (Koźminek?), Licheń, Lubstów, Łabiszyn, Łagiewniki, Morawin, Mostki, Nakło, Osiek Mały, Pawłowo (koło Gniezna), Powidz, Rudzica, Rynarzewo, Siąszyce, Stawiszyn, Ślesin, Trzemeszno, Tur (koło Szubina). Miejsca poboru cła, mostowego oraz grobelnego były przyporządkowane do ważnych dróg handlowych wiodących ze Śląska do Torunia, z Poznania do Lublina. Rewizorzy pisząc o cłach rozróżniali je na: królewskie, zamkowe (dzierżawne) oraz miejskie. Niekiedy podawali też urzędnika, który miał prawo do uposażenia z tego tytułu (np. Ślesin – kasztelan; zapewne lędzki)⁷.

Interesujący obraz udziału kupców miast wielkopolskich wyłania się w trakcie lektury rachunków komór celnych w Kęblowie i obornikach z 1585 r. Przez komorę w Obornikach przejeżdżali kupcy m.in. z Bobrowniki (których), Poznania, Rogoźna, Zbąszynia, Zielonej Góry (zapewne pod Obrzykiem). Natomiast w komorze w Kęblowie w 1585 r. przebywali kupcy z Buku, Lwówka, Modrza, Szczawna.

Rachunki komory kaliskiej z lat 1646-1655 prowadzone bardzo skrupulatnie mogą być podstawą źródłową do studiów nad handlem wewnętrznym w Polsce. Ich treść, podobnie jak rachunków komór z dziewiętej dekady XVI stulecia podają imię miejsce pochodzenia kupca (niekiedy nazwisko), wyznanie (np. Żyd), wykaz oclonych towarów i sumę pobranych opłat. Niekiedy podawano również nazwę miejscowości stanowiącej cel podróży handlowej (w roku 1646 r. był to Toruń wymieniony parę razy na 71 wpisów rachunkowych). Tego roku przez komorę kaliską przejeżdżali kupcy z Brodów, Kalisza,

⁷ AGAD, MK, Lustracja 4, k. 301-309. Rozmieszczenie punktów poboru mostowego i grobelnego taryfie w 1767 r.; o cło wybieranym w Ślesinie przez biskupów poznańskich i kasztelana lędzkiego wspomina najstarszy zachowany inwentarz klucza słupeckiego dóbr stołowych biskupów poznańskich, wydany przez E. Długopolskiego w 1939 r. w Archiwum Komisji Historii Polskiej Akademii Umiejętności.

Koła, Kostrzyna, Krotoszyna, Lublina, Mikstatu, Ostrowa, Orpiszewa (wieś w Kaliskiem), Raszkowa, Sierakowa, Stawu, Szczepieszyna, Śremu, Warty, Wrocławia, Zdunów⁸. W wykazach z następnych lat odnotowano kupców z wielu innych miast (np. Wschowa) oraz wspomniano od kolejnych miastach docelowych (np. Bolesławiec, Krotoszyn). W rachunkach pojawiają się także nazwiska szlachetnie urodzonych, którzy prowadzą działalność handlową zatrudniając inne osoby.

Kompletnie zachowały się rachunki z lat 1647-1654. Rachunki z roku 1655 spisano w okresie od 1 stycznia do końca lipca.

Rachunki komór celnych zachowały się także w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie w tzw. Archiwum Kameralnym, obejmującym panowanie Augusta II, Augusta III oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego. Większość z nich pochodzi z 1763 r. oraz z lat 1764, 1765, 1766. Nie zachowały się archiwalia z epoki rządów Augusta II. Panowanie Augusta III i działalność komór celnych pozawalają odtworzyć archiwalia dotyczące komór zlokalizowanych w pobliżu granicy państwa oraz w jego centralnych częściach w m.in. w Koninie, Kole, Sulmierzycach w powiecie konińskim i kaliskim województwa kaliskiego⁹. Z czasów panowania ostatniego króla dysponujemy rachunkami komór celnych w: Babimoście, Brójcach, Dziembowie, Grodźcu (?), Bojanowie i Poniecu, Brójcach, Czarnkowie, Trzciance, Frydlandzie (Mirosławiec) i Jastrowiu, Wałczu, Jutrosinie, Kaliszu, Kargowej, Kęblowie, Kcyni, Kleczewie, Kole, Krobi, Międzychodzie, Międzyrzeczu, Nakle, Lesznie, Lwówku, Obornikach, Pile, Pniewach, Poznaniu, Pyzdrach, Rawiczu, Rydzynie, Sierakowie, Skwierzynie, Szlichtyngowej, Śmiglu, Śremie, Sulmierzycach, Swarzędzu, Święciechowie, Trzcielu, Trzebiszewie, Tuliszkowie, Wronkach, Obrzycku, Wschowie, Zbąszyniu.

W roku 1767 przeprowadzono lustrację mostowego i grobelnego w województwach poznańskim i kaliskim. Zachowane w niej opisy przepraw ułatwiają identyfikację punktów poboru cła w Wielkopolsce i powiązanie ich z określonymi traktami handlowymi¹⁰.

Liczne rękopisy z tzw. archiwum celnego (czwarta, piąta i szósta dekada XVIII w.) były przechowywane w zbiorach Biblioteki Ordynacji Krasińskich w Warszawie. Zinventaryzował je F. Puławski¹¹. Uległy on zniszczeniu w czasie Powstania Warszawskiego w 1944 r.

⁸ APP, C 13, k. 1 n. W księdze jednak brakuje rachunków od stycznia do 10 listopada 1646 r. (wpisy były oznaczone numerami od 1 do 31).

⁹ AGAD, Archiwum Kameralne II/272 (Konin); II/333 (Sulmierzyce). Zespół obejmuje rękopisy oznaczone sygnaturami II/226 – II/352.

¹⁰ Z. Góralski, *Taryfy mostowego i grobelnego Wielkopolski z 1767 r. Województwo poznańskie i kaliskie*, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. V, z. 1, 1959, s. 225-307.

¹¹ F. Puławski, *Opis 815 rękopisów Biblioteki Ordynacji Krasińskich*, Warszawa 1915, s. [52-70]. Zespół obejmował rachunki komór celnych z terenu całego Królestwa Polskiego (wraz z Rusią); w tym komory wielkopolskie w: Bledzewie, Bojanowie, Brójcach, Dziembowie, Falkenwalden (Sokół Dąbrowa), Gnieźnie, Górze (Miejskiej Górze), Grodźcu (?), Jastrowiu, Jutrosinie, Kaliszu, Kargowej, Kleczewie, Kobylinie, Koninie, Kopanicy, Kościanie, Krobi, Lesznie, Łabiszynie, Międzychodzie, Międzyrzeczu, Nowym Dworze (czy chodzi o miejscowość w Wielkopolsce?), Nakle, Obornikach, Pile, Podróżnej (Nakielskie?), Poniecu, Poznaniu, Pyzdrach, Rawiczu, Rydzynie, Sarnowie, Sierakowie, Skalmierzycach, Skwierzynie, Śmiglu, Stawiszynie, Stobnicy, Sulmierzycach, Święciechowie, Szlichtyngowe, Śremie, Trzcielu, Trzebiszewie, Tuliszkowie, Uściu (Ujściu?), Wałczu, Wronkach, Wschowie, Zbąszyniu oraz Zdunach. AGAD, Archiwum Kameralne, rękopisy – III/1490 1-13 – III/1720 1-12.

Cztery księgi rachunków wschowskiej komory celnej obejmujące opłaty uiszczone we wszystkich czterech kwartałach 1581 r. ukazują udział kupiectwa wielu miast wielkopolskich w handlu transgranicznym (Leszno, Lwówek, Osieczna, Ostrów, Pobiedziska, Stobnica, Śmigiel, Świeciechowa, Wronki, Wschowa), polskich (Płock), pruskich (Malbork), śląskich (Kozuchów), nowomarchijskich (Świebodzin), pomorskich (Szczecin). Wśród osób uiszczających cło wspomniano również mieszkańców wsi (np. Przyczyna pod Wschową – która?). Nie wiadomo czy kupca Jakuba z Pragi należy łączyć ze stolicą Królestwa Czech czy też podwarszawską miejscowością? Te cztery księgi rachunkowe komory wschowskiej zawierają także wydatki na pisarza, strażnika, komornika oraz *bronnych* (termin ten wymaga dokładnego wyjaśnienia)¹².

Pobieżna analiza zawartości wpisów do ksiąg rachunków celnych wystawionych w komorze międzyrzeckiej w pierwszym i drugim kwartale 1581 r. wskazuje, że ruch na przejściu granicznym nie był wielki. Z reguły granice przekraczało nie więcej niż 5 kupców dziennie. W styczniu cło zapłacili Błażej Zemker który jechał do Poznania, wiosną ruch nasilał się. Granicę w tym kwartale przekroczyli: Kacper Qerktes z Głogowa, Wawrzyniec Solcz z Głogowa, Kacper Quert z Głogowa, Jakub Heina z Międzyrzecza, Zachariasz rzeźnik ze Świebodzina, Marcin z Boruszyna, Hans Golcz z Głogowa, Piotr Golecz z Międzyrzecza, Kilian Plots, Mojżesz z Szamotuł. Byli tu także kupcy z Görlitz, Lwówka, Zielonej Góry, Żagania, Żnina. Chociaż wiosną ruch na przejściu był większy, jednakże dziennie granicy nie przekraczało więcej niż 5 kupców. Pochodzili z Farstenfelden, Frankfurtu (Nad Odrą), Gdańska, Łobżenicy, Międzyrzecza, Sulechowa, Świebodzina – dane z kwietnia 1581 r.

Szczątkowo zachowane materiały archiwalne, duży stopień ich rozproszenia utrudniają badania. W tej sytuacji należałoby przeprowadzić kwerendy w innych zespołach archiwalnych, głównie kiesach grodzkich, w których znajdują się wpisy dotyczące zagadnienia zasygnalizowanego tytule niniejszej pracy. Lakoniczne wzmianki o komorach i pracujących w nich celnikach znajdują się także w innego rodzaju źródłach historycznych, np. w kronikach. Wypada zwrócić uwagę na kroniki klasztorne prowadzone w domach franciszkanów obserwantów (bernardynów) w miastach przygranicznych. Przykładem może być kronika konwentu sierakowskiego¹³, w której wspomniano o Michale Więckowskim, celniku (pisarzu) komory sierakowskiej, zmarłym w 1753 r. oraz o Marcinie Odopol, pisarzu komory międzychodzkiej, zmarłym w 1772 r. Niekiedy o celnikach wspominają wpisy do ksiąg miejskich (np. Konin).

Zachowane rachunki wielkopolskich komór celnych z kilku lat z okresu istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów wprowadzie nie są wystarczającą podstawą do badań nad polityką celną państwa, dochodami z cel, kierunkami handlu wwozowego i wywozowego, towarami importowanymi i eksportowanymi. Są jednak cennym materiałem

¹² APP, AC 5 k. 17v, C 7, k. 23, C 8, k. 27.

¹³ *Kronika bernardynów sierakowskich spisana w latach 1624-1819*, wyd. T. Andrzejewski, R. Jędrzejczak, A. Paczesny, Sieraków 2015, s. 65, 138 i przyp. 213; s. 76, 141 i przyp. 283. Podobnymi danymi prozopograficznymi dysponujemy dla innych komór celnych wielkopolskich, np. dla Konina (Maciej Gner – pierwsza połowa XV w.; Melchior Mielicki – połowa XVI w.). Są to jednak nieliczne informacje i trudno byłoby odtworzyć obsadę urzędniczą – chociażby – wielkopolskich komór celnych.

wzbogacającym studia nad handlem miast wielkopolski i pogranicza śląsko-wielkopolskie, Nowej Marchii oraz Brandenburgii z Wielkopolską. W księgach grodzkich dziesięciu powiatów województw kaliskiego i poznańskiego zachowały się wpisy, które dostarczają cennych informacji na temat funkcjonowania wspomnianych komór w XVI – XVIII stuleciu¹⁴.

Literatura

Bibliography

- Bielecka J., *Inwentarze ksiąg grodzkich i ziemskich Wielkopolski XIV-XVIII wieku. Województwo poznańskie, gnieźnieńskie, kaliskie, inowrocławskie*, Poznań 1965.
- Encyklopedia historii gospodarczej Polski (do 1945 r.)*, pod red. A. Maczka, t. I, Warszawa 1981.
- Góralski Z., *Taryfy mostowego i grobelnego Wielkopolski z 1767 r. Województwo poznańskie i kaliskie*, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. V, z. 1, 1959.
- Mosiej G. *Dzieje polityki celnej Polski w zarysie*, Ekonomista 4.
- Nowakowa J., *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XV wieku*, Warszawa 1951.
- Puławski F., *Opis 815 rękopisów Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, Warszawa 1915.
- Rybarski R., *Handel i polityka handlowa Polski w XVI w.*, t. I-II, Warszawa 1958.
- Encyklopedia historii gospodarczej Polski (do 1945 r.)*, pod red. A. Maczka, t. I, Warszawa 1981.
- Warężak J., *Polska polityka handlowo-celna względem Śląska za Zygmunta Starego*, Ekonomista, t. II, 1930.
- Weyman S., *Cła i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej*, Poznań 1938.

Rachunki Wielkopolskich Komór Celnych z XVI – XVIII stulecia w zasobach Archiwów Państwowych

Streszczenie

Rachunki wielkopolskich komór celnych (Międzyrzecz – takt frankfurcki, Skwierzyna – trakt szczeciński, Oborniki – trakt kołobrzesci, Wschowa – trakt głogowski; i inne) z XVI stulecia zachowane w Archiwum Państwowym w Poznaniu to unikalny zbiór źródeł (APP, C 1 – C 12). Jego zawartość pozwala uchwycić ruch na komorach celnych pogranicza Wielkopolski ze Śląskiem i Brandenburgią, kierunki handlu dalekosiężnego oraz udział

¹⁴ G. Mosiej *Dzieje polityki celnej Polski w zarysie*, Ekonomista 4, s. 201-209 (tekst dostępny w sieci); J. Warężak, *Polska polityka handlowo-celna względem Śląska za Zygmunta Starego*, Ekonomista, t. II, 1930, s. 99-115.

Kupców wielu miast Królestwa Polskiego. Szczególnie cenne są informacje o kupcach pochodzących z małych miast i kupcach żydowskich.

The accounts of Wielkopolska Customs Chambers from 16th – 18th centuries in the records of the State Archives

Summary

The accounts of Wielkopolska customs chambers (Międzyrzecz - Frankfurt tract, Skwierzyna - Szczecin tract, Oborniki - Kolobrzeg tract, Wschowa - Głogow tract, and others) from the sixteenth century, preserved in the State Archives in Poznan, are a unique collection of sources (APP C 1 - C 12). Its contents enable to understand the traffic in customs chambers in the borderland of Wielkopolska, Silesia and Brandenburg, the directions of long-distance trade and the activity of merchants of many cities of the Polish Kingdom. Information about dealers from small towns and Jewish dealers is very valu

JAN ZYCH

Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego w Kielcach
Filia w Piotrkowie Trybunalskim

Procesy workflow w reagowaniu kryzysowym

Workflow processes in the crisis response

Terminem *workflow* definiuje się jako „przepływ pracy”. Określenie to pochodzi z języka angielskiego a oznacza automatyzację procedur wykonywania pracy i tak został zdefiniowany przez Z. Szyjewskego, eksperta w kwestiach automatyzacji zarządzania: „*Workflow, to automatyzacja procesu biznesowego w całości lub w części, w trakcie której dokumenty, informacje i zadania są przenoszone od jednego uczestnika do następnych, w celu realizacji zgodnie z zapisaną procedurą i zasadami wykonania*”.¹ Standaryzacją procesów *workflow* zajmuje się kilka organizacji międzynarodowych, z których każda chce zdominować pozostałe, co utrudnia wykrystalizowanie się jednej notacji, jednoznacznego słownika pojęć i przejrzystej polityki certyfikacji użytkowników. Do najbardziej liczących się podmiotów na rynku upowszechniania własnych, specyficznych rozwiązań (notacji i mechanizmów) zaimplementowanych w *workflow* są:

- WfMC (Workflow Management Coalition);
- W3C (World Wide Web Consortium);
- OASIS (Organization for the Advancement of Structured Information Standards);
- BPMI (Business Process Management Initiative);
- OMG (ang. Object Management Group);
- RosettaNet, OAGi (Open Applications Group).

W licznych publikacjach, tematyka *workflow* jest zazwyczaj osadzana w kontekście optymalizacji zarządzania różnego rodzaju procesami w organizacjach. Mimo wykonanego przez autora artykułu obszernej² kwerendy literatury przedmiotu, nie zidentyfikowano

¹ Szyjewski Z. *Automatyzacja procesów biznesowych – terminologia i klasyfikacje*, czasopismo Informatyka 1999, s. 23-28.

² Alonso G., Hagen C., Agrawal I., El Abbadi A., Mohan C., *Enhancing the Fault Tolerance of Workflow Management Systems*, IEEE. Concurrency, t. 8. nr 3, Washington 2000. Ćwiklicki M., *Podstawy systemów workflow*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2006.; Gawin B., *Processes Mining Techniques and Organizational Aspects of a Workflow Database* (in:) Aidemark J., Carlsson S., Cronquist B. (eds.), *Proceedings of the Eight International Conference on Perspectives in Business Informatics Research*, Kristianstad Academic Press. 2009.; Gawin B., *Data Control in Workflow System. The 4'th SIGSAND PLAIS symposium on systems analysis and design*, s. 7-25, Uniwersytet Gdański 2011.; Harreld H., Sullivan T., *Go with the workflow*, Infoworld, San Francisco. 2002.; Leyman F., Roller F., *Workflow Based Application*, IBM Systems Journal, t. 36, nr 1. 1997.; Martyniak Z., *Teoretyczne podstawy systemów workflow*, Informatyka nr 3. 2000.;

publikacji, które wprost *workflow* osadzają w kontekście procesów zarządczych w reagowaniu kryzysowym. Niniejszy artykuł obejmuje tezy do dyskusji nad zmniejszeniem niszy w tym obszarze problemowym.

Workflow jako składowa reagowania kryzysowego

Workflow as a component of crisis response

W Polsce, ustawodawca wprowadził (choć precyzyjnie pojęcia tego nie zdefiniował) pojęcie reagowania kryzysowego w ustawie o zarządzaniu kryzysowym z 2007 roku. W artykule skoncentrowano się właśnie na fazie reagowania zarządzania kryzysowego. Faza reagowania jest szczególna z wielu względów, cechuje ją m.in.: wysoka nieprzewidywalność zdarzeń, deficyt czasu w procesie podejmowania decyzji, względnie duża dynamika zdarzeń, presja mediów. Workflow istotnie przekłada się na jakość działań poszczególnych służb w reagowaniu kryzysowym. Innymi słowy każde przedsięwzięcie workflow ewidentnie wywierać będzie piętno na procesach zarządczych. Dociekania autora prowadzone nad optymalizacją procesów workflow w reagowaniu kryzysowym pozwoliły na sformułowanie kilku kluczowych tez, na kanwie których zaprezentowane zostaną konkretne implementacje workflow w reagowaniu kryzysowym.

- Prowadzenie działań reagowania kryzysowego będzie odbywać się w warunkach spontanicznej i często irracjonalnej reakcji społeczeństwa dotkniętego zdarzeniem destrukcyjnym, np.: atakiem terrorystycznym;
- Każdy mechanizm (np. *workflow*) poprawiający jakość reagowania kryzysowego wymaga szczególnego traktowania, bo w konsekwencji przekłada się na profesjonalizm w ratowaniu życia, zdrowia ludzi lub mienia;
- Każdy błąd popełniony z elementami *workflow* na etapie preparacji, a następnie walidacji procedur reagowania, będzie się propagował na wszystkie pozostałe fazy zarządzania kryzysowego;
- Deficyt czasowy uniemożliwił będzie powrót i ewentualne skorygowanie błędów wynikających ze źle opracowanych procedur zarządczych, przepływów dokumentacji, raportowania czy zbierania materiału dowodowego;

Rembert A.J., *Comprehensive workflow mining*, University of Colorado.2006.; Renk R., Kapnik R., Hołubowicz W., *Standardy workflow przy budowie systemu informatycznego*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań. 2006.; Znaczący zbiór informacji przy pisaniu artykułu stanowiły źródła internetowe: <http://www.ideo.pl/ebiznes/elektroniczny-obieg-dokumentow/> - Elektroniczny obieg dokumentów i informacji, rozwiązanie LOGITO [odczyt: 2016.06.30]; <http://www.datapolis.pl/Produkty/DatapolisWorkbox2010.aspx?gclid=CiWRsMrii6wCFRJTfAod4Xblpg> - Datapolis Workbox 2010, Human-Centric Workflows, [odczyt: 2016.06.30] - Datapolis Workbox 2015 jako przyjazne narzędzie do modelowania i zarządzania przepływami pracy i dokumentów (workflow) w środowisku SharePoint.; <http://gospodarka.gazeta.pl/pieniadze/1,29577,4658632.html> - Workflow, Piesik M., [odczyt: 2016.06.29] - Workflow – definicja tego terminu oraz przedstawienie metod organizacji obiegu dokumentów, jak również ważnych cech, które musi posiadać workflow.; http://www.cyfrowyurząd.pl/elektroniczny_obieg_dokumentow/ - Elektroniczny obieg dokumentów, [odczyt: 2016.07.01] - Schemat obiegu dokumentów ilustrujący jego efektywne wdrożenie w jednostce administracyjnej.

- Im później będzie zidentyfikowany błąd, tym koszty jego usunięcia będą większe, a destrukcyjne skutki wywołane błędem, niejednokrotnie nieodwracalne, np.: utrata zdrowia lub życia;
- Już na etapie definiowania przepływu pracy, przepływu informacji, dokumentów między poszczególnymi służbami i ramach danej służby, dzięki *workflow* istnieje możliwość rozważenia możliwych warunków zachowania ludności oraz dostępności sił i środków w danej sytuacji kryzysowej, w celu odpowiedniego kierowania tymi zachowaniami;
- *Workflow* jawi się jako skuteczny i efektywny mechanizm, pozwalający na identyfikację i wyrugowanie niedomagań w procesie zarządczym, jeszcze przed zaistnieniem zdarzenia destrukcyjnego.
- Działania w fazie reagowania są zazwyczaj bezpośrednią reakcją na niepożądane zdarzenia (spodziewane lub niespodziewane). Jeśli wystąpiło zdarzenie destrukcyjne o kreślonym natężeniu, to system reagowania, w tym *workflow* powinien odpowiednio zadziałać w kwestii automatycznego przenoszenia dokumentów, informacji i zadań.
- We właściwie zorganizowanym reagowaniu kryzysowym, konkretne działania responsywne (będące odpowiedzią na zdarzenie destrukcyjne) realizowane powinny być zgodnie z opracowanymi procedurami i przyjętymi racjonalnymi zasadami ich realizacji.³

Modelowanie procesów workflow

Modeling workflow

Proces *workflow* w reagowaniu kryzysowym należy postrzegać jako koniunkcyjnie współdziałające ze sobą komponenty:

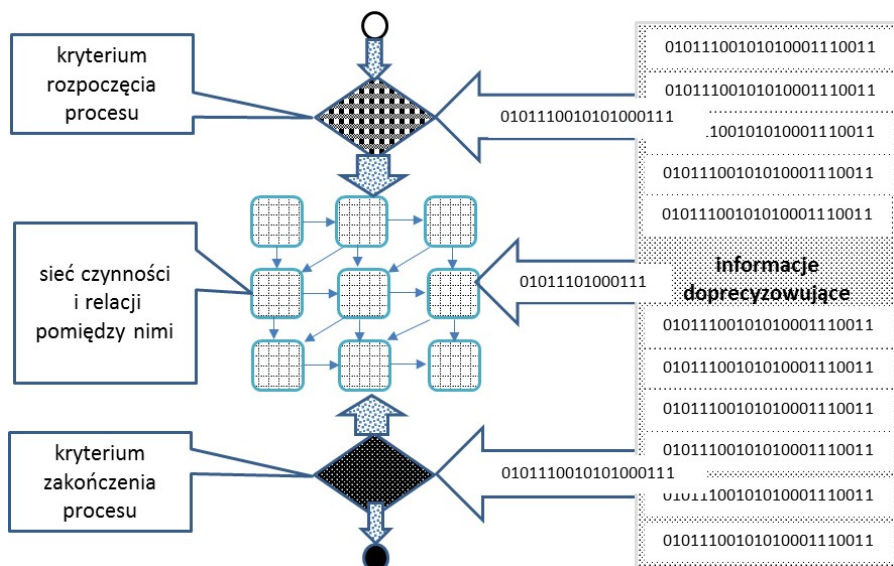
- sieć czynności i relacji pomiędzy nimi,
- kryterium (kryteria) rozpoczęcia procesu,
- kryterium (kryteria) zakończenia procesu,
- informacje doprecyzowujące poszczególne czynności realizowane w ramach procesu przetwarzania, np.: zadania wykonawcy, sposób i forma rejestracji danej czynności, wykorzystywane funkcje w danej aplikacji, niezbędne dane na bazie której możliwe jest realizacja danego procesu.

Istotą właściwego modelowania procesów *workflow* w reagowaniu kryzysowym jest precyzyjne zdefiniowanie pojedynczego uruchomienia (aktywacji) procesu elementarnego lub czynności należącej do procesu wraz z przekazaniem danych, definiujących jednoznacznie relację z innymi procesami elementarnymi. Na przykład proces ewakuacji ludzi z terenu zagrożonego skażeniem, wymaga aktywacji podprocesu „wykorzystanie określonych zasobów logistycznych”, to z kolei implikuje wykonanie szeregu czynności

³ Zych J., *Gry decyzyjne dla kształtowania kompetencji kadr menedżerskich zarządzania kryzysowego*, Monografie Naukowe, Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, Gdynia 2013, s. 101.

elementarnych i przekazanie raportu jako informacji zwrotnej o stanie realizowanego procesu.

Każda aktywacja to oddzielny aspekt wykonywania procesu (czynności elementarnej). Dla każdego procesu przypisywany jest wewnętrzny stan, sygnalizowany odpowiednim wskaźnikiem (np. flagą przyjmującą wartości z dwuelementowego zbioru $\{0, 1\}$).



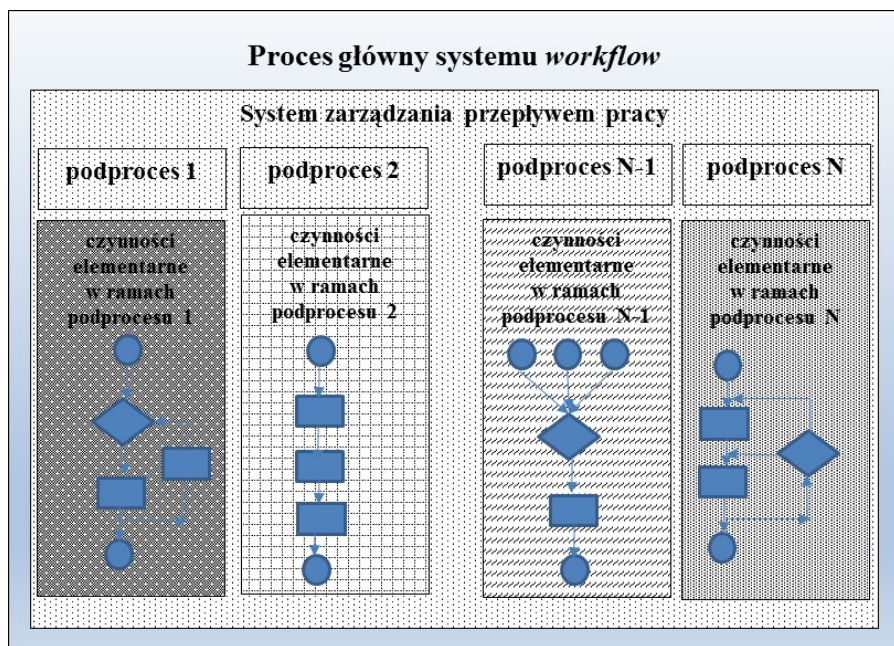
Rysunek 1. Główne składowe i logika systemu *workflow*

Źródło opracowanie własne

Modelując *workflow* (przypomnijmy - w języku polskim określany jako przepływ pracy) należy zautomatyzować w całości lub w części proces, w trakcie którego dokumenty, informacje i zadania będą przekazywane pomiędzy uczestnikami procesu w celu umożliwienia wykonania czynności w sposób zgodny ze zdefiniowanymi regułami, np. treściami procedur zarządczych.

Tak zamodelowane procesy mogą być wykonywane przez odpowiednie oprogramowanie zapewniające maszynową interpretację zdefiniowanych procesów oraz zarządzanie wykonywaniem instancji procesów uruchomionych na jednym lub wielu silnikach przepływu pracy.

Specjalistyczne aplikacje komputerowe potrafią interpretować definicje procesów, komunikować się z uczestnikami przepływu pracy oraz tam gdzie jest to wymagane, aktywować inne aplikacje. Czynności elementarne w ramach zdefiniowanych procesów mogą być wykonywane w sposób zautomatyzowany (z pomocą człowieka w procesie decyzyjnym) lub automatyczny (bez bezpośredniej ingerencji człowieka). Tam gdzie wymagane są zasoby ludzkie, czynności elementarne przydzielane uczestnikom przepływu pracy (w notacji *workflow* uczestnicy ci najczęściej zwani są aktorami).



Rysunek 2. Schemat blokowy - dekompozycja procesu na podprocesy i czynności elementarne

Źródło opracowanie własne

Specyfika zarządzania kryzysowego w Polsce wspomaganego informatyką ***The specificity of crisis management in Poland assisted informatics***

Trzeba zdać sobie sprawę, że w Polsce zarządzanie kryzysowe trafniej określa pojęcie crisis management activity, czyli zarządzanie w sytuacjach kryzysowych niż tylko crisis management, czyli zarządzanie kryzysowe.⁴ Pojęcie zarządzanie w sytuacjach kryzysowych nie ogranicza się jedynie do reagowania, ale jest holistycznym procesem, który oprócz reagowania uwzględnia zapobieganie występowania sytuacji kryzysowych, przygotowanie do przejęcia kontroli nad nimi w wyniku zaplanowanych działań, a następnie odbudowę zniszczonej infrastruktury, co łączy się z zapobieganiem, ponieważ podczas odtwarzania infrastruktury podejmuje się działania na rzecz poprawy sytuacji tak, aby zminimalizować niepożądane skutki ewentualnych kolejnych zdarzeń. Służy temu m.in. przeprowadzanie analiz i formułowanie rekomendacji naprawczych na bazie odpowiednio zgromadzonej wiedzy na temat procesów zarządczych.

Jednak precyzyjne zdefiniowanie zakresu procesów *workflow* realizowanych w reagowaniu kryzysowym jest trudne, gdyż połączone są tutaj nowoczesne technologie

⁴ Podobne stanowisko w kwestii interpretacji pojęć zarządzania kryzysowego i zarządzania w sytuacjach kryzysowych przedstawia: W. Skomra, *Zarządzanie kryzysowe – praktyczny przewodnik po nowelizacji ustawy*, Wrocław 2010 oraz W. Skomra, *Zarządzanie kryzysowe – praktyczny przewodnik*, Presscom Sp. z o.o., Wrocław 2016.

informatyczne, ze strukturami organizacyjnymi do optymalizacji pracy zespołowej. Ta implementacja teorii naukowych z różnych dyscyplin, dziedzin i obszarów nauki stanowi bazę systemu *workflow*.

Nauka ciągle poszukuje nowych rozwiązań, udoskonala już te znane, by generować max wartość dodaną na rzecz bezpieczeństwa. Wprzęgnięcie informatyki w ten proces jest w pełni uzasadnione. Reagowanie kryzysowe jest permanentnie wspomagane najnowszymi osiągnięciami współczesnej informatyki (np.: data mining, sztuczna inteligencja, knowledge discovery in databases), przez co istotnie wpływa na efektywność i skuteczność tegoż zarządzania. Taki rodzaj sprzężenia na poziomie logiki formalnej określany jest jako relacja zwrotna i symetryczna.

W koncepcji *workflow* jest połączenie nowoczesnych rozwiązań technologicznych (ICT) z optymalizacją struktur organizacyjnych, wykorzystujących nowe zdobycze nauki optymalizującej pracę zespołową. System *workflow* definiuje, kreuje i zarządza wykonaniem przepływu pracy poprzez użycie oprogramowania, wykorzystującego jeden lub wiele programów zdolnych do interpretowania definicji procesu, współdziałania z uczestnikami *workflow* oraz, jeśli jest taka potrzeba, odwoływania się do użycia specjalistycznych programów komputerowych (aplikacji). Nie dziwi zatem fakt, że dla lepszego funkcjonowania służb zarządzania kryzysowego podejmuje się próby adaptacji mechanizmów *workflow* dla kilku istotnych celów w reagowaniu kryzysowym:

- Optymalizacji procedur zarządczych;
- Lepszego dokumentowania realizacji procedur reagowania kryzysowego;
- Przeprowadzania ad hoc i w czasie rzeczywistym analiz (w szczególności dla fazy reagowania kryzysowego);
- Wspomagania procesów podejmowania decyzji;
- Optymalizacji obiegu dokumentów dotyczących reagowania kryzysowego.

Identyfikacja problemów naukowych, a workflow

Identification of scientific problems and workflow

W artykule zawarto część dociekań realizowanych w ramach autorskiego projektu: „Adaptacja mechanizmów workflow dla wspomagania procesów decyzyjnych w fazie reagowania”. Sformułowanie problemu naukowego zostało poprzedzone analizą kilku ścieżek przepływu, jakie pokonuje dokument przetwarzany podczas akcji ratowniczej (w wersji starej-papierowej i nowoczesnej-elektronicznej). Badaniem objęto strukturę Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego na poziomie wojewódzkim. Analiza obejmowała cykl życia dokumentu od chwili jego pojawienia się w Wydziale (WBiZK) do momentu zakończenia obsługi tego dokumentu, np. sformułowania rekomendacji lub odpowiedzi w formie decyzji administracyjnej. Na podstawie analizy procesów, jakie są realizowane na dokumentach w WBiZK wypracowano pogląd, że konieczne jest opracowanie modelowego obiegu dokumentów w WBiZK, dokumentujących fazę reagowania, ze szczególnym uwzględnieniem dostępnych technologii informatycznych. Dociekania zrealizowano kilku etapach, rozpisanych na zadania:

- Zdiagnozowania dotychczasowego sposobu obiegu dokumentów podczas reagowania kryzysowego;
- Oceny wydajności obecnego systemu obiegu dokumentów podczas reagowania kryzysowego;
- Wypracowania definicji pojęć, którymi posilkują się systemy klasy *workflow*,
- Opracowania efektywniejszego niż dotychczas obiegu dokumentów podczas fazy reagowania kryzysowego.

Autorzy literatury o tematyce *workflow* wyraźnie zwracają uwagę na silne wsparcie informatyczne wszelkich procesów związanych z przetwarzaniem dokumentów i stale rosnące zapotrzebowanie na nowoczesne rozwiązania, przede wszystkim obniżające ryzyko, obniżające koszty przy jednoczesnym dążeniu do podnoszenia standardów profesjonalizmu w zarządzaniu kryzysowym. Implikuje to poszukiwanie coraz nowszych, coraz wydajniejszych systemów *workflow* zorientowanych na lepsze niż dotychczas działania służb reagowania kryzysowego. Pokonywane są kolejne bariery nieufności, a rozwiązania informatyczne faktycznie są coraz bardziej przyjazne w obsłudze, wnosząc jednocześnie wysoki standard funkcjonowania administracji.

Pojęcia jakimi posilkują się systemy workflow

Concepts which assist workflow systems

Jak można było zauważyć, problematyka poruszona w artykule odwołuje się do wielu kategorii z różnych obszarów, dziedzin i dyscyplin naukowych. Powoduje to pewnego rodzaju chaos terminologiczny. Uporządkowaniu języka dyskursu nie sprzyja wcześniej wspomniana rywalizacja kilku organizacji próbujących wypromować swój standard *workflow*. Po przeanalizowaniu wszystkich dostępnych słowników pojęć źródeł wydaje się uzasadnione posługiwanie się na gruncie polskim notacją i definicjami z ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne⁵. W kolejnych akapitach przedstawiono kategorie, które w Polsce w strukturach zarządzania kryzysowego coraz powszechniej są używane, gdy omawiane są systemy klasy *workflow*.

- dokument elektroniczny - stanowiący odrębną całość znaczeniową zbiór danych uporządkowanych w określonej strukturze wewnętrznej i zapisany na informatycznym nośniku danych;
- system teleinformatyczny – zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800, z późn. zm.);

- środki komunikacji elektronicznej - rozwiązania techniczne, w tym urządzenia teleinformatyczne i współpracujące z nimi narzędzia programowe, umożliwiające indywidualne porozumiewanie się na odległość przy wykorzystaniu transmisji danych między systemami teleinformatycznymi, a w szczególności pocztę elektroniczną;
- projekt informatyczny dla reagowania kryzysowego - określony w dokumentacji zespół czynności organizacyjnych i technicznych mających na celu zbudowanie, rozbudowanie lub unowocześnienie systemu teleinformatycznego używanego do realizacji zadań w ramach reagowania kryzysowego, świadczenie usług dotyczących utrzymania tego systemu lub opracowanie procedur realizowania zadań drogą elektroniczną;
- minimalne wymagania dla systemów teleinformatycznych - zespół wymagań, organizacyjnych i technicznych, których spełnienie przez system teleinformatyczny, używany do realizacji zadań wspomagających reagowanie kryzysowe umożliwiające wymianę danych z innymi systemami teleinformatycznymi oraz zapewnia dostęp do zasobów informacji udostępnianych za pomocą tych systemów;
- oprogramowanie interfejsowe - oprogramowanie umożliwiające łączenie i wymianę danych w komunikacji pomiędzy systemami teleinformatycznymi,
- elektroniczna platforma usług administracji publicznej – system teleinformatyczny, w którym udostępnia się usługi przez pojedynczy punkt dostępowy w sieci;
- interoperacyjność – zdolność różnych podmiotów oraz używanych przez nie systemów teleinformatycznych do współdziałania na rzecz osiągnięcia wzajemnie korzystnych i uzgodnionych celów, z uwzględnieniem współdzielenia informacji i wiedzy przez wspierane przez nie procesy realizowane za pomocą wymiany danych za pośrednictwem wykorzystywanych przez te podmioty systemów teleinformatycznych;
- poświadczenie odbioru – dane elektroniczne dołączone do dokumentu elektronicznego doręczonego podmiotowi lub połączone z tym dokumentem w taki sposób, że jakakolwiek późniejsza zmiana dokonana w tym dokumencie jest rozpoznawalna, określające:
 - a) pełną nazwę podmiotu, któremu doręczono dokument elektroniczny,
 - b) znacznik czasowy: datę i godzinę doręczenia dokumentu elektronicznego rozumiane jako data i czas wprowadzenia albo przeniesienia dokumentu elektronicznego do systemu teleinformatycznego podmiotu,
 - c) znacznik czasowy: datę i godzinę wytworzenia poświadczenia odbioru.

⁵ Definicje przedstawione w tym podrozdziale zaczerpnięto z Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, w tym zadania związane z zarządzaniem i reagowaniem

Aplikacje wspomagające workflow ***Applications supporting workflow***

Dobrze zorganizowany workflow nie tylko zmniejsza liczbę dokumentów krążących w danej jednostce administracyjnej, lecz także daje oszczędności czasu niezbędnego do ich przetwarzania, co w fazie reagowania może być kluczowym argumentem uzasadniającym implementację tego typu rozwiązań. Wdrożenie elektronicznego obiegu dokumentów generuje konkretną wartość dodaną:

- zwiększa efektywność działania organizacji,
- systematyzuje procesy oraz możliwość ich sterowania,
- redukuje koszty działalności organizacji,
- porządkuje obieg dokumentów i informacji w organizacji.

Warto zatem zaprezentować konkretne rozwiązania *workflow* występujące na rynku, porównać je, zidentyfikować najbardziej charakterystyczne funkcjonalności.

Modułowa budowa elektronicznego obiegu dokumentów systemu LOGITO pozwala na elastyczność zastosowań systemu w różnych organizacjach i jego dostosowanie do konkretnych warunków. Konkurencyjnym rozwiązaniem wobec LOGITO jest rozwiązanie firmy Microsoft, występujące na rynku pod nazwą handlową SharePoint.

SharePoint firmy Microsoft ***Microsoft SharePoint***

Windows SharePoint Services® to technologia firmy Microsoft umożliwiająca tworzenie bezpiecznych witryn w ramach intranetu. Witryny te służą pracy grupowej i są miejscem, w którym pracownicy mają szybki dostęp do niezbędnych w pracy danych. Będąc podłączonym do Internetu lub wewnętrznej sieci intranetu, niezależnie od miejsca pobytu, wszyscy członkowie zespołu, po podaniu hasła, mogą skorzystać z witryny SharePoint i wymieniać się w niej zadaniami, raportami, dokumentami i ogłoszeniami oraz swobodnie rozszerzać witrynę o kolejne podstrony.

W jej skład wchodzi przede wszystkim dwa główne elementy:

- Windows SharePoint Services
- SharePoint Portal Server

Tworząc intranet/portal intranetowy dla wsparcia reagowania kryzysowego w technologii SharePoint wykorzystuje się składniki Web Parts. Web Parts to gotowe komponenty napisane w technologii Microsoft ASP.NET (Active Server Pages Network - technologia tworzenia dynamicznych stron internetowych, w pełni wykorzystująca funkcjonalność platformy .NET Framework oraz wspólnego środowiska uruchomieniowego), dostarczane przez Microsoft lub przez licznych dostawców zewnętrznych. Administratorzy i użytkownicy witryn SharePoint mogą w łatwy sposób dodać do nich wybrane Web Parts i odpowiednio je skonfigurować. W ten sposób, gotowe

do użycia składniki tworzą solidną podstawę do budowy intranetów i portali. Jednocześnie, szerokie możliwości dostosowania poszczególnych Web Parts oraz powiązań między nimi gwarantują dostosowanie witryn SharePoint do potrzeb organizacji.

Od 2011 roku Microsoft zintegrował system SharePoint z platformą chmury publicznej Office 365. Oferuje to jeszcze większe możliwości polegające na dostępie do repozytorium dokumentów, raportów, materiałów multimedialnych z każdego miejsca, które tylko jest połączone z Internetem. Pracuje na wszystkich platformach systemowych wykorzystywanych w smartfonach (iOS, Symbian, BlackBerry, Windows Phone, Android). Jest pakietem usług zintegrowanych, złożonych z modułów:

- Office 2016 – popularny pakiet biurowy,
- SharePoint Online – system *workflow*,
- Komunikator internetowy i telefonia VoIP (Voice Over Internet Protocol-telefonia internetowa),
- Exchange Online – wymiana poczty elektronicznej wewnątrz i na zewnątrz organizacji.

Do kluczowych funkcjonalności SharePoint zalicza się:

- Ujednolicenie dostępu do informacji usprawnia współpracę i zwiększa możliwości decyzyjne zespołów roboczych,
- Zautomatyzowanie powiadomienia użytkowników o zmianach w dokumentach,
- Personalizacja treści i sposobu prezentacji (w ramach ograniczeń ustalonych przez IT) zwiększa wygodę i efektywność pracy,
- Osobiste i publiczne widoki dokumentów, informacji i aplikacji zwiększają użyteczność intranetu,
- Integracja z wieloma bazami danych i aplikacjami, włączając w to aplikacje firm trzecich i systemy branżowe,
- Dostarczanie treści i udostępnianie aplikacji z uwzględnieniem ról pracowników zarządzania kryzysowego, list dystrybucyjnych, hierarchii i innych kryteriów (wytworzonych na indywidualne potrzeby).

Porównanie LOGITO i SharePoint

Comparison LOGITO and SharePoint

Porównując mechanizmy *workflow* zaimplementowane LOGITO i SharePoint należy stwierdzić, że są to systemy podobne do siebie. Różnice polegają głównie na większej elastyczności technologii Microsoft. Gotowe komponenty Web Parts w SharePoint jak również integracja z wieloma bazami danych oraz aplikacjami tzw. podmiotów wspomagających zarządzanie kryzysowe, daje szeroki wachlarz możliwości implementacji technologii SharePoint szczególnie w jednostkach administracji samorządowej, których wewnętrzne systemy (np. systemy finansowo-księgowe) pochodzą od różnych producentów i pracują w różnych technologiach baz danych (np. Oracle, PostgreSQL, Microsoft Access).

Podsumowanie

Summary

We współczesnym reagowaniu kryzysowym trudno byłoby znaleźć proces, w którym nie można zastosować techniki informatycznej. Największe zainteresowanie wzbudzają te zastosowania, które pozwalają w istotny sposób poprawić jakość lub wydajność procesu zarządzania informacją. Narzędzia informatyczne w postaci urządzeń z odpowiednim oprogramowaniem są środkami technicznymi wykorzystywanymi zazwyczaj do usprawnienia obiegu dokumentów w danej organizacji. Ścieżka dociekań zrealizowana przez autora artykułu oparta na *workflow* ewidentnie wnosi wartość dodaną do usprawnienia reagowania kryzysowego, w każdym razie określony został kierunek zmian.

Niewątpliwy autorytet w kwestiach informatyzacji administracji prof. Wojciech Cellary zwraca uwagę na ciągle niewłaściwy sposób rozumienia transformacji administracji tradycyjnej w administrację elektroniczną, polegający na dążeniu do zastąpienia tylko papierowego obiegu dokumentów obiegiem załączników poczty elektronicznej lub pobieraniem i ładowaniem plików. Jest to bowiem tylko półśrodek w stosunku do możliwości oferowanych przez mechanizmy *workflow*. Istota zmiany polega na wyeliminowaniu samego obiegu dokumentów. Ten zaś powinien zostać zastąpiony aktualizowaniem baz danych⁶.

Rezygnacja z tradycyjnie pojmowanego obiegu dokumentów w reagowaniu kryzysowym, niezależnie od ich postaci oraz zastąpienie go ciągłym uaktualnianiem połączonych ze sobą baz danych stanowi kolejny etap osiągania profesjonalizmu przez służby zarządzania kryzysowego. W modelu *workflow* informacje zawarte we wszystkich dokumentach gromadzonych w administracji publicznej wszystkich szczebli i rodzajów powinny być umieszczane w logicznie jednej bazie danych, fizycznie rozproszonej na wielu komputerach połączonych poprzez sieć. To, co do tej pory było obiegiem dokumentów (fizycznym przepływem papierowych pism lub danych elektronicznych), powinno być zastąpione systemem zarządzania z prawami dostępu do danych.⁷

Tam, gdzie ratujemy życie i zdrowie ludzi każde rozwiązanie, które usprawnia procesy decyzyjne, skraca czas potrzebny na podjęcie decyzji, decydentowi zwiększa świadomość sytuacyjną powinno być bez zbędnej zwłoki implementowane. Rozwiązania *workflow* bez wątpienia zasługują na implementację w większym niż dotychczas zakresie w obszar zarządzania kryzysowego, a w szczególności w fazie reagowania, gdzie generują największą wartość dodaną.

⁶ Cellary W., *Zarządzanie informacją zamiast zarządzania dokumentami droga do unowocześnienia administracji*, Delfin, Warszawa 2007, s. 4.

⁷ Janowski J., *Administracja elektroniczna*. Municipium S.A., Warszawa 2009, s. 63.

Bibliografia

Literature

- Alonso G., Hagen C., Agrawal I., El Abbadi A., Mohan C., *Enhancing the Fault Tolerance of Workflow Management Systems*, IEEE. Concurrency, t. 8. nr 3, Washington 2000.
- Cellary W., *Zarządzanie informacją zamiast zarządzania dokumentami drogą do unowocześnienia administracji*, Delfin, Warszawa 2007, s. 4.
- Ćwiklicki M., *Podstawy systemów workflow*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2006.
- Gawin B., *Processes Mining Techniques and Organizational Aspects of a Workflow Database* (in:) Aidemark J., Carlsson S., Cronquist B. (eds.), *Proceedings of the Eight International Conference on Perspectives in Business Informatics Research*, Kristianstad Academic Press. 2009.
- Gawin B., *Data Control in Workflow System*. The 4 'th SIGSAND PLAIS symposium on systems analysis and design, s. 7-25, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2011.
- Harreld H., Sullivan T., *Go with the workflow*, Infoworld, San Francisco. 2002.
- <http://www.ideo.pl/ebiznes/elektroniczny-obieg-dokumentow>.
- <http://www.datapolis.pl/Produkty/DatapolisWorkbox2010.aspx?gclid=CIWRsMrii6wCFRJ TfAod4Xblpg> - Datapolis Workbox 2010, Human-Centric Workflows.
- <http://gospodarka.gazeta.pl/pieniadze/1,29577,4658632.html>.
- http://www.cyfrowyurząd.pl/elektroniczny_obieg_dokumentow.
- Janowski J., *Administracja elektroniczna*. Municipium S.A., Warszawa 2009, s. 63.
- Leyman F., Roller F., *Workflow Based Application*, IBM Systems Journal, t. 36, nr 1. 1997.
- Martyniak Z., *Teoretyczne podstawy systemów workflow*, Informatyka nr 3. 2000.
- Rembert A.J., *Comprehensive workflow mining*, University of Colorado. 2006.
- Renk R., Kapnik R., Hołubowicz W., *Standardy workflow przy budowie systemu informatycznego*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań. 2006.
- Skomra W., *Zarządzanie kryzysowe – praktyczny przewodnik po nowelizacji ustawy*, Wrocław 2010.
- Skomra W., *Zarządzanie kryzysowe – praktyczny przewodnik*, Presscom Sp. z o.o., Wrocław 2016.
- Szyjewski Z. *Automatyzacja procesów biznesowych – terminologia i klasyfikacje*, czasopismo Informatyka 1999, s. 23-28.
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. 2007 nr 89 poz. 590 z późniejszymi zmianami); Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 sierpnia 2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o zarządzaniu kryzysowym definiuje 4 fazy zarządzania kryzysowego.
- Zych J., *Gry decyzyjne dla kształtowania kompetencji kadr menedżerskich zarządzania kryzysowego*, Monografie Naukowe, Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, Gdynia 2013.

*Wspomaganie reagowania kryzysowego aplikacjami typu workflow**Streszczenie*

W artykule autor przedstawił unikatowe wyniki projektu naukowego, pod tytułem: „Adaptacja mechanizmów workflow dla wspomagania procesów decyzyjnych w fazie reagowania.” Wyeksponowano problemy i zyski dotyczące implementacji mechanizmów workflow w reagowaniu kryzysowym; podano definicje i przeprowadzono dyskusję nad pojęciem workflow; zaproponowano słownik pojęć wykorzystywanych w workflow. Prezentowane treści osadzono w fazie najbardziej dynamicznej, najbardziej nieprzewidywalnej, obciążonej największym ryzykiem i zagrożeniem dla życia i zdrowia ludzi, a mianowicie fazie reagowania kryzysowego. Artykuł zawiera też prezentację konkretnych programów komputerowych adaptowanych do wsparcia procesu decyzyjnego w reagowaniu kryzysowym.

*Support crisis response applications type workflow**Summary*

In the article the author presents the unique results of the research project, entitled "Adaptation of workflow mechanisms to support decision-making processes in the response phase." It exposes the problems and profits related to the implementation of workflow mechanisms in responding to the crisis; defines and a discusses the concept of workflow; proposes glossary of terms used in the workflow. Presented content is embedded in the phase of the most dynamic, the most unpredictable, burdened with the highest threat to human life and health, namely the phase of emergency response. This article also contains the presentation of specific computer programs adapted to support the decision-making process in crisis response.

INFORMACJA DLA AUTORÓW

Uprzejmie informujemy, że Zeszyty Naukowe WSHiU w Poznaniu wydawane są w cyklu półrocznym. Przyjmujemy nadesłane artykuły lub komunikaty w następujących terminach: do 31 marca i do 30 października każdego roku.

W celu ujednolicenia publikacji prosimy przygotować opracowanie według następujących założeń:

1. Artykuły i komunikaty naukowe powinny mieć charakter autorski i nie były dotychczas publikowane.
2. Artykuły i komunikaty winny mieć objętość do 15 stron maszynopisu.
3. W zeszycie naukowym Autor może wystąpić tylko z jednym artykułem (przy ewentualnym współautorstwie drugiego).
4. Prace należy składać w rektoracie WSHiU w dwóch egzemplarzach wraz z dyskiecią (program Word, czcionka 12, odstęp 1,5, wielkość tekstu na stronie znormalizowana, strony ponumerowane, przypisy u dołu strony z numeracją ciągłą w obrębie artykułu).
5. Dostarczone prace powinny być zaopatrzone w streszczenie w języku polskim i angielskim o objętości od 0,5 do 0,75 strony maszynopisu oraz w tytuł i podtytuły oraz podpisy pod tabelami i rysunkami po polsku i po angielsku.
6. Tabele i rysunki, opatrzone tytułem i źródłem, zamieszczane mogą być w tekście zgodnie z tematem, albo na końcu pracy jako aneks.
7. Artykuł nie będzie podlegał korekcie i będzie drukowany w formie przedstawionej przez Autora.
8. Publikacje są odpłatne.

Koszt druku artykułu w Zeszytach Naukowych WSHiU, po uzyskaniu pozytywnych recenzji, wynosi 350 zł. (trzysta pięćdziesiąt)

Wpłata na konto bankowe:

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

Ul. 28 czerwca 1956 r. nr 217/219, 61-486 Poznań

BZ WBK 03 1090 2590 0000 0001 3049 7438

Pracownicy naukowci WSHiU są zwolnieni od opłat.

Directions for authors contributing to the Scientific Papers

We kindly inform you that the Scientific Papers of The Higher School of Commerce and Services in Poznan are published every half a year. We accept articles and statements sent to us until the 31st of March and the 30th of October (twice a year).

To unify publications, please follow the instructions below:

1. Author's publications should never be published before.
2. Articles and statements should have between 10 and 15 pages.
3. Author may submit only one article (co-author is accepted).
4. Two copies of papers should be submitted to the chancellors office of the Higher School of Commerce and Services together with a disc (word processor - Word, the size of font – 12, line spacing – 1,5, page numbers, continuous numeration of footnotes within an article).
5. Papers should include English and Polish half-page summary, title, subtitles, titles of tables and diagrams.
6. Tables and diagrams with title on the top and quotation source at the bottom may be placed either inside or at the end of a writing (as an appendix).
7. Each writing will be printed in a way it was submitted by the author. No further text proofreading is predicted.
8. Publications are rewarded.

Lista współpracujących recenzentów Zeszytów Naukowych WSHiU w Poznaniu

Prof. zw. dr hab. Marianna Daszkowska, Politechnika Gdańska, Wydz. Zarządzania, Gdańsk.

Prof. zw. dr hab. Stanisław Kosiński, em. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Prof. zw. dr hab. Eulalia Skawińska, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra.

Prof. zw. dr hab. Jan Sikora, Uniwersytet Ekonomiczny, Poznań.

Prof. zw. dr hab. Marek Ziółkowski, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa.

Dr hab. Małgorzata Domiter, prof. nadzwyczajny, Uniwersytet Ekonomiczny, Wrocław.

Dr hab. Stanisław Jarmosko, prof. nadzwyczajny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce.

Dr hab. Jerzy Kajetanowicz, prof. nadzwyczajny, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. Gen. Tadeusza Kościuszki, Wrocław.

Dr hab. Kilion Munyama, prof. nadzwyczajny, Uniwersytet Ekonomiczny, Poznań.

Dr hab. Sławomir Zalewski, prof. nadzwyczajny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce.

Procedura recenzowania materiałów autorskich publikowanych w Zeszytach Naukowych WSHiU w Poznaniu

1. Po zakwalifikowaniu artykułu naukowego jako zgodnego z profilem czasopisma redaktor naczelny dokonuje wyboru dwóch recenzentów z tytułem naukowym profesora lub doktora habilitowanego, przy czym muszą oni gwarantować:
 - niezależność opinii,
 - zachowania poufności, co do zawartości merytorycznej materiałów, jak i opinii o nich.

Lista współpracujących recenzentów publikowana jest raz w roku w jednym z numerów czasopisma oraz na stronie internetowej, przy czym ani recenzenci ani autorzy nie znają swoich tożsamości (tzw. „*double-blind review proces*”).

2. Recenzenci, poza uwagami merytorycznymi, zaznaczają w recenzji swoją opinię, która jest brana pod uwagę przez redakcję czasopisma:
 - tekst nadaje się do publikacji w obecnej postaci,
 - tekst nadaje się do publikacji po uwzględnieniu uwag recenzenta,
 - poprawiona wersja opracowania powinna być skierowana do akceptacji recenzenta,
 - tekst nie nadaje się do publikacji.
3. Redakcja informuje autora o wyniku recenzji. Przy wprowadzeniu istotnych poprawek autor, jeśli nie zgadza się z krytycznymi uwagami – przygotowuje odpowiedź na recenzję.
4. Decyzję ostateczną o druku artykułu podejmuje redakcja na podstawie analizy uwag zawartych w recenzjach i ostatecznej wersji artykułu dostarczonego przez autora.
5. W przypadku recenzji dyskwalifikującej artykuł, redaktor naczelny podejmuje decyzję o odrzuceniu pracy bądź kieruje artykuł do kolejnego recenzenta.
6. Teksty o charakterze nienaukowym nie wymagają recenzji i są kwalifikowane do druku bezpośrednio przez redaktora naczelnego.

Adres strony internetowej (link)

www.akademiakupiecka.pl

Zeszyty Naukowe WSHiU - pierwotna jest wersja papierowa, a wersja elektroniczna znajduje się pod adresem www.akademiakupiecka.pl

**Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu
wydała następujące publikacje:**

Zeszyt Naukowy Nr 1, Poznań 2000
poświęcony wybranym problemom makro- i mikroekonomicznym.

Zeszyt Naukowy Nr 2, Poznań 2001
poświęcony oryginalnym badaniom naszych pracowników.

Zeszyt Naukowy Nr 3, Poznań 2001
poświęcony prezentacji i upowszechnieniu wiedzy o serwisie informacyjnym Trade Point Poznań, którego misją jest wspomaganie krajowego i zagranicznego handlu nowoczesną obsługą elektroniczną.

Zeszyt Naukowy Nr 4, Poznań 2002
poświęcony problemom handlu i usług, rozpatrywanych w różnych aspektach.

Zeszyt Naukowy Nr 5, Poznań 2002
poświęcony w dużej mierze różnym aspektom wsi i rolnictwa.

Zeszyt Naukowy Nr 6, Poznań 2003
poświęcony w większości problematyce związanej z nowoczesnymi sposobami i metodami wzrostu efektywności gospodarowania .

Zeszyt Naukowy Nr 7, Poznań 2004
poświęcony różnym aspektom przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Zeszyt Naukowy Nr 8, Poznań 2005
poświęcony różnym formom rynku usług, przekształceń własnościowych i organizacyjnych przedsiębiorstw oraz pomocy środków wspólnotowych.

Zeszyt Naukowy Nr 9, Poznań 2005
poświęcony poznaniu i kształtowaniu gospodarki z punktu widzenia przedsiębiorstwa i jego otoczenia.

Zeszyty Naukowe Nr 10, Poznań 2006
poświęcone istotnym wątkom z punktu widzenia aktualności naszej gospodarki w skali mikro i makroekonomicznej.

Zeszyty Naukowe Nr 11, Poznań 2006

poświęcone zagadnieniom systemu bankowego, konkurencyjności i zarządzania, wybranych problemów wsi i rolnictwa oraz spożycia żywności.

Handel. Znaczenie we współczesnej gospodarce, Poznań 2006

Materiały z ogólnopolskiej konferencji dnia 27-28. 11. 2006. w Wyższej Szkole Handlu i Usług w Poznaniu

Zeszyty Naukowe Nr 12, Poznań 2007

poświęcone polityce handlowej, systemów wynagradzanie i zarządzania, rachunku efektywności inwestycji, przestępczości gospodarczej, migracji, a także ubezpieczeń.

Logistyka w usługach, Poznań 2007

materiały z konferencji w dniu 27.01.2007. w Wyższej Szkole Handlu i Usług w Poznaniu

Zeszyty Naukowe Nr 13, Poznań 2007

poświęcone ocenie pozycji rynkowej przedsiębiorstwa, wymianie handlowej z krajami sąsiadującymi, problemom finansowym i prawnym, gospodarce przestrzennej i infrastrukturze.

Zarządzanie usługami w gospodarce rynkowej - Handel Gastronomia Turystyka, Poznań 2008

monografia poświęcona przedstawieniu aktualnego stanu i struktury rozwoju usług w Polsce, na tle procesów globalizacji i internacjonalizacji gospodarki.

Zeszyty Naukowe Nr 14, Poznań 2008

poświęcone tematyce interdyscyplinarnej, ale bliskiej szeroko pojętej problematyce handlu i usług

Zeszyty Naukowe Nr 15, Poznań 2008

poświęcone budżetowi państwa, roli globalizacji w działaniach przedsiębiorstw, finansowaniu aktywów trwałych i obrotowych przedsiębiorstwa oraz dochodów gospodarstw domowych rolników.

Zeszyty Naukowe Nr 16, Poznań 2009

poświęcone kryzysowi gospodarczemu, problemom turystyki i rekreacji oraz rynkowi ubezpieczeniowemu i ubezpieczeniom emerytalnym.

Zeszyty Naukowe Nr 17, Poznań 2009

poświęcone różnym aspektom działalności przedsiębiorstw, skutkom kryzysu finansowego i globalizacji oraz bezpieczeństwu publicznemu.

Zeszyty Naukowe Nr 18, Poznań 2010
poświęcone różnym aspektom bezpieczeństwa narodowego.

Zeszyty Naukowe Nr 19, Poznań 2010
poświęcone różnym aspektom turystyki i rekreacji.

Krzysztof Mazurek, Zastosowanie technik informatycznych, Poznań 2010.

Edukacja dla bezpieczeństwa – Interdyscyplinarne konteksty i dylematy, praca zbiorowa pod red. Z. Dziemianko i A. Kusztelak, Poznań 2010.

Jan Galicki, Zarządzanie zmianami w przedsiębiorstwie, Poznań 2010.

Zeszyty Naukowe Nr 20, Poznań 2010
poświęcone różnym zagadnieniom makroekonomicznym i mikroekonomicznym.

Rynek usług w dobie globalizacji. Monografia - red. naukowa K. Wilczyńska, Poznań 2010.

Zeszyty Naukowe Nr 21, Poznań 2011
poświęcone problemom przedsiębiorstwa, turystyki i rolnictwa.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Wyzwania i zagrożenia, red. naukowa A. Kusztelak, Poznań 2011.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Informatyka, technika i gospodarka, red. naukowa Z. Dziemianko, Poznań 2011.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Polskie aspekty i uwarunkowania, red. naukowa W. Stach, Poznań 2011.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Edukacja, media, kultura, red. naukowa M. Baranowska-Szczepańska, J. Karwat, Poznań 2011.

Zeszyty Naukowe Nr 22, Poznań 2011
poświęcone wielu problemom gospodarczym i społecznym.

Zeszyty Naukowe Nr 23, Poznań 2012
poświęcone różnym aspektom zarządzania i turystyce.

Zeszyty Naukowe Nr 24, Poznań 2012
poświęcone problemom zarządzania, finansów i bezpieczeństwa narodowego.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Aspekty bezpieczeństwa narodowego, red. naukowa K. Adamek, K. Wilczyńska, Poznań 2012.

Zeszyty Naukowe Nr 25. Poznań 2013
poświęcone szczegółowym problemom bezpieczeństwa narodowego.

Zeszyty Naukowe Nr 26. Poznań 2013
poświęcone różnym aspektom turystyki i rekreacji.

Zeszyty Naukowe NR 27. Poznań 2013
poświęcone dwusetnej rocznicy urodzin Hipolita Cegielskiego.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Społeczeństwo, ekonomia i prawo, red. naukowa Kazimierz Adamek, Kamila Wilczyńska, Poznań 2013.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego, red. naukowa Marcei Kosman, Wiesław Stach, Poznań 2013.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Edukacja i komunikowanie, red. naukowa Zbigniew Dziemianko, Artur Kijas, Poznań 2013.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Międzynarodowe uwarunkowania polityczne i wojskowe, red. naukowa Jerzy Kajetanowicz, Poznań 2013.

Zdrowie i zabezpieczenie społeczne w badaniach młodych naukowców, red. naukowa Joanna Wrześcińska, Agnieszka Wartecka-Ważyńska, Poznań 2013.

Dydaktyka, edukacja i kultura w badaniach młodych naukowców, red. naukowa Zbigniew Dziemianko, Poznań 2013.

Relacje interpersonalne w badaniach młodych naukowców, red. naukowa Magdalena Baranowska-Szczepańska, Marcin Gołaszewski, Poznań 2013.

Gospodarka i polityka w badaniach młodych naukowców, red. naukowa Wiesław Stach, Poznań 2013.

Marek Pawlak, Świadomość międzykulturowa we współczesnych konfliktach zbrojnych, Cz. I. Sprawozdanie z badań naukowych, Poznań 2013.

Edukacja dla bezpieczeństwa, Szkoła – Turystyka – Rekreacja, red. naukowa Zbigniew Dziemianko, Andrzej Kusztelak, Poznań 2013.

Janusz Kraśniak, Gabriela Roszyk-Kowalska, Struktura procesowa. Uwarunkowania wdrożenia. Poznań 2013.

Ireneusz P. Rutkowski, Systemy wspomagania decyzji marketingowych w przedsiębiorstwach handlowych., Informacje i decyzje. Technologia i zastosowania. Poznań 2014.

Bezpieczeństwo i prawa człowieka w badaniach młodych naukowców, red. naukowa Zbigniew Dziemianko, Wiesław Stach, Poznań 2014.

Społeczny wymiar aktywności w badaniach młodych naukowców, red. naukowa Marcin Gołaszewski, Anna Steliga, Poznań 2014.

Jakość życia w badaniach młodych naukowców, red. naukowa Ewa Mucha-Szajek, Poznań 2014.

Zeszyty Naukowe NR 28. Poznań 2014
poświęcone problemom handlu i usług w Poznaniu i w Wielkopolsce.

Zeszyty Naukowe NR 29. Poznań 2014
poświęcone problemom bezpieczeństwa publicznego i różnym problemom zarządzania.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Obszary bezpieczeństwa publicznego, red. naukowa Donata Rossa, Poznań 2014.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Historia, wyzwania, konflikty zbrojne, red. naukowa Janusz Karwat, Poznań 2014.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Różne wymiary bezpieczeństwa, red. naukowa Magdalena Baranowska-Szczepańska, Krzysztof Gajdka, Poznań 2014.

Bezpieczeństwo współczesnego świata – Prawne aspekty bezpieczeństwa, red. naukowa Tadeusz Gadkowski, Poznań 2014.

Wiesław Otwinowski, Podstawy zarządzania kryzysowego i systemu obronnego, Poznań 2015.

Zeszyty Naukowe NR 30. Poznań 2015
poświęcone problemom bezpieczeństwa publicznego i różnym problemom zarządzania.

Od II do III Rzeczypospolitej. Zdrowie - Historia - Kultura, red. naukowa Henryk Lisiak, Jolanta Farysej, Karol Siemaszko, Poznań 2015.

Zeszyty Naukowe NR 31. Poznań 2015

poświęcone problemom bezpieczeństwa publicznego oraz turystyki i rekreacji.

Od II do III Rzeczypospolitej. Zdrowie - Historia - Kultura, red. naukowa Henryk Lisiak, Jolanta Farysej, Karol Siemaszko, Poznań 2015.

Rada Programowa
Zesztów Naukowych Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu

Przewodniczący prof. zw. dr hab. Bohdan Gruchman, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu,

prof. zw. dr hab. Adam Budnikowski, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie,

prof. zw. dr hab. Bogusław Fiedor, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu,

prof. zw. dr hab. Waldemar Frąckowiak, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu,

dr Oleg Grob, Połtawska Państwowa Akademia Rolnicza, Ukraina,

prof. zw. dr hab. Wacław Jarmołowicz, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu,

prof. zw. dr hab. Aleksander Panasiuk, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin,

prof. zw. dr hab. Ireneusz P. Rutkowski, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

Komitet Redakcyjny
Zesztów Naukowych Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu

Przewodniczący prof. zw. dr. hab. Kazimierz Adamek, Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu,

dr Anetta Barska, Uniwersytet Zielonogórski w Zielonej Górze,

prof. dr hab. Stefan Bosiacki, Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu,

dr Zbigniew Dziemianko, Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu,

dr Bernadeta Hołderna-Mielcarek, Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu,

prof. zw. dr hab. Krzysztof Kasprzak, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu,

prof. zw. dr hab. Kazimierz Rogoziński, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu,

dr Joanna Wiśniewska-Palusiak, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu.